

**PODSUMOWANIA PANELI EKSPERTÓW
i REKOMENDACJE
do dalszych prac nad
NARODOWYM PROGRAMEM LEŚNYM**

KLIMAT

Lasy i drewno a zmiany klimatyczne: zagrożenia i szanse

Z prezentowanych w trakcie panelu symulacji wynika, że zróżnicowanie klimatyczne w Polsce ma charakter południkowy, z silnym zaznaczeniem odmienności na granicy wschodniej. Przewiduje się, że w następstwie zachodzących obecnie zmian zróżnicowanie to jeszcze bardziej się zwiększy w stosunku do stanu obecnego (**Liszewska**). Dotyczy to zarówno średniej temperatury i opadów, jak i długości okresu wegetacyjnego (poprawa warunków wegetacji na północy i północnym wschodzie, pogorszenie zaś na południowym wschodzie; długość okresu wegetacyjnego w Suwałkach zrówna się z długością okresu wegetacyjnego we Wrocławiu; w górach długość okresu wegetacyjnego wzrośnie dwukrotnie, zmniejszy się liczba dni z pokrywą śnieżną, zwiększy się ilość opadów zimowych, a zmniejszy ilość opadów letnich, długie okresy suszy przeplatane będą nadmiarem gwałtownych opadów, ekstrema pogodowe zaostrzą się (**Kundzewicz**). Istnieje wyraźne regionalne i sezonowe zróżnicowanie zmian klimatycznych. Zróżnicowane więc powinny być środki i metody łagodzenia skutków oraz postępowanie adaptacyjne do już zaistniałych, jak i przyszłych zmian.

Dotychczasowe zróżnicowanie fizjograficzne lasów w Polsce, utrwalone w wyniku gospodarki opartej na regionalizacji przyrodniczo-leśnej (krainy i dzielnice przyrodniczo-leśne), ma przebieg równoleżnikowy, głównie z uwagi na układ utworów geologicznych. W koncepcji regionalizacji przyrodniczo-leśnej Polski z 1990 roku i obowiązującej do 2010 r., która była jednym z głównych narzędzi planowania hodowlanego, klimat był traktowany jako ważny element siedliska różnicujący szatę leśną. Jeśli poprzednie ustalenia sprzed ponad 50 laty tracą wiele z aktualności (przy tworzeniu regionalizacji posługiwano się danymi i wiedzą z lat 60-70. XX w.), to przyszłe prace, zmierzające do adaptacji lasów i gospodarki leśnej do zmian klimatycznych, będą potrzebowały nowej regionalizacji. Wprawdzie nie zmienią się gatunki drzew, ale zmieni się ich funkcja w ekosystemie (**Szwagrzyk**). Wyniki symulacji, jak również obserwacje zebrane do tej pory, wskazują na potrzebę korekty lub opracowanie nowej regionalizacji przyrodniczo-leśnej w Polsce.

REKOMENDACJA 1: Należy stworzyć system monitorowania wpływu zmian klimatycznych na lasy, z wykorzystaniem istniejącego monitoringu lasów, wprowadzając nowe kryteria i wskaźniki (dotyczące fenologii roślin i owadów, wydzielania się posuszu). Na stałych powierzchniach monitoringowych należy wyznaczyć transekty, uwzględniające zróżnicowanie gatunkowe oraz przewidywany kierunek zmian (z południowego zachodu na północny wschód).

REKOMENDACJA 2: Należy powołać zespół ds. weryfikacji regionalizacji przyrodniczo-leśnej lasów w Polsce, z uwzględnieniem kierunków i nasilenia zmian klimatycznych.

REKOMENDACJA 3: Należy stworzyć interdyscyplinarny, międzyinstytucjonalny program badawczy dotyczący wzajemnego oddziaływania klimatu i lasów; wytyczyć poligony badawcze do śledzenia kierunków adaptacji lasów do zmian klimatu oraz prowadzić monitoring klimatyczno-przyrodniczy i określić priorytety działań (wykorzystując zarówno sieć stałych powierzchni monitoringu lasów jak i powierzchnie referencyjne tworzone w ramach urządzania lasu).

Z uwagi na spodziewane zwiększenie częstotliwości, zasięgu i natężenia zjawisk ekstremalnych, które powinny być traktowane jako naturalne zaburzenia rozwoju lasów (**Kundzewicz, Walczykiewicz**), należy wziąć pod uwagę stworzenie zasad specjalnego zagospodarowania „pokłeskowego”, które uwzględniałyby cały cykl zagospodarowania, począwszy od pozyskania drewna (**Noskowiak**), przez sposoby odnowienia i pielęgnacji oraz metody ochrony. Takie zagospodarowanie „pokłeskowe” powinno być wykorzystane do przyspieszenia adaptacji lasów do zmian klimatycznych i przebudowy drzewostanów (**Szwagrzyk**).

REKOMENDACJA 4: Konieczne jest stworzenie aneksów do istniejących dokumentów techniczno-gospodarczych („Instrukcja urządzania lasu”, „Zasady hodowli lasu”, „Instrukcja ochrony lasu”), określających sposoby postępowania w przypadku „klęsk klimatycznych”. Nie chodzi o postępowanie ukierunkowane na „likwidację szkód”, ale o postępowanie profilaktyczne, tzn. zagospodarowanie lasu zmierzające do regeneracji ekosystemu, który będzie lepiej przystosowany do przyszłych warunków i uodporniony na przyszłe zagrożenia. Chodzi o stworzenie „kodeksu zarządzania skutkami klęsk żywiołowych” w lasach.

Główną linią postępowania w zagospodarowaniu lasu pozostaje rozpraszanie ryzyka hodowlanego. W świetle zmian klimatycznych zachodzi potrzeba zmiany lub przystosowania niektórych zasad i przyjętych strategii.

(1) Weryfikacji wymaga, przyjęta w polskim leśnictwie, hodowla oparta na selekcji pochodzeń i ekotypów tzw. najlepszych (głównie z uwagi na zdolności przyrostowe i jakość surowca) (**Szwagrzyk**). Należy rozważyć zaniechanie programu hodowli selekcyjnej, testowania potomstw, wyboru i uznawania baz nasiennych (z których praktycznie gospodarka leśna nie korzysta) oraz wprowadzenie bardziej elastycznych zasad funkcjonowania rejonów nasiennych (lub rezygnacja z nich). Szansą adaptacji lasów do zmian klimatycznych jest możliwie szeroka pula genowa gatunków drzew leśnych oraz umożliwienie oddziaływania praw naturalnej selekcji. Sprawą kluczową jest naturalne odnawianie się drzew (**Szwagrzyk, Brzeziecki**) i poszerzenie możliwości stosowania odnowienia naturalnego oraz rozluźnienie sztywnych ram odnowienia sztucznego.

(2) Z uwagi na wysoką efektywność sekwestracji węgla należy przywrócić właściwą rangę gatunkom dotychczas marginalizowanym przez leśnictwo surowcowe, takim jak: brzoza, olsza, grab, jesion, lipa, jawor (**Szwagrzyk**). Wykorzystanie całej listy gatunków i całej puli genowej gatunku zgodnie z koncepcją zagospodarowania adaptacyjnego (*adaptive management = learning by doing*) jest najlepszą drogą dla rozwoju hodowli lasu w warunkach ryzyka (**Szwagrzyk**).

(3) Sosnę zwyczajną, jako gatunek o dużej tolerancji na zmiany środowiska (wysoka elastyczność ekologiczna) i o stosunkowo niskich wymaganiach siedliskowo-wodnych, należy traktować jako ważny element adaptacji lasów do zmian klimatycznych. Rozwagi wymaga dalsza presja na zwiększanie udziału gatunków liściastych (dąb, buk), które w warunkach zmian klimatycznych mogą być zagrożone z powodu niedostatku wody i/lub w wyniku wystąpienia nowych szkodników i chorób (np. opiętki na dębach, *Phytophthora* na jesionie). Konieczne jest zatem większe niż kiedykolwiek powiązanie hodowli lasu z ochroną lasu (**Hilszczański**). Wychodząc z założenia, że w zmieniających się warunkach środowiska najlepszą ochroną będzie prawidłowa hodowla lasu, powiązań między tymi działami gospodarki leśnej należy szukać w konkretnych działaniach praktycznych o charakterze eksperymentów (jest ich bardzo wiele w praktyce gospodarczej), a wyniki utrzymywać na poziomie harmonizowania dokumentów techniczno-gospodarczych („Instrukcji zarządzania lasu”, „Zasad hodowli lasu” i „Instrukcji ochrony lasu”).

(4) Zmiany temperatury i wilgotności wpływają bezpośrednio na warunki bytowania owadów, a pośrednio – poprzez zmianę fizjologii roślin żywicielskich (gospodarzy/drzew), na ich procesy rozwoju (przyspieszony/opóźniony rozwój, dodatkowe generacje w wydłużonym sezonie wegetacyjnym, zaburzenia fenologii, zmiany dyspersji, przeżywalności, płodności, liczebności naturalnych wrogów (parazytoidów, drapieżców) (**Hilszczański**). Należy się liczyć z jednej strony ze wzrostem zagrożeń, ale również z ograniczeniem rozwoju szkodników i chorób dotychczasowych i pojawieniem się nowych zagrożeń i organizmów szkodliwych. Realne jest zagrożenie ze strony organizmów inwazyjnych.

(5) Ogólne zasady rozpraszania ryzyka w planowaniu leśnym w warunkach zmian klimatycznych powinny obejmować różnicowanie strategii, metod i struktur. Konieczne jest zaniechanie ujednolicenia, jedynych rozwiązań i powszechnie obowiązujących zasad. Rozpraszanie ryzyka to również elastyczność przy określaniu np. granic zasięgów występowania gatunków, granic krain i dzielnic przyrodniczo-leśnych, granic rejonów nasiennych, itp.

REKOMENDACJA 5: Należy zweryfikować Program Zachowania Leśnych Zasobów Genowych i Hodowli Selekcyjnej do 2035 r. pod kątem modyfikacji celów strategicznych tego programu; hodowlę selekcyjną ograniczyć do eksperymentów naukowych w kierunku selekcji ekotypów lub genetycznych modyfikacji populacji, zwiększających tolerancję na suszę oraz wzmagających zdolności adaptacyjne do zmieniających się warunków środowiska.

REKOMENDACJA 6: W interesie gospodarki leśnej, ze względu na rozpraszanie ryzyka hodowlanego, należy przywrócić odpowiednią rangę gatunkom marginalizowanym, w tym brzozie, olszy, grabowi, jaworowi, trześni, których potencjał produkcyjny nie jest dostatecznie wykorzystany, oraz określić zasady zagospodarowania adaptacyjnego poprzez poszerzenie opcji hodowlanych (zróżnicowane sposoby odnowienia, zróżnicowany skład gatunkowy, rozbudowana struktura upraw) i ograniczenie interwencji w trakcie wzrostu i rozwoju drzewostanów jedynie do niezbędnych (adaptacja zabiegów hodowlano-ochronnych stosownie do zaistniałej sytuacji, tzn. przystosowanie postępowania do stanu lasu i rysujących się trendów zmian).

REKOMENDACJA 7: Potrzebna jest krytyczna analiza zwiększania udziału gatunków liściastych i ograniczania udziału sosny, jako postępowania pro-ekologicznego; rozważyć należy regionalizację postępowania hodowlano-ochronnego stosownie do wyników monitoringu zmian klimatu oraz możliwość stosowania rozwiązań lokalnych.

REKOMENDACJA 8: Należy określić działania o charakterze ochronnym, które leżą w zakresie hodowli lasu i powinny być ujęte w planie urządzenia lasu. W stosunku do zagrożeń biotycznych i abiotycznych należy rozwijać metody hodowlane (poszerzyć stosowanie metody ogniskowo-kompleksowej w ochronie lasu). W ramach corocznej oceny występowania szkodników i chorób należy monitorować pojawianie się gatunków inwazyjnych, w tym inwazyjnych gatunków roślin. Występowanie posuszu należy traktować jako bioindykację zmian klimatycznych i odnieść do regionalnego różnicowania się warunków klimatycznych i występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych.

REKOMENDACJA 9: Wobec zmian warunków środowiska leśnego konieczne jest poddanie krytycznej weryfikacji pojęć: „gatunki obce”, „gatunki rodzime”, „szkodniki pierwotne”, „szkodniki wtórne”, „posusz jałowy”, „posusz czynny”, „drewno użytkowe”, „drewno pełnowartościowe” (...), i innych.

Należy dążyć do różnicowania hodowli lasu: żaden model przyjęty jako obowiązujący i jedynie słuszny nie spełni wszystkich oczekiwań i nie sprostani dzisiejszym potrzebom, ani tym bardziej przyszłym wyzwaniom.

(1) Dotychczasowy główny kierunek hodowli lasu, nastawiony na produkcję wysokowartościowego, wielkowymiarowego surowca, wymaga utrzymywania drzewostanów w wysokim zwarcu, co w warunkach stresu środowiskowego destabilizuje drzewostan i osłabia odporność. To samo dotyczy wydłużania wieku rębności, co prowadzi do zwiększania udziału starszych klas wieku i zwiększania się średniego wieku drzewostanów, co zmniejsza przyrost bieżący (**Borecki**), a co za tym idzie – tempo sekwestracji węgla. Trzeba być świadomym, że takie mogą być skutki pro-ekologicznej hodowli lasu. Zmiany klimatyczne mogą zwielokrotnić i zaostrzyć negatywne efekty takiego postępowania (**Szwagrzyk**). Pozytywnym efektem pro-ekologicznej hodowli może być natomiast wzrost różnorodności biologicznej i atrakcyjności turystycznej lasu.

(2) Zmniejszenie nasilenia trzebieży oraz wydłużenie cyklu produkcyjnego (zwiększenie wieku rębności), czyli zabiegi hodowli pro-ekologicznej, mogą przyczynić się do zwiększenia zawartości węgla w biomasie drzewostanu o ok. 50% w jednym cyklu produkcji. Następuje to jednak kosztem prawie 4-krotnego zmniejszenia ilości wyprodukowanego surowca w dłuższej perspektywie czasowej (**Brzeziecki**), a więc również 4-krotnego zmniejszenia ilości węgla, który mógłby być zakumulowany w wyprodukowanym drewnie i pozostać na dłużej w produktach z drewna. Taka hodowla lasu jest sprzeczna z ochroną klimatu i substytucyjnym użytkowaniem drewna. Negatywnie również wpływa na zaopatrzenie rynku i rozwój sektora drzewnego, tzn. z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia jest nierozwójowa.

(3) Strategia oparta na półnaturalnej hodowli lasu, rezygnująca z odnowienia sztucznego, kształtująca drzewostany o zróżnicowanej strukturze wiekowej i gatunkowej, zwiększa ilość węgla na końcu okresu produkcji (**Brzeziecki**), ale nie powinna odrzucać kryteriów ekonomicznych i ograniczać rozmiaru użytkowania lasu ze względu na potrzeby hodowlane, zmniejszyłoby to bowiem pozytywny efekt klimatyczny zwiększonej sekwestracji i substytucyjnego zastosowania drewna. Gospodarka leśna „zbliżona do natury” może

przynieść negatywne skutki klimatyczne: z uwagi na zmniejszone tempo sekwestracji, a zwiększona podaż martwego drewna może być źródłem większej emisji CO₂. Czy wobec zmian klimatycznych leśnictwo tzw. pro-ekologiczne, a w nim „hodowla półnaturalna” powinno być jedyną obowiązującą opcją gospodarki leśnej/hodowli lasu w Polsce?

Uważnej refleksji wymaga efekt „gospodarki leśnej zbliżonej do natury”, czyli zwiększania wieku rębności, na który składa się starzenie się lasów, a wraz z nim zwiększenie ryzyka uszkodzeń ze strony szkodników, chorób, czynników abiotycznych, zwiększenie się ilości drewna martwego, posuszu i wzrost emisji CO₂ oraz spadek tempa sekwestracji, co nie sprzyja ochronie klimatu. Inaczej mówiąc, rosną koszty ekonomiczne, społeczne oraz wzrasta ryzyko kosztów przyrodniczych.

(4) Duża zasobność drzewostanów nie świadczy o ilości sekwestrowanego węgla; świadczy jedynie o końcowym stanie zapasu węgla – efekcie sekwestracji w określonym czasie. Ale okres ten można podzielić na krótsze etapy sekwestracji, tzn. skrócić okres produkcji i na tej samej powierzchni produkować drewno wielokrotnie. W ten sposób sekwestracja odbywa się w drzewostanach młodszych, których przyrosty są większe, a suma sekwestracji jest większa. Pozyskane drewno zaś, przechowywane w produktach w okresie dłuższym niż wynosił okres jego produkcji, daje czysty efekt redukcji CO₂ w atmosferze. Powyższa opcja pro-klimatycznej gospodarki leśnej może być realizowana głównie poza istniejącymi lasami, jako równoważenie opcji pro-ekologicznej, w powiązaniu z krajowym programem zwiększania lesistości, rozwojem gospodarstw agro-leśnych (**Gołaszewski, Szczukowski, Stolarski**) w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW), samozaopatrzeniem w drewno przemysłu drzewnego, itp. W PGL Lasy Państwowe powinien powstać program (dział) produkcji drewna poza ekosystemami leśnymi (**Kowalkowski**) oraz system wspierania takiej produkcji przez inne podmioty gospodarcze. Decyzje w tej sprawie powinny podejmować nadleśnictwa lub regionalne dyrekcje LP, po głębokiej analizie opłacalności takiej produkcji.

Gospodarka leśna w zderzeniu ze zmianami klimatycznymi znalazła się w ekologicznej pułapce: zmiana koncepcji leśnictwa z lat 90. XX w. i przejście z gospodarki surowcowej na pro-ekologiczną grozi – w perspektywie roku 2030 i dalej, wspomaganie zmian klimatycznych (w skrajnych przypadkach wzrostem emisji z ekosystemów leśnych), a z pewnością nie oznacza wykorzystania wszystkich możliwości przeciwdziałania zmianom poprzez zwiększoną sekwestrację węgla, wzrost produkcji, przetwarzania i przechowywania węgla w produktach drzewnych i korzystanie w maksymalnym wymiarze z substytucyjnych właściwości drewna. A przecież te ostatnie działania są najbardziej pro-ekologiczne, powstrzymują bowiem zmiany i chronią klimat, od którego zależy stan przyrody. Rysujący się dylemat polskiej gospodarki leśnej może być rozstrzygnięty jedynie poprzez przyjęcie obydwu opcji rozwojowych: leśnictwa ekosystemowego i leśnictwa plantacyjnego. Umożliwi to rozwój całego sektora leśno-drzewnego, lepiej zaspokoi potrzeby surowcowe, a także zwiększy szansę na poszerzenie obszarów chronionych.

REKOMENDACJA 10: Ze względu na ochronę klimatu najbardziej efektywną i bezpieczną strategią gospodarki leśnej jest dążenie do produkcji jak największej ilości drewna i do jak najszerzego wykorzystania go jako surowca oraz jako odnawialnego źródła energii. Leśnictwo plantacyjne powinno być równoważone leśnictwem ekosystemowym, zwiększającym ochronę procesów ekologicznych oraz obiektów powierzchniowej ochrony przyrody. Potrzebna jest wielokierunkowa, kompleksowa analiza skutków klimatycznych obydwu opcji.

REKOMENDACJA 11: Potrzebna jest weryfikacja statycznej wizji przyrody w hodowli lasu opartej na odnowieniu sztucznym oraz rozbudowanej selekcji i szkółkarstwie. Potrzebna jest hodowla lasu, w której jest miejsce na uzyskiwanie zarówno wielkowymiarowego, wysokowartościowego surowca liściastego, produkowanego w długiej kolei rębu, jak i średniowymiarowego (cienkiego), o niskiej jakości technicznej surowca iglastego i liściastego, produkowanego w skróconym cyklu. O takiej potrzebie świadczy wzrost popytu na biomasę drzewną na cele energetyczne oraz wzrost cen drewna gorszej jakości. Między tymi opcjami możliwe są różnorakie rozwiązania stosownie do lokalnych warunków i zapotrzebowania oraz w zależności od przyjętych kierunków rozwoju, polityki leśnej i polityki klimatycznej państwa.

Miejszem trwałego gromadzenia węgla w ekosystemach leśnych jest gleba, a formą najbardziej trwałą są związki humusowe. Uprawa gleby, mechaniczne przemieszczanie wierzchnich warstw, pozostawianie dużej ilości martwego drewna, odsłanianie dna lasu w wyniku cięć, przyspieszają utlenianie materii organicznej i emisję CO₂ – las może stać się emitorem węgla do atmosfery (**Wójcik, Kowalkowski**). Działaniami korzystnymi dla ochrony materii organicznej w glebie i dla zwiększenia zasobów węgla w lasach jest odnowienie naturalne – preferowane w leśnictwie ekosystemowym, unikanie intensywnej uprawy gleby, wprowadzanie podszytów i przebudowa drzewostanów (**Wójcik**).

REKOMENDACJA 12: Przyjęte sposoby zagospodarowania i użytkowania lasu powinny unikać niszczenia powierzchniowych warstw i zachowywać glebę w stanie niezmienionym. Konieczne jest rozpoznanie stopnia odżywienia drzew leśnych głównych gatunków w różnych warunkach siedliskowo-glebowych przy różnym zaopatrzeniu w wodę (wskaźniki stanu odżywienia).

Jednym z najważniejszych problemów w gospodarce leśnej, zwłaszcza w hodowli lasu, w związku ze zmianami klimatycznymi, jest dostępność zasobów wodnych. Niedostępność wody może ograniczać działania adaptacyjne, eliminując gatunki o zwiększonych wymaganiach wodnych. Trzeba brać np. pod uwagę większe zapotrzebowanie na wodę gatunków liściastych niż iglastych (**Pierzgalski**). Ponieważ wielkość i jakość zasobów wodnych zależy w dużym stopniu od stanu i wielkości zasobów leśnych, konieczne jest wspólne planowanie rozwoju obydwu zasobów naturalnych. Im większa jest lesistość zlewni, tym wyższa jest stabilność zasobów wodnych w przypadku zmian klimatycznych i tym większy potencjał naturalnej retencji. Chodzi zwłaszcza o retencję wody zimowej, której należy spodziewać się więcej niż dotychczas (**Kundzewicz**). Wiele zagrożeń biotycznych ma charakter wtórny i jest związanych z niedoborem wody, a destrukcyjna synergia wynikająca z tego związku będzie się nasilać (**Kowalkowski, Hilszczański**). Należy stworzyć system wzajemnego wspierania gospodarki leśnej i gospodarki wodnej (**Walczykiewicz**). Wspólnym elementem planowania obu gospodarek jako jednostka urządzeniowa może być obszar zlewni. Wymaga to nowego podejścia do zarządzania lasu i krytycznej analizy dotychczasowych metod zarządzania, które w przyszłości powinny dotyczyć znacznie większych obszarów niż dotychczas, tzn. większych niż obszar nadleśnictwa (**Szabla**). Planowanie leśne powinno obejmować również tereny nieleśne, pozostające pod wpływem lasu lub kształtowane poprzez korzyści materialne, przyrodnicze i społeczne, których źródłem są lasy.

REKOMENDACJA 13: Potrzebna jest weryfikacja metod urządzania lasu z punktu widzenia planowania przestrzennego i gospodarki wodnej, uwzględnienie poziomu krajobrazu oraz powiązanie planów urządzania ze strategią i planami zagospodarowania przestrzennego.

REKOMENDACJA 14: Należy podjąć/pogłębić współpracę w zakresie planowania i realizacji działań pomiędzy regionalnymi zarządami gospodarki wodnej a regionalnymi dyrekcjami Lasów Państwowych.

REKOMENDACJA 15: W świetle zmian klimatycznych należy docenić wysiłki Lasów Państwowych zmierzające do zatrzymania wody w ekosystemach leśnych. Konieczne jest jak najszybsze zintensyfikowanie prac i rozszerzenie programów małej retencji w lasach, a także uczynienie z nich strategii przeciwdziałania zmianom klimatycznym i adaptacji do nowych warunków gospodarki leśnej i innych resortów (np. rolnictwa i rozwoju wsi, gospodarki, rozwoju regionalnego).

Weryfikacji należy poddać poziom użytkowania lasów w Polsce – jeden z najniższych w Europie (ok. 55% przyrostu). Użytkowanie lasu powinno służyć nie tylko poprawie stanu lasu i potrzebom hodowlanym, ale również rozwojowi gospodarki i potrzebom społecznym, a ustalając wiek rębności należy brać pod uwagę zapotrzebowanie na surowiec drzewny. Kształtowanie zasobów leśno-drzewnych w Polsce oraz bilans drewna powinny dotyczyć nie tylko zasobów Lasów Państwowych, ale również zasobów lasów niepaństwowych, gospodarstw agro-leśnych (w Szwecji produkcja agro-leśna pozostaje pod nadzorem gospodarki leśnej), lasów/plantacji przemysłowych oraz zadrzewień (łącznie spoza Lasów Państwowych pochodzi ok. 1/3 użytkowanego drewna w Polsce).

REKOMENDACJA 16: Należy opracować bilans oraz strategię kształtowania i wykorzystania zasobów leśno-drzewnych Lasów Państwowych, lasów niepaństwowych, gospodarstw agro-leśnych, lasów/plantacyjnych i plantacji przemysłowych oraz zadrzewień.

Wielkość użytkowania rębego jest następstwem zmian struktury wiekowej oraz wzrostu powierzchni lasów. Ustalana jest rutynowo, w wyniku tzw. aktualizacji stanu zasobów i nie uwzględnia ważnych procesów kształtujących zasoby: zmian tempa przyrostu z powodu zmian klimatycznych (np. zwiększenie przyrostu, zwiększenie zapasu), zmian z tytułu poprawy gospodarki, zmian związanych z tzw. klęskami żywiołowymi, tzn. użytków przygodnych, zmian z tytułu wzrostu zagrożeń biotycznych i wydzielania się posuszu, itp. Prognoza rozwoju zasobów leśnych jest nieadekwatna do rzeczywistości (**Kowalkowski**). Dane dotyczące stanu zasobów zastosowane do sporządzenia prognozy ich rozwoju są o ok. 10% mniejsze niż wielkość zasobów rzeczywistych (**Borecki**). Zaniża to jednocześnie prognozowane możliwości użytkowania. Wobec przewidywanych zmian klimatycznych wyznaczanie wieku rębności traci na znaczeniu, ważne są kryteria doboru drzewostanów do użytkowania (**Stępień**). Priorytetem powinno być użytkowanie i przebudowa drzewostanów osłabionych (**Szabla**). Wymaga to wyprzedzających decyzji na etapie planowania oraz weryfikacji celów hodowlanych i produkcyjnych oraz terminów i sposobów ich osiągnięcia. Nasuwa się potrzeba opracowania nowych zasad użytkowania lasów.

REKOMENDACJA 17: Potrzeba zmiany metodologii planowania hodowlanego i metodologii planowania rozmiaru użytkowania oraz dotychczasowej praktyki i metod prognozowania rozwoju zasobów. W tym kontekście należy podjąć prace nad tablicami węglowymi, opartymi na modelach ekologicznych drzewostanów i nad wprowadzeniem ich do praktyki zamiast nieadekwatnych do rzeczywistości przyrodniczej XXI wieku tablic zasobności z przełomu wieków poprzednich, na których opiera się do dzisiaj zarówno planowanie hodowlane, jak i prognozowanie rozwoju i użytkowania zasobów.

Najbardziej odczuwalne następstwa zmian klimatu na poziomie drzewostanu najprawdopodobniej będą dotyczyć wzrostu intensywności wydzielania się drzew (ilości posuszu) i użytkowania przygodnego, zróżnicowanego regionalnie. Wzrost intensywności wydzielania się drzew i częstotliwości występowania zjawisk kłęskowych spowoduje znaczne zwiększenie użytkowania przygodnego, prowadzące do zatarcia się granicy między cięciami pielęgnacyjnymi a rębными. Należy przypuszczać, że cięcia o charakterze pielęgnacyjnym i cięcia wymuszone w drzewostanach wszystkich klas wieku zrealizują w znaczącym procencie planowany rozmiar cięć (**Borecki, Stępień**). Doprowadzi to do zmiany zasad ustalania kolejności i pilności użytkowania lasu. Przypuszczać należy, że rola zrębowego sposobu zagospodarowania zostanie ograniczona do minimum, a cięcia będą miały charakter ciągły i realizowane będą po całym lesie. Brak wyraźnej granicy między cięciami pielęgnacyjnymi a rębными wymagać będzie weryfikacji i elastyczności sposobu rozliczania etatu całkowitego. Należy się liczyć ze zwiększeniem kosztów takiego użytkowania.

REKOMENDACJA 18: Wzrost zagrożeń z tytułu zmian klimatycznych wymaga zweryfikowania strategii i uelastycznienia podejścia do użytkowania i tym samym do odnowienia lasu. Użytkowanie lasu w przypadku przewidywanych zmian klimatycznych powinno zmienić zasady kwalifikowania drzewostanów do wyrębu i brać pod uwagę aktualny stan drzewostanów i pilność użytkowania, kierując się następującą kolejnością:

- 1 – użytkowanie przygodne wynikające z likwidacji skutków zjawisk kłęskowych (zagospodarowanie pokłękowe),**
- 2 – użytkowanie przedrębne w starszych klasach wieku,**
- 3 – użytkowanie przedrębne w młodszych klasach wieku,**
- 4 – użytkowanie rębne (rębnie częściowe, przebudowa),**
- 5 – użytkowanie rębne pozostałych drzewostanów.**

Zmiany klimatyczne i rosnące zapotrzebowanie na drewno energetyczne (biomasę drzewną) stworzyły warunki ostrej konkurencji o dostęp do zasobów drzewnych w Polsce. Należy dążyć do maksymalizacji produkcji drewna, a przez to do maksymalnego pochłaniania węgla przez drzewa (w istocie jest to ten sam proces). Drewno na potrzeby energetyki odnawialnej nie musi pochodzić wyłącznie z lasu (ok. 40% drewna użytkowego na świecie pochodzi z plantacji). Do roku 2060, z uwagi na politykę klimatyczną, światowe zapotrzebowanie na drewno potroi się. Jeśli kraje rozwinięte nie chcą uczestniczyć w wylesianiu świata (chodzi o import drewna z krajów rozwijających się), to powinny zbudować własne źródła zasobów leśno-drzewnych, bo nie jest możliwe, ażeby zapotrzebowanie rzędu 10-11 mld m³ drewna rocznie mogły pokryć lasy obecnie istniejące (**Samborski**).

W interesie sektora leśno-drzewnego i polityki klimatycznej jest dywersyfikacja źródeł pochodzenia drewna, zwiększanie jego produkcji i rozszerzanie listy producentów. Drewno może i powinno pochodzić również z upraw leśnych na terenach rolnych (np. z lasów o krótkiej rotacji z gospodarstw agro-leśnych), z plantacji drzew leśnych przy zakładach

energetycznych i zakładach przemysłu drzewnego, również z zadrzewień (przy zachowaniu ich ważnych funkcji nieprodukcyjnych), itp. Zwiększenia produkcji i dostaw drewna należy oczekiwać wraz z realizacją krajowego programu zwiększania lesistości.

Biomasa leśna/drzewna, z uwagi na właściwości techniczne i użytkowe, stosunkowo wysoką wartość opałową oraz znaczący jej potencjał w Polsce, jest jednym z podstawowych odnawialnych źródeł energii do produkcji energii elektrycznej i ciepła w energetyce zawodowej oraz ważnym źródłem energii dla gospodarstw domowych. Zaletą biomasy drzewnej jest możliwość wykorzystania jej zasobów na rynku lokalnym, co sprzyja rozproszeniu energetyki z korzyścią dla lokalnych rynków pracy i aktywizacji gospodarczej **(Bartoszewicz-Burczy, Soliński)**. Do 2030, i dalej do 2080, powierzchnia lasów wzrośnie nieznacznie (do 33% do 2050 r.). Powinien więc nastąpić wzrost potencjału biomasy leśnej/drzewnej do 18,7 mln ton w 2080 (łącznie z lasów i z przemysłu drzewnego). Oznacza to potrzebę intensywnej produkcji drewna poza lasem. W plantacji topolowo-osikowej o 4-letniej rotacji można w warunkach Polski wyprodukować rocznie do 14 ton suchej biomasy drzewnej **na 1 ha (Samborski)**. Alternatywą jest import biomasy drzewnej **(Bartoszewicz-Burczy, Soliński)**.

Zwiększenie produkcji drewna poza ekosystemami leśnymi oraz maksymalizacja pochłaniania węgla może nastąpić poprzez **(Gajewski)**:

- wprowadzenie systemów zadrzewień, zakrzewień, upraw i plantacji drzew jako ważnego substytutu lasu w rolniczej przestrzeni produkcyjnej oraz dodatkowego źródła surowca drzewnego i dochodów ludności oraz jako elementu poprawiającego stan środowiska;
- zidentyfikowanie możliwości zakładania takich upraw i zadrzewień w pobliżu zakładów energetycznych i zakładów przemysłu wykorzystującego surowiec drzewny i podjęcie działań w tym kierunku w formie np. partnerstwa publiczno-prywatnego;
- przegląd, a następnie stabilizację krajowego rynku drzewnego (np. dzięki wspólnej strategii użytkowania drewna), ze szczególnym uwzględnieniem drewna na cele energetyczne;
- zakończenie prac nad ustawą o odnawialnych źródłach energii i wprowadzenie regulacji prawnych stabilnych w perspektywie do roku 2030.

REKOMENDACJA 19: Należy poddać weryfikacji krajowy program zwiększania lesistości, uwzględniając zmiany klimatyczne, potrzeby zwiększenia produkcji drewna, tworzenie korytarzy ekologicznych i zmniejszanie fragmentacji leśnych kompleksów, tworzenie nowych baz surowcowych we współpracy z przemysłem drzewnym. Do produkcji drewna poza ekosystemami leśnymi należy zaangażować Lasy Państwowe (leśnictwo plantacyjne). We współpracy z samorządami, sektorami rozwoju regionalnego energetyki, rolnictwa i rozwoju wsi należy podjąć prace nad krajowym programem zadrzewień. Potrzebna jest wspólna polityka zalesieniowa i zadrzewieniowa resortów odpowiedzialnych za użytkowanie ziemi, planowanie przestrzenne i rozwój regionalny.

Nie do zaakceptowania jest traktowanie użytkowania lasu, tzn. pozyskiwania drewna, jako operacji równoznacznej z emisją CO₂ do atmosfery, jak to ma miejsce w międzynarodowych dokumentach klimatycznych (protokół z Kioto) **(Tomaszewski)**. Wręcz przeciwnie: drewno pozyskane w procesie użytkowania stwarza szansę na skuteczną redukcję koncentracji CO₂ w atmosferze w przypadku substytucji kopalnych źródeł energii (węgiel, ropa, gaz) oraz wysokoemisyjnych produktów i surowców (stal, aluminium, cement). Należy także

doprowadzić do posługiwania się masą właściwą substancji drzewnej zindywidualizowaną, ponieważ zabiegi hodowlane mogą zmieniać masę właściwą przy tej samej miąższości (Tomaszewski). Może to stworzyć ważne narzędzie sterowania zawartością węgla w ekosystemach leśnych i uznać wiele operacji leśnych za działalność chroniącą klimat.

„Las → drzewo → drewno → wyroby z drewna → użytkowanie energetyczne (spalanie)” – to droga taniego i najbardziej trwałego wiązania, przechowywania i wykorzystania węgla z atmosfery. To jednocześnie system kaskadowy użytkowania drewna (Strykowski), w którym można optymalizować przetwórstwo, jako najbardziej efektywne wykorzystanie drewna, generujące największą wartość dodaną, ograniczające wykorzystanie drewna w energetyce wielkoskalowej, ograniczające współspalanie, stwarzające możliwości wtórnego użytku surowca/produktu, którego cykl życia kończy się generowaniem energii. Rozwój biotechnologii stwarza perspektywę wydłużenia użytkowania i głębszego przetworzenia drewna w zintegrowanej technologii biorafinerii lignocelulozowej, uzyskiwanie biopaliw lignocelulozowych II generacji i – podobnie jak użytkowanie – kaskadowe wytwarzanie produktów (Gołaszewski, Szczukowski, Stolarski). Na wszystkie elementy obydwu systemów: użytkowania i wytwarzania, człowiek ma wpływ i może nimi sterować w interesie klimatu, środowiska, ochrony przyrody, rozwoju gospodarczego i społecznego. Wykorzystanie tego naturalnego, energetycznie samowystarczalnego, odnawiającego się systemu wymaga właściwej polityki energetycznej, zmian niektórych regulacji na poziomie kraju, np. dotyczących współspalania i tzw. zielonych certyfikatów, oraz na poziomie UE, np. dotyczących wprowadzania wyrobów z drewna na rynek, harmonizacji klasyfikacji wyrobów z drewna (Tomaszewski), wspólnej polityki leśnej, rolnej i rozwoju wsi, rozwoju regionalnego, budownictwa, środowiska, zagospodarowania przestrzennego, skarbu i finansów, ustanowienia strategicznych kierunków badawczych oraz właściwych programów edukacyjnych.

REKOMENDACJA 20: Trzeba uruchomić działania polityczne, poparte opiniami ekspertów krajowych i międzynarodowych, zmierzające do uznania drewna pozyskiwanego z ekosystemów leśnych zagospodarowanych zgodnie z zasadami trwałego rozwoju (*sustainable forest management – SFM*) za pulę węgla zakumulowanego, a nie za emisję, oraz zweryfikować okresy, po których następuje uruchamianie węgla z surowców i produktów drzewnych. Należy podjąć systematyczne badania nad cyklem życiowym (LCA) drewna w różnych postaciach użytkowych. Pozwoli to na obiektywizację efektów działania gospodarki leśnej w ochronie klimatu.

Rozwój biotechnologii pozwala myśleć o zastosowaniu do roku 2080 rozwiązań genetycznych w sektorze leśno-drzewnym, ukierunkowanych na produkcję drzew o wyższej efektywności pochłaniania CO₂, zwiększonej biomasy oraz spełniających wymagania odbiorców (cechy anatomiczne, skład chemiczny). Wzrost biomasy może być osiągnięty poprzez zwiększenie wydajności fotosyntetycznej chloroplastów lub zmniejszenie procesu fotooddychania. Trwające obecnie prace dotyczą drzew odpornych na szkodliwe czynniki biotyczne (patogeny i owady), na herbicydy (w intensywnych uprawach energetycznych), oraz czynniki abiotyczne, jak deficyt wody (susza), niskie temperatury lub niedostatek elementów odżywczych, a więc związane ze zmianami klimatycznymi (Nowakowska). Dzięki transformacji roślin drzewiastych możemy uzyskać zmniejszenie zawartości lignin w strukturze drewna i zwiększenia zawartości celulozy w ścianach komórkowych oraz wpływać na długość włókien. W celu zredukowania obaw z tytułu uwolnienia drzew GMO do środowiska (Kowalkowski) są podejmowane badania nad kontrolowanym kwitnieniem.

Pierwszym krokiem w hodowli drzew transgenicznych, do 2030 roku, powinno być uzyskanie sterylnych linii, u których nie dochodzi do wytworzenia kwiatów, pyłku i nasion.

REKOMENDACJA 21: Konieczne jest włączenie polskich leśnych badań genetycznych w światowy nurt nowoczesnych biotechnologii i utworzenie, przy udziale Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Lasów Państwowych oraz finansowym udziale prywatnego przemysłu drzewnego, platformy badań w zakresie genomiki funkcjonalnej gatunków drzewiastych. Badania powinny być ukierunkowane na doskonalenie warsztatu (stabilność transgenów, metoda transformacji, sterylność drzew) oraz uzyskanie do 2030 roku sterylnych linii modelowych gatunków drzew. Do 2080 roku powinno natomiast nastąpić udoskonalenie produktu – wyhodowanie i komercjalizacja zmodyfikowanego drzewa o pożądanym cechach hodowlanych i surowcowych.

W Polsce wciąż dominuje przekonanie, że stosowanie drewna oznacza niszczenie lasów i że lasów w Polsce ubywa. W świadomości społecznej istnienie lasu jest oddzielone od drewna: „las – tak, drewno – nie” (**Strykowski**), albo „drewno – tak, ścinanie drzew – nie”. W relacjach publicystów środowiskowych i działaczy ochrony przyrody stosowana jest retoryka „kata i ofiary”. Leśnicy nie ścinają drzew, lecz „drzewa idą pod topór”. Z drugiej strony, do chlubnych postaci w historii Polski należy Kazimierz Wielki, utrwalony w pamięci jako ten, który „zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną”. Drewno było zawsze postrzegane jako materiał nienowoczesny, chociaż jego stosowanie stało się w krajach rozwiniętych wyrafinowanym luksusem. Źle pojęta w przeszłości ochrona lasu/przyrody kazała szukać substytutów drewna i rozwijała produkcję tworzyw sztucznych, surowców i materiałów syntetycznych, propagowała stosowanie aluminium, betonu czy stali, zamiast drewna. Zmiany klimatyczne odwracają taką perspektywę: to drewno, niezależnie od jego jakości, staje się dzisiaj, wobec potrzeb ochrony środowiska i klimatu, substytutem wysokoemisyjnych produktów, surowców i materiałów.

Potrzeba edukacji i zmiany programów oraz metod, zarówno edukacji społecznej, jak i zawodowej, nauczania szkolnego, a także komercyjnej promocji drewna. W działalności edukacyjnej społeczeństwa potrzebne jest wspólne działanie leśników, drzewiarzy i działaczy ochrony przyrody. Trzeba wykazać, że lasy i drewno są wielką szansą wobec zmian klimatycznych (**Noskowiak**). Należy stworzyć rodzaj filozofii produktu (las można traktować jako produkt gospodarki leśnej) i pokazać drewno jako produkt procesów przyrodniczych, które tworzą warunki do istnienia tysięcy innych organizmów. Las i drewno należy pokazać w ich wielowymiarowości środowiskowej, kulturowej, społecznej, przyrodniczej, ekonomicznej. Nie skupiać się na poprawianiu wizerunku Lasów Państwowych, ale poprawiać błędy i polepszać wiedzę. Operować danymi, nie hasłami i myśleniem życzeniowym. Lasy Państwowe uczyniły wielki wysiłek finansowy i organizacyjny prowadząc od ponad 20 lat specjalne programy leśnej edukacji. Poprawiło to obraz leśników w oczach społeczeństwa (80% społecznego zaufania), w dalszym ciągu jednak ponad połowa Polaków twierdzi, że lasów w Polsce ubywa, a odsetek tych, którzy uważają, że leśnicy sadzą lasy, zmniejsza się. 70% w ogóle nie słyszało, co to jest „zrównoważona gospodarka leśna”.

REKOMENDACJA 22: Potrzebne są nowe treści i formy edukacyjne, które kojarzyłyby las z drewnem, drewno z życiem codziennym (meblem i książką), a las i drewno z ochroną przyrody. Więcej wiedzy o lesie i gospodarce leśnej może dać wizyta w fabryce mebli czy papieru, niż na ścieżce dydaktycznej, gdzie na ogół eksploatowana jest wiedza przyrodnicza czy ekologiczna ze szkolnych lekcji biologii. Stworzenie takich programów ułatwia sytuacja, w której las i drewno stają się narzędziami ochrony klimatu Ziemi.

W edukacji społecznej powinny znaleźć się treści mówiące:

- o lesie i leśnictwie jako systemach przyrodniczo-gospodarczo-społecznych,

- o lesie i drewnie jako instrumentach ochrony klimatu,
- o lesie w krajobrazie i o zagospodarowaniu przestrzennym,
- o drewnie jako źródle energii (elektrycznej i cieplnej),
- o aksjologii lasu jako systemie przyrodniczym.

Weryfikacji wymagają mało precyzyjne pojęcia, jak „drewno pełnowartościowe”, „drewno niepełnowartościowe” (Szabla), „drewno energetyczne”, „drewno użytkowe”, „drewno przemysłowe”. Refleksji w tym kontekście wymaga także obowiązująca sortymentacja, łącząca klasyfikacje przeznaczeniową z jakościowo-wymiarową.

Czy zarządcy i właściciele lasów, a więc producenci drewna, powinni interesować się, gdzie trafia ich produkt i jak jest użytkowany (z pewnością nie interesuje to producentów telewizorów (Zaleski)). Dla prywatnych właścicieli lasów istotnie nie ma to większego znaczenia. Ale nie powinno to być obojętne dla zarządców własności publicznej. Wytwarzanie produktu w lasach publicznych i misyjna rola Lasów Państwowych w stosunku do realizacji środowiskowych i społecznych funkcji lasu zobowiązują do innego spojrzenia. Lasy Państwowe powinny być zainteresowane produkcją drewna poza ekosystemami leśnymi, rozwojem leśnictwa prywatnego, gospodarką plantacyjną, zadrzewieniami, produkcją drewna energetycznego czy rozwojem gospodarstw agro-leśnych i samozaopatrzeniem w drewno zakładów przemysłu drzewnego. Zaspokojenie potrzeb surowcowych może wspomagać pełnienie innych funkcji lasów, jak ochrona przyrody. Również prywatni producenci drewna powinni być objęci spójną polityką leśno-drzewną, jakkolwiek w tym wypadku instrumenty powinny mieć charakter nie normatywny, ale formę rozwiązań prawno-finansowych (umów cywilno-prawnych, spółek kapitałowych, zachęt finansowych, ulg podatkowych, warunków kredytowych, itp.). Współistnienie i niezbędna współpraca sektora leśno-drzewnego, który w części „leśnej” jest w większości państwowy, w części „drzewnej” zaś – prywatny, wymaga specjalnej, zróżnicowanej strategii i elastycznej harmonizacji.

REKOMENDACJA 23: Powinna powstać spójna polityka/koncepcja rozwoju sektora leśno-drzewnego i zarządzania ochroną przyrody w lasach. Rozdzielenie tych obszarów w sensie organizacji, zarządzania i nadzoru (nie chodzi o stosunki własnościowe) i nadanie im różnej dynamiki, stworzyło sytuacje konfliktowe na tle dostępności do surowca i kompetencji w zarządzaniu obszarami chronionymi. Należy dokonać przeglądu regulacji prawnych i instrumentów finansowych z tego obszaru, uprościć je i zharmonizować.

Należy przygotować gospodarkę leśną i cały sektor leśno-drzewny na nieuchronny deficyt drewna, pogłębiający się w przyszłości. W okresie do 2030 roku można się spodziewać silnej presji na zwiększenie dostaw surowca drzewnego opałowego (czytaj: energetycznego), zarówno do bezpośredniego spalania, jak i do chemicznego i biochemicznego przerobu na biopaliwa stałe i ciekłe. Tradycyjny podział surowca drzewnego na drewno użytkowe i opałowe (w klasycznym podziale drewno opałowe nie jest drewnem użytkowym!) dzięki postępowi technologicznemu ulega modyfikacji, co stwarza szansę szerszego wykorzystania tego surowca. Oprócz bioenergii z drewna produkowana jest celuloza i jej pochodne (papier), lignina i jej polimery, emulgatory, antyoksydanty, nawozy, dodatki paszowe, i inne produkty „zielonej gospodarki”. Procesy toryfikacji, pirolizy, zgazowania, spalania w plazmie mogą wzbogacać wykorzystanie drewna i rozwijać przemysł biomasy, który będzie mógł być energetycznie samowystarczalny, korzystając z własnych źródeł energii, pochodzącej z odpadów drzewnych. Gospodarka wchłonie każdą ilość biomasy drzewnej oferując szeroką gamę „klimatycznie czystych” produktów. Biomasa drzewna ze źródeł nieleśnych ma tu do

odegrania zasadniczą rolę, jako istotne wsparcie drewna z lasów (**Golaszewski, Szczukowski, Stolarski**). Plantacje mogą chronić lasy.

Dotychczasowy tryb i metody zwiększania lesistości na gruntach rolniczych (zalesienia) są nierozwojowe i nie stymulują gospodarki (**Golaszewski, Szczukowski, Stolarski**). Należy wziąć pod uwagę agro-leśną produkcję biomasy, która może efektywniej wykorzystać potencjał terenów trudniejszych, przeznaczonych do zalesień (nieużytków, gruntów marginalnych, zdegradowanych, zalewowych) i stworzyć drugie, obok lasu, rzeczywiste źródło drewna i nowy przemysł biomasy drzewnej. Obawa przed dekoniunkturą na rynku drewna i rynku biopaliw nie może hamować rozwiązań przyszłościowych środowiskowo i społecznie. Potrzebna jest pewność inwestowania w biomasę drzewną (**Samborski**), która stanowi jedyną przyszłą rozsądną alternatywę paliw kopalnych w Polsce. „Zielone certyfikaty” nie sprawdziły się – nastąpił spadek cen i wielu producentów biomasy drzewnej zbankrutowało. Potrzebne jest wsparcie finansowe produkcji plantacyjnej (kredyty, ulgi). W chwili obecnej chodzi nie tyle o wielkoskalową energetykę, ale o dywersyfikację lokalnych źródeł energii. Dlatego już teraz potrzebna jest stabilna i konsekwentna polityka rozwojowa państwa i jasna polityka energetyczno-klimatyczna. Bo przecież nie chodzi tu wyłącznie o doraźne spełnianie wymogów unijnych i rozliczanie się z przyjętych zobowiązań, chociaż to jest potrzebne już dzisiaj, ale o stworzenie realnej, prośrodowiskowej perspektywy rozwojowej dla klimatu, gospodarki i dla przyrody na przyszłość.

Plantacje agro-leśne to biologiczna rehabilitacja gruntów, odtwarzanie gleb zdegradowanych, nieużytków, gleb skażonych (**Bartoszewicz-Burczy, Soliński**). To również produkcja tlenu, wstrzymywanie erozji wietrznej i wodnej, a społecznie to aktywizacja obszarów wiejskich i alternatywne źródła dochodu, jak również odciążenie Lasów Państwowych od obowiązku dostaw drewna i umożliwienie objęcia ochroną większych, przyrodniczo cennych obszarów.

Dotychczasowa promocja drewna nie przyniosła oczekiwanych rezultatów (**Strykowski**). W zasadzie nikt nie był promocją zainteresowany w pełni (Lasy Państwowe nie muszą troszczyć się o zwiększoną sprzedaż drewna, nie od przemysłu drzewnego zależy zwiększenie ilości drewna na rynku, a na popyt produktów z drewna przemysł nie narzeka, ochrona przyrody zaś pozostaje „nieczuła” na związek produkcji drewna z jakością środowiska i ochroną przyrody: w dalszym ciągu wyręb lasu/wycinkę drzew traktuje się jako zamach na ojczystą przyrodę. Potrzebna jest nowa strategia promocji drewna: z nową polityką Lasów Państwowych w odniesieniu do produkcji drewna poza lasem, nowymi programami edukacji leśnej społeczeństwa, w których produkt nie będzie oderwany od warsztatu produkcyjnego. Konieczne jest nowe rozumienie ochrony przyrody, w której istotną rolę odegra drewno, jako narzędzie ochrony klimatu, a zwiększona produkcja drewna będzie rozumiana jako szansa dla powiększania powierzchni przyrodniczo cennych obszarów chronionych.

REKOMENDACJA 24: Uściślenia wymagają zasady certyfikacji FSC i PEFC drewna energetycznego z plantacji leśnych (zasady FSC nie przewidują drewna z upraw agro-leśnych; certyfikaty są wymagane na drewno przeznaczone na papierówkę). Nowych regulacji wymaga także zalesianie oraz zakładanie plantacji na terenach Natura 2000.

Las jest najtańszym sposobem redukcji CO₂ w atmosferze, sposobem, który może odciążyć inne wysokoemisyjne sektory gospodarki. Jest szansą dla działań łagodzących skutki zmian klimatycznych. Dlatego wielkość pochłaniania z sektora „Użytkowanie gruntów, zmiany użytkowania gruntów i leśnictwo” (LULUCF) oraz sposób jego rozliczania w ramach zobowiązań międzynarodowych, powinny być trwałym elementem polityki leśnej państwa

(Kowalczewski, Żaczek). Pełne wdrożenie metodyki szacowania emisji i pochłaniania CO₂ z sektora LULUCF zależy od krytycznej analizy współczynników i parametrów przeliczeniowych właściwych dla polskich warunków przyrodniczych, które są udostępnione przez IPCC (Intergovernmental Panel on Climate Change).

Trudne do przyjęcia, choć obowiązujące, jest założenie, że drewno pozyskane z lasu, niezależnie od metody zagospodarowania, jest czystą emisją węgla do atmosfery. W ten sposób przekreślono cały wysiłek Procesu Ochrony Lasów w Europie (MCPFE; Forest Europe) i tworzenia kryteriów i wskaźników trwałego rozwoju (Sustainable Forest Management – SFM).

Włączenie drewna do bilansu energetycznego kraju nie oznacza jedynie generowania zwiększonej ilości energii z drewna jako biomasy (jak to ma miejsce w przypadku zwiększania produkcji energii z innych źródeł odnawialnych (np. roślin energetycznych, słomy). Poprzez zwiększoną produkcję drewna w lasach i poza lasami istnieje możliwość objęcia ochroną nowych, cennych przyrodniczo obszarów leśnych. Drzewa, jako bezpośredni producenci drewna, uczestniczą, niejako „po drodze”, w tworzeniu wielu dóbr i usług wynikających z biochemicznych, fizjologicznych i ekologicznych procesów, niezbędnych lub towarzyszących biologicznej produkcji drewna (produkcja tlenu, redukcja CO₂, zatrzymywanie zanieczyszczeń, oczyszczanie i ochrona wody, ochrona gleby, ochrona przed powodzią, wiatrami, tworzenie miejsc i warunków życia tysięcy gatunków roślin i zwierząt, poprawa estetyki krajobrazu, tworzenie miejsc wypoczynku i aktywnej rekreacji, poprawa zdrowia somatycznego i psychicznego itd.). Zwiększona produkcja drewna oznacza wzmożony udział gospodarki leśnej w wielu procesach rozwojowych, cywilizacyjnych, przyrodniczych i społecznych kraju.

REKOMENDACJA 25: Uwzględniając potrzeby ochrony klimatu, w interesie wszystkich zarządców i właścicieli lasów, jako producentów drewna, oraz wszystkich użytkowników drewna i przetwarzających ten surowiec, konieczne jest włączenie się w proces tworzenia, w ramach Narodowego Programu Leśnego, uzasadnionej ekonomicznie, bezpiecznej środowiskowo i społecznie pożądanej „koalicji zielonej ekonomii” (koalicji na rzecz biogospodarki), która powinna współtworzyć polityki sektorowe, angażując następujące podmioty:

- **Ministerstwo Gospodarki,**
- **Ministerstwo Środowiska,**
- **Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi,**
- **Ministerstwo Skarbu,**
- **Ministerstwo Rozwoju Regionalnego,**
- **Ministerstwo Nauki,**
- **Lasy Państwowe,**
- **Urząd Regulacji Energetyki,**
- **Polska Izba Biomasy,**
- **Polskie Towarzystwo Biomasy,**
- **Towarzystwo Elektrowni i Elektrociepłowni,**
- **przedstawiciele nauki – w tym wydziałów leśnych i instytutów naukowych,**
- **firmy przetwarzające drewno,**
- **towarzystwa ekologiczne,**
- **niezależni eksperci.**

WARTOŚĆ

Lasy jako czynnik rozwoju cywilizacji: współczesna i przyszła wartość lasów

Las jest miejscem, w którym skupia się największe bogactwo i różnorodność lądowych istot żyjących na naszej planecie. Już tylko ten fakt zobowiązuje do spojrzenia na wartość lasu z punktu widzenia nie tylko użyteczności jego produktów i usług, ale wartości zasobów życia zgromadzonych w ekosystemach leśnych (**Waloszczyk, Zięba**). Pośród współczesnych idei filozofii przyrody na uwagę zasługuje, w kontekście wartości lasu, koncepcja etyki środowiskowej, która w przeciwieństwie do etyki tradycyjnej, nie traktuje żywego świata przyrody (roślin i zwierząt) instrumentalnie, jako środka do realizacji celów ludzkich, ale jako wartość samoistną, (**Waloszczyk, Francuz, Zięba**). Jest to pogląd odmienny od antropocentryzmu, głównego nurtu zachodniej filozofii i kultury. Współczesna etyka ekologiczna twierdzi, że nie tylko człowiek, ale również ekosystemy przyrodnicze mają wartość wewnętrzną, której nie można sprowadzić wyłącznie do wartości użytkowej¹. Jej istotą jest zdolność podtrzymywania życia w biosferze, co stanowi wartość samą w sobie i rodzi powinność poszanowania przyrody przez człowieka, korzystającego z jej dobrodziejstwa. Powinność ta jest uzasadniona zarówno z antropocentrycznego, jak i biocentrycznego punktu widzenia.

W podejściu biocentrycznym na czele wszystkich wartości stawia się dobrostan całej biosfery wraz z człowiekiem: dobrostan gatunku ludzkiego jest ściśle zależny od dobrostanu całej Ziemi. Istoty pozaludzkie, choć nieświadomie, ale „wartościują”, wybierając z otoczenia to, co sprzyja ich życiu i unikając tego, co im szkodzi. Są swoistymi podmiotami, które odróżniają i wybierają właściwe dla siebie dobro i zło. Wszystkie istoty żywe dążą do realizacji ich własnego „dobra”: podtrzymują swoje trwanie, rozwijają się i wzrastają, reprodukują, adaptują się do środowiska zgodnie z typowym dla swojego gatunku wzorcem (**Francuz**). Byt, który wartościuje, sam jest wartością. Wartość lasu „sama w sobie” nie da się ściśle udowodnić i zmierzyć, wywodzi się bowiem nie z naukowych faktów, lecz z ewolucji kultury i jest jej dobrodziejstwem (**Waloszczyk**). Tak tworzy się płaszczyzna porozumienia, na której biologicznej ewolucji przyrody towarzyszy ewolucja świadomości. Na samoświadomości polega wyjątkowość człowieka w świecie przyrody i w samoświadomości zawiera się jego godność i odpowiedzialność za całą przyrodę/struktury życia.

Antropocentryzm nie wyklucza potrzeby ochrony przyrody i w warunkach kultury europejskiej może prowadzić do koncepcji przyrody jako skarbu ofiarowanego człowiekowi,

¹ Polowania traktowane jako sport, rekreacja czy poszukiwanie mocnych wrażeń są nieetyczne, a dozwolone jedynie wtedy, gdy stanowią dla człowieka jedyne źródło pożywienia lub są jedynym sposobem na utrzymanie lub przywrócenie równowagi w danym środowisku (**Waloszczyk**). Z drugiej strony: jak można żyć bez zabijania? Człowiek żywi się życiem innych istot. Wiąże się to z odżywianiem czy ochroną przed chorobami. Potrzebne są zatem kryteria moralne różnicujące znaczenie istot żywych (**Francuz**). Kontrolowanie liczebności leśnych roślinożerców poprzez odstrzał nie musi być uzasadniane nadrzędnością dobra ekosystemu jako całości, czy uszkodzeniami drzewostanu jako celu produkcji. Można się powołać na dobro jednostek danego gatunku, które ulegnie destrukcji lub pogorszeniu w wyniku degradacji środowiska/bazy żerowej przez nadmiernie rozrośniętą populację tegoż gatunku (**Francuz**).

nie wykluczając sakralizacji przestrzeni przyrodniczej i powstawania nowych form duchowości (Polak).

REKOMENDACJA 1: Ekosystemy leśne prezentują wartości, spośród których tylko nieliczne mają wartość użytkową – subiektywną. Las, jako system negentropijny, jest również wartością obiektywną, ma wartość samoistną, wewnętrzną, jako część większego systemu podtrzymującego życie w biosferze. Wartości obiektywne ekosystemów leśnych, niezależne od użytkownika, to: samoorganizacja, samoodtworzenie, samoregulacja, autoregeneracja, samoistna zdolność przystosowywania się do środowiska, koewolucja struktur, podsystemów, zespołów i gatunków. Obiektywne wartości lasu nie podlegają wartościowaniu i z punktu widzenia prawa należy je uznać za bezcenne.

Jednym z ważniejszych wyzwań Narodowego Programu Leśnego jest stworzenie aksjologicznej wizji lasu, w której byłby on wartością i jednocześnie normą. Oznacza to stworzenie teoretycznych/naukowych podstaw oraz wskazanie imperatywów moralnych do zbudowania społecznej akceptacji dla wartości ekosystemów leśnych jako kapitału naturalnego, jako wartości nadrzędnej i ogólnoludzkiego dobra wspólnego, którego tylko wybrane elementy podlegają regułom rynkowym i poddają się istniejącym teoriom ekonomicznym.

Problematyka ekonomicznej, przyrodniczej i społecznej wartości lasów jest od kilku dziesiętnych lat stałym elementem międzynarodowych, krajowych i lokalnych dyskusji. Wyróżnić można dwa nurty (jakkolwiek są one wewnętrznie silnie zróżnicowane) oparte na dwóch koncepcjach przyrody: (1) nurt rozwijany na gruncie nauk przyrodniczych oraz (2) nurt rozwijany na bazie nauk społecznych. Pierwsza koncepcja dostrzega przyrodę istniejącą realnie, niezależnie od istnienia człowieka (to człowiek istnieje zależnie od przyrody), i oddzieloną od praktyk społecznych. Las według tej koncepcji ma dużą wartość biologiczną, kulturową, a nawet religijną, ale jednocześnie produkcyjną (nurt techniczny) i ekologiczną (nurt biologiczny). Druga koncepcja socjologiczna mieści się w konstruktywizmie społecznym, w ramach którego o przyrodzie decydują praktyki społeczne (Schudy). Na gruncie nauk społecznych mamy do czynienia z tyloma koncepcjami przyrody, ile istnieje grup interesu. Przyroda jest pojęciem wieloznacznym, definiowanym według przyjętej antropologii i według różnych systemów wartości.

Przekonanie, że jedna grupa społeczna/zawodowa posiada wiedzę i kompetencje do zarządzania dobrem wspólnym, tzn. przyrodą/lasem, jest fałszywe (Schudy, Zięba). Normy ustanawiane jedynie przez jedną z grup nie będą postrzegane jako chroniące społecznie akceptowaną wartość lasów, nie będą mogły być uznane za moralne, a w konsekwencji nie będą skuteczne. Prawo regulujące zarządzanie lasami powinno być oparte na ogólnie przyjętej i akceptowanej wartości i być tworzone przy udziale społeczeństwa obywatelskiego w ramach powszechnie uznanej partycypacji. Celem zarządzania lasami powinno być stałe szukanie porozumienia i dążenie do uznania prawa do odmiennego punktu widzenia i do uznawania odmiennej antropologii. Wizja lasów i gospodarki leśnej powinna być wypadkową i nawiązywać do obydwu nurtów debaty o przyrodzie i niwelować sprzeczności wynikające z opozycji „natura *versus* kultura”.

REKOMENDACJA 2: W poszukiwaniu ogólnych/filozoficznych podstaw, z których powinien wywodzić się Narodowy Program Leśny z perspektywą do 2030 roku i dalej – do 2080, nie należy ograniczać wyboru do jednej koncepcji przyrody i jednego typu relacji człowieka do przyrody. Skuteczne zarządzanie wymaga połączenia wielu perspektyw. Zarządzanie lasami zależy od sposobu, w jaki zarządca postrzega miejsce lasów w przyrodzie i gospodarce człowieka, oraz od miejsca w przyrodzie, w jakim

zarządca sytuuje siebie. Intelktualny fundament strategii zarządzania lasami i przyszłości leśnictwa należy budować na różnorodności poglądów. Podstawą jest pluralizm antropologiczny i zróżnicowane postawy aksjologiczne. Oznacza to rozsądne korzystanie z koncepcji i nurtów, nawet jeśli pozostają ze sobą w sprzeczności (antropocentryzm - biocentryzm, romantyzm - racjonalizm, natura - kultura, itp.). Na tej drodze należy poszukiwać kompromisu między interesami ludzkimi a interesami przyrody, zwłaszcza że interesy przyrody w ostatecznym rachunku i dalszej perspektywie są w istocie interesami człowieka.

Koncepcja przyrody różnorodnej, wielorakiej i alternatywnej jest zaprzeczeniem dotychczasowej koncepcji stałości i przewidywalności świata przyrodniczego. Powszechny dostęp do informacji (społeczeństwo informacyjne) i zjawiska globalizacyjne weryfikują zhierarchizowaną władzę i zhierarchizowane zarządzanie przyrodą/lasami. Należy uznać, że zwykli ludzie (nie tylko grupy interesu) będą chcieć wiedzieć więcej i mieć większy wpływ na swoją rzeczywistość. Będą chcieć wiedzieć więcej i mieć większy wpływ na dobra wspólne, jakimi są lasy (**Schudy**). Zarządzanie lasami nie może odbywać się na zasadzie powielania przeszłości, choćby najbardziej chlubnej. Proces ten wymaga myślenia przyszłościowego, uwzględniającego potrzeby przyszłych pokoleń. Z tego, co jest, nie wynika to, co powinno być.

REKOMENDACJA 3: Zarządzanie lasami powinno uwzględniać wielość poglądów i interesy wielu grup społecznych, uznających za ważne różne i odmienne niekiedy aspekty wartości lasów. Grupy te powinny brać udział w określaniu ram prawnych zarządzania, użytkowania i ochrony przyrody w lasach. Prawo powinno zapewnić realną partycypację grup społecznych w procesie decyzyjnym na poziomie rządowym, regionalnym i lokalnym. Gospodarka leśna to ciągle, bieżące budowanie kompromisu między „potrzebami” przyrody a interesami człowieka. Zarządzanie Lasami Państwowymi to ciągła, bieżąca budowa kompromisu między różnymi grupami użytkowników lasów publicznych.

Poznanie świata to nie tylko opis rzeczywistości, ale również jego ocena i wartościowanie (**Zięba**). Wartościowanie wymaga debaty społecznej, ponieważ potrzebne jest rozstrzygnięcie aksjologiczne: czy wartość jest wynikiem subiektywnego wartościowania tych, którzy posiadają potrzeby i interesy, czy może istnieje obiektywnie, niezależnie od przedmiotów wartościujących. Wybór koncepcji powinien być wynikiem debaty społecznej, a nie arbitralnie wydanym dekretem grup interesu, uzurpujących sobie monopol decyzyjny. Udział grup społecznych przy formułowaniu zasad, instrukcji i prawa jest niestety bardzo niski, jeśli w ogóle istnieje. Udział ten nie jest dotychczas organizowany w taki sposób, aby był słyszany i wzięty pod uwagę oraz włączony do wizji lasu i ustalanych norm prawnych. Zarządzanie lasami opiera się na przekonaniu, że istnieje uprzywilejowana grupa zawodowa, kompetentna do zarządzania lasami, przy ograniczonym udziale społeczeństwa w kształtowaniu prawa (**Zięba**). Zarządzanie oparte jest w dalszym ciągu na wizji lasu jako drzewostanie, a nie jako ekosystemie.

REKOMENDACJA 4: Nowelizacje *Zasad hodowli lasu, Instrukcji urządzania lasu i Instrukcji ochrony lasu* powinny mieć, oprócz wersji technicznej, również formę powszechnie dostępną, czytelną społecznie i być szeroko konsultowane poza wąskim kręgiem zawodowym. Opiniowanie dokumentów techniczno-gospodarczych leśnictwa przez grupy społeczne/grupy interesu powinno być rutynową procedurą przed

zatwierdzeniem ich do użytku i przekazaniem praktyce. Należy podjąć próbę opracowania zasad społecznego udziału w tworzeniu dokumentów programowych gospodarki leśnej.

Las jest dobrem narodowym i jako taki powinien być traktowany jako zasadniczy element naszej kultury i jeden z naturalnych fundamentów cywilizacji (**Sokołowski**). Perspektywa roku 2030 i dalej – 2080, pozwala sądzić, że do głosu w wartościowaniu przyrody będą dochodzić wartości post-materialistyczne, post-konsumpcjonistyczne (**Poskrobko**). Coraz cenniejszy będzie kontakt z lasem, z przyrodą możliwie niewiele przekształconą. Należy także oczekiwać odejścia od dotychczasowej metodologii oceny poziomu życia na podstawie wartości produktu krajowego brutto. Wskaźnik ten (PKB) nic nie mówi o tym, co ludzie uznają za wartość i jak odczuwają jakość życia (**Poskrobko**). Już teraz istnieje potrzeba „poPKBowskiej” polityki gospodarczej (**Kołodko, wg Schudy**), ponieważ obowiązująca polityka, fetyszyzująca PKB jako miernik wzrostu, gubi z pola widzenia tak podstawowe kwestie, jak zasoby czasu wolnego, zasoby i stan środowiska i przyrody oraz subiektywne poczucie szczęścia.

REKOMENDACJA 5: Istnieje potrzeba dalszego uspołeczniania procedur zarządzania lasami. Społeczny udział/nadzór w zarządzaniu lasami publicznymi przyniesie pozytywne skutki, jeśli istnieć będzie powszechna, społeczna świadomość wzajemnych powiązań lasów, produktów i usług leśnych oraz ochrony przyrody w lasach z jakością społecznego i indywidualnego życia w różnych skalach i na różnych poziomach organizacji. Efektem takiego podejścia byłoby uświadomienie, że dopuszczone prawem wycinanie drzew i pozyskiwanie drewna z lasu mogą służyć ochronie środowiska i ochronie przyrody. Idee ekologiczne są często pojmowane dogmatycznie, a ich propagowanie sprowadza się do indoktrynacji i bezkompromisowej walki ze „złem”, fałszywie często utożsamianym z wycinaniem drzew.

REKOMENDACJA 6: Dotychczasowa edukacja leśna społeczeństwa, nastawiona na zdobywanie wiedzy o lesie, poszerzanie zainteresowań przyrodą i jej poszanowanie, jest dalece niewystarczająca. Do realizacji świadomego antropologicznie i aksjologicznie zarządzania przyrodą potrzebna jest edukacja, która podda krytyce współczesną ideologię konsumpcji i materialnego sukcesu oraz uzmysłowi ludziom ich ograniczenia. Stworzy to szansę rozwoju osobowości „konserwacyjnej”, której potrzeby będą determinowane ze względu na możliwości przyrodnicze i organiczne, a nie na wymagania społeczne i kulturowe. Wiedza w tym zakresie powinna umożliwiać zrozumienie przyrodniczego kontekstu życia. Edukacja nie może się ograniczać do zwykłego przekazywania wiedzy. Powinna zerwać z jednostronnym nastawieniem na doskonalenie instrumentalnej sprawności w wykorzystywaniu zasobów naturalnych.

Brakującym elementem leśnej edukacji przyrodniczej w kształtowaniu społecznych postaw wobec lasu jest refleksja filozoficzna o relacjach między człowiekiem a przyrodą, tzn. wiedza z zakresu antropologii i związanych z nią systemów wartości. Powinna być to edukacja budująca umiejętność postrzegania roli lasu w kontekście zarówno potrzeb materialnych w skali jednostki, społeczeństwa, kraju, jak i usług środowiskowych, tak na poziomie globalnym, regionalnym, jak i lokalnym. Obecnie brak działań wychowawczych akcentujących wartości wspólnotowe i narodowe. Należy stworzyć zintegrowany model leśnej edukacji społeczeństwa, wychodzący poza zakres nauk leśnych i pokazujący las i gospodarkę leśną we wszystkich ich aspektach.

W odniesieniu do lasu/ekosystemu leśnego, na gruncie ekonomii środowiska, można wprowadzić porządkujący podział wartości – mimo dużego stopnia komplikacji tego pojęcia – na **(Poskrobko)**: (1) wartość użytkową (dobra rynkowe); (2) wartość opcjonalną (publiczne świadczenia i usługi środowiskowe); (3) wartość bytową/ogólnożyciową (korzyści z tytułu istnienia lasu, zwłaszcza różnorodności biologicznej, niezależne od zastosowania). Dotychczas w rachunkach ekonomicznych wartość lasu utożsamiana była z pierwszą kategorią a jej głównym wyznacznikiem była wartość drewna. Drewno najprawdopodobniej pozostanie główną wartością rynkową gospodarki leśnej w perspektywie do roku 2030. Ale o przyrodniczo-gospodarczo-społecznym fenomenie lasów świadczą w istocie dwie pozostałe kategorie, pomijane we wszystkich rachunkach ekonomicznych, które czynią z lasów przedmiot gospodarowania nieporównywalny z żadnym innym. Wartości, które prezentują lasy, są wyjątkowe i nieprzemijające i nie dają się zastąpić innymi tworam przyrody ani osiągnięciami techniki. Są najbogatszą i najważniejszą strukturą przyrodniczą na lądzie, której wartość i funkcje wykraczają poza materialne dobra i usługi, stanowią bowiem niezbędny element systemu podtrzymującego życie w biosferze. Wchodzą tym samym w sferę wartości obiektywnej, dla człowieka bezcennej - wartości samej w sobie. Dla polityków i ekonomistów są to wartości trudne: dla pierwszych – do wykorzystania, dla drugich – do zaakceptowania. Ekonomia leśnictwa natomiast skupia się w dalszym ciągu na analizie systemu osiągania nadwyżek finansowych i bilansie zysków i kosztów w oderwaniu od systemu przyrodniczego i społecznego (**Poskrobko**).

REKOMENDACJA 7: Lasy i gospodarka leśna są trwale niedowartościowane zarówno w rachunkach gospodarczych (0,5% PKB), jak i w strukturach państwa, a las jako dobro publiczne nigdy dotychczas nie został całościowo wyceniony. Jakkolwiek o ekonomicznej sile gospodarki leśnej decyduje dzisiaj sprzedaż drewna, to jednak siłą leśnictwa XXI wieku będzie umiejętność posługiwania się lasem jako narzędziem ochrony środowiska, klimatu, różnorodności biologicznej, a najogólniej – narzędziem tworzenia i ochrony warunków podtrzymujących życie.

REKOMENDACJA 8: Pilnie potrzebną jest podjęcie prac zmierzających do sformułowania i zaakceptowania przez środowiska gospodarcze i naukowe nowego paradygmatu wartościowania lasu, który obejmie pomijane dotychczas wartości zewnętrzne i uwzględni wartość samoistną lasu, jako tworu przyrody i części systemu podtrzymującego życie w biosferze. Do czasu opracowania nowego podejścia metodologicznego i wyceny wszystkich wartości lasu główną wartością rynkową pozostanie drewno, a głównym ekonomicznym partnerem gospodarki leśnej będą odbiorcy drewna, przede wszystkim przemysł drzewny. W praktyce leśnej rachunkowości należy zatem wykorzystywać istniejące metody wartościowania pozaprodukcyjnych/publicznych funkcji lasu.

Niezależnie od uznania w dokumentach politycznych obiektywnej wartości lasu, należy zintensyfikować prace nad urynkowieniem wartości opcjonalnej (funkcji ochronnych) oraz stworzyć regulacje prawne i finansowo-rachunkowe do jej stosowania.

REKOMENDACJA 9: Należy rozważyć wprowadzenie regulacji okresowo ograniczających dostępność usług (świadczeń) pozamaterialnych środowiska leśnego poprzez takie instrumenty, jak ograniczenia prawne (limity, zakazy, nakazy) oraz umowy na korzystanie z usług leśnych. Podstawowym jednak narzędziem regulacji powinna być edukacja budująca świadomość ekologiczną, czyli umiejętność postrzegania roli lasu w kontekście zarówno potrzeb materialnych, jak i usług środowiskowych, tak na poziomie globalnym, regionalnym, jak i lokalnym.

REKOMENDACJA 10: Ekosystem leśny/las nie jest jedynie przedmiotem i narzędziem gospodarki leśnej, ale również jej celem, dlatego gospodarka leśna, oprócz dóbr i usług, tworzy również wartości obiektywne, niepodlegające wartościowaniu. Wartości te rodzą powinność ich poszanowania przez człowieka, korzystającego z dobrodziejstwa życia w różnej jego postaci. Powinność ta jest uzasadniona zarówno z antropocentrycznego, jak i biocentrycznego punktu widzenia. Tak poszerzona antropologia lasu powinna znaleźć odzwierciedlenie w usytuowaniu zarządzania lasami w strukturach państwa (status administracji PGL LP jako organów administracji publicznej), regulacjach prawnych i dokumentach gospodarczych.

Należy odróżnić wartość lasu, którą mu nadajemy w zależności od naszych potrzeb i upodobań od wartości, którą las/ekosystem leśny posiada bez naszego udziału (**Zięba**). Las może istnieć bez człowieka, człowiek bez lasu by nie przeżył.

W perspektywie roku 2030 i dalej 2080 należy brać pod uwagę nową wiedzę i osiągnięcia nauki, które pozwalają dzisiaj mówić o samoewolucji dokonywanej przez człowieka. Człowiek steruje wieloma cechami roślin i zwierząt, a może sterować cechami również swojego gatunku. Zmienność genetyczna i dobór naturalny, jako motory ewolucji, przestają być naturalne i są kontrolowane przez człowieka (**Waloszczyk**). Przez człowieka mogą być kontrolowane cechy drzew (GMT) i ekosystemów, dając nowe produkty i zastosowania ukierunkowane na osiąganie celów leśnictwa i zaspokajanie określonych potrzeb użytkowników lasu.

Pluralizm antropologiczny, będący podstawą różnorodnych systemów wartości i różnorodnych perspektyw badawczych (**Zięba**), jest punktem wyjścia do tworzenia teoretycznych podstaw zarządzania lasami z wielu punktów widzenia oraz do formułowania stosownych zasad praktycznych. Nie istnieje jedna, słuszna koncepcja przyrody. Istnieją natomiast rozmaite, konkurencyjne „przyrody”, a każdą z nich konstytuuje różnorodność procesów społeczno-kulturowych, od których takie „przyrody” nie dają się zasadnie oddzielić (**Schudy**).

REKOMENDACJA 11: Pluralizm antropologiczny, koncepcja przyrody alternatywnej, zróżnicowanie aksjologiczne i różnicujące się grupy interesu stanowią dodatkową argumentację, poza argumentacją przyrodniczo-geograficzną, ekonomiczną i społeczną, za zróżnicowaniem leśnictwa, regionalizacją gospodarki leśnej, różnorodnością zasad i instrukcji oraz za zróżnicowaniem zarządzania lasami publicznymi.

Sprzeczne oczekiwania ludzi wobec przyrody można pogodzić, znajdując wspólną miarę różnorodnych wartości (**Francuz**). Wspólną miarą miała być wartość rynkowa, która miała w sposób demokratyczny porównywać odmienne ludzkie preferencje jako źródło wartości. W efekcie powstała racjonalność ekonomiczna, która zredukowała wszystko do towaru/usługi i przeliczyła na jednostki pieniądza.

Ekosystem to wytwórca wartości, fundament aksjologiczny, który podtrzymuje życie i istnienie gatunków (**Zięba**). Stanowi istotny warunek rozwoju, trwania przyrody i ludzkości. Jest twórczym układem i środowiskiem dynamiki przyrody. Nie może być sprowadzony do wartości instrumentalnej, rynkowej, służebnej wobec jednego gatunku (**Francuz**). Generowana przez ekosystemy wartość systemowa jest niezależna, samoistna wobec człowieka, rodzi zobowiązania moralne. Natura jest macierzą wszelkich wartości.

Dylemat polegający na przeciwstawieniu interesów ludzi interesom natury jest fałszywy i może prowadzić do paraliżu zarówno działań proekologicznych, jak i dialogu między różnymi koncepcjami etyki środowiskowej, a w praktyce – między różnymi

koncepcjami zarządzania przyrodą. Konflikt/dylemat został wygenerowany przez dążenie do unifikacji postaw i monizm teorii etycznych, co w praktyce oznacza szukanie dominacji/przewagi i narzucanie jako obowiązującego jednego podejścia antropologicznego, nie zaś dialog i negocjacje (**Francuz**).

Przełamaniem konfliktów może być hipoteza konwergencji, która głosi, że interesy ludzi i natury są rozbieżne tylko w krótkiej perspektywie czasowej, kiedy wartość przyrody mierzy się doświadczanymi na bieżąco preferencjami. Na takich preferencjach ekonomia opiera swoje analizy i procedury wartościowania przyrody. Gdy uwzględni się natomiast długofalowe interesy ludzi i podda krytyce bieżące preferencje jednostek, zacierają się różnice między antropocentryzmem i biocentryzmem. Chodzi o znalezienie wspólnej polityki zarządzania przyrodą w ramach pluralistycznej antropologii w demokratycznym społeczeństwie, nie zaś o polaryzację stanowisk i podsycanie konfliktów. Taki jest sens prac nad Narodowym Programem Leśnym. NPL otwiera drzwi do debaty/dialogu, w którym strony uznające sprzeczne koncepcje mogą stworzyć wspólną podstawę ograniczonego konsensusu dla nowej polityki leśnej w zgodzie z międzypokoleniową sprawiedliwością w liberalnym społeczeństwie.

Lasy stanowią największe powierzchniowo obszary przyrodnicze, w których ma miejsce ochrona przyrody. Relacje między gospodarką a ochroną przyrody w lasach stanowią jeden z głównych obszarów kontrowersji w zarządzaniu lasami. Dla racjonalnego rozwoju leśnictwa, zwłaszcza w założonej perspektywie NPL do lat 2030-2080, zasadniczą sprawą jest wybór modelu relacji między użytkowaniem a ochroną przyrody w lasach: czy ma to być model konfrontacyjny, generujący konflikty, czy model relacji niezależnych, czy model dialogu, czy może model integracyjny? W świetle oczekiwanych zmian klimatycznych najbardziej racjonalny jest model integracyjny, który zaczyna dominować w zarządzaniu przyrodą. Zawiera bowiem w sobie cele konwencji o różnorodności biologicznej (*conservation and sustainable use...*), realizuje zasady ochrony czynnej, służy odideologizowaniu zagadnień ochrony przyrody i w miejsce emocjonalnych sporów wprowadza i utrwala racjonalny stosunek człowieka do przyrody z respektowaniem wszystkich jej wartości.

REKOMENDACJA 12: W świetle zagrożeń klimatycznych, presji społecznej, zarówno na użytkowanie, jak i na ochronę lasów, niezastępowalnych infrastrukturalnych i cywilizacyjnych funkcji lasów, przy jednoczesnym dążeniu do realizacji konstytucyjnej zasady równoważenia gospodarki w skali kraju, zarządzanie lasami gospodarczymi i chronionymi powinno być zintegrowane i podlegać jednemu zarządcy.

Odbiciem antynomii między antropocentryczną i biocentryczną koncepcją przyrody jest dychotomia kultury i natury, a w ochronie przyrody koncepcja utylitarystyczna i koncepcja arkadyjska (**Polak**). Dla prawidłowej relacji człowieka do przyrody, a tym samym w zarządzaniu lasami wraz z ochroną przyrody w lasach, konieczne jest przełamanie trwającej dychotomii i znalezienie syntezy obu podejść. W tradycji romantycznej, trwającej do dzisiaj, istnieje nurt patriotyczny ochrony przyrody, w którym przyroda odgrywa rolę integracyjną narodu (**Polak**). Nie chodzi tu wyłącznie o sens istnienia parków narodowych, ale o wartości wspólnotowe związane z lasami, jako elementem ojczystej przyrody, ojczystego krajobrazu, dziedzictwa narodowego – ojczyzny.

W dyskusjach i konfliktach nad ochroną i użytkowaniem przyrody dominuje dzisiaj aspekt polityczny i prawny. W rozwiązaniach politycznych, regulacjach prawnych, nakazach i zakazach, penalizacji, mnożeniu administracji i służb, dzieleniu kompetencji (i rozpraszaniu odpowiedzialności) upatruje się klucz do rozwiązania współczesnych problemów

środowiskowych. Jest to podyktowane potrzebą szybkich działań ze względu na zaskoczenie postępującymi zmianami środowiska. Postępowanie takie i przyjęte procedury będą nie do zastosowania w perspektywie 2030 i dalszej 2080 r. Strategie przyszłości muszą szukać innych, koncyliacyjnych rozwiązań i szerzej uwzględniać płaszczyznę kulturową (Polak).

REKOMENDACJA 13: Las jest dobrem narodowym. Potrzebna jest mobilizacja wszystkich sił politycznych oraz społeczna zgoda na konstytucyjne uznanie lasów w Polsce za dziedzictwo narodowe, które, będąc trwałą własnością publiczną, nie podlega prywatyzacji. Zarządzanie lasami publicznymi nie powinno być związane z wynikami wyborów, lecz politycznie niezależne, strategicznie spójne i zrównoważone z punktu widzenia użytkowania i ochrony oraz poddane nadzorowi społecznemu.

REKOMENDACJA 14: Samoistne wartości lasu, wynikające z jego wpływu na stan środowiska i warunki życia, oraz liczne funkcje gospodarcze i społeczne sprawiają, że zarządzanie lasami nie mieści się w kompetencjach jednego resortu. Administrowanie tak różnowartościowym i wielofunkcyjnym zasobem naturalnym potrzebuje nowego, odpowiednio wysokiego w hierarchii władzy, międzysektorowego usytuowania w strukturach państwa. Rozwiązanie powinno mieć charakter apolityczny i być przyjęte przez wszystkie siły polityczne i być niezależne od wyników wyborów władzy kolejnych kadencji.

Lasy i drewno w ciągu dziejów były zawsze w centrum zmian cywilizacyjnych: od lasu preindustrialnego (łowiectwo i zbieractwo, drewno jako surowiec starożytnych cywilizacji, deforestacja na cele rolnicze i cele przemysłowe), przez las industrialny, (rewolucja przemysłowa i intensywna eksploatacja lasów, intensywna produkcja drewna jako surowca i budulca oraz paliwa hutniczego, produkcja papieru), do lasu postindustrialnego (użytkowanie wielokierunkowe, wartości środowiskowe i ochronne, refugium dzikiej przyrody i zasobów genowych, czynnik bezpieczeństwa ekologicznego biosfery i ochrony klimatu). Lasy były źródłem rozwoju i postępu, a brak lasów przyczyną upadku cywilizacji. Cywilizacje tworzone poprzez nieumiejętną eksploatację lasów wyczerpywały zasoby i doprowadzały do samozagłady. Historia związków człowieka z lasem (**Samojlik**) oraz ich projekcja w dającą się przewidzieć przyszłość wyznacza lasom miejsce szczególne, nie dające się niczym zastąpić. Pozycja, jaką lasy i gospodarka leśna zajmują obecnie, tak instytucjonalnie, jak i administracyjnie w strukturach państwa, jest dalece nieadekwatna do ich wielorakich dzisiejszych i potencjalnych wartości.

REKOMENDACJA 15: Narodowy Program Leśny jest kontynuacją wysiłków środowisk zawodowych związanych z lasami, przemysłem drzewnym i ochroną przyrody w lasach w kierunku zintegrowania działań, poszerzenia i lepszego wykorzystania zasobów oraz zachowania charakteru własności publicznej lasów skarbu państwa. Jednym z celów NPL jest wskazanie kierunków zmian, które prowadziłyby do dostosowania całego sektora leśno-drzewnego oraz ochrony przyrody w lasach do aktualnych i przyszłych wyzwań cywilizacyjnych w powiązaniu z rozwojem innych sektorów i strategii branżowych. Celem generalnym jest zwiększenie udziału lasów w rozwoju całej polskiej gospodarki oraz wykorzystanie biotycznego potencjału adaptacyjnego leśnictwa do przekształceń w kierunku bezpiecznej środowiskowo biogospodarki XXI wieku.

Kryzys ekologiczny, światowy kryzys gospodarczy ostatnich lat, korporacyjne struktury zarządzania oraz koncentracja władzy banków i instytucji finansowych, globalizacja gospodarki, w tym globalizacja rynków drzewnych, łatwy dostęp poprzez systemy

komunikacji i informacji (internet, media), kryzys gospodarki neoliberalnej i niedowartościowanie lub wykluczenie grup społecznych wraz z poszerzaniem się sfery niezadowolenia społecznego - to znamiona obecnej i nadchodzących dekad. Składają się one na obecny kryzys cywilizacyjny (**Poskrobko**).

Oprócz kapitału, pracy i środowiska (zasobów naturalnych) czynnikiem rozwoju staje się wiedza. Jest to ważny moment i wyzwanie dla zarządzania przyrodą, zwłaszcza zarządzania lasami w sytuacji, kiedy w zdecydowanej większości lasy są własnością publiczną. Powstają ważne pytanie: Jaka powinna być rola wolnego rynku, a jaka państwa w regulowaniu działalności gospodarczej i pozagospodarczej, w tym działalności odnoszącej się bezpośrednio do gospodarowania lasami (**Poskrobko**)?

Koncepcją alternatywną do neoliberalnej pozostaje koncepcja zrównoważonego rozwoju. Realizacja tej koncepcji w ostatnich 20 latach wykazała jednak więcej słabych niż mocnych stron (**Poskrobko**). Dlatego poszukiwania bardziej skutecznych sposobów bezpiecznego rozwoju świata zmierzają w kierunku zielonej gospodarki², która może być uszczegółowieniem i operacyjnym rozwinięciem koncepcji zrównoważonego rozwoju. Zielona gospodarka powinna powodować bardziej racjonalne wykorzystanie zasobów i bardziej skuteczną ochronę przyrody, restrukturyzację rynków, produktów i usług, dywersyfikację i oszczędzanie energii, zmniejszanie ilości odpadów, stosowanie czystej technologii, rozwój innowacji ekologicznych, a jednocześnie generować zysk przedsiębiorstw i odpowiednie dochody budżetu państwa i jednostek terytorialnych. Powinna być szansą rozwoju terenów wiejskich, prośrodowiskowych rozwiązań lokalnych oraz powodować wzrost zatrudnienia.

REKOMENDACJA 16: Rozstrzygnięcia wymaga przestrzenna i czasowa skala równoważenia gospodarki leśnej w ramach koncepcji zrównoważonego rozwoju. Niezbędna jest analiza dotychczasowych narzędzi wdrażania tej idei w sektorze leśno-drzewnym i ich konsekwencji dla ochrony przyrody w lasach. Perspektywą dla zrównoważonego rozwoju w sektorze leśno-drzewnym jest koncepcja zielonej gospodarki (biogospodarki). Koncepcja ta wyjątkowo trafnie odpowiada celom i metodom gospodarowania zasobami leśnymi, nadaje odpowiednią rangę ich wielorakim

²Pojawiło się wiele terminów wymiennych: *zielona gospodarka*, *zielony rozwój*, *zielona ekonomia*, *biogospodarka* i inne. Koncepcję nazwaną *zieloną gospodarką* lub *zielonym rozwojem* zaproponowały Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) oraz Program Środowiskowy Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNEP). Proces tworzenia tej koncepcji został zapoczątkowany w 2008 roku Inicjatywą dla Zielonej Gospodarki UNEP. W ramach tej Inicjatywy Edward B. Barbier opracował raport pod nazwą *Globalny Zielony Nowy Ład (Global Green New Deal)*. W 2009 roku na konferencji klimatycznej w Kopenhadze wskazano koncepcję *zielonej gospodarki* jako sposób rozwiązania najważniejszych wyzwań środowiskowych, społecznych i ekonomicznych oraz jako szansę rozwoju korzystnego dla wszystkich krajów. Raport o *Zielonej Gospodarce (Green Economy Report)* również był jednym z wiodących dokumentów na Konferencji Narodów Zjednoczonych „Rio+20” w 2012 roku w Rio de Janeiro. Koncepcja *zielonej gospodarki* została wyeksponowana także w dokumencie końcowym tej Konferencji pod tytułem *The future we want* (Rio de Janeiro 2012). Na potrzebę wdrażania *zielonej gospodarki* wskazuje się również w wielu innych dokumentach, między innymi w: Raporcie Międzynarodowej Organizacji Pracy – ILO, *Working towards sustainable development: Opportunities for decent work and social inclusion in a green economy* (ILO 2012); Raporcie Międzynarodowej Izby Handlowej – ICC, *Green Economy Roadmap* (ICC 2012); opracowaniu Banku Światowego *Inclusive Green Growth: The Pathway to Sustainable Development* (The World Bank 2012); dokumencie Unii Europejskiej, *Europa 2020* (Bruksela 2010). Każdy z tych dokumentów zawiera definicję zielonej gospodarki, na przykład: „Zielona gospodarka oznacza prowadzenie działalności gospodarczej w taki sposób, aby zapewnić wartość dodaną z zainwestowanego kapitału naturalnego, ludzkiego oraz ekonomicznego i jednocześnie redukować emisję gazów cieplarnianych, zużycie zasobów i eliminować społeczne nierówności” (*Global Green New Deal*); lub: „Zielona gospodarka jest niskoemisyjną i zasobooszczędną gospodarką, która zapewnia wzrost, tworzy miejsca pracy i likwiduje ubóstwo poprzez inwestowanie w ochronę kapitału naturalnego, od którego zależy w długim okresie przetrwanie planety (Europa 2020)” (według **Poskrobki**).

wartościom i funkcjom. Zgodna jest z przestrzenno-czasową skalą gospodarowania na prawie 1/3 powierzchni kraju w długich okresach czasu. Koncepcja zielonej gospodarki, jako uszczegółowienie i operacjonalizacja zrównoważonego rozwoju, stwarza realną szansę odwrócenia dotychczasowych trendów i przekształcenia wysokoemisyjnej gospodarki węglowej w bezpieczną środowiskowo gospodarkę niskoemisyjną. Wzrost popytu na czystą energię, zielone zawody i rozwiązania w zakresie zmian klimatycznych będą tworzyły nowe możliwości dla integracji istniejących produktów przemysłu leśnego z rozwijającą się bioekonomią. Taki kierunek rozwoju jest historyczną szansą dla całego sektora leśno-drzewnego oraz innych dziedzin gospodarki i usług bazujących na lasach i drewnie.

Jeszcze w latach 90. XX wieku obowiązywało założenie, że zasoby, procesy i walory środowiska stanowią dobra wolne, a tym samym nie posiadające wartości. Według tych poglądów zasoby przyrodnicze uzyskują wartość dopiero po ich pozyskaniu i przekształceniu przez człowieka, a więc dzięki pracy ludzkiej. Taki jest również punkt wyjścia polskiej *Polityki leśnej państwa* („Lasy dzięki wniesionej pracy człowieka [...] stały się nierozłącznym elementem współczesnej i przyszłej cywilizacji”; PLP, rozdz. I, p. 1, 1997). Kategoria dóbr wolnych była jednym z największych błędów ekonomii klasycznej (**Poskrobko**), otworzyła bowiem drogę do nieliczenia kosztów środowiskowych, tzn. alternatywnych kosztów rozwoju.

Wartość usług środowiska leśnego powinna być wyceniana, ale uzyskane wskaźniki wartości nie mogą być podstawą transakcji rynkowych. W ekonomii funkcjonuje pojęcie wartości materialnej i niematerialnej: pierwsza realizuje się w transakcjach rynkowych, druga wyceniana jest za pomocą różnych metod *quasi*-rynkowych.

Wielowartościowość i wieloużytkowość lasu są odzwierciedlone poprzez mnogość definicji (istnieje ponad 200 definicji lasu!). Można je uporządkować w kategorie: las definiowany jest przede wszystkim jako *kategoria przyrodnicza*, np. jako biokompleks (**Zięba**) lub kompleks ekosystemów; las funkcjonuje jako *kategoria prawna* (kodeks cywilny, ustawa o lasach); jako *kategoria ekonomiczna* (warsztat pracy: środki pracy i przedmioty pracy (**Famielec**)). Debaty o kryzysie środowiska, zmianach klimatycznych, kryzysie gospodarczym i społecznym ostatnich lat, wskazują na potrzebę zdefiniowania lasu jako *kategorii egzystencjalnej*, tzn. lasu jako warunku koniecznego do zachowania życia. Jakkolwiek kategoria ta rozumiana jest w sensie globalnym (lasy jako regulator biosfery), to powinna ona również znajdować odzwierciedlenie na poziomie kraju, a także na poziomie regionalnym czy lokalnym. Uznanie lasu za kategorię egzystencjalną potrzebne jest zarówno przez zarządców i właścicieli lasu, jak i przez użytkowników wszystkich jego surowców, produktów i usług, zarówno rynkowych jak i pozarynkowych.

REKOMENDACJA 17: Gospodarowaniu lasami powinna towarzyszyć odpowiedzialność za istnienie lasu jako kategorii egzystencjalnej, nie tylko w skali biosfery, ale również w miejscu wykonywania operacji leśnych. Kategoria ta powinna znaleźć odzwierciedlenie nie tylko w dokumentach normujących gospodarkę leśną, ale także w programach edukacji leśnej społeczeństwa.

Ważną cechą/właściwością lasu i gospodarki leśnej jako kategorii ekonomicznych są efekty zewnętrzne. Las i gospodarka leśna są zarówno twórcami efektów zewnętrznych (efekty pozytywne), jak i odbiorcami (efekty negatywne). Twórcami, ponieważ wydatnie kształtują środowisko, umożliwiając funkcjonowanie innych podmiotów, które przechwytyują efekty zewnętrzne i czynią z nich swoją rację bytu bez ponoszenia kosztów (np. firmy turystyczne, rekreacyjne, przedsiębiorstwa wodociągowe), odbiorcami, ponieważ ponoszą

koszty funkcjonowania innych branż, np. przemysłu zanieczyszczającego środowisko. Zarówno pozytywne efekty zewnętrzne generowane przez lasy i gospodarkę leśną, jak i negatywne efekty zewnętrzne – koszty środowiskowe i straty ekonomiczne, nie podlegają wartościowaniu i nie są uwzględniane w makrowskaźnikach, np. PKB. Negatywne efekty zewnętrzne stanowią koszty społeczne, gdyż nie ponoszą ich ci, którzy te koszty spowodowali. Problem kosztów społecznych włączyła w obszar swoich zainteresowań ekonomia społeczna, która w odróżnieniu od ekonomii neoklasycznej operuje rachunkiem społecznym i społeczną odpowiedzialnością biznesu (**Famielec**). W każdym fragmencie lasu publicznego tkwi część indywidualnej/prywatnej wartości/dobra indywidualnego na użytek każdego z nas; każdy las prywatny zawiera wartości publiczne, a więc dobra należące do nas wszystkich. Jednym z ważnych zadań Narodowego Programu Leśnego jest identyfikacja sfery przenikania się wartości wspólnych i indywidualnych oraz wskazanie efektywnego i sprawiedliwego sposobu zarządzania różnymi kategoriami wartości, który respektowałby prawo własności i ekonomiczny charakter efektów zewnętrznych.

Dojrzałą formą dóbr wspólnych są dobra relacyjne (**Famielec**), które nie są wymienne, posiadają wartość, ale jednocześnie nie mają ceny rynkowej. Zawierają się w ogólnym wzorcu samowystarczalnemu zarządzania zasobami i wzajemnej pomocy. Chodzi w nim o korzystanie i wspólną opiekę nad tym wszystkim, co posiadamy wspólnie jako ludzie. Kiełkująca koncepcja dóbr relacyjnych³ znakomicie odpowiada wspólnym wartościom prezentowanym przez lasy.

REKOMENDACJA 18: Identyfikacja efektów zewnętrznych lasów i gospodarki leśnej oraz ich wartościowanie, zarówno na poziomie kraju, jak i poszczególnych jednostek administracyjnych, bez względu na kategorię własności, oraz regulacje finansowe z tytułu efektów zewnętrznych są jednym z najważniejszych zadań badawczych i pilnie potrzebnym rozstrzygnięciem politycznym.

Potrzeba poszerzenia naukowego rozpoznania lasu/ekosystemów leśnych, jako kategorii ekonomicznej, o nowe kierunki i narzędzia z zakresu ekonomii ekologicznej i ekonomii społecznej oraz budowania podstaw dla teorii lasu jako dobra relacyjnego.

Dobro jest podstawowym przedmiotem zainteresowania ekonomii oraz najważniejszym efektem działalności gospodarczej i wszelkiej aktywności człowieka. Dla Narodowego Programu Leśnego w perspektywie XXI wieku ważne jest umiejscowienie lasu w kategorii dóbr i zmiany interpretacji tego pojęcia w perspektywie przyrodniczej, ekonomicznej i społecznej. Teoria rynku wyróżnia dobra wolne (nie podlegające regułom rynkowym) i ekonomiczne (ich wartość określa rynek). Rozwój cywilizacji (wzrost populacji, poziomu życia, wyczerpywanie się zasobów naturalnych) znaczonej jest ubywaniem dóbr wolnych i przekształcaniem ich w dobra ekonomiczne. Takie dobra jak różnorodność biologiczna, skład atmosfery, klimat, ochronna warstwa ozonowa, dzika przyroda, czyli wszystko, co jest niezbędne do zachowania życia, są dobrami wolnymi, są darami natury (kapitałem naturalnym) (**Famielec, Poskrobko**). To dzięki temu kapitałowi człowiek stworzył pozostałe

³Koncepcję dóbr relacyjnych zaproponował L. Bruni (*La ferita dell'altro. Economia e relazioni umane*. Trent: II Margine, 2007 oraz L. Bruni, S. Zabagni, *Civil Economy. Efficiency, Equity, Public Happiness*. Berne: Peter Lang 2007) oraz W. Grassl (*Ekonomia obywatelska. Trynitarny klucz do odczytania ekonomii papieskiej*, „Pressje” 2012, 29, nr 1). Przykładami takich dóbr są przyjaźń, akceptacja społeczna, solidarność, wsparcie emocjonalne, poczucie przynależności. Obejmują one także „dziedzictwo wiedzy i kultury, spójność ekosystemów, przestrzeń publiczną i tradycje społeczności, niezbędne do życia wspólnie użytkowane lasy, łowiska i uprawy, aż do niezliczonych innych zasobów, jakie moralnie lub prawnie współposiadamy”. Ich natura polega na dzieleniu się z innymi. Ludzie ich potrzebują, ale nie może ich wytworzyć mechanizm rynkowy. Powstają w procesie produkcji grupowej. Dobra relacyjne nie są wymienne, mają wartość, ale nie mają ceny rynkowej. Spełniają wszelkie kryteria dóbr wspólnych (**wg Famielec**).

kategorie dóbr, w tym kapitał rzeczowy, kapitał finansowy, wreszcie kapitał ludzki. Czy lasy, będąc największymi zbiorowiskami różnorodności biologicznej i największym zasobem genowym dzikiej przyrody na lądzie, regulujące skład atmosfery i chroniące klimat, są kapitałem naturalnym? Czy są jeszcze w jakiejś części dobrem wolnym, czy już w całości są dobrem ekonomicznym, podlegającym regułom rynkowym? Czy drewno, jako dobro rynkowe, będące w istocie ubocznym produktem ekosystemów leśnych, ma w dalszym ciągu dominować w ocenie wartości lasów, a gospodarce leśnej wyznaczać marginalną rangę w gospodarce państwa?

W obliczu zmian klimatycznych drewno staje się efektywnym narzędziem ograniczania tempa i skutków tych zmian: jako produkt o wartości substytucyjnej dla paliw kopalnych jest narzędziem redukcji emisji i narzędziem poprawy środowiska poprzez wiązanie węgla w procesie wzrostu i rozwoju żywych drzew (patrz: panel ekspertów KLIMAT). Odpowiedzi na sformułowane pytania są szczególnie ważne z punktu widzenia strategii rozwoju lasów w perspektywie Narodowego Programu Leśnego. Poszukiwanie odpowiedzi na te pytania jest jednym z ważnych celów Narodowego Programu Leśnego.

Dostęp do dóbr, także wolnych, reguluje prawo dotyczące własności. Funkcjonowanie dominującej leśnej własności państwowej (PGLLP) w otoczeniu gospodarki rynkowej, w tym prywatnej gospodarki drewnem, w warunkach społecznego nacisku zarówno na produkcję drewna, jak i na ochronę przyrody w lasach, generuje wiele problemów związanych z dystrybucją dóbr i usług, rekompensat i zachęt finansowych, z polityką podatkową itp. (**Tomaszewski, Pędziwiatr, Rakoczy**). Przy czym rzecz idzie o formułowanie nowych regulacji prawnych, nie zaś o nowelizację istniejących (**Radecki, Habuda**).

Kryzys gospodarczo-financeowy tzw. trwałego rozwoju, obserwowany w ostatnich latach, zwrócił uwagę na potrzebę korekt, przynajmniej w sposobach jego realizacji. Jedną z szans upatruje się w zarządzaniu dobrem wspólnym. Jakkolwiek jest ono kojarzone z własnością państwową, to dotyczy również własności grupowej, komunalnej czy kolektywnej oraz prywatnej. Własności tej nie reguluje żadne specjalne prawo oprócz prawa cywilnego i handlowego (**Famielec**), a właśnie w funkcjonowaniu tej kategorii własności upatruje się zaistnienie nowej formy kapitału – kapitału społecznego, opartego na zasadzie współpracy, kooperacji, samoorganizacji i zaufania społecznego (**Famielec**)⁴. Społeczność zarządza

⁴Dylematy wspólnej własności próbowała rozwiązać Elinor Ostrom, laureatka nagrody Nobla w 2009 r., uznając własność wspólną (wspólny, zbiorowy sposób działania jednostek w społeczności, zwłaszcza lokalnej) za konieczną dla rozwoju kolektywnych, koordynowanych organizacji o wysokim stopniu samoorganizacji (do takich należą gminy, osiedla, a nawet spółki kapitałowe), w których działanie jednostki musi być podporządkowane kryterium dobra wspólnego, także z powodu jego własnych interesów. Mając prawo do samoorganizacji społeczność zarządza dobrem wspólnym, poprzez uznanie norm i zasad, które grupa ustali. Taka współpraca tworzy przestrzeń do efektywnego rozwiązywania konfliktów pojawiających się w ramach grupy.

Zgodnie z teorią E. Ostrom dobro wspólne wymaga istnienia społeczności działającej jako opiekun zasobów (np. samorząd). Teoria unikania „tragedii wspólnego pastwiska” przez prywatyzację i stanowienie tylko indywidualnej własności oraz rynku okazała się fałszywa. E. Ostrom dowodzi, że wspólnoty z sukcesem zarządzają ziemią, wodą, lasami i łowiskami jako dobrem. Ostrom wskazuje, że współpracująca społeczność może zarządzać zasobami w sposób zrównoważony, często bardziej efektywnie niż rynek. Łącząc politologię, socjologię, antropologię, ekonomię i inne nauki społeczne zmusza do zrewidowania opinii o kategorii dobra wspólnego. Konwencjonalna ekonomia ma problem ze zrozumieniem i interpretacją dobra wspólnego. To społeczność zamiast jednostki powinna być podstawowym poziomem odniesienia. Dobro wspólne odnosi się do całości – uznając jednostkę i społeczność za kategorie wzajemnie zagnieżdżone i przenikające się. To jest zaprzeczenie neoliberalnej ekonomii, uznającej jednostkę za suwerena.

dobrem wspólnym poprzez uznanie norm i zasad, które grupa ustali. Nasuwa się tu analogia do kanadyjskiej koncepcji lasów modelowych. Można również znaleźć pewne odniesienia do polskich leśnych kompleksów promocyjnych (LKP), które – w tym świetle – wymagałyby istotnych zmian w kierunku udziału społeczności lokalnych i większego nadzoru społecznego. LKP mogłyby stanowić obszar współdziałania sektora publicznego z sektorem prywatnym, np. w formie partnerstwa publiczno-prywatnego, co dla przyszłości lasów w perspektywie Narodowego Programu Leśnego mogłoby stanowić pożądaną ścieżkę rozwoju i pogodzenia różnych grup interesu, często konkurujących ze sobą.

REKOMENDACJA 19: Funkcjonowanie dominującej leśnej własności państwowej (PGL LP) w otoczeniu gospodarki rynkowej, w tym prywatnego przemysłu drzewnego, w warunkach społecznego nacisku zarówno na produkcję drewna, jak i na poszerzanie obszarów chronionych, generuje wiele problemów związanych z dostępnością i dystrybucją dóbr i usług, rekompensat i zachęt finansowych, z polityką podatkową, problemów wynikających z respektowania praw własności, z przenikania się wartości wspólnej z prywatną w lasach różnej własności, itp. Chodzi tu głównie o nakładanie się kompetencji, odpowiedzialności, decyzyjności i władczości na styku gospodarki leśnej, ochrony przyrody, łowiectwa, zalesień, zadrzewień, itp.

Narodowy Program Leśny powinien stwarzać perspektywy nie tyle kolejnych nowelizacji prawa, co warunki do formułowania nowych, perspektywicznych regulacji prawnych. W ich obrębie powinny być tworzone nowe definicje, opisy, normy i zasady prawne.

System aksjologiczny wynika z przyjętej antropologii. Zasadnicza różnica między różnymi systemami aksjologicznymi zaistniała w koncepcji wartości: najpierw źródłem wartości była ziemia, później praca. Obecnie zaś wartości wytwarzane są w procesie nie produkcji, lecz konsumpcji, czyli nie zależą ani od ziemi ani od ilości zaangażowanej pracy, tzn. nie zależą od kosztów produkcji, ale od preferencji i wyborów konsumenta. A wybory te, jak twierdzą ekonomiści, można mierzyć pieniędzem. W ekonomii współczesnej pieniądź wciąż pozostaje miarą w wycenach wartości i ma taką przewagę nad innymi ocenami, że jest wolny od światopoglądu czy emocji. Wartość odzwierciedla użyteczność dobra, a nie nakład pracy związanej z jego produkcją (odmienną opinię wyraża *Polityka leśna państwa*: „Lasy dzięki wniesionej pracy człowieka wykorzystującej naturalne siły przyrody dla potrzeb społeczeństwa stały się nierozłącznym elementem współczesnej i przyszłej cywilizacji”, 1997, I, p. 1). Wycena ekonomiczna ma, siłą rzeczy, charakter antropocentryczny, a „ekonomiści gotowi są obliczać wartość dóbr i usług tak odległych od tego, co materialne, jak śpiew ptaka” (*Żylicz*)⁵. Współczesna ekonomia dostrzegła ułomność takiego wartościowania

Dobro wspólne wymaga wykroczenia poza pytanie o jego charakter publiczny czy prywatny. To prowadzi do wyjścia poza cenę i pytanie – ile to warte? Czy dobra wspólne należy sprzedawać – czy je mieć, chronić i dbać o nie? (**wg Famielec**).

⁵ „Ekonomiści gotowi są obliczać”, ale nie sposób nie zapytać ekonomistów, ile warte są takie obliczenia, skoro nie chodzi tu o śpiew pojedynczego ptaka, ale o zmniejszanie się światowej różnorodności biologicznej na skutek zmian globalnych, spowodowanych działalnością człowieka, i o rolę w tych procesach lasów i gospodarki leśnej? Czy takie obliczenia nie zaciemniają obrazu rzeczywistej wartości przyrody? Bo nie chodzi tu przecież o skalę indywidualnego wyboru, ale o zagrożenia w skali planety i wybór kierunku rozwoju cywilizacji. Utrzymanie biosfery w sprawności, tzn. zdolnej do zachowania w sobie życia, nie jest sprawą wyboru czy preferencji grup interesu czy indywidualnego korespondenta ankiety, pytanego o gotowość poniesienia kosztów za użytkowanie świeżego powietrza, ale imperatywem egzystencjalnym samowiedomego gatunku *Homo sapiens*. Rozstrzygnięcia w tej skali powinny być podjęte przez międzynarodowe gremia radzące nad powstrzymaniem i globalną adaptacją gospodarki świata do zmian klimatycznych. Czy gotowość obliczania przez ekonomistów „wartości śpiewu ptaka” nie odsuwa w daleką perspektywę uznania niektórych wartości

przyrody, dlatego w całkowitej wartości ekonomicznej (*total economic value, TEV*) wyróżnia wartości użytkowe (*use value, UV*) i wartości pozaużytkowe (*non-use value, NUV*), wartości użytkowe dzieli zaś na bezpośrednio użytkowe (*direct use values, DUV*) i wartości pośrednio użytkowe (*indirect use values, IUV*). Widząc w dalszym ciągu ułomność takiego wartościowania dodaje do pełnego rachunku wartość istnienia (*existence value, EV*) i wartość dziedziczenia (*bequest value, BV*) (**Żylicz**). Wartość istnienia (EV) np. lasu czy gatunków dzikich zwierząt czy roślin nie jest dobrem, które można kupić lub sprzedać – jest dobrem publicznym. Tak jak jakość środowiska. Wartość istnienia (EV) jest bliska wartości samoistnej (bytowej, ogólnozyciowej), o którą upomina się filozofia przyrody i ekonomiści środowiskowi (**Waloszczyk, Schudy, Francuz, Poskrobko, Polak, Zięba**). Różnica polega na tym, że współczesna ekonomia stara się określić wymiar monetarny tych wartości, stosując różne techniki wyceny, w większości oparte na badaniach ankietowych (subiektywne oceny), tzw. gotowości do zapłaty i wyrażonych preferencjach (techniki: WTP, WTA, TCM, HPM, CVM, CE i inne; **Żylicz**).

Pro-ekologiczni opozycjoniści poddają w wątpliwość sens takich prób, wskazując że wartości z tytułu istnienia przyrody (lasu, bagien, puszczy, roślin i zwierząt, czystego powietrza, zdrowej wody) są dla człowieka bezcenne i nie podlegają zasadom rynkowym, a więc wycenom monetarnym. Wyceny takie zależą bowiem w dużym stopniu od wychowania, poziomu wiedzy, kultury, świadomości, wykształcenia, pozycji społecznej itp. osób ankietowanych. Inaczej mówiąc, wyniki takich badań można wykorzystać raczej do zmiany programów edukacji, które zmieniają społeczne preferencje, niż do zmiany stanu wycenianej przyrody czy środowiska, które ulega degradacji lub rewitalizacji. W takich okolicznościach przydatność monetarnego wartościowania jakości środowiska jest ograniczona. Z tych samych względów metoda transferu wartości wydaje się mieć w wartościowaniu lasu ograniczone zastosowanie. Jeśli wartość Puszczy Białowieskiej ekonomiści wycenią np. na 8 mld PLN, czy to oznacza, że rząd polski sprzeda Puszczę Białowieską, jeśli znajdzie się kupiec?

Antropocentryczna ekonomia bazująca na subiektywnej (ankietowej) ocenie nierynkowych wartości przyrody (np. śpiewu ptaka) znajduje alternatywę w nowych kierunkach uprawiania tej dziedziny wiedzy w postaci eko-ekonomii, ekonomii społecznej, zielonej ekonomii (bioekonomii) czy ekonomii behawioralnej. W tych nowych obszarach należałoby szukać użytecznej dla gospodarki leśnej XXI wieku odpowiedzi na postawione pytania i rozstrzygać wyłaniające się dylematy.

REKOMENDACJA 20: Wynik ekonomiczny Lasów Państwowych nie jest miernikiem efektywności ani poprawności gospodarki leśnej. Nie jest również w żadnym stopniu miarą wartości lasów. Wartość lasu należy oceniać analizując zaspokajanie życiowych potrzeb grupowych i indywidualnych i w różnych warunkach ekonomicznych, przyrodniczych i społecznych. Potrzebą społeczną artykułowaną na najwyższym, globalnym poziomie jest zapewnienie udziału lasów w utrzymaniu biosfery zdolnej do zamieszkania oraz zachowanie globalnej różnorodności biologicznej. Narodowy

przyrody za wartości samoistne, nie mające ceny i nie dające się zamieniać na cokolwiek innego? Uznanie wartości wewnętrznej (obiektywnej, samoistnej) przyrody/lasu otworzyłoby drogę do realnego wartościowania i zajęcia się określaniem progów i norm udziału lasów, np. w użytkowaniu ziemi w różnych skalach przestrzeni i różnych poziomach społecznej organizacji (jak również znalezienia miar wartości lasu odpowiednich do skali oddziaływania), oraz kategoryzacją ekosystemów leśnych z punktu widzenia trwałości biosfery, procesów ekologicznych, różnorodności i produktywności biologicznej (np. ile i jakich lasów potrzeba Ziemi, krajom, regionom, gminom itd., ażeby zachować – stosownie do skali - ich pełną przyrodniczą, ekonomiczną i społeczną użyteczność?) (**Rykowski**).

Program Leśny powinien identyfikować potrzeby społeczne na poziomie kraju, regionów i gmin i uzgadniać/wskazywać sposoby zaspokajania tych potrzeb.

Pełnienie przez las wielu funkcji rodzi konflikty (najczęściej przywoływane są konflikty między funkcjami surowcowymi, rekreacyjnymi i ochronnymi), postulat wielofunkcyjności jest trudny do spełnienia dla gospodarki leśnej bez przyjęcia celów częściowych, rozdzielonych w przestrzeni i czasie (Żylicz, Degórski). Tak należałoby rozumieć leśnictwo wielofunkcyjne, które realizuje funkcje lasu różnicując sposoby gospodarowania, stosownie do preferowanych/wybranych w różnym miejscu i czasie funkcji/celów gospodarowania. Narodowy Program Leśny powinien postawić pytanie o poziom i skalę wielofunkcyjności lasów: na jakim obszarze i w jakich warunkach przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych byłby sens obarczać las wieloma funkcjami? Na małym obszarze (jak małym?) nie ma to sensu; czy możliwe jest to na obszarze nadleśnictwa? Więcej szans ma obszar regionalnej dyrekcji LP; z pewnością postulat wielofunkcyjności można realizować na odpowiednio dużym obszarze, np. na szczeblu kraju. Oznacza to różnicowanie gospodarki i realizację celów częściowych. W tak rozumianym leśnictwie wielofunkcyjnym mniejszej wagi nabiera konfliktowość funkcji lasu, która może być również łagodzona poziomem inwestycji.

REKOMENDACJA 21: Kluczowym dla Narodowego Programu Leśnego i dla bieżącej polityki leśnej jest rozumienie wielofunkcyjności, tzn. rozróżnienie wielofunkcyjności lasu i wielofunkcyjności gospodarki leśnej. „Las wielofunkcyjny” jest strukturą przyrodniczą służącą zaspokajaniu różnorodnych potrzeb i pełniącą różnorakie usługi środowiskowe: „Każdy las, niezależnie od intencji gospodarza, jest z natury rzeczy wielofunkcyjny” (patrz: *Zasady hodowli lasu*, 2011). Oznacza to wielofunkcyjność potencjalną lasu, która może być realizowana poprzez bierne korzystanie z tych funkcji, na które w danym miejscu i w danym czasie znalazł się odbiorca lub zaistniało na nie zapotrzebowanie. „Wielofunkcyjna gospodarka leśna” natomiast jest celowym, aktywnym działaniem gospodarza, zmierzającym do zaspokojenia potrzeb i udostępnienia usług, stosownie do zapotrzebowania i na poziomie społecznie pożądanym, w danym miejscu i czasie. Dlatego kwestią zasadniczą jest decyzja gospodarza, na jakim poziomie i w jakiej skali powinna być realizowana wielofunkcyjność lasu i wielofunkcyjność gospodarki leśnej.

Postulat wielofunkcyjności może być spełniony poprzez przyjęcie celów częściowych w różnym miejscu i czasie i realizowanie wszystkich funkcji „lasu wielofunkcyjnego”, odpowiednio zrównoważonych w określonej skali czasoprzestrzeni.

Gospodarka leśna nie może być prowadzona w oderwaniu od przestrzeni, w której się odbywa i w której funkcjonuje las. W kwietniu 2012 roku Rada Ministrów przyjęła *Strategię zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa na lata 2012-2020*, kilka miesięcy później *Strategię rozwoju kraju 2020*, w 2013 zaś Rada Ministrów przyjęła *Plan działań służący realizacji Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*. W żadnym z tych dokumentów lasy nie są wskazane jako element strategiczny: ani jako narzędzie równoważenia rozwoju terenów wiejskich w strategii zrównoważonego rozwoju wsi, ani w strategii rozwoju kraju (kraju, w którym lasy zajmują prawie 1/3 powierzchni), ani też w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (2003). W żadnym z nich nie ma wydzielonych zadań dla gospodarki leśnej i lasów. Zwiększanie lesistości, poza efektem statystycznym, odbywało się dotychczas bez dużego wpływu na spójność systemu przyrodniczego Polski. Nie zmniejszyła się też znacząco fragmentacja kompleksów leśnych (Degórski). Stąd wypływają ważne zadania dla gospodarki leśnej oraz programów

zalesieniowych w zakresie delimitacji obszarów funkcjonalnych, tworzenia korytarzy ekologicznych, a poprzez zwiększanie spójności przestrzeni przyrodniczej budowanie krajobrazów o wyższym potencjale biologicznym (**Degórski**). Działania w tym zakresie są tym pilniejsze, że planowany szybki rozwój infrastrukturalnych inwestycji liniowych, rozrastanie się sieci osadniczej i rozwój urbanizacji w terenach wiejskich pogorszy stan obecny i nasilać się będą procesy fragmentacji obszarów leśnych. Las jest szczególnym, interakcyjnym elementem krajobrazu: kształtując takie elementy jak topoklimat, stosunki wodne, potencjał biologiczny, estetykę krajobrazu, sam pozostaje pod silnym wpływem czynników środowiska geograficznego.

REKOMENDACJA 22: Narodowy Program Leśny powinien służyć zintegrowaniu planowania urzędniowego z działaniami gospodarczymi i społecznymi w układach przestrzennych opartych o naturalne granice, w nawiązaniu do ich predyspozycji przyrodniczych, we współdziałaniu z innymi podmiotami i instytucjami realizującymi koncepcję przestrzennego zagospodarowania kraju. Planowanie urzędniowe powinno wyznaczyć obszary lasów o różnym stopniu wielofunkcyjności (również lasy jednofunkcyjne), co umożliwiłoby współpracę i realizację koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju oraz ułatwiłoby prace planistyczne, zarządzanie przestrzenią oraz ochronę i kształtowanie krajobrazu. Kluczowe znaczenie w tym działaniu ma Krajowy Program Zwiększania Lesistości oraz zadrzewienia.

REKOMENDACJA 23: Warunkiem prawidłowego funkcjonowania gospodarki w środowisku przyrodniczym i przyrody w kontakcie z gospodarką człowieka jest istnienie funkcyjnych powiązań między systemami produkcyjnymi (ekosystemy leśne wykorzystywane gospodarczo, ekosystemy rolne, gospodarstwa hodowlane, gospodarstwa agro-leśne) a systemami obszarów chronionych (w tym sieci Natura 2000) oraz naturalnymi i specjalnie tworzonymi korytarzami ekologicznymi.

Narodowy Program leśny powinien poddać analizie istniejącą sieć obszarów chronionych w lasach, mnogość nakładających się na siebie form ochrony i istniejących programów, źródeł finansowania oraz ocenić ich skuteczność.

REKOMENDACJA 24: W koncepcję przestrzennego zagospodarowania kraju, krajowy program zwiększania lesistości, strategię adaptacji do zmian klimatycznych oraz w plany urządzania lasu należy włączyć zintegrowany plan tworzenia korytarzy ekologicznych oraz program zadrzewień. Od czasu transformacji ustrojowej zadrzewienia jako działania pro-środowiskowe związane z gospodarką leśną przestały być obiektem zainteresowań jakiejkolwiek struktury państwa. Z uwagi na walory środowiskowe, klimatyczne, krajobrazowe, jak i na powiązania z produkcją drewna zadrzewienia powinny doczekać się specjalnego programu i znaleźć w orbicie planowania i działań perspektywicznych Narodowego Programu Leśnego.

REKOMENDACJA 25: Realnym przedmiotem planowania leśnego jest w dalszym ciągu drzewostan a cały system planowania nastawiony na produkcję drewna. Tradycyjnie ogranicza się do przestrzeni leśnej, wyznaczonej granicami polno-leśnymi, wodno-leśnymi, granicami własności, administracyjnymi itp. Przyjmując nowe cele planowania i nowe wartości lasu, w tym wartości zewnętrzne, planowanie leśne powinno przyjąć szerszy punkt widzenia i inne skale czasoprzestrzenne, w których wartości te powstają, są użytkowane i pożądane. Ekosystem leśny jest zintegrowany według bardziej ogólnej koncepcji niż drzewostan. Takiej, jak krajobraz czy zlewnia, w których funkcjonuje jako partner z innymi elementami strukturalnymi i w których ujawniają się wszystkie

jego użyteczności i następuje ich realizacja bez względu na istniejące granice ale zgodnie z czasoprzestrzennym kontinuum. Nieadekwatność dotychczasowych metod planowania leśnego ilustruje rozdzźwięk między praktyką a potrzebami społecznymi i gospodarczymi. Kryzys jest szczególnie ostry w zderzeniu stref wpływów oraz prawnych i organizacyjnych kompetencji i odpowiedzialności między gospodarką leśną a ochroną przyrody, gospodarką leśną a łowiectwem, gospodarką leśną a turystyką i rekreacją, gospodarką leśną a gospodarką wodną czy planowaniem przestrzennym. Planowanie leśne, mimo wprowadzanych rozwiązań, jak leśne kompleksy promocyjne, systemy certyfikacji, programy ochrony przyrody nadleśnictw, lasy referencyjne, jest bezradne wobec konfliktów prawnych, organizacyjnych, politycznych. Nastąpiło zwielenokrotnienie poziomów decyzji. Sformalizowane i zrjonalizowane planowanie leśne nie jest przystosowane do zaistniałej sytuacji. Potrzebne są inne modele planowania leśnego.

REKOMENDACJA 26: Konieczna jest weryfikacja koncepcji, trybu i kryteriów powoływania leśnych kompleksach promocyjnych oraz realizowanych w nich programów. W świetle nowych inicjatyw dotyczących przyrodniczych obszarów funkcjonalnych (np. w koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju), leśnych obszarów funkcjonalnych (patrz np. *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej*, 10, 3 (19)/2008) oraz projektów zagospodarowania krajobrazu (np. wykorzystanie koncepcji lasów modelowych w projekcie Baltic Landscape), należy dokonać analizy możliwych powiązań i ustalić spójne kryteria oraz zintegrowane programy działań. Podstawą wyboru lokalizacji obszaru funkcjonalnego, jego delimitacja oraz główne zadania programowe powinny być ustalane z udziałem wszystkich zainteresowanych grup interesu zgodnie z predyspozycjami przyrodniczymi, uwarunkowaniami ekonomicznymi oraz potrzebami społecznymi.

Normatywne aspekty lasów i gospodarki leśnej nie wyczerpują się w ustawie o lasach. Obowiązująca od przeszło 20 lat ustawa była już kilkadziesiąt (!) razy nowelizowana, tzn. dopasowywana do zachodzących zmian lub nowelizacja rozwiązywała doraźne potrzeby. Mimo to rozwiązania przyjęte w ustawie o lasach są ciągle niewystarczające (**Rakoczy**). Przede wszystkim ustawa nie wypracowała koncepcji własności publicznej, a jedynie koncepcję własności skarbu państwa. Wprawdzie własność skarbu państwa jest własnością publiczną, ale nie każda własność publiczna jest własnością skarbu państwa. Podobne niejasności dotyczą narodowego charakteru zasobów leśnych: własność skarbu państwa gwarantuje narodowy charakter zasobów, ale nie jest to wystarczające do ochrony interesu narodowego w lasach. Również uchwalona w 2001 r. ustawa o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju jedynie ogranicza, ale nie zabezpiecza przed przenoszeniem praw własności (**Rakoczy**). Postulat objęcia lasów konstytucyjną ochroną zgłaszano w doktrynie prawa ochrony środowiska, jak dotychczas - bez rezultatu. Ogólny kierunek kolejnych nowelizacji ustawy o lasach dowartościowywał funkcje ochronne lasu i działania gospodarki leśnej związane z ochroną przyrody w lasach, nadając coraz wyższy priorytet funkcjom ekologicznym, relatywnie degradując funkcje produkcyjne (**Habuda, Radecki**). Ścisły związek leśnictwa z ochroną przyrody widać najwyraźniej w regulacjach dotyczących zagospodarowania lasów na obszarach Natura 2000, choć stworzyły one podstawę sporów kompetencyjnych między dyrekcjami regionalnymi Lasów Państwowych i dyrekcjami specjalnie powołanej służby ochrony środowiska o uprawnieniach administracji państwowej (GDOŚ, RDOŚ).

Ze względu na przedmiot regulacji prawnych, jakim jest las, można wskazać co najmniej 11 aktów prawnych lub ich fragmentów (**Habuda, Radecki**), które należałoby zaliczyć do prawa leśnego. Do ważniejszych należą ustawy: „Prawo łowieckie” (1995) i „Prawo ochrony środowiska” oraz ustawa o ochronie przyrody (2004) i ustawa o odnawialnych źródłach energii (OZE). Szczególnie istotne znaczenie ma powiązanie gospodarki leśnej, tzn. prawa leśnego, z prawem łowieckim i prawem ochrony przyrody. Zważywszy, że zarządzanie zwierzyną (gospodarka łowiecka) zawsze było i jest integralną częścią gospodarki leśnej, stwierdzenie w prawie łowieckim: „Łowiectwo [...] oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybnej” było utworzeniem dwuwładzy o niejasnym podziale zakresu odpowiedzialności i kompetencji. Podobna sytuacja ma miejsce w zderzeniu gospodarki leśnej z prawem ochrony środowiska i ochrony przyrody. Dwuwładza funkcjonuje na wielu polach, stwarzając konflikty i powielając plany i programy.

Galimatias prawny zwiększają różnice rozstrzygnięć dotyczących lasów publicznych i lasów niepublicznych. W przypadku łowiectwa chodzi zwłaszcza o udostępnienie prywatnego lasu do polowań oraz rozliczanie szkód łowieckich. Jeszcze ściślej niż gospodarka łowiecka powiązana jest z gospodarką leśną ochrona przyrody: zakresy dwóch ustaw pokrywają się ze sobą. Dualizm prawny pociąga za sobą negatywne skutki w zakresie planowania (np. na obszarach Natura 2000), kompetencji, procesów decyzyjnych, źródeł finansowania i stosowanych instrumentów zagospodarowania i ochrony. Rozmywa się problem odpowiedzialności za powierzony obszar (**Rakoczy**). Tym bardziej, że organy PGLLP, w przeciwieństwie do organów ochrony przyrody (GDOŚ, RDOŚ), nie są administracją publiczną i nie mają zdolności władczych. Zjawisko to jest wysoce niepokojące i wymaga szybkiej interwencji ustawodawcy. Specjalnej analizy wymagają kwestie wykroczeń przeciwko lasom oraz zagadnienia prawa cywilnego, których dotyczy ustawa o lasach, w tym: kwestie własności i korzystania z lasów, służebność, odpowiedzialność cywilno-prawna, pozyskiwanie runa oraz podmiotowość prawna.

Regulacje dotyczące zalesiania są rozdzielone i znajdują się w czterech różnych dokumentach (**Habuda, Radecki**). Duże rozproszenie materii lub dezintegracja prawa leśnego jest oczywista (**Rakoczy**). Ale również działania integracyjne nie są oceniane jako bezwzględnie trafne, np.: objęcie wszystkich lasów jedną ustawą bez względu na formę własności. Nie uchroniło to bowiem przed koniecznością zapisów, które odnoszą się wyłącznie do jednej kategorii lasów. W perspektywie NPL wypracowanie nowej koncepcji regulacji leśnych wydaje się konieczne.

REKOMENDACJA 27: W relacjach gospodarki leśnej z ochroną przyrody i gospodarki leśnej z gospodarką łowiecką istnieje dualizm prawny. Ma to wiele negatywnych skutków w zakresie planowania, kompetencji, odpowiedzialności, procesów decyzyjnych, finansowania, stosowania instrumentów zagospodarowania i ochrony. W relacji do ochrony przyrody sytuację pogarsza fakt, że organy administracji leśnej, w przeciwieństwie do administracji ochrony przyrody, nie są administracją publiczną i nie mają zdolności władczych, chociaż dysponują kompetencjami, narzędziami i zdolnościami finansowymi. Sytuacja ta wymaga pilnej interwencji ustawodawcy.

REKOMENDACJA 28: Regulacje dotyczące lasów i gospodarki leśnej powinny być oparte na spójnej ogólnej koncepcji prawnej, która brałaby pod uwagę wyłaniające się dylematy. (1) Czy prawo leśne ma być częścią szerszej prawnej ochrony środowiska i pozostawać w ścisłym powiązaniu z prawem ochrony przyrody czy też stanowić samodzielne regulacje, skoro większość narzędzi ochrony (poza ochroną techniczną) tkwi w lasach i w gospodarce leśnej? (2) Czy regulacjom prawnym powinny być

poddane narzędzia czy przedmiot ochrony? (3) Czy należy utrzymać zasadę jedności leśnictwa bez względu na formę własności lasów, zgodnie z ustawą o lasach z 1991 roku? (4) Jeśli użytkowanie przyrody ma być formą ochrony czynnej, to czy ochrony przyrody nie ograniczyć do ochrony konserwatorskiej? Czy uzasadnione jest łączenie ochrony gruntów leśnych z ochroną gruntów rolnych? Jak regulować dostępność lasów prywatnych, tzn. jak godzić prawo własności z dostępnością do dobra wspólnego?

Istniejące rozwiązania prawne nie zabezpieczają lasów skarbu państwa przed przekształceniami własnościowymi. Istnieje pilna potrzeba objęcia lasów konstytucyjną ochroną.

Udział gospodarki leśnej w rozwoju gospodarczym kraju nie jest dostatecznie prawnie uregulowany⁶. Niezbędne jest z jednej strony określenie prawnych ram wkładu finansowego, pochodzącego z nadwyżek wypracowanych przez Lasy Państwowe w rozwój gospodarki kraju i ochrony przyrody w Polsce, z drugiej zaś – określenie zobowiązań państwa wobec Lasów Państwowych jako inwestora w dobra publiczne i w tworzenie ogólnospołecznych wartości.

REKOMENDACJA 29: Natura przepisów leśnych powinna być troista: powinny to być normy prawne regulujące oddziaływanie człowieka na lasy w celu: (1) wielokierunkowego użytkowania lasów; (2) przeciwdziałania negatywnym skutkom dla człowieka; (3) przeciwdziałania niekorzystnym przeobrażeniom dla przyrody. Komplementarne i uporządkowane zarządzanie lasami wymaga przygotowania projektu takiego aktu prawnego, który ureguluje całościowo problematykę gospodarki leśnej i jej powiązania przede wszystkim z ochroną środowiska, ochroną przyrody i łowiectwem. Istnieją wszelkie przesłanki merytoryczne i formalne, aby przyszedł akt legislacyjny nazwać ustawą „Prawo leśne” (podobnie jak „Prawo wodne”, „Prawo geologiczne”, lasy bowiem, tak jak woda i zasoby geologiczne, stanowią infrastrukturę niezbędną do życia). Chodzi o pogodzenie ochrony środowiska z rozwojem gospodarczym i wyjście poza aspekt konserwatorski. Zaliczenie lasów do strategicznych zasobów naturalnych kraju (ustawa z 2001 roku) należy wzmocnić poprzez zapis konstytucyjny, traktując lasy jako dobro wspólne o samoistnej wartości. Jedynie zapis konstytucyjny może oddalić groźbę prywatyzacji lasów publicznych i chronić skutecznie ich narodowy charakter.

W planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym lasy i gospodarka leśna występują wyłącznie w kontekście zmian w formach użytkowania gruntów, tzn. przeznaczania ich na inne cele, nie zaś ze względu na ich funkcje w krajobrazie czy cele samej gospodarki leśnej. Nie ma równoległości między planami urzędzenia lasu a planami zagospodarowania przestrzennego: w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego uwzględnia się plany urzędzenia lasu, w planach urzędzenia natomiast brak jest takich powiązań z planami przestrzennego zagospodarowania. W ten sposób prowadzone są dwa różne postępowania planistyczne, a kiedy do realizacji wchodzi dwa różne rozwiązania dotyczące tego samego obszaru, dochodzi do sytuacji kolizyjnej (**Gruszecki**). Do podobnej kolizji dochodzi między prawem leśnym a prawem geodezyjnym i kartograficznym (1989), na podstawie których prowadzona jest ewidencja gruntów leśnych. Konieczna jest nowa ustawowa definicja lasu, dotychczasowa bowiem obniża skuteczność prawa (np. kwalifikacja gruntów pod zabudowę rekreacyjną w lasach) (**Gruszecki**). Korekty wymaga spójność prawa leśnego z szeroko

⁶ Patrz: <http://www.lasy.gov.pl/zakladki/aktualnosci/lasy-panstwowe-wspomoga-budzet-panstwa>

Nowelizacja ustawy o lasach pod koniec 2013 roku, zobowiązująca Lasy Państwowe do wpłaty do budżetu państwa w 2014 i 2015 po 800 mln PLN, była decyzją doraźną, arbitralną, nie wynikającą z obowiązujących regulacji prawnych czy rachunku ekonomicznego.

rozumianym prawem administracyjnym. Poprawy prawa leśnego należy upatrywać w lepszym definiowaniu pojęć mających kluczowe znaczenie z punktu widzenia gospodarki leśnej (jak np. „las” lub „grunt leśny”). Niezbędne jest utworzenie legalnych (prawnie obowiązujących) definicji pojęć stosowanych w gospodarce leśnej, podobnie jak wprowadzenie do programów nauczania nauki prawa leśnego i jego interdyscyplinarnej interpretacji.

Ustawa o lasach zobowiązuje PGL Lasy Państwowe do prowadzenia ilościowej i wartościowej ewidencji majątku skarbu państwa a więc ustalania wartości lasów. Mówi o tym również zarządzenie nr 26 dyrektora generalnego LP z 2010 roku. Znajomość wartości lasu jest konieczna w wielu działaniach: w rachunku wyników działalności gospodarstwa leśnego, ocenie efektywności przedsięwzięć gospodarczych, zmiany formy użytkowania i - najczęściej dotychczas - w przypadku odszkodowań z tytułu wywłaszczenia lub szkód powodowanych przez czynniki zewnętrzne. Przede wszystkim jednak wartość lasu jest potrzebna przy ocenie udziału leśnictwa w tworzeniu dochodu narodowego i urealnieniu udziału lasów i gospodarki leśnej w tworzeniu wartości dodanej i produktu krajowego brutto (PKB) (**Zajac**). Nie wystarczają w tym wypadku metody wyceny wartości drzewostanów. Na poziomie operacyjnym wycenie wartości drzewostanów służą tablice wskaźników wartości, które powstały w 1973 roku i do chwili obecnej były nowelizowane ośmiokrotnie, ostatnio w 2013 roku. Wszystkie wprowadzane zmiany nie oderwały się od głównej koncepcji wartościowania lasu, tzn. wartościowania w istocie drzewostanu. Ostatnia nowelizacja wprowadza metodę inwestycyjną, opartą na dyskontowaniu lub prolongowaniu przepływów pieniężnych, która zakłada czysto rynkowy mechanizm wartościowania: racjonalny inwestor zapłaci za las jedynie kwotę równą lub niższą od zdolności przynoszenia dochodu (**Zajac**). Jest to podejście degradujące wartości zewnętrzne, nie oddające wartości rzeczywistej i oddalające uznanie wartości samoistnych. Podejście to jest zgodne z teorią mówiącą, że pieniądz ma różną wartość w czasie i że jest więcej wart obecnie niż w przyszłości, a to oznacza, że konsumpcja jakiegokolwiek dobra obecnie jest wyżej ceniona dzisiaj niż jutro.

Taka filozofia jest sprzeczna z koncepcją trwałej gospodarki i pokoleniową odpowiedzialnością za gospodarowanie przyrodą. Pilnie potrzeba prac - nie nad kolejną nowelizacją tablic wskaźników wartości - ale nad nowym paradygmatem wartościowania lasu. W pracach należałoby uwzględnić istniejące koncepcje wartościowania nieruchomości leśnych, w których wartość jest atrybutem użyteczności (**Tomaszewski**). Do momentu osiągnięcia nowego metodologicznego podejścia należy w praktyce leśnej rachunkowości wykorzystać istniejące metody wartościowania pozaprodukcyjnych/publicznych funkcji lasu i stworzyć w tym celu stosowne uregulowania prawne.

REKOMENDACJA 30: Skodyfikowany system wartości to przepisy prawa. Obowiązujące prawo leśne doświadcza wielu kolizji z prawem ochrony środowiska, prawem ochrony przyrody, prawem łowieckim, prawem geodezyjnym i kartograficznym, prawem administracyjnym. Z uwagi na liczne rozbieżności obowiązującego prawa „okołoleśnego” i prawne kontrowersje oraz niejasne interpretacje, które zostały wskazane w trakcie obrad panelu WARTOŚĆ (zwłaszcza: braku współczesnego paradygmatu wartościowania lasu, niedoskonałości w zakresie wyceny lasu i szacowania strat i odszkodowań leśnych, niejednolite traktowanie różnych kategorii własności lasu, brak prawa leśnego w programach nauczania zawodowego), niezbędna jest całościowa regulacja prawna problematyki leśnej. Oznacza to potrzebę pogłębionej analizy prawnej całego obszaru gospodarki leśnej i jej związków z gospodarczym, przyrodniczym i społecznym otoczeniem.

Istnieje potrzeba zorganizowania oddzielnego panelu ekspertów PRAWO, którego zakres i program byłyby kontynuacją i ostatecznym finałem panelu WARTOŚĆ.

DZIEDZICTWO

Lasy i gospodarka leśna w kulturze i dziedzictwie narodowym

Podsumowania i rekomendacje

Istnienie lasu postrzegane jest jako jeden z głównych warunków trwania cywilizacji w obecnym kształcie. Poszerzają się jedynie i przesuwają akcenty na już uznane lub nowe wartości. Las wyzwalał w człowieku postawy, zachowania i działania, które zsumowały się w obszary kultury trwające od początków cywilizacji do dzisiaj i które będą miały miejsce w przyszłości (**Łysiak, Grzywacz, Żuchowicz, Chalupka**).

Obecność lasu widoczna jest w najstarszych dziełach historyczno-literackich: na Bliskim Wschodzie w „Eposie o Gilgameszu”, w islandzkiej „Edda”, fińskiej „Kalevala”. W Starym Testamencie wycięcie lasu było nie tylko ostatecznym obrazem pohańbienia, lecz również podcięciem podstaw gospodarczych. W Starym Testamencie znajduje się ciekawa parabola, łącząca las i dom: Salomon zbudował z drewna cedrowego DOM LASU LIBANU (**Ilski**). Zdziwienie może budzić, że w Nowym Testamencie tylko raz występuje słowo „las” (*hysten*). Arystoteles, widzi drzewa, rośliny ale nie widzi lasu jako systemu. Cywilizacyjna funkcja lasu tkwiła przede wszystkim w jego funkcjach gospodarczych. Jednym z pierwszych dowodów konfrontacji cywilizacji i natury, w tym zwłaszcza lasu, jest zapis Platona, krytykujący plany budowlane Peryklesa, które prowadziły do wylesień (**Ilski**). Witruwiusz w swoich pismach zawarł zadziwiającą rozległością i precyzją wiedzę leśną i technologiczną. Dostrzegał napięcie między cywilizacją a naturą, a nawet widział związek charakteru i kształtu cywilizacji z otaczającą przyrodą (**Ilski**).

O udziale drewna w tworzeniu zrębów cywilizacji na ziemiach polskich niech świadczy jego rozliczne zastosowania. Z drewna budowano mosty, groble, instalacje wodociągowe i kanalizacyjne. Drewnem wykładano ulice grodów i miast, wykonywano obudowy kanałów, studni i szaletów, stawiano płoty i zagrody oraz umacniano brzegi rzek. Od czasów prehistorycznych drewno stanowiło podstawowy surowiec dla rzemiosła (szczególnie: ciesielstwo, stolarstwo, bednarstwo, kołodziejstwo). Drewno, w niewielkim stopniu uzupełnione żelazem lub innym metalem, stanowiło podstawowy surowiec do wyrobu różnego rodzaju sprzętów gospodarskich oraz do budowy maszyn (należy wymienić: młyny, wiatraki, kołowroty, warsztaty tkackie, kołowrotki i fragmenty warsztatów garncarskich). Aż do XX wieku drewno stanowiło również podstawowy surowiec do budowy środków transportu (**Janicki**).

Długo trwało przełamywanie mentalności rolniczej i traktowanie lasu jako dodatku do gospodarstwa. Las nie wymagał szczególnej troski. Las rósł sam. Las był/jest naturą, prawie dobrem wolnym. Wysiłek intelektualny, pracę i inwestycje wkładano w działalność rolniczą, w pola, ogrody, sady, nie w lasy. Przedsięwzięcia rolnicze trzeba planować, dobierać glebę, przygotowywać ją, kupować lub robić narzędzia, nawozić, sadzić, żniwować – to jest obraz cywilizacji. Czas konceptualizacji lasu jako przedmiotu gospodarowania przyszedł w wieku XIX.

Trwała obecność lasu w historii ewolucji człowieka, objawiająca się zarówno przemijaniem pewnych zjawisk jak i powstawaniem nowych, była inspiracją do serii

konferencji „Las w kulturze polskiej” (1999-2008). Trudno przecenić dorobek interdyscyplinarnych konferencji dla problematyki panelu DZIEDZICTWO w ramach prac nad Narodowym Programem Leśnym (NPL). Udział humanistów wielu specjalności: historyków sztuki, etnologów, antropologów kultury, folklorystów, archeologów, socjologów, kulturoznawców, filologów, literaturoznawców i dalej – pisarzy, poetów, plastyków i przedstawicieli sztuk wizualnych, muzyków, jak również ekologów i samych leśników unaocznili wyjątkowe miejsce i rolę lasu w życiu narodu, w duchowym i materialnym dorobku polskiej kultury. Dziedzictwo to sztafeta pokoleń a las w kategorii dziedzictwa jest dobrem ciągłym (**Chalupka**). Las, przestrzeń leśna, leśne środowisko nie jest pojęciem jednoznacznym. Pojęcia te są zawsze definiowane w jakimś kontekście. W przypadku Narodowego Programu Leśnego jest to kontekst różnicowania i różnorodności użytkowników lasu, a ściślej - grup użytkowników (**Korbel**). Dziedzictwo kulturowe to dziedzictwo grupy społecznej (**Konczal**). Grupy te mają prawo do tworzenia swoich wizji lasu. NPL nie skupia się na jednej, spójnej wizji lasu. Jej osiągnięcie nie jest zresztą możliwe przy tak różnorodnej użyteczności i wielorakich wartościach i związkach z życiem gospodarczym i społecznym kraju, z życiem grup społecznych i pojedynczych osób. Wizja ta wykracza poza fizyczność kompleksów leśnych. Ideę lasu, czy przestrzeni leśnej, każdy nosi w sobie bo las archetypowo jest w nas (**Konczal, Grzywacz**).

REKOMENDACJA 1: Zarządzanie lasami powinno uwzględniać mnogość wizji lasów i społeczne różnicowanie ich postrzegania przez użytkowników. Las nie jest pojęciem uniwersalnym – jego wizja powinna odnosić się do określonego kontekstu społecznego, kulturowego, czasowego, politycznego. Narodowy Program Leśny powinien tą wielorakość lasu zarówno w sensie jego fizyczności jak i idei uwzględnić, wypuklić i utrwalić w kształceniu, edukacji i regulacjach prawnych. „Dziedzictwo leśne” jest kształtowane przez konkretne grupy społeczne i może być postrzegane jako nieustannie definiowane i formułowane w procesie negocjacji, bez konfliktów i społecznych protestów. Istnieje potrzeba klarownego przedstawienia i utrwalenia w powszechnej świadomości niejednorodności lasu (przestrzeni leśnej) i prawa do jego różnego definiowania. Różne grupy społeczne na różne sposoby postrzegają i użytkują las i wszystkie powinny tolerować inne punkty widzenia. Szczególnej wrażliwości należy oczekiwać od tych grup, które mają największy wpływ na zagospodarowanie lasów. Wiedza o lesie nie powinna być utożsamiana z władzą nad lasem.

W polskim społeczeństwie istnieje silnie utrwalona postać lasu jako przestrzeni publicznej, dostępnej dla wszystkich obywateli. Stał się nawet wartością symboliczną w kontekście państwa i państwowości. Świadczy o tym i potwierdza historia walk wyzwoleniczych, partyzanckich, wolnościowych oraz upamiętnianie i pielęgnowanie akcentów patriotycznych (**Różycki, Chalupka**). W tym kontekście las zaczął być wartościowany i opisywany w kategoriach „dziedzictwa narodowego” (**Konczal**).

Las determinuje charakter regionów a nawet uzasadnia wyodrębnienie regionów geograficznych (np. Bory Tucholskie). W pewnych współczesnych społeczeństwach czy grupach można obserwować działania zmierzające do asymilacji z przyrodniczym otoczeniem, w przeciwieństwie do wcześniejszej separacji (nowe osiedla i budownictwo/osadnictwo indywidualne w XXI wieku poszukuje naturalnego otoczenia co podnosi wartość inwestycji). Może to być widziane jako przejaw przełamywania opozycji między naturą a kulturą.

Las współcześnie nie może być przedstawiany jako wyłącznie twór natury. Ingerencja człowieka, również ta niezamierzona, jak infrastruktura transportowa, zabudowa mieszkalna, inwestycje przemysłowe, zanieczyszczenia, jest tak duża, że sama kategoria naturalności staje

się dyskusyjna. Dlatego mówimy o naturalnych procesach, rzadziej o naturalnej strukturze (o lasach naturalnych). Leśnictwo XXI wieku zmierzy się z pytaniem: czy las zasadzony i „prowadzony” przez człowieka jest bardziej „naturą” czy „kulturą”?

Las to przestrzeń sakralna i jednocześnie zjawisko kulturowe (**Grzywacz, Żuchowski**). Las był pierwszą świątynią i pierwotną ideą architektury (**Żuchowski**). Obraz lasu (fonosfera lasu) była dla wielu polskich kompozytorów, poetów, twórców sztuki i kultury inspiracją do tworzenia dzieł, które weszły do dorobku i narodowego dziedzictwa (**Kadlec**). Mistyka lasu pogłębiona duchową magią władała wyobraźnią wielu pokoleń tworząc ambiwalentny obraz lasu: z jednej strony las był groźny i nieprzyjazny (**Ilski**), zamieszkiwany przez postaci demoniczne – wiedźmy, czarownice, potwory (**Kaczmarek**) oraz stanowił miejsce, gdzie można się zgubić, gdzie panuje niepokój i strach (**Żuchowski**), z drugiej – to miejsce, gdzie można się schronić, odnaleźć siebie, wyżywić, być wolnym. Szczególną kategorią bytu związaną z lasem jest czas i trwanie. Las kojarzony jest z czymś trwałym i wiekowym, istniejącym „od zawsze”, z czymś czego początków nie da się określić, a wycięcie lasu może zmienić bieg dziejów. Zastanawiająca jest absolutyzacja lasu, którego istnienie postrzegane jest nie tylko jako gwarancja trwania cywilizacji, ale także jako propozycja quasi-religijnej świadomości. Odnoszenie cyklu ludzkiego życia do cyklu lasu uświadamiało ulotność egzystencji człowieka wobec natury. Las, w przeciwieństwie do niezmiennych w swej istocie żywiołów, odradzał się, czerpiąc z nich siłę. Stawał się bardziej wymownym znakiem trwałości porządku naturalnego aniżeli martwe, erodujące skały czy niszczący ogień (**Żuchowski**).

Las dla ludzkiego doświadczenia ma znaczenie kluczowe: obudowany bogatą symboliką, zakorzenioną w wielu językach, odsyła do początków cywilizacji. Łączy to, co jest ludzką egzystencją z poczuciem niezwykłości i magii tzn. z potrzebami wyższego rzędu. Pozostał jedynym przedmiotem gospodarowania, mogącym wypełnić hierarchiczne poziomy ludzkich potrzeb (w piramidzie Masłowa): od potrzeb fizjologicznych do samorealizacji. Stąd się bierze fascynacja człowieka lasem i potrzeba bliskiego przebywania w nim, względnie w jego sąsiedztwie. Rozważania językowe uświadamiają, jak prาดawna jest ta świadomość (**Żuchowski**).

Las uczestniczył w tworzeniu kultury regionalnej o specyficznych cechach wyróżniających dany region (Kurpie) spośród innych (**Kaczmarek**). Na naszych oczach powstaje specyficznie leśna, nowa dziedzina sztuki wizualnej – karwing (*Chainsawcarving*) rzeźba w drewnie za pomocą pilarki łańcuchowej) (**Szaban**).

REKOMENDACJA 2: Szczególną właściwością lasu jest jedność materialnych i duchowych wartości. Las jest nie tylko policzalnym bogactwem ale i niepoliczalną, bezcenną gwarancją egzystencji, jedynym w swoim rodzaju produktem ewolucji, o który należy dbać i który należy chronić zarówno ze względu na dostępne dobra materialne jak i niezastępowalne dobra i usługi duchowe. W toczącej się społecznej dyskusji o ochronie przyrody, las jest kluczowym punktem odniesienia. Dlatego zarządzanie lasami, niezależnie od ich aktualnych funkcji (gospodarcze, ochronne, chronione) i organów administracyjnych (Lasy Państwowe, Parki Narodowe), powinno być jednorodne, spójne i niepodzielne.

Las jest ważnym czynnikiem militarnym. Poczynając od pradziejów Słowian, dla których lasy były bazą operacyjną i głównym elementem strategii obrony, przez powstania narodowe w Polsce, zwłaszcza powstanie styczniowe, do działań Armii Krajowej i Żołnierzy Wyklętych, którzy trwali w lasach do lat 60. ub. w., las był naturalnym sprzymierzeńcem słabszych. Niezależnie od poziomu techniki wojskowej wszystkie strategie obrony uwzględniają stopień pokrycia terenu lasem, który jest naturalną przeszkodą dla najeźdźcy a

osłoną i schronieniem dla broniących. Obronne funkcje lasów od stuleci nie zmieniają się i takimi pozostaną w dającej się przewidzieć przyszłości (**Różycki**).

REKOMENDACJA 3: Istnieje w lasach jeszcze ciągle wiele miejsc do upamiętnienia historii i dziedzictwa walk niepodległościowych. Należy stworzyć program ochrony miejsc pamięci narodowej w lasach, jako element programów edukacyjnych, ażeby systematycznie identyfikować, utrwałać i chronić miejsca, o których wiedzą coraz mniej liczni świadkowie patriotycznych wydarzeń. Nie chodzi tu o wielkie, heroiczne wydarzenia, na ogół już utrwalone, ale o rolę odległych, zapomnianych leśniczówek, ziemianek, schronów, po których ślady są coraz mniej widoczne, a pamięć odchodzi wraz z ustępującym pokoleniem leśników i tracona jest szansa na udokumentowanie o roli lasów w tworzeniu historii państwa i narodu. Odpowiedzialnością współczesnych leśników a obowiązkiem Narodowego Programu Leśnego jest ocalenie pamięci o tamtych leśnych wydarzeniach i ludziach biorących w nich udział, dopóty jest to jeszcze możliwe.

W świadomości powszechnej las pozostaje zbiorem nieuporządkowanym (**Marszałek**) i ambiwalentnym. Raz jest groźny, nieprzyjazny, posępny i tajemniczy, innym razem jest miejscem bezpiecznym, świętym, żywicielskim, radosnym. Mnogość określeń stanów emocjonalnych wywoływanych w kontakcie z lasem owocuje bogatym słowotwórstwem izwiązanym z nim geograficznym nazewnictwem wskazuje na wielowarstwowość i wieloznaczność związków człowieka z lasem (**Łysiak**). Odwieczne związki człowieka ze środowiskiem leśnym znalazły swoje odzwierciedlenie w słowotwórstwie gwarowym, tworzeniu nazw, nazwisk, przezwisk, nazw terenowych, zawołań i porzekadeł (**Łysiak**). Ponad 1200 miejscowości w Polsce bierze swą nazwę wprost od nazwy drzewa (ponad 350 nazw pochodzących od dębu). Nie mniej bogate jest słowotwórstwo, jeśli chodzi o nazwiska. Jest również wiele imion z leśną proveniencją. Od-leśne nazewnictwo, językowe bogactwo barw znaczeniowych, utrwalone w literaturze i tradycji ludowej (pieśni, przysłowia, przyspiewki, modlitwy, zamówienia, zagadki, podania, legendy, obrzędy i wierzenia) (**Grzywacz, Łysiak**) pozwala na stworzenie swoistych „portretów kulturowych” drzew (**Marszałek**), które najdobitniej świadczą o głębokich, duchowych i emocjonalnych związkach człowieka z lasem.

Źródła wierzeń przedchrześcijańskich prowadzą do lasów i świętych gajów. Las stał się elementem pejzażu wewnętrznego, służy symbolicznej deskrypcji radości, wytchnienia, wyciszenia, melancholii (**Łysiak, Kaczmarek**), utożsamienia z naturą, mitologizacji i sakralizacji przyrody (**Grzywacz, Żuchowicz**) zarówno na progu państwowości polskiej jak i współcześnie („dęby papieskie”, świerki „benedyktynki”).

Wyjątkowość leśnego dziedzictwa wynika z faktu, że jak żadne inne czerpie swą siłę z wielu obszarów jednocześnie, będąc na styku wielu dziedzin życia korzysta z przenikania się wartości historycznych, kulturowych, ekonomicznych, religijnych, artystycznych, z działań wolnościowych i patriotycznych, wspólnych wartości przyrodniczych, humanistycznych i technicznych, potrzeb poznania naukowego i potocznego. Las jest treścią myślenia o odpoczynku, zdrowiu i rekreacji, zarówno dużych grup społecznych jak i pojedynczych ludzi.

REKOMENDACJA 4: W obszarze programowych działań polskiego leśnictwa powinna znaleźć się troska o zbiorową pamięć treści historycznych, patriotycznych, humanistycznych związanych z lasem. Zrównoważone zarządzanie lasami wymaga równoprawnego traktowania wartości gospodarczych, przyrodniczych, społecznych a wśród tych ostatnich – wartości kulturowych, humanistycznych, światopoglądowych. W

Narodowym Programie Leśnym powinny to być wartości pełnoprawne, jak turystyka, rekreacja czy funkcje obronne. Ich równoważność może się wyrażać w formie aneksu lub suplementu do operatu urządzania lasu w nadleśnictwie (np. przewodnik po miejscach pamięci, nazewnictwo na terenie urządzanym, lokalne tradycje, zwyczaje, obrzędy, podania, legendy, kulinaria, itp. związane z lasami). Zapis o potrzebie zachowania funkcji kulturowych powinien znaleźć się w ustawie o lasach (np. art. 7 p. 1, ust. 2 pp. „e”).

REKOMENDACJA 5: Z uwagi na rosnące znaczenie funkcji społecznych lasów i nadanie im wartości o charakterze narodowym (patrz: ustawa o narodowym charakterze zasobów naturalnych, 2001) oraz propozycja zapisu w Konstytucji RP o wyłączeniu lasów z przekształceń własnościowych), należy rozważyć zmianę formuły lasów państwowych na „lasy narodowe”, nazwę Lasy Państwowe zaś zachować dla podmiotu gospodarczego Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe (PGL LP). Podmiot gospodarczy PGL LP zajmowałby się zarządzaniem lasami narodowymi własności Skarbu Państwa, w odróżnieniu od lasów narodowych w parkach narodowych, lasów komunalnych, lasów pod zarządem innych resortów, i innych lasów publicznych.

Dbłość o walory estetyczne w środowisku leśnym dotyczy głównie infrastruktury pozwalającej na prowadzenie działalności gospodarczej czy rozwój ruchu turystycznego, natomiast nie wykonuje się obecnie działań zmierzających do przekształcenia drzewostanu pod kątem jego piękna (**Wiśniewski i Gwiazdowicz**). W zależności od indywidualnych preferencji akceptujemy lub nie las, w którym widać regularne szeregi drzew, sadzone ręką człowieka. Na ogół bliższy jest nam obraz dzikiej przyrody pozbawiony akcentów regularnych, schematycznych i form powtarzalnych, tworzonych przez człowieka. W lesie/przyrodzie poszukujemy częstoniepowtarzalności, zaskoczenia, spontaniczności i „naturalności” w wyrazie zewnętrznym. Na wrażenia estetyczne ma wpływ gospodarka leśna, sposób zagospodarowania i prowadzenia zabiegów gospodarczych. Z punktu widzenia nauk przyrodniczych nie ma, rzecz jasna, żadnych podstaw do uznawania jednych zjawisk i elementów przyrody za piękne, a innych za brzydkie. Człowiek ocenia naturę jedynie w postawie estetycznej, kształtowanej społecznie w oparciu o wrażliwość na piękno.

Jedną z wad gromadnych wycieczek do lasu jest przenoszenie zgiełku i niepokoju codziennego życia do obcowania z przyrodą. Przebywanie w lesie jest często dalszym ciągiem zachowań w miejscach stałego przebywania. Hałas, zaśmiecanie terenu, typowo miejskie rozrywki – to wszystko sprawia, że wycieczkowicze nie docierają w ogóle do piękna przyrody. W tym kontekście pojawiają się nowe zadania edukacyjne dla zarządcy lasów publicznych, zwłaszcza lasów często odwiedzanych.

Gospodarkę leśną, uwzględniającą walory estetyczne lasu, można nazwać „sztuką leśną”, gdyż wpływa ona na upiększanie krajobrazu. Aspekty estetyczne zagospodarowania powinny wejść do kanonu współczesnej, wielofunkcyjnej gospodarki leśnej. Wskazane byłoby włączenie zagadnień estetyki lasu do programów nauczania w ramach edukacji formalnej, na przykład w ramach fakultetu na studiach wyższych i technikach leśnych, jak i edukacji nieformalnej czyli podczas „zielonych lekcji” organizowanych między innymi przez nadleśnictwa czy Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie (**Wiśniewski i Gwiazdowicz**). Należy mieć na uwadze czynniki obniżające walory estetyczne lasów: źle przygotowane inwestycje techniczne, dzikie wysypiska śmieci czy dewastacyjne zachowania ludzi w trakcie pobytu w lesie.

REKOMENDACJA 6: Piękno lasu, jego wartości estetyczne objawiają się w naturalnym charakterze. Istotą estetyki lasu jest umiejętność dostrzegania piękna w tym co naturalne i ukształtowane przez przyrodę. Na efektywność dostrzegania walorów estetycznych środowiska leśnego wpływa wiedza, postawa i wrażliwość odbiorcy, dlatego ważnym elementem estetyki lasu powinna być edukacja przyrodniczo-leśna. Kulturotwórcza rola lasów (przyrody) powinna znaleźć odbicie w programach nauczania ogólnego i zawodowego w szkołach i uczelniach wyższych i wejść w zakres edukacji formalnej (nie tylko edukacji społecznej, jak to ma miejsce dotychczas) jako humanizacja leśnictwa. Do percepcji piękna przyrody potrzebne są też szczególne warunki, które należałoby tworzyć w ramach zagospodarowania lasu oraz kształcenia zawodowego leśników. Kształtowanie wrażliwości i postawy estetycznej użytkownika lasu i organizacja przeżycia estetycznego powinno stać się powinnością gospodarza i zarządcy lasu publicznego. Poglębianie i rozwijanie wrażliwości na piękno lasu powinno stać się narzędziem ochrony przyrody w lasach oraz stanowić barierę dla jego zaśmiecania i szkodliwych/niszczących zachowań/działań w czasie pracy i wizyt/wypoczynku w lesie. Powinna stać się również przedmiotem pogłębionych studiów z zakresu antropologii i etnologii.

REKOMENDACJA 7: Ważnym elementem programowym jest włączenie zagadnień estetyki lasu do programów nauczania w ramach edukacji formalnej, na przykład w ramach fakultetu na studiach wyższych i technikach leśnych, jak i edukacji nieformalnej czyli podczas „zielonych lekcji” organizowanych między innymi przez pracowników Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, parków narodowych czy nadleśnictw. Niebagatelną rolę w tym procesie odgrywają również poplenerowe wystawy leśnych prac malarskich i rzeźbiarskich oraz pokonkursowe wystawy fotograficzne. Większą uwagę w edukacji należy zwracać na czynniki obniżające walory estetyczne lasu (np. zaśmiecanie, inwestycje techniczne, nieumiejętne zabiegi)

Ciągle istnieją nie odkryte pokłady etnograficznych informacji o roli, jaką odgrywał las w kulturze ludowej, w gospodarce wiejskiej, różnych dziedzinach rzemiosła, wymarłych i zamierających profesjach (bartnictwo, smolarstwo, diegciarstwo) (**Szaban**), w lecznictwie, wierzeniach i przesądach, w magii i religii (**Kaczmarek**). Leśną genezę ma wiele zwyczajów, obrzędów i wierzeń. Przy czym różny był stosunek różnych narodów i grup społecznych do lasu: dla jednych cała przyroda była nasycona pierwiastkiem boskim (Prusowie), dla innych (Słowianie) przyroda/las nie zawsze wzbudzała poszanowanie czy respekt (**Kaczmarek**). Istnieje w polskiej tradycji również nurt lekceważenia lasu, przyrody, drzewa, który objawia się wywożeniem do lasu śmieci, pozostawianiem śladów pobytu, spaceru, łamaniem, podpalaniem i kaleczeniem drzew, „zaśmiecaniem” przyrody i krajobrazu budownictwem i konstrukcjami obcymi dla środowiska przyrodniczego i zawłaszczanie przestrzeni leśnej jako niczyjej, na realizację grupowej czy indywidualnej rozrywki (rajdy, trasy enduro, szlaki dla quadów) (**Korbel**). Otwiera się w tym względzie rozległy obszar potrzeb edukacji leśnej społeczeństwa, edukacji psychologicznie pogłębionej, zmieniającej stereotypy, nawyki, tolerowane złe zwyczaje i zachowania. Edukacji sięgającej głębiej niż nauka o „pięknie lasu i jego mieszkańców”.

REKOMENDACJA 8: Bogactwo form i treści związanych z lasem oraz jego historyczne i współczesne miejsce i rola w ludowej kulturze materialnej, w zderzeniu z coraz szybszym zanikaniem tradycyjnej kultury ludowej w Polsce, powinno stanowić impuls do ochrony tej części naszego leśnego dziedzictwa. Wydaje się więc konieczne

zintensyfikowanie działań istniejących instytucji podległych zakładów PGL LP (OKL, CILP), nad ochroną, dokumentowaniem i popularyzacją istniejących jeszcze reliktyw kulturowych. Chodzi o to, by rolą lasu w kulturze ludowej, zarówno w aspekcie materialnym, jak i duchowym, zająć się całościowo i bardziej systematycznie. Prace powinny objąć zwłaszcza wszystkie dziedziny rzemiosła i przetwórstwa, w tym narzędzia, dziedziny i formy użytkowania lasu, w których wykorzystywane było i jest drewno, łącznie z wytwórczością z poroża/rogu, kości i piór dziko żyjących ptaków i innymi. Chodzi także o współczesne zbieractwo, zielarstwo, także badanie i dokumentowanie zwyczajów, obrzędów i wierzeń związanych z lasem. Na nowo należy zdefiniować użytkowanie lasu.

REKOMENDACJA 9: PGL LP powinno dolożyć wszelkich starań, aby nie dopuścić do zniknięcia wymierających już zawodów związanych z użytkowaniem lasu i drewna: promować i reklamować przedsięwzięcia mające na celu ukazanie społeczeństwu specyfiki zawodu drwala (konkursy i zawody drwali, plenery rzeźbiarskie);

wesprzeć działalność osób i instytucji zajmujących się archiwizowaniem starych dokumentów i zbieraniem starych narzędzi leśnych; popierać inicjatywy mające na celu przywrócenie bartnictwa polskim lasom; przygotować się na możliwość pojawienia się nowych form użytkowania lasu (dotyczyć to może w najbliższym czasie tzw. pochówku w lesie).

Zawód leśnika w aspekcie historycznym przechodzi znamiennej ewolucję. Następują zmiany priorytetów zadań i oczekiwań społecznych. W okresie międzywojennym głównym zadaniem było pozyskanie drewna, którego sprzedaż zaspokajała braki finansowe w budżecie państwa. Po II wojnie światowej oczekiwano wzrostu powierzchni zalesień, zagospodarowania tzw. „ziem odzyskanych”, czego efektem było znaczące zwiększenie lesistości kraju. Dziś coraz częściej od leśników wymaga się wielokierunkowego zagospodarowania lasu, aktywnego włączenia w ochronę przyrody na terenach leśnych, prowadzenia edukacji przyrodniczo-leśnej, udostępniania lasu dla indywidualnych i grupowych potrzeb turystyki i rekreacji. Mamy ponadto do czynienia z określonym wizerunkiem leśnika w aspekcie kulturowym, socjologicznym, etnologicznym, który również podlega zmianom. Obraz leśnika widzianego oczami artystów jest obecny w polskiej kinematografii, fotografii (Krawczyk), w literaturze (Szaban).

REKOMENDACJA 10: Specyfika zawodu oraz zróżnicowanie oczekiwań wobec leśnika na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci wymaga archiwizowania i dokumentowania zmian tej wyjątkowej profesji. Obok zbioru aktów prawnych i dokumentów branżowych dotyczących pracy leśnika, koniecznym jest kolekcjonowanie i rejestrowanie jego wizerunku w opinii społecznej, dziełach artystycznych (np. literatura piękna, film), w badaniach socjologicznych, czego powinien podjąć się Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie.

Rozwijające się w XX wieku koncepcje ochrony środowiska i ochrony przyrody uczyniły z lasu upostaciowienie dzikiej przyrody i jednocześnie główne narzędzie i przedmiot regulacji w zakresie jej ochrony. Stanowi to wyzwanie dla kraju takiego jak Polska, gdzie zdecydowana większość lasów stanowi własność państwową i zarządzana jest przez jeden podmiot gospodarczy. Zarządzanie lasami Skarbu Państwa wymaga specjalnej uwagi i zmian dystrybucji środków: należy rozważyć przeznaczanie części zysków wypracowanych przez

funkcje produkcyjne na ochronę przyrody i rozwój innych funkcji. Taka powinna być samodzielność i samofinansowanie Lasów Państwowych odpowiedzialnych za stan ochrony przyrody w lasach.

Główne założenie wynikające z konwencji o różnorodności biologicznej to ochrona oraz trwałość utrzymania przy zrównoważonym i ciągłym użytkowaniu/wykorzystaniu zasobów, w celu przekazania ich następnym pokoleniom w stanie nie uszczuplonym i z szansą na rozwój. W ochronę przyrody wplata się w ten sposób krajobraz kulturowy i ochrona zabytków, tzn. przestrzeń historycznie ukształtowana w wyniku działalności człowieka, zawierająca elementy przyrodnicze oraz wytwory cywilizacji (**Budziszewski i Grabowski**). Z analizy stanu zabytków kultury materialnej pozostających w lasach wyłaniają się duże potrzeby ich inwentaryzacji, opisu, sporządzenia rejestru i objęcia troską konserwatorską (**Grzywacz, Marszałek, Szaban, Różycki, Bałazy**). Rola Lasów Państwowych w tym względzie jest nie do przecenienia. Potrzebna jest świadomość leśników o bogactwie kultury materialnej w lasach, będących podich zarządem. W roku 2008 w administracji Lasów Państwowych znajdowało się w sumie 1988 różnego rodzaju obiektów wpisanych do rejestru zabytków, wśród których drugą co do liczebności po zabytkach archeologicznych (1141 obiektów) grupę zabytków stanowiły zachowane lub zrujnowane budynki dworów, pałaców, zamków i fortyfikacji nowożytnych oraz kaplice i kapliczki, a także budynki administracyjne i gospodarcze, słupy graniczne, wieże obserwacyjne i budynki przemysłowe (**Rozbicka**).

REKOMENDACJA 11: Istnieje potrzeba ewidencjonowania stanowisk archeologicznych oraz zabytków kultury materialnej w lasach i zapewnienia im ochrony. Potrzeba systemowego włączania w ochronę przyrody w lasach ochronę kulturowego krajobrazu i łączenia tego co cenne przyrodniczo z cennymi dziełami i wytworami ludzkimi. Wobec braku rozpoznania całości zasobu i wartości zabytkowej własnego dziedzictwa architektoniczno-budowlanego Lasów Państwowych, rekomenduje się podjęcie badań historyczno-architektonicznych, dotyczących obiektów, które zostały zrealizowane w latach 1918-1939 z funduszy i na potrzeby lasów państwowych celem objęcia ochroną prawną najcenniejszych ich przykładów. Badaniami winny zostać objęte zarówno budynki administracyjne, mieszkalne i gospodarcze oraz obiekty inżynierskie i przemysłowe, które pozostają w administracji LP, jak i te które aktualnie mają już innych właścicieli i użytkowników.

Praca dla polskich lasów, niezależnie od podziałów Polski granicami ustanawianymi przez zaborców w przeszłości, czy różnicami politycznymi współcześnie, traktowana była i jest jako służba wspólnej sprawie narodowej. Dzieje polskiego leśnictwa należy widzieć na tle dziejów myślenia o Ojczyźnie, patriotyzmie i narodzie. Chodzi o to, by to co było ważne dla tożsamości narodowej przeszłych pokoleń, było ważne dla nas i ważne dla naszych następców. Cenione dzisiaj prawo wolnego wstępu do lasów państwowych ma swoje korzenie w głębokiej tradycji prawodawstwa leśnego sięgającej czasów Kazimierza Wielkiego i Zygmunta Augusta (**Chalupka**).

Dziedzictwo to również łączność z przeszłością uczenia zawodu i poznanie tradycji. Współczesny absolwent studiów leśnych powinien znać wybitne postaci polskiego leśnictwa, jak: Michał Szubert, Henryk Strzelecki, Józef Rivoli, Józef Paczoski, Stanisław Sokołowski i wielu, wielu innych znakomitych polskich leśników (**Chalupka**).

REKOMENDACJA 12: Krytycznej analizie potrzebują programy kształcenia zawodowego leśników dla przyszłego leśnictwa również z punktu widzenia interesów ogólnonarodowych. Trzeba pamiętać, że niezależnie od szczebla i formy kształcenie

leśników było zawsze nastawione na powiązanie wiedzy fachowej z poczuciem misji, jaką leśnik miał do spełnienia wobec lasu i narodu. Wydaje się, że dzisiejszy model kształcenia leśnego w zbyt małym stopniu, a może wcale nie odwołuje się do tych wartości i nie zakorzenia współczesnego absolwenta w tradycji. Wynika to m.in. ze współczesnego modelu kształcenia ogólnego dzieci i młodzieży, który ma nastawienie pragmatyczne, kształcąc głównie w kierunku osiągania przez człowieka swych indywidualnych celów, nie poświęcając dostatecznej uwagi na cele ogólne, na normy etyczne, tradycję czy dziedzictwo narodowe.

Dzieje polskich organizacji leśnych, jako wyraz solidaryzmu zawodowego, są szczególne na tle innych profesji i stanowią ważny element tradycji i swoistego leśnego dziedzictwa. Motywem łączenia się leśników w różne formy organizacyjne było dalekosiężne myślenie i formowanie się wspólnej zawodowej odpowiedzialności za stan i przyszłość lasów. Wystąpienia, liczne memoriały, apele, opinie odezwy, krytyczne opiniowanie aktów prawnych i raportów o stanie lasów, utrwaliło się w historii polskiego leśnictwa i trwa do dzisiaj (**Chałupka**). Aktywność stowarzyszeń na tym polu (np. PTL) jest ważnym wkładem w budowanie dziedzictwa narodowego i uczestnictwa leśników w życiu kraju. Nie należy ustawać w utrwalaniu miejsc pamięci i biografii ludzi lasu z ich życiorysami i pasjami, pracą i odpowiedzialnością, martyrologią i chwałą, w wydawaniu wspomnień, opracowań i publikacji. Wciąż czeka na wypełnienie lista leśników poległych w powstaniach i wojnach XIX i XX wieku. Warto, by pamiętali o tym nie tylko sami leśnicy.

Gospodarstwo leśne, szczególnie gdy prowadzone jest przez rodzinne, następujące po sobie pokolenia leśników, staje się szczególnym źródłem bogatej informacji historycznej, która jest historią miejsca i lasu oraz instytucji z nim związanych. Obok „rodzin leśnych”, w których zawód leśnika jest przekazywany w kolejnych generacjach, grupą społeczną o szczególnej odpowiedzialności za kontynuację dziedzictwa kulturowego są leśnicy, jako grupa zawodowa.

REKOMENDACJA 13: Potrzebne jest przywrócenie w programach kształcenia i programach edukacyjnych oraz w badaniach leśnych zagadnień związanych z historią lasów i leśnictwa w Polsce:

1. Stworzenie Narodowego Archiwum Dziedzictwa Leśnego w formie zdigitalizowanych zbiorów starych druków z zasobów bibliotek naukowych instytucji i stowarzyszeń leśnych oraz innych bibliotek o charakterze nieleśnym.

2. Utworzenie Zakładu Historii Lasów i Leśnictwa przy IBL oraz wprowadzenie przedmiotu „Historia lasów i leśnictwa” do programów studiów i nauki w leśnych szkołach średnich.

3. Stworzenie bazy danych o miejscach pamięci narodowej na terenie lasów państwowych.

Pojawiają się nowi użytkownicy lasu. Obserwujemy zanik pieszej turystyki: rozwijają się natomiast rajdy (samochodowe, motocyklowe, rowerowe), krosy (enduro, quady), wyścigi. Nową cechą użytkowników lasu jest deklarowanie gotowości zapłaty za ochronę przyrody w lasach, tzn. ponoszenie osobistych kosztów (**Korbel**). Należy zastanowić się nad formą przeniesienia takich społecznych deklaracji do praktyki rozliczeń finansowych zarządcy i właściciela lasu. Nowym zjawiskiem jest użytkowanie intencjonalne, tzn. potrzeba intencyjnego posiadania dzikiej przyrody. Chodzi o świadomość istnienia i dostępności obszarów nieskolonizowanych przez człowieka i jego wytwory, co – jak się okazuje – jest potrzebne dla naszego zdrowia psychicznego i zajmuje coraz częściej ważne miejsce w naszej świadomości (**Korbel**). Podobne wartości natury emocjonalnej wiążą się z występowaniem

starych, dużych drzew. Istnieje potrzeba spojrzenia na nie w innej skali i z innego, niż tylko leśno-hodowlanego, punktu widzenia. Duże drzewa niosą swoisty ładunek emocjonalny, poruszają sferę estetyczną i duchowy podziw nad *stworzeniem*, stanowią znaki czasu i znaki w przestrzeni, uszlachetniają krajobraz (**Korbel**). Dostrzeżenie powyższych wartości może łagodzić rysujący się kulturowy konflikt między zarządcami lasów a grupami społecznymi inaczej patrzącymi na drzewa, a szerzej - na wielofunkcyjność lasu. Wielofunkcyjność lasu, wyznawana i kultywowana w polskim leśnictwieczy ekosystemowe podejście promowane przez środowiska ekologiczne, mogą okazać się pułapką dla innych potrzeb społecznych i legitymizacją niedopuszczania innych możliwości zagospodarowania lasu. Utrzymywanie przez gospodarkę leśną tak rozumianego wielofunkcyjnego lasu krępuje wszystkie opcje rozwojowe i rodzi konflikty. Na dłuższą metę fikcją jest dążenie do pogodzenia produkcyjnej funkcji lasu z funkcją rekreacyjną i estetyczną, psychologiczną, kulturową oraz sprawienie, że w tym samym lesie będzie się czuł dobrze zarówno poszukiwacz samotnego kontaktu z przyrodą, miłośnik oglądania ptaków, fotograf przyrody, badacz procesów naturalnych, piechur *nordicwalking*, grzybiarz, myśliwy, poszukiwacz widoku jeleni na rykowisku, narciarz, crossowiec czy quadowiec – a zarazem nie będzie im przeszkadzało użytkowanie przez tych wszystkich, którzy przychodzą do lasu jako zakładu pracy (**Korbel**).

REKOMENDACJA 14: Potrzebne jest uregulowanie prawne powszechnie udostępniające, w ustalonych granicach, zarówno lasy państwowe, jak i lasy innych własności dla celów rekreacyjnych, turystycznych lub naukowych.

Z racji wieloużytkowego charakteru lasu jego użytkownicy woleli by mieć do czynienia ze służbą leśną na rzecz społeczeństwa niż z przedsiębiorstwem o cechach korporacji (**Korbel**), realizującej własne cele. Materiały Lasów Państwowych o charakterze *public relations* lansują bardziej samą organizację PGLLP niż lasy, jako dobro wspólne. W warunkach istniejącej organizacji LP użytkownicy lasu odczuwają niedostatek społecznego dialogu. Ustawa o lasach narzucająca równoprawność funkcji wszystkich lasów i traktująca je równo bez względu na położenie, deformuje naturalne zróżnicowanie i predyspozycje lasów oraz różne i zmienne postawy użytkowników i utrudnia realizację celów społecznych.

REKOMENDACJA 15: Wielofunkcyjność lasu oznacza dopuszczenie do użytkowania wielu zróżnicowanych użytkowników, którzy w drodze dialogu społecznego, powinni znaleźć swoje miejsce i wzajemne zrozumienie swoich potrzeb. Udostępnienie to powinno brać pod uwagę różne formy użytkowania lasu przez różne grupy interesariuszy w sposób, który unikałby jednoczesnego korzystania z wykluczających się funkcji lasu na tym samym obszarze i w tym samym czasie.

Korporacyjny styl zarządzania i zhierarchizowana struktura organizacyjna PGL LP, zbudowana na zasadzie stabilizowania instytucjonalnej trwałości, potrzebuje lepszego przystosowania do istoty/natury przedmiotu zarządzania oraz wymagań społeczeństwa otwartego. Dlatego zarządzanie lasami państwowymi Skarbu Państwa powinno być niezależną politycznie służbą społecznie nadzorowaną i obejmować ochronę przyrody w lasach (parki narodowe). Przy jednolitym zarządzaniu lasami gospodarczymi i chronionymi możliwe jest stałe, finansowe wzmocnienie niedoinwestowanej ochrony przyrody, w tym parków narodowych

REKOMENDACJA 16: Potrzebna jest definicja wielofunkcyjnego leśnictwa i jego kodyfikacja w regulacja prawnych. Do zasad i instrukcji należy wprowadzić ideę i zasady zróżnicowanego zagospodarowania oraz kryteria wprowadzania specjalizacji

obszarowej/terytorialnej/geograficznej gospodarki leśnej. Doktryna wielofunkcyjności lasu nie zawsze może być realizowana w ramach tych samych obszarów leśnych, wielofunkcyjna, zrównoważona gospodarka leśna zaś, może być realizowana na odpowiednio dużym obszarze.

Niebagatelną rolę odegrało drewno w historii sztuki jako medium artystyczne (Wagner). Chodzi tu zarówno o dębowe podobrazia wybitnych twórców renesansu (da Vinci, Michał Anioł, Albrecht Dürer) jak i drewno jako materiał rzeźbiarski o wyjątkowych walorach artystycznych, powszechnie stosowane w rzeźbie sakralnej (Vit Stwosz) czy ludowej (rzeźby świątków, krzyże, zabawki dla dzieci) (Wagner).

REKOMENDACJA 17: Przedmiotem szczególnej edukacji zarówno formalnej jak i społecznej powinno być drewno jako produkt lasu/drzew i nośnik historycznych zdobyczy cywilizacyjnych, odnawialny surowiec o wielorakich zastosowaniach i „kaskadowym” wykorzystaniu we współczesnej kulturze materialnej, nośnik wartości kulturotwórczych oraz medium sztuk pięknych. Obszar ten mogłoby nadzorować specjalne stanowisko pracy w DGLP (również w RDLP ?). Więcej też uwagi należałoby poświęcić zastosowaniom drewna z punktu widzenia historii sztuki (np. w nowym dziale w Ośrodku Kultury Leśnej).

REKOMENDACJA 18: W obszarze wzmózonych zainteresowań Lasów Państwowych powinny znaleźć się dotychczasowe formy promocji lasów, gospodarki leśnej i drewna (są to szczególne zadania dla Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie):

- wzmocnienie rangi „Dnia Lasu” i „Święta Drzewa”;
- inspirowanie twórczości i rozwijanie lokalnej tradycji poprzez konkursy o tematyce związanej z lasem i drewnem, organizacja plenerów malarskich i rzeźbiarskich;
- tworzenie lokalnych kolekcji/arboretów rodzimych drzew i krzewów (parki gminne, ogródki przyszkolne, kolekcje drzew w nadleśnictwach, itp.);
- kontynuacja organizacji konferencji „Las i historia” oraz wykorzystanie i upowszechnienie dorobku konferencji „Las w kulturze polskiej”;
- rozszerzenie akcji „tematycznego” sadzenia drzew, jak: dęby i świerki papieskie, dęby wolności, lipy poetyckie, las kultury (RDLP Warszawa);
- dokumentowanie i publikowanie opracowań na temat elementów kultury materialnej w lasach (kapliczki, krzyże, kurhany, mogiły, schrony, umocnienia wojskowe, obiekty architektury, itp.);
- dbałość o tworzenie i stosowanie nazw od-leśnych w powstającym nazewnictwie osiedli, ulic, placów, dróg, obiektów kultury, miejsc rekreacji, itp.

REKOMENDACJA 19: Dzieła artystyczne inspirowane lasem stanowią bezcenny wkład w dziedzictwo kultury narodowej. Potrzebna jest wzmózona troska o ochronę i możliwości kontynuacji gromadzenia i promowania dorobku na tym polu w ramach działalności Lasów Państwowych. Potrzebne są stosowne opracowania np. muzykologiczne tematu leśnego, historii rzeźby drewnianej, antologii poezji o tematyce leśnej, itp. W interesie utrwalania i wzbogacania dziedzictwa kulturowego jest ocalenie od zapomnienia artystycznego dorobku pokoleń twórców, którzy z lasu czerpali inspiracje artystyczne:

- należy stworzyć komputerową bazę danych o dziełach artystycznych (dzieła sztuk wizualnych, muzycznych, literackich, innych) jako dział Banku Danych o Lasach;

- trzeba położyć większy nacisk na publikowanie i upowszechnianie dzieł artystycznych tematycznie związanych z lasem (albumy, płyty, wystawy,)
- należy kontynuować konkursy i wystawy krajowe (OPTAL) i lokalne (plenery w nadleśnictwach)

REKOMENDACJA 20: Potrzebne jest poszerzenie badań „historii naturalnej” o badania w dziedzinie ekohistorii, tzn. badań nad środowiskiem naturalnym w ujęciu historycznym ze szczególną potrzebą badań nad zmianami klimatycznymi w przeszłości i skutkami tych zmian dla lasów i ich użyteczności. Powinno nastąpić powiązanie zaawansowanej dendrochronologii z badaniami ekohistorycznymi i leśną historią gospodarczą.

Postępu należy się spodziewać zwłaszcza przez zbliżenie nauk humanistycznych i nauk przyrodniczych w badaniach zmian klimatycznych zarówno w skali globalnej, jak i katastrof lokalnych, zwłaszcza gdyby były wywołane nieodpowiedzialną ingerencją człowieka. Ocena roli lasu i stosunku człowieka do lasu, również w sensie etycznym, powinna zawierać zarówno refleksję przyrodniczą, ekonomiczną, jak i humanistyczną.

REKOMENDACJA 21: Nową „przestrzenią”, która wymaga szczególnej uwagi i wykorzystania w Narodowym Programie Leśnym jest Internet. Na niespotykaną dotąd skalę możliwe jest wytworzenie i propagowanie idei lasu oraz kształtowanie sposobów jego postrzegania i wartościowania, przy czym nie jest konieczna fizyczna obecność w lesie. Chodzi tu zarówno o społeczne zachowania względem lasów na skalę globalną (patrz: ochrona Amazonii), krajową (Puszcza Białowieska, dolina Rospudy), jak i lokalną. Narodowy Program Leśny powinien wykorzystać Internet jako instrument społecznej edukacji oraz społecznego nadzoru nad lasami jako „dziedzictwem narodowym”.

Ekonomiści do tej pory nie sformułowali ogólnej definicji wartości lasu i w swoich rozważaniach z reguły posługują się tym pojęciem w powiązaniu z jakimś przymiotnikiem, np.: wartość użytkowa, wymienna, odtworzeniowa, dodana, majątkowa (**Janicki**). Własność państwowa lasu pozwala na rozwój jego funkcji społecznych i gospodarczych. Dając możliwość korzystania z niego jako miejsca wypoczynku i pozyskiwania użytków ubocznych staje się *de facto* własnością publiczną, jest elementem upodmiotowienia człowieka i budowania jego tożsamości narodowej, nadając mu wartość samą w sobie, przez co zasługuje na poparcie i utrzymanie. W dobie poszukiwania i wzrostu wykorzystania biopaliw odnawialnych rośnie rola tradycyjnego surowca energetycznego czyli drewna opałowego, które ze względów ekonomicznych i społecznych powinno być wykorzystywane blisko miejsca wytworzenia z uwzględnieniem potrzeb społeczności lokalnych (**Janicki**).

REKOMENDACJA 22: Doświadczenia historyczne pokazują, że las wymaga instytucjonalno-prawnej ochrony, bez której w czasach kryzysowych, wojennych i powojennych lub z chęci szybkiego zysku może być eksploatowany sposób rabunkowy. Z drugiej strony należy dążyć do tego, żeby przez instytucjonalno-prawną ochronę nie stworzyć bariery pomiędzy lasem a społeczeństwem.

REKOMENDACJA 23: Szansą na tworzenie nowych lasów w miejscach i w sposób wzbogacający zarówno leśną kulturę materialną, bogactwo przyrodnicze i wielofunkcyjne leśnictwo stanowią zalesienia. Nie chodzi przy tym o bierne dążenie do zwiększania wskaźnika lesistości ale o aktywne działanie na rzecz rozwoju. Zanim osiągną wiek stosowny do gospodarczego użytkowania, zalesienia spełniają ważne

funkcje społeczne, dając szansę na ekonomiczną, przyrodniczą i społeczną poprawę funkcjonowania obszarów wiejskich (nowa aktywność ekonomiczna, zatrudnienie i miejsca pracy, agroturystyka, poprawa gospodarki wodnej, klimatu, ochrony fauny.). Zalesienia wraz z zapomnianymi zadrzewieniami stanowią ważny substytut ekosystemów leśnych na poziomie krajobrazu i powinny być włączone w obszar szczególnych zainteresowań zarządcy lasów państwowych również w aspekcie dziedzictwa narodowego.

Przez tysiące lat człowiek zdobywał pożywienie (mięso) głównie dzięki polowaniom w lasach, gdzie było najwięcej zwierzyny a naturalne osłony pozwalały zbliżyć się do zwierzęcia (**Charewicz, Strawa**). Polowania stworzyły specjalną, wyodrębnioną z kultury leśnej, kulturę myśliwską, która stanowi specyficzne dziedzictwo cywilizacyjne (**Strawa**). Las był dla ludzi domem, ale i magazynem pożywienia. Poszerzenie edukacji leśnej o tradycje kulinarne związane z lasem i zasobami żywieniowymi pochodzenia leśnego należy do dziedzictwa kulturowego niezależnie od obecnych bioetycznych ocen polowań.

REKOMENDACJA 24: Sfera życia związana od tysiącleci z przyrządzaniem potraw w oparciu o surowce pochodzące z lasu należy do leśnego dziedzictwa i stanowi leśną kulturę kulinarną. Miała i ma ona ogromny wpływ na naszą ogólną kulturę materialną i duchową, stanowiąc historycznie umotywowaną ważną jej część. Usuwanie ją w cień z pobudek bioetycznych, wraz z pokoleniem, które odchodzi, tracimy jednocześnie prawdziwe perły leśnej kultury kulinarnej i część leśnego dziedzictwa. Zbiór i dokumentowanie oraz rejestrowanie zanikających leśnych obyczajów kulinarnych, przepisów i recept, sposobów przyrządzania i spożywania powinno stanowić część wiedzy lokalnej na szczeblu nadleśnictw lub Regionalnych Dyrekcji LP. Niezależnie od bieżących opinii na temat polowań, należy utrzymywać i rozwijać w społecznej pamięci i polskiej sztuce kulinarnej leśne dziedzictwo w tym zakresie, jako promocję leśnego dziedzictwa narodowego.

OCHRONA

Lasy i gospodarka leśna jako narzędzia kształtowania środowiska naturalnego i ochrony przyrody

Kluczowym zagadnieniem współczesności jest zapewnienie funkcjonowania ziemskich systemów podtrzymujących życie. Dlatego najbardziej dalekowzroczną polityką w zakresie ochrony przyrody w ujęciu globalnym jest utrzymanie biosfery w stanie nadającym się do zamieszkania. W tym świetle zasadnicze znaczenie, zarówno dla gospodarki, jak i dla zaspokojenia potrzeb indywidualnych, ma zapewnienie dostaw ekonomicznie efektywnej energii pochodzącej z bezpiecznych źródeł. Warunków tych nie spełnia energia pochodząca z paliw kopalnych, której wytwarzanie współprzyczynia się do zmian klimatycznych. Szacuje się, że negatywne koszty zewnętrzne związane z górnictwem i energetyką węglową są w Polsce ok. 144 razy wyższe niż w przypadku energetyki odnawialnej (**Kassenberg**).

Odpowiedzią na taki stan rzeczy, na co wskazuje wielu ekspertów, jest tworzenie ram dla funkcjonowania tzw. zielonej gospodarki (na temat „zielonej gospodarki” wypowiadali się eksperci paneli KLIMAT i WARTOŚĆ). W tym celu należy m. in.: (1) zmienić definicje oraz sposoby i miary oceny poziomu życia [tradycyjny PKB powinien być uzupełniony o wskaźnik rozwoju społecznego (*human development index*), wskaźnik nierówności społecznej

(współczynnik Giniego), wskaźnik stanu globalnej różnorodności biologicznej (*living planet index*), stopień konsumpcji zasobów naturalnych (*ecological footprint*); (2) inwestować w kapitał naturalny/przyrodniczy: zwiększyć udział powierzchni chronionych (do 10-15%), zwiększyć bio-wydajność (zwiększyć produkcję biomasy, w tym drewna), nadać wartość ekonomiczną różnorodności biologicznej i usługom ekosystemowym; (3) zwiększać udział energii odnawialnej oraz jej efektywne wykorzystanie (zmniejszanie strat, inwestowanie w nowe technologie); (4) harmonizować użytkowanie i ochronę przyrody poprzez planowanie przestrzenne; (5) wprowadzić instytucjonalne zmiany procesów podejmowania decyzji i zarządzania przestrzenią przyrodniczą poprzez ich szersze uspołecznienie (**Kassenberg**).

Zachodzi potrzeba uściślenia pojęcia ochrony przyrody, odnosi się ono bowiem do innej niż gospodarka sfery społecznej świadomości. Dotycząc przyrody wkracza w obręb zjawisk kulturowych, norm moralnych i wartości. Jeśli przyjmuje się, że gospodarka leśna jest narzędziem ochrony przyrody, to równie uprawnionym byłoby stwierdzenie, że ochrona przyrody jest narzędziem gospodarki leśnej. Oba zdania są prawdziwe na poziomie ogólnych celów jednej i drugiej działalności w kontekście interesu publicznego, wizji przyszłości, modelu cywilizacji. Gospodarka leśna poznaje i systematycznie dokumentuje stan leśnej przyrody przez inwentaryzację, taksację leśną, prace glebowo-siedliskowe, fitosocjologiczne i inne, stan leśnej przyrody i czyni to dokładniej i bardziej systematycznie niż jakakolwiek inna dziedzina gospodarki w przyrodzie. Ma więc dobre podstawy do definiowania wartości oraz lokalizacji konkretnych obiektów wyróżniających się takimi wartościami (**Olaczek**).

Wiele wartości przypisywanych przyrodzie/lasom odnosi się do usług ekosystemowych. Dlatego jednym z najważniejszych zadań jest wypracowanie i wdrożenie systemu wyceny ekonomicznej wartości ekosystemów i różnorodności biologicznej na terenach leśnych (**Kassenberg**).

REKOMENDACJA 1: Ochrona przyrody w swej dalekiej perspektywie w ujęciu globalnym powinna zmierzać do ochrony systemów podtrzymujących życie. Kluczem jest przede wszystkim zapewnienie bezpiecznych dla życia i efektywnych ekonomicznie odnawialnych źródeł energii. Takim źródłem jest biomasa. Lasy stanowią największe lądowe biomasy i jednocześnie są to największe zasoby przyrody, która powinna być chroniona. Świadomość tego faktu powinna towarzyszyć zarówno tworzeniu gospodarczych programów rozwojowych, jak i strategiom ochrony przyrody. Niezbędna jest także przy tworzeniu prawa.

REKOMENDACJA 2: Cele ochrony przyrody określone w ustawie o ochronie przyrody oraz cele współczesnej gospodarki leśnej określone w ustawie o lasach nie są sprzeczne, a w głównych punktach pokrywają się. Gospodarka leśna jest narzędziem ochrony przyrody, a ochrona przyrody służy gospodarce leśnej. Oba zdania są realne na poziomie ogólnych celów jednej i drugiej działalności w kontekście interesu publicznego, wizji przyszłości lasów, wizji ochrony przyrody i modelu cywilizacji.

REKOMENDACJA 3: O stanie przyrody decyduje typ gospodarki. Bazą pozwalającą na zachowanie w stanie zadowalającym zasobów przyrodniczych w długiej perspektywie czasowej, nie tylko w skali międzynarodowej, jest szeroko rozumiana polityka gospodarcza skupiona wokół koncepcji „zielonej ekonomii”. Wymaga ona: zmiany paradygmatu wzrostu gospodarczego z aspektów ilościowych na jakościowe, nowych miar oceny poziomu i jakości życia oraz inwestowania w kapitał naturalny.

Oznacza to potrzebę uzupełnienia tradycyjnego kryterium oceny rozwoju, jakim jest produkt krajowy brutto (PKB), o wskaźniki rozwoju społecznego oraz stanu różnorodności biologicznej i stopnia konsumpcji zasobów naturalnych.

REKOMENDACJA 4: Jednym z najpilniejszych zadań środowisk naukowych jest opracowanie metod wartościowania środowiska leśnego/przyrodniczego, określenie ekonomicznej wartości różnorodności biologicznej oraz usług ekosystemowych jako pozytywnych efektów zewnętrznych.

Zadaniem środowisk politycznych jest natomiast nadanie tym wartościom znaczenia normy ekonomicznej przy planowaniu rozwoju gospodarczego kraju i włączenie tych wartości do rachunków narodowych. W konsekwencji powinna nastąpić stosowna alokacja środków i zwiększenie inwestycji w kapitał naturalny, zwiększenie biologicznej produktywności, zwiększenie udziału energii odnawialnej, harmonizowanie użytkowania i ochrony przyrody poprzez planowanie przestrzenne oraz wzmocnienie społeczeństwa zarządzania przyrodą.

Niezbędnym jest wypracowanie nowego mechanizmu finansowego gospodarki rynkowej tak, aby rozpoznawała zasoby środowiska i usługi ekosystemów jako wartości warunkujące wszelką działalność gospodarczą.

Równie pilnym posunięciem politycznym jest wyłonienie/znalezienie odpowiedniej reprezentacji takiego kierunku myślenia w organach władzy ustawodawczej i wykonawczej oraz wprowadzenie konstytucyjnego zapisu o zakazie prywatyzacji lasów własności skarbu państwa, co gwarantowałoby ochronę bogactwa rodzimej przyrody.

W latach 1991-2014 Sejm RP uchwalił dwie ustawy o ochronie przyrody (w 1991 i 2004r.) oraz liczne poprawki do każdej z nich. Rozszerzona została ponad potrzebę lista kategorii ochrony (**Ołaczek**). Oprócz ochrony ścisłej i częściowej ustawa podaje dodatkowo definicje ochrony czynnej i ochrony krajobrazowej.

Zgodnie z ustawą z 2004 r. oraz w ślad za konwencją o różnorodności biologicznej (CBD, 1992), ochrona przyrody (art. 2 ust. 1. ustawy) „polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody”⁷.

⁷ Art. 2. ustawy o ochronie przyrody z 2004 roku:

„1. Ochrona przyrody, w rozumieniu ustawy, polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody:

- 1) dziko występujących roślin, zwierząt i grzybów;
- 2) roślin, zwierząt i grzybów objętych ochroną gatunkową;
- 3) zwierząt prowadzących wędrowny tryb życia;
- 4) siedlisk przyrodniczych;
- 5) siedlisk zagrożonych wyginięciem, rzadkich i chronionych gatunków roślin, zwierząt i grzybów;
- 6) tworów przyrody żywej i nieożywionej oraz kopalnych szczątków roślin i zwierząt;
- 7) krajobrazu;
- 8) zieleni w miastach i wsiach;
- 9) zadrzewień.

2. Celem ochrony przyrody jest:

- 1) utrzymanie procesów ekologicznych i stabilności ekosystemów;
- 2) zachowanie różnorodności biologicznej;
- 3) zachowanie dziedzictwa geologicznego i paleontologicznego;
- 4) zapewnienie ciągłości istnienia gatunków roślin, zwierząt i grzybów, wraz z ich siedliskami, przez ich utrzymywanie lub przywracanie do właściwego stanu ochrony;
- 5) ochrona walorów krajobrazowych, zieleni w miastach i wsiach oraz zadrzewień;

W świetle prawa użytkowanie przyrody jest więc integralną częścią jej ochrony. Ustawa wymienia twory i składniki przyrody podlegające ochronie, cele ochrony (art. 2 ust. 2) oraz wskazuje⁸ (art. 4 ust. 1 i 2), że „zapewnienie warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych dla ochrony przyrody jest obowiązkiem administracji publicznej”. Jakkolwiek ustawa nie wymienia lasów, jako przedmiotu ochrony, to jednak z wyliczenia *tworów i składników* oraz *celów* wynika, że bez lasów ochrona przyrody w Polsce byłaby niemożliwa. Ustawa nie wskazuje miejsca, gdzie *warunki prawne, organizacyjne i finansowe* ochrony przyrody mają być spełniane, a więc regulacja dotyczy wszystkich obszarów, także gruntów skarbu państwa. Zapis ten zatem nie obciąża gospodarki leśnej obowiązkiem ochrony przyrody w lasach lub tworzenia warunków dla ochrony przyrody, ponieważ Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe (PGLLP), które zarządza lasami skarbu państwa (art. 2 ustawy o lasach, z zastrzeżeniem art. 7 ust. 2), nie są organem administracji publicznej (**Olaczek**). Ustawa o ochronie przyrody pozostawia Lasom Państwowym jedynie obowiązek *dbałości* o przyrodę, podobnie jak to czyni wobec innych osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych oraz osób fizycznych (art. 4 ust. 1). *Dbałość* o przyrodę, która jest powinnością wszystkich a *ochrona przyrody*, która jest obowiązkiem administracji publicznej, to dwie różne rzeczy. Gospodarka leśna spełnia cele ochrony przyrody na gruntach i w ekosystemach leśnych w sposób, przekraczający pojęcie *dbałości* (**Olaczek**), ale wynika to z ustawy o lasach (art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 7), a nie z ustawy o ochronie przyrody. Instrukcje i zasady regulujące gospodarkę leśną idą często dalej, niż to wynika z postulatów ochrony przyrody (np. punkt 2 „Instrukcji zarządzania lasu”). Dla ochrony przyrody w lasach ustawa o ochronie przyrody jest zbędna. Rzeczywisty stan rzeczy i praktyka gospodarcza w leśnictwie jest ewidentnym zaprzeczeniem regulacji ustawy o ochronie przyrody.

Zarządzenie nr 35 dyrektora generalnego Lasów Państwowych z dnia 10 sierpnia 2011 r. w sprawie realizacji programów hodowli i ochrony zwierząt łownych i chronionych podejmowanych przez jednostki organizacyjne Lasów Państwowych na lata 2011–2016, zawierające program hodowli i ochrony głuszca, oraz zarządzenie nr 29 dyrektora generalnego Lasów Państwowych z dnia 30 czerwca 2006 r. w sprawie ochrony cisa są przykładem nieskuteczności organów państwa powołanych do ochrony przyrody (generalnego i regionalnych dyrektorów ochrony środowiska) i „wyręczania” ich przez Lasy Państwowe (**Kapuściński**). W art. 57 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody zapisano: „Generalny dyrektor ochrony środowiska opracowuje programy ochrony zagrożonych wyginięciem gatunków roślin, zwierząt i grzybów”. Największe opóźnienia w działaniach państwowej administracji ochrony środowiska występują przy sporządzaniu na czas planów ochrony (także planów zadań ochronnych) dla obszarów Natura 2000. Główny ciężar zadań z zakresu ochrony przyrody w lasach ponoszą Lasy Państwowe, mimo ustawowych regulacji. Zapis art. 54 pkt. 5 i 6 ustawy o lasach⁹, mówiący o finansowaniu z budżetu państwa

6) utrzymywanie lub przywracanie do właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych, a także pozostałych zasobów, tworów i składników przyrody;

7) kształtowanie właściwych postaw człowieka wobec przyrody przez edukację, informowanie i promocję w dziedzinie ochrony przyrody”.

⁸ Art. 4. Ustawy o ochronie przyrody:

„1. Obowiązkiem organów administracji publicznej, osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych oraz osób fizycznych jest dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym.

2. Organy administracji publicznej są obowiązane do zapewnienia warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych dla ochrony przyrody”.

⁹ „Lasy Państwowe otrzymują dotacje celowe z budżetu państwa na zadania zlecone przez administrację rządową, a w szczególności na: opracowanie planów ochrony dla rezerwatów przyrody znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych, ich realizację, ochronę gatunkową roślin i zwierząt oraz sprawowanie nadzoru nad obszarami wchodzącymi w skład sieci Natura 2000; finansowanie edukacji leśnej społeczeństwa, w

wybranych zadań dotyczących ochrony przyrody w lasach w zarządzie PGLLP oraz edukacji leśnej społeczeństwa, jest zapisem „martwym”, nie mającym nic wspólnego z praktyką. Dobitnym tego przykładem jest także finansowanie przez Lasy Państwowe kosztów czarterowania samolotów do gaszenia pożarów. Kolejny niezrealizowany przepis zawarty jest w art. 114 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody¹⁰, który zobowiązuje regionalnego dyrektora ochrony środowiska do gromadzenia dokumentacji dotyczącej zasobów, tworów i składników przyrody. W większości przypadków Lasy Państwowe nie otrzymują dotacji i wyręczają administrację publiczną ochrony przyrody. We własnym zakresie i na własny koszt wykonują także inwentaryzację siedlisk przyrodniczych i gatunków chronionych (**Kapuściński**).

Nierozwiązany pozostaje wciąż problem racjonalnego użytkowania płodów runa leśnego i ochrony runa, mimo bardzo pozytywnych zapisów na ten temat w „Zasadach hodowli lasu”. Zapisy te są jednak raczej życzeniem niż zobowiązaniem.

Nowelizacja dokumentów techniczno-gospodarczych z punktu widzenia ochrony przyrody w lasach powinna być poprzedzona uporządkowaniem przepisów (ustaw i rozporządzeń) dotyczących lasów i ochrony przyrody, które obecnie są mało przejrzyste (zwłaszcza w zakresie podziału kompetencji), a czasem wewnątrznie sprzeczne (**Kapuściński**).

Większość form ochrony przyrody w Polsce znajduje się na terenach zarządzanych przez Lasy Państwowe, czyli w przeważającej części obejmują one obszary stanowiące własność skarbu państwa. Dlatego ochrona przyrody w lasach, niezależnie od kategorii ochronności, powinna podlegać Lasom Państwowym i z ich nadwyżek powinna być finansowana (**Kapuściński**). Należy przyjąć takie rozwiązania prawno-finansowo-organizacyjne, ażeby możliwe było transfer zysków ze sprzedaży drewna na cele związane z ochroną przyrody (**Cyglicki**).

Prawie wszystkie ogólne cele ochrony przyrody, opisane w art. 2 ustawy o ochronie przyrody (2004), mieszczą się w celach trwale zrównoważonej gospodarki leśnej, wymienionych w art. 7 ust. 1 ustawy o lasach¹¹ (**Olaczek**). Cele te są osiąmane w Lasach

szczególności poprzez tworzenie i prowadzenie leśnych kompleksów promocyjnych, zakładanie ścieżek przyrodniczo-leśnych”.

¹⁰ „Regionalny dyrektor ochrony środowiska gromadzi dokumentację dotyczącą zasobów, tworów i składników przyrody, a w szczególności cennych ze względów naukowych tworów przyrody, stanowisk chronionych gatunków roślin, zwierząt i grzybów, a także ich siedlisk oraz siedlisk przyrodniczych”.

¹¹ Ustawa o lasach (1992, tekst z 2011) Art. 7. 1. „Trwale zrównoważoną gospodarkę leśną prowadzi się według planu urządzenia lasu lub uproszczonego planu urządzenia lasu, z uwzględnieniem w szczególności następujących celów:

- 1) zachowania lasów i korzystnego ich wpływu na klimat, powietrze, wodę, glebę, warunki życia i zdrowia człowieka oraz na równowagę przyrodniczą;
- 2) ochrony lasów, zwłaszcza lasów i ekosystemów leśnych stanowiących naturalne fragmenty rodzimej przyrody lub lasów szczególnie cennych ze względu na:
 - a) zachowanie różnorodności przyrodniczej,
 - b) zachowanie leśnych zasobów genetycznych,
 - c) walory krajobrazowe,
 - d) potrzeby nauki;
- 3) ochrony gleb i terenów szczególnie narażonych na zanieczyszczenie lub uszkodzenie oraz o specjalnym znaczeniu społecznym;
- 4) ochrony wód powierzchniowych i głębinowych, retencji zlewni, w szczególności na obszarach wododziałów i na obszarach zasilania zbiorników wód podziemnych;
- 5) produkcji, na zasadzie racjonalnej gospodarki, drewna oraz surowców i produktów ubocznego użytkowania lasu”.

Państwowych poprzez regulacje wewnętrzne, liczne programy kierunkowe oraz rutynowe działania gospodarczo-ochronne.

Zasadniczym zwrotem w gospodarce leśnej w kierunku ochrony przyrody na poziomie operacyjnym spowodowało zarządzenie nr 11 (1995) i następnie nr 11a (1999) generalnego dyrektora Lasów Państwowych w sprawie doskonalenia gospodarki leśnej na podstawach ekologicznych (**Kapuściński**). Zarządzenie na nowo zdefiniowało las jako przedmiot gospodarowania, przyjmując, że jest to „całość organizmów roślinnych, zwierzęcych i mikroorganizmów zgodnych z biotopem, czyli ewolucyjnie zmieniającym się środowiskiem bytowania tych organizmów”. Znamienne dla nowego spojrzenia na ochronę przyrody w lasach było wprowadzenie zasady „zachowania w stanie nienaruszonym śródleśnych nieużytków jak np.: bagna, trzęsawiska, mszary, torfowiska, remizy, wrzosowiska, wydmy, gołoborza i wychodnie skalne, wraz z ich florą i fauną w celu ochrony pełnej różnorodności przyrodniczej m. in. poprzez uznanie ich jako użytki ekologiczne”. Zarządzenie m.in. ograniczyło stosowanie zrębów zupełnych i wprowadziło pozostawianie kęp i grup drzew do następnej kolei rębów lub do naturalnego rozpadu, zwiększenie udziału gatunków liściastych.

Od 1997 r. integralną częścią planu urządzenia lasu (PUL) każdego nadleśnictwa jest program ochrony przyrody (POP). W programie tym znajdują się niezbędne informacje dotyczące zakresu oraz sposobów prowadzenia ochrony przyrody w lasach, zgodnie z ustawą o lasach oraz ustawą o ochronie przyrody (**Dawidziuk, Zajączkowski**)¹². Również „Instrukcja ochrony lasu”(2011), zawiera część poświęconą ochronie przyrody – część IV (**Referowska-Chodak**). Koszty wszystkich opracowań oraz realizacji zadań ochronnych zawartych w programie ochrony przyrody i w „Instrukcji urządzania lasu” oraz koszty realizacji zarządzeń dyrektora generalnego Lasów Państwowych pokrywa (PGLLP).

REKOMENDACJA 5: Ochrona przyrody w lasach, według ustawy o ochronie przyrody (2004), jest obowiązkiem administracji publicznej (GDOŚ), natomiast obowiązkiem PGLLP, podobnie jak obowiązkiem innych podmiotów, osób prawnych i fizycznych, jest jedynie dbałość. Dbałość o przyrodę, która jest powinnością wszystkich a ochrona przyrody, która jest obowiązkiem administracji publicznej, to dwie różne rzeczy. Ochrona przyrody w lasach jest domeną gospodarki leśnej. Rzeczywistość rozmija się z zapisami ustawy i pilnym zadaniem jest przywrócenie stanu sprzed 2008 roku.

REKOMENDACJA 6: W Lasach Państwowych, od uchwalenia nowej ustawy o lasach w 1991 roku, nieprzerwanie podejmowane są wysiłki zmierzające do odwrócenia surowcowego kierunku rozwoju gospodarki leśnej i nadania jej cech zgodnych z zasadami ochrony środowiska i ochrony przyrody w lasach. Zasadnicze cele ustawy i jej kolejne nowelizacje pokrywają się z celami ustawy o ochronie przyrody (2004), co oznacza, że na terenie zarządzanym przez Lasy Państwowe realizowane są również przepisy tej ustawy. Integralną częścią ochrony przyrody w lasach jest jej użytkowanie.

¹² Plany ochrony przyrody w nadleśnictwie mają następującą strukturę:

- Wstęp, cel i założenia metodyczne
- Ogólna charakterystyka obszaru
- Formy ochrony przyrody, krajobrazu i obszary funkcyjne
- Walory przyrodniczo-leśne nadleśnictwa
- Walory historyczno-kulturowe
- Zagrożenia środowiska przyrodniczego
- Plan działań z zakresu ochrony przyrody
- Turystyka i promocja wartości przyrodniczych
- Porównanie stanu lasu – zestawienia historyczne".

Użytkowaniem jest osiągnięcie korzyści materialnych (surowce i produkty) i niematerialnych (usługi środowiskowe, informacje naukowe, walory estetyczne, zdrowotne, kulturowe).

Ochrona przyrody w lasach stała się częścią wielofunkcyjnej gospodarki leśnej i w całym zakresie (wszystkie formy ochrony na terenach leśnych) powinna podlegać Lasom Państwowym (PGLLP) i z ich nadwyżek powinna być finansowana.

W roku 2008 Sejm przyjął dwie ustawy¹³, które m.in. wprowadzają nowy system zarządzania ochroną przyrody. Za główne kompetencje powstałej w 2008 roku Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (GDOŚ) uznano: kontrolę szkód w środowisku, egzekwowanie ocen oddziaływania na środowisko, promocję i informowanie o środowisku, zarządzanie ochroną środowiska i przyrody (w tym obszarami Natura 2000). W odniesieniu do obszarów Natura 2000 (w tym lasów, które na tych obszarach rosną) GDOŚ jest centralnym nadzorującym i decyzyjnym organem administracyjnym. Kompetencje nowej administracji przejawiają się w ocenianiu wpływu na środowisko planów urządzania lasu (na poziomie regionalnych dyrektorów), a także nadzorowaniu obszarów Natura 2000 i opracowywaniu planów ochrony dlanich (**Referowska-Chodak**).

Wspomniane ustawy wprowadzają szereg zmian w ustawie o ochronie przyrody, ustawie „Prawo ochrony środowiska”, a także w innych ustawach. Zmiany spowodowały zwiększenie wydatków na ochronę przyrody w ostatnim okresie, ale nie na zwiększenie efektywności ochrony, lecz na utrzymanie zatrudnienia w nowej instytucji centralnej - Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz 17 dyrekcjach regionalnych. W odniesieniu do lasów nastąpiło zdublowanie struktur i kompetencji. Nowe koszty powstały również w związku z ustanowieniem obszarów Natura 2000, a ogólnie – z wywiązywaniem się z zapisów dyrektywy siedliskowej (**Referowska-Chodak**). Obowiązki zarządczo-nadzorcze nowej administracji rozciągają się na Lasy Państwowe, co w odniesieniu do ok. 40% lasów państwowych spowodowało niezdrową konkurencję o ochronę przyrody w tych lasach, nakładanie się zadań i kompetencji, wprowadziło sytuację „dwóch gospodarzy”, rozproszyło odpowiedzialność i spowodowało konflikty. Głos decydujący co do sposobu wykonywania ochrony w ekosystemach leśnych zaczęli mieć urzędnicy o skromnej często wiedzy z zakresu dynamiki ekosystemów leśnych (**Olaczek**). W efekcie stopniowych zmian prawnych leśnictwo zostało formalnie odsunięte od działań związanych z ochroną przyrody. Kompetencje w tym względzie są aktualnie rozproszone pomiędzy różne instytucje (**Referowska-Chodak**). Leśnicy są w dalszym ciągu odpowiedzialni za całość obszaru podlegającego ich zarządowi, są wystarczająco merytorycznie przygotowani, jak również mają wieloletnie doświadczenia oraz dysponują źródłami finansowymi. Wiele decyzji i rozwiązań od nich jednak nie zależy i nie mogą decydować o zasadach i metodach ochrony różnorodności biologicznej. Rozproszyła się w związku z tym i rozmyła odpowiedzialność za ochronę przyrody, a zakres praw i obowiązków nowych decydentów nie został w pełni opisany. Stworzono sytuację dalece nieracjonalną z wielu punktów widzenia.

Powołanie administracji państwowej ds. ochrony przyrody/środowiska i oddanie jej kompetencji w odniesieniu do obszarów Natura 2000 wprowadziło trudności w społecznym rozumieniu takich pojęć, jak „nadzorujący”, „sprawujący nadzór”, „zarządzający”, „plany zadań ochronnych”, „projekty planów ochronnych”. Powstałe regulacje są niejasne i rodzą wiele pytań co do identyfikacji i podziału zadań, funkcji i odpowiedzialności, zarówno jeśli

¹³Ustawa z dnia 3 października 2008 r o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r. nr 199 poz. 1237) oraz Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2008 r. nr 199, poz.1227)

chodzi o jednostki publiczne, jak i branżowe (**Jurzyk-Nordlów i in.**), zwłaszcza w sytuacji nakładania na siebie obszarowych form ochrony, np. rezerwat w parku narodowym czy rezerwat na obszarze Natura 2000 lub na terenie nadleśnictwa posiadającego program ochrony przyrody jako część planu urządzenia lasu. Pojawił się dylemat nadrzędności: czy gospodarka leśna ma się mieścić w planach zadań ochronnych czy też zadania ochronne są częścią gospodarki leśnej. Które plany mają wyższą rangę: czy plany ochronne opracowywane przez RDOŚ czy też plany urządzenia lasu?

Plan urządzenia lasu (PUL) został zaliczony do dokumentów, które należy poddać strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, chociaż gospodarka leśna nie stanowi zagrożenia dla przedmiotów ochrony na obszarach Natura 2000, ponieważ uwzględnia wymogi ochrony przyrody, a zadania z tego zakresu są uzgadnianie z właściwymi organami ochrony przyrody. Paradoks polega na tym, że PUL zatwierdzane są przez ministra środowiska, zatwierdzającego też instrukcje, wg których sporządzane są plany i funkcjonuje gospodarka leśna.

Sposób uzgodnień i konsultacji projektów planu zadań ochronnych dla obszarów Natura2000 położonych na gruntach zarządzanych przez Lasy Państwowe, przyjęty w ustawie o ochronie przyrody jest konfliktowy z uwagi na duże uprawnienia służb ochrony środowiska, bez powiązania z ekonomiczną odpowiedzialnością za ich realizację. Istnieje wyraźna nierównowaga pomiędzy regionalnymi dyrekcjami Lasów Państwowych i regionalnymi dyrekcjami ochrony środowiska, wyrażająca się tym, że plan zadań ochronnych nadleśnictwa przed zatwierdzeniem przez dyrektora RDLP musi być uzgodniony z dyrektorem RDOŚ, natomiast decyzje dyrektora RDOŚ nie muszą być uzgadniane z dyrektorem RDLP, a co więcej, nie jest wymagana nawet opinia dyrektora RDLP, która obowiązuje przy sporządzaniu planów ochrony dla obszarów Natura 2000. Istnieje więc nieuzasadniona asymetria kompetencji administracyjnych, kompetencji merytorycznych, zakresu odpowiedzialności oraz obciążeń finansowych. Ustanowienie państwowej administracji ochrony środowiska spowodowało - w zakresie dotyczącym lasów -niejasności prawne, stworzyło zbędną administrację, chaos kompetencyjny oraz otworzyło pola konfliktów.

Podział zadań, odpowiedzialność i sposób podejścia do problematyki ochrony przyrody w planowaniu leśnym na szczeblu lokalnym również nie został wystarczająco sprecyzowany. Szczególne znaczenie – z uwagi na dużą skalę problemu – mają sposoby planowania gospodarki leśnej i ochrony zasobów leśnych na obszarach Natura 2000, gdzie ochrona przyrody ma być realizowana w warunkach ich gospodarczego użytkowania, zarówno na obszarach Lasów Państwowych, jak i lasów prywatnych (**Dawidziuk i Zajączkowski, Referowska-Chodak, Król**).

Po wprowadzeniu w 2008 roku nowych regulacji mamy w Polsce dwa nakładające się na siebie nurty ochrony przyrody w lasach. Obydwa dotyczą w większości tych samych obszarów, problemów i zadań. Stanowią irracjonalne dublowanie wysiłków i kosztów. Mamy do czynienia z głębokim rozmięciem się kompetencji prawnych z kompetencjami wykonawczymi: organy administracji państwowej (GDOŚ i RDOŚ) mają uprawnienia i obowiązki, ale nie mają służb terenowych, kompetencji i warunków finansowych; gospodarka leśna (PGLLP) ma służby, kompetencje i środki, ale nie ma zdolności decyzyjnych (**Olaczek**).

REKOMENDACJA 7: Regulacje ustawowe w zakresie ochrony przyrody w części dotyczącej lasów są niejasne, niekompletne i sprzeczne, wprowadzają niejasności w zakresie kompetencji i odpowiedzialności, stwarzają możliwość dowolnej interpretacji i

generują zbędne koszty. Jednym z głównych zadań jest uporządkowanie prawa ochrony przyrody w relacji do gospodarki leśnej: zlikwidowanie podwójnej władzy, określenie kompetencji, źródeł finansowania, odpowiedzialności.

REKOMENDACJA 8: Pilnej i głębokiej analizy prawnej oraz regulacji wymaga prawodawstwo z zakresu ochrony przyrody w odniesieniu do jednostek sprawujących nadzór nad obszarami chronionymi i zarządzającymi nimi, planujących ochronę przyrody i realizujących plany ochrony. Chodzi o jasne sformułowanie zależności między ochroną przyrody a jej użytkowaniem, ochroną środowiska a korzystaniem ze środowiska, zwłaszcza w odniesieniu do obszarów Natura 2000 na obszarach leśnych.

REKOMENDACJA 9: Brak jest spójnej koncepcji ochrony przyrody w Polsce, zwłaszcza zasad tworzenia „docelowej” sieci obszarów chronionych. Weryfikacji wymagają obecne formy ochrony, sposoby administrowania nimi, zasady tworzenia planów ochronnych, realizacji zadań i ponoszone koszty oraz źródła finansowania. Istnieje potrzeba opracowania krajowej koncepcji rozwoju ochrony przyrody, w której znaczące miejsce powinna zajmować docelowa sieć form ochrony przyrody w Polsce. Koncepcja taka powinna być systematycznie weryfikowana przy uwzględnianiu zmian środowiska przyrodniczego oraz postępu naukowego. Znaczącą rolę powinno się w niej przypisać wielkoobszarowej ochronie przyrody w lasach, która jest realizowana w Lasach Państwowych poprzez prowadzenie wielofunkcyjnej gospodarki leśnej.

Istnieje potrzeba nowelizacji ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w części dotyczącej ochrony przyrody na terenach w zarządzie PGL LP.

Ekologizacja gospodarki leśnej, niezależnie od tego, jak ją rozumie zarządca lasów i w jakiej postaci ją wdraża (wykorzystanie ekologii jako nauki, model „leśnictwa bliskiego przyrodzie”, realizacja celów ekologicznych), jest procesem nieodwracalnym. Leśnictwo czerpie dziś z dorobku nauk biologicznych, np. z geobotaniki, ekologii zwierząt czy ekologii krajobrazu, i jest otwarte na najnowsze nurty w ochronie przyrody. W lasach państwowych ustanawiane są obszary poświęcone wyłącznie ochronie przyrody, jak „Las Ochronny Szast” pozostawiony do naturalnej regeneracji przyrodniczej po huraganie w 2002 roku, czy wyłączone z użytkowania fragmenty lasów na siedliskach skrajnych (**Pawlaczyk**). Wśród powierzchni lasów oddanych przyrodzie niedostatecznie reprezentowane są te typy ekosystemów, które są w polskich lasach najpospolitsze – bory, grądy, buczyny i dąbrowy. Niezbyt udana z punktu widzenia ochrony przyrody okazała się koncepcja leśnych kompleksów promocyjnych, w których gospodarka leśna jest taka sama jak na pozostałym obszarze, a same LKP służą bardziej promocji PGLLP niż ekologizacji leśnictwa (**Pawlaczyk**).

Ochrona przyrody w lasach oznacza m.in. zachowanie pełnej różnorodności biologicznej ekosystemu leśnego. Dzisiejsze leśnictwo nie zagraża większości elementów leśnej różnorodności biologicznej (**Pawlaczyk**). Wprowadzone zostały zmiany w odniesieniu do tych elementów różnorodności, które związane są z obecnością martwych drzew i martwego drewna. Na tym tle pojawiają się główne kontrowersje wywoływane ochroną przyrody w gospodarce leśnej: martwe drzewa, drzewostany i martwe drewno są uznawane za elementy negatywne z punktu widzenia hodowli i ochrony lasu, natomiast w ochronie przyrody traktuje się je jako efekt jednego z najbardziej naturalnych, koniecznych dla trwałości życia, procesów (**Holeksa**). Przy zachowaniu jedności miejsca i czasu jest to nieusuwalna sprzeczność między gospodarczymi funkcjami lasu a ochroną przyrody

(Pawlaczyk). Odpowiedzią na pytanie, ile ochrony przyrody chcemy mieć w leśnictwie, może być albo podejście integracyjne (kształtowanie takiego lasu, aby w każdym miejscu w maksymalnym stopniu godził on funkcję gospodarczą i potrzeby ochrony przyrody), albo segregacyjne (podział przestrzeni leśnej na wydzielone fragmenty służące funkcji gospodarczej i fragmenty służące ochronie przyrody) **(Pawlaczyk)**. Rozstrzygnięcie jest sprawą społecznego wyboru, tzn. decyzji politycznych. Możliwe jest, rzecz jasna, połączenie obydwu podejść w konkretnych lokalizacjach i ustalenie odpowiednich proporcji między nimi, tzn. tworzenie ciągłości rozwiązań od pełnej integracji (las wielofunkcyjny) do pełnej segregacji (las jedno/dwu funkcyjny), z pełną listą rozwiązań pośrednich. Dużą rolę może odegrać tu akceptacja dla indywidualnych wyborów i indywidualnych rozwiązań na poziomie nadleśnictw, rozmaite sytuacje wymagają bowiem zróżnicowanych i zindywidualizowanych działań.

REKOMENDACJA 10: Należy uznać, że istnieją sprzeczności między funkcjami gospodarczymi a ochroną przyrody w lasach, jeśli funkcje te są realizowane w tym samym miejscu i w tym samym czasie. Niektóre elementy struktury lasu niezbędne do zachowania różnorodności biologicznej są niepożądane lub tolerowane tylko do pewnego stopnia (martwe drewno, martwe drzewa, martwe drzewostany). Różnorodność biologiczna związana z tymi elementami nie będzie w lasach gospodarczych dostatecznie chroniona. Rozstrzygnięcia w tym względzie powinny mieć charakter wyboru społecznego a znalezienie kompromisu (leśnictwo integracyjne, segregacyjne (lub w innym ujęciu – wielofunkcyjne) czy posilkujące się obydwoma opcjami) jest zadaniem polityki leśnej i nowego prawa leśnego.

REKOMENDACJA 11: Konieczne staje się opracowanie kompleksowych zasad prowadzenia ochrony przyrody w lasach zagospodarowanych przy respektowaniu zasady zrównoważonego rozwoju w gospodarce leśnej, a więc z uwzględnieniem aspektów przyrodniczych, gospodarczych i społecznych zarówno na szczeblu krajowym, jak i regionalnym oraz lokalnym (z uwzględnieniem potrzeb miejscowej ludności). Istotnym postępem w tym względzie może być wprowadzenie do praktyki leśnej sporządzania ekspertyzy ekonomicznej dla nadleśnictwa jako integralnej części planu urządzenia lasu.

W ciągu ponad stu lat ochrona przyrody w lasach zmieniała swoje priorytety i metody. Współcześnie ochrona współlistnieje z innymi wymiarami aktywności społecznej, w tym z użytkowaniem przyrody. Lasy są przykładem bogactwa przyrodniczego i jednocześnie ważnym składnikiem bogactwa ekonomicznego i mają znaczący udział w funkcjonowaniu gospodarki państwa i w kształtowaniu warunków życia ludności **(Holeksa)**.

Pierwotną formą ochrony czynnej jest ochrona konserwatorska, której celem jest utrwalenie pożądanego stanu przyrody. W odniesieniu do leśnych biocenoz i ekosystemów jest to zamiar skazany na niepowodzenie. Może być praktykowany w ograniczonej skali czasu jedynie do pojedynczych osobników bądź ich ugrupowań **(Holeksa)**. Niewłaściwe jest rozpowszechnienie ochrony konserwatorskiej w parkach narodowych i rezerwach przyrody.

Dynamikę lasów, nie tylko naturalnych, kształtują czynniki biotyczne i abiotyczne niezależne od oddziaływań antropogenicznych. Naturalny las nie jest postrzegany jako

stabilny w każdym miejscu, lecz jako zróżnicowana przestrzennie i zmieniająca się w czasie mozaika jego różnych postaci. Minimalna powierzchnia lasu niezbędna, by mógł on osiągnąć stan równowagi wynosi 50 ha w przypadku lasów mieszanych w górach i na niżu oraz 100 ha w przypadku górskich borów świerkowych. Taką minimalną wielkość powinny mieć biocenotyczne rezerваты leśne oraz powierzchnie lasu referencyjnego, jeśli mają spełniać swoje zadanie. Przyszłość ochrony przyrody w lasach coraz bardziej zależy od pracy leśników; od sposobu gospodarowania na terenach leśnych poza rezerwatami i parkami narodowymi (**Holeksa**).

REKOMENDACJA 12: Należy rozważyć wdrożenie następujących reguł powoływania rezerwatów przyrody w lasach:

(1) Liczba rezerwatów powinna zwiększać się: (a) wraz ze wzrostem zróżnicowania lasów, nie tylko w związku ze zmiennością warunków klimatycznych i glebowych, ale także na ze względu na różne formy użytkowania lasów; (b) wraz ze stopniem przekształcenia lasów na skutek ich gospodarczego wykorzystania i związanej z nim niedostępności dla gatunków związanych z lasami naturalnymi;

(2) Powierzchnia rezerwatów powinna być powiązana z wielkością powierzchni, na której las osiąga stan równowagi, wyrażający się stałością układu powierzchniowego jego różnych postaci; zwrócić należy uwagę na ustalenie minimalnej powierzchni lasów objętych ochroną ścisłą/bierną, na której istniałaby możliwość zachowania wszystkich stadiów oraz faz rozwojowych, a przez to zdolność do autoreprodukcji i autoregulacji zbiorowisk leśnych; ma to również istotne znaczenie przy ustalaniu powierzchni referencyjnych.

Naturalne zaburzenia rozwoju lasu (huragany, pożary, powodzie) są okazją do obserwacji procesów adaptacyjnych ekosystemów leśnych do zmian środowiska. Nie dowiemy się o tych procesach wiele, jeśli nie zastosujemy wobec nich ochrony biernej i niepozwolimy na spontaniczny przebieg procesów odpowiedzialnych za formowanie się w nich składu gatunkowego warstwy drzew, jak to ma miejsce w lasach referencyjnych (jak np. w Lesie Ochronnym Szast) (**Pawlaczyk**). Ustanowienie prawem chronionych lasów referencyjnych mogłoby być pierwszym krokiem w kierunku harmonizacji działań służących potrzebom sektora leśno-drzewnego oraz działań systemowo powiązanych z potrzebami ochrony przyrody (**Cyglicki**). Korzystanie z naturalnych procesów adaptacyjnych ekosystemów leśnych ma szczególne znaczenie w związku z dostosowywaniem lasów i gospodarki leśnej do zmian klimatycznych. Dla zmniejszenia efektów zachodzących zmian już teraz proponuje się powiększanie sieci rezerwatów i lasów referencyjnych (**Cyglicki**).

Lasy referencyjne są wyrazem zasady przezorności (ostrożności) w koncepcji ochrony przyrody przez umiarkowane użytkowanie (wg konwencji o różnorodności biologicznej). Zasada przezorności mówi, że wszelkie wątpliwości muszą być interpretowane zawsze na korzyść środowiska przyrodniczego (**Dawidziuk, Zajączkowski**). Przy braku wiedzy w określonym obszarze ważne jest, żeby nowo wprowadzane rozwiązania w gospodarce leśnej realizować w taki sposób, aby w przypadku pojawienia się negatywnych tendencji można było podejmować skuteczne działania odwracające. Nie zweryfikowane dotychczas rozwiązania nie powinny być wdrażane zbyt szerokim frontem. Niezwykle istotne są możliwości porównania wartości przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych lasów referencyjnych i lasów zagospodarowanych metodami gospodarki leśnej. Użyteczność lasu zawiera się w usługach ekosystemowych/środowiskowych takich, jak gromadzenie zasobów genowych, produkcja biomasy, magazynowanie węgla z atmosfery, przeciwdziałanie erozji

wodnej i wietrznej oraz retencja wodna, estetyka krajobrazu, inspiracje artystyczne, kultura materialna i tradycje. Użytkowaniem lasu jest czerpanie wiedzy o zachodzących w tych lasach procesach, takich jak zapylenie, rozsiewanie nasion, warunki konieczne dla naturalnych odnowień, oraz, co wydaje się kluczowe, o mechanizmach ewolucji przyrody i adaptacji jej struktur do zmian środowiska/klimatycznych. Taka wiedza, możliwa do zdobycia w kompleksach leśnych pozostawionych samym sobie już jest, a w przyszłości z pewnością będzie, na wagę złota (**Wajrak**). Dlatego ochrona przyrody w formie ochrony biernej (lasów referencyjnych) jest bezcenna.

REKOMENDACJA 13: Należy dokonać przeglądu rezerwatów leśnych pod kątem adekwatności sformułowanych niegdyś celów i przedmiotów ochrony. Większe znaczenie w ochronie przyrody powinny mieć lasy produkcyjne. Ich rola powinna ulec zwiększeniu, zwłaszcza w kontekście prognozowanych zmian klimatu: im to znaczenie będzie większe, tym mniejsza będzie potrzeba rozwijania systemu biocenotycznych rezerwatów leśnych.

REKOMENDACJA 14: Lasy Państwowe stworzyły nową formę biernej/rezerwatowej ochrony przyrody – lasy referencyjne. Wartością chronioną są tu naturalne procesy ekosystemowe, składające się na zdolności regeneracyjne oraz adaptacyjne ekosystemów leśnych, których ewolucja została zakłócona gwałtownymi zdarzeniami egzogenicznymi, jak huragan czy pożar. Niezwykle istotne są możliwości porównania wartości przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych lasów referencyjnych i lasów zagospodarowanych metodami gospodarki leśnej.

Należy rozwijać koncepcję lasów referencyjnych i tworzyć ich sieć, która docelowo powinna zajmować ok. 10% lasów gospodarczych pod zarządem LP. Należy ujednolicić kryteria wyróżniania takich obszarów i ustanowić zasady postępowania obowiązujące we wszystkich lasach tej kategorii.

REKOMENDACJA 15: Nowe rezerваты leśne powinny mieć charakter biocenotyczny i obejmować w pierwszej kolejności reprezentatywne, najlepiej wykształcone fitocenozy lub ich fragmenty, a także te, które zajmują na ogół niewielkie areale w strefach ekotonowych, przy ciekach, w otoczeniu bagien i na stromych zboczach, Należy przy tym wykorzystać w stopniu maksymalnym tworzone lasy referencyjne.

W odniesieniu do ochrony przyrody obowiązują zasady zrównoważonego rozwoju, tzn. godzenie użytkowania przyrody z jej ochroną, co wyraża najlepiej konwencja o różnorodności biologicznej. Formą racjonalnego korzystania ze środowiska naturalnego jest ochrona obszarowa (**Kalinowska**), a ochrona przyrody w lasach nie może być rozpatrywana w oddzieleniu od innych form ich użytkowania (**Cyglicki**). Taka wizja ochrony utrwalona jest w postanowieniach największych zgromadzeń profesjonalnych - światowych kongresów parków (*World Parks Congress*) IUCN (Caracas, 1992; Durban, 2003; Sydney, 2014). Materiały z kongresów zalecają zarządzanie parkami w duchu zrównoważonego rozwoju. W deklaracji przyjętej na III Kongresie Rezerwatów Biosfery w 2008 roku w Madrycie postuluje się wzmocnienie współpracy z lokalnymi społecznościami, administracją różnego szczebla, prywatnymi przedsiębiorcami, mediami, organizacjami pozarządowymi i ośrodkami naukowymi. Do takiej szerokiej współpracy powinny dążyć również polskie parki narodowe (**Kalinowska**).

Pierwsze parki narodowe w Polsce powołano jako jednostki Lasów Państwowych. Najbardziej charakterystyczne dla polskich parków pozostały ekosystemy leśne, gdyż 61,4% powierzchni zajmują lasy, a w Roztoczańskim PN, Magurskim PN i Babiogórskim PN stanowią one ponad 95% powierzchni.

Roczny koszt funkcjonowania parków narodowych wynosi ok. 200 mln zł (2011), z czego z budżetu państwa przeznacza się ok. 137 mln zł. Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 roku o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. nr 224 poz. 1337) wprowadziła zmianę organizacyjno-prawną parków narodowych z jednostek budżetowych na państwowe osoby prawne. Istotną cechą takiej zmiany jest możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, co zapewnia łatwiejsze funkcjonowanie i finansowanie działalności parków. Dążyć natomiast należy do takich rozwiązań prawno-finansowych, aby było możliwe finansowanie ochrony przyrody w lasach z zysków ze sprzedaży drewna (**Cyglicki**), tzn. wypracowane dzięki przyrodzie nadwyżki przeznaczone byłyby na jej ochronę.

Potrzebę racjonalnego traktowania idei Natura 2000, której interpretacja przez administrację ochrony przyrody w Polsce (GDOŚ i RDOŚ) jest zdeformowana nadmiernymi restrykcjami, potwierdza preambuła dyrektywy siedliskowej (1992-2007) mówiąca: „uznając za główny cel niniejszej dyrektywy wspieranie zachowania różnorodności biologicznej, przy uwzględnieniu wymagań gospodarczych, społecznych, kulturowych i regionalnych, niniejsza dyrektywa przyczynia się do realizacji ogólnego celu polegającego na trwałym rozwoju; zachowanie takiej różnorodności biologicznej może w niektórych przypadkach wymagać utrzymania lub wręcz pobudzania działalności człowieka” (**Referowska-Chodak, Danielewicz**).

Plan tworzenia nowych parków narodowych zapisany jest w dokumencie strategicznym „Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju do 2030”, który stwierdza: „W celu zwiększenia stopnia ochrony funkcji obszarów węzłowych oraz walorów przyrodniczych i krajobrazowych Polski zostaną powołane nowe parki narodowe: Jurajski PN, Mazurski PN, Turnicki PN i powiększone niektóre z istniejących już parków narodowych”. Jak wiadomo, próby takie już były i kończyły się niepowodzeniem, m.in. z powodów lokalnych konfliktów społecznych.

Wymóg wyrażenia przez samorządy lokalne zgody na powstanie nowego parku narodowego nie jest polską specyfiką (patrz: ustawa z 2004 r.). Znajduje się on w ustaleniach Światowej Komisji IUCN ds. Obszarów Chronionych (WCPA IUCN) i został wprowadzony w innych krajach UE (**Kalinowska**). Równie istotną barierą przy tworzeniu nowego parku jest konieczność zapewnienia odpowiednich środków w budżecie państwa na organizację i funkcjonowanie parku. Potrzebą nie mniejszą niż powstanie nowego parku jest zapewnienie łączności ekologicznej pomiędzy już istniejącymi obszarami chronionymi.

W niedalekiej przyszłości należy się liczyć z koniecznością rozstrzygnięcia dylematu: czy parki narodowe mają chronić procesy przyrodnicze czy też stan różnorodności biologicznej, dla której zostały utworzone. Będzie to stanowić duże wyzwanie, zarówno jeśli chodzi o zabiegi ochronne, jak i o przygotowywanie planów ochrony. Zwiększać się będzie zagrożenie ze strony gatunków obcych i organizmów chorobotwórczych, a także niezbędne będą większe wysiłki na zapewnienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Już dzisiaj tzw. ochrona aktywna, mająca wszelkie cechy zwykłej gospodarki leśnej, jest prowadzona na terenie większości polskich parków narodowych. W wielu parkach narodowych prowadzi się gospodarkę leśną i łowiecką ukrytą jedynie pod nazwami takimi jak „przebudowa drzewostanów”, „zapobieganie rozpadowi drzewostanów” lub „redukcja zwierzyny” (**Wajrak**).

Wciąż brak podstaw prawnych do trwałego wyznaczenia sieci korytarzy ekologicznych i ich ochrony (**Kalinowska, Kassenberg**). Poważnym zagrożeniem dla wszystkich obszarów chronionych jest chroniczny brak miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w gminach (**Kalinowska, Holeksa**). Obserwowane w Polsce obniżenie rangi planowania przestrzennego, brak hierarchiczności planów, brak planów ochrony obszarów cennych przyrodniczo, brak planów zagospodarowania przestrzennego oraz obniżenie roli analiz fizjograficznych stanowią istotne przyczyny nadmiernej eksploatacji przestrzeni przyrodniczej oraz zagrożeń dla dzikiej przyrody (**Kassenberg, Pawlaczyk**).

W świetle zmian środowiska, a zwłaszcza jego biotycznych elementów, głównie z powodu zmian klimatu, zasadne stają się pytania o przyszłość ochrony przyrody: o ochronę jakiej przyrody należy dzisiaj zabiegać, na jak długo ochrona ta wystarczy i czy inwestycje w ochronę dzisiaj czynione mają sens dla przyrody przyszłości (**Kalinowska**)?

REKOMENDACJA 16: Byłoby celowe przeprowadzenie, przy zastosowaniu narzędzi proponowanych przez IUCN, szczegółowej klasyfikacji polskich obszarów prawnie chronionych, zweryfikowanie celów, ustanowienie spójnych definicji, zredukowanie form ochrony.

REKOMENDACJA 17: Zapis w ustawie o ochronie przyrody z 2004 roku o potrzebie zgody samorządu terytorialnego na powołanie parku narodowego jest zgodny z zaleceniami najwyższych władz międzynarodowych ochrony przyrody i nie jest rzeczywistą przeszkodą w tworzeniu nowych parków. Poprawa ochrony przyrody w Polsce może nastąpić po usunięciu następujących przeszkód: brak lub złe rozwiązanie w zakresie współpracy administracji ochrony przyrody z lokalną ludnością i organizacjami gospodarczymi; obniżenie rangi i brak planów zagospodarowania przestrzennego i brak ich hierarchiczności; brak planowania przestrzennego na różnych poziomach; brak zharmonizowanych planów ochrony obszarów cennych przyrodniczo oraz obniżenie roli analiz fizjograficznych. Istotną przeszkodą jest niedostateczny poziom edukacji przyrodniczej społeczeństw lokalnych. Powyższe przyczyny powodują nadmierną eksploatację przestrzeni przyrodniczej i prowadzą do powstawania zagrożeń dla dzikiej przyrody w Polsce.

REKOMENDACJA 18: Niezbędne jest trwałe wyznaczenie sieci korytarzy ekologicznych oraz ustanowienie podstaw prawnych do ich ochrony.

Rozproszenie odpowiedzialności za ochronę przyrody powoduje, że decyzje zapadają na wielu poziomach i w wielu gremiach, brak spójnej koncepcji i konsekwencji w budowaniu systemowych rozwiązań (**Referowska-Chodak**). Rozproszenie to znajduje również wyraz w postaci mnogości organizacji ekologicznych, których - wraz z oddziałami - jest ponad 400. Zaradzić temu może ustanowienie jednego gospodarza odpowiedzialnego za lasy gospodarcze, lasy ochronne i lasy chronione oraz ustanowienie jednolitego nadzoru nad drzewami/drzewostanami poza lasem oraz zadrzewieniami. Efektem takiego rozwiązania mogłaby być lepsza organizacja przestrzeni przyrodniczej i możliwość zaspokojenia potrzeb wszystkich grup interesu, zarówno tych oczekujących restrykcyjnej ochrony przyrody, jak i

tych potrzebujących drewna i innych materialnych pożytków z lasu. Intensyfikacja danej funkcji lasu w jednym miejscu rekompensowana byłaby intensyfikacją drugiej funkcji w innym miejscu. W rezultacie takiego rozwiązania zarówno powierzchnia chroniona, jak i użytkowanie lasów nadal mogłyby się zwiększać się (patrz: **Pawlaczyk** - leśnictwo segregacyjne; **Wajrak**). Rozwiązanie to jest możliwe, jeżeli rozpatrujemy to zagadnienie na poziomie dużych kompleksów leśnych czy też w odniesieniu do całego kraju (patrz: Rekomendacja 19 panelu WARTOŚĆ; **Żylicz, Degórski**). Należałoby zmienić tryb planowania leśnego i rozpocząć planowanie gospodarki leśnej na poziomie dużych kompleksów leśnych, o granicach naturalnych, a nie na poziomie poszczególnych nadleśnictw oddzielonych sztucznie granicami administracyjnymi. Obejmować powinno ono zasadę strefowania, według której pewne obszary podlegałyby regularnej gospodarce produkcyjnej, inne charakteryzowałyby się pozyskaniem o wiele mniej intensywnym, a jeszcze inne zostałyby wyłączone z użytkowania produkcyjnego. Do tych ostatnich zaliczyć należy obszary marginalne dla gospodarki leśnej w ujęciu produkcyjnym, a niezwykle cenne dla ochrony różnorodności biologicznej – lasy łęgowe, bory wilgotne i bagienne, olsy i lasy bagienne (**Cyglicki**).

REKOMENDACJA 19: W poszukiwaniu przyszłych rozwiązań harmonizacji ochrony przyrody w lasach z gospodarką leśną, uznając konieczność zarówno zwiększania obszarów chronionych, jak i intensyfikacji użytkowania lasów zgodnie z potrzebami sektora leśno-drzewnego i zrównoważonego rozwoju, należy wziąć pod uwagę przekazanie zarządu oraz nadzoru nad wszystkimi lasami w Polsce jednej instytucji. Jednolity zarząd objąłby zarówno różne formy ochrony przyrody leśnej (np. parki narodowe), jak i lasy państwowe gospodarcze, ochronne i chronione. Jednolitym nadzorem merytorycznym powinny być objęte lasy prywatne, drzewa i drzewostany poza lasem (plantacje i uprawy intensywne), zadrzewienia. Efektem takiego rozwiązania mogłaby być lepsza organizacja przestrzeni przyrodniczej i możliwość lepszego zaspokojenia potrzeb wszystkich grup interesu, zarówno oczekujących restrykcyjnej ochrony przyrody, jak i potrzebujących drewna i innych materialnych pożytków z lasu. Zmniejszenie eksploatacji na rzecz ochrony w jednym miejscu rekompensowane by było intensyfikacją użytkowania w innym. W efekcie takiego rozwiązania, w skali kraju, zarówno powierzchnia chroniona, jak i użytkowanie lasów w ramach kontrolowanych przyrostów mogłyby się zwiększać.

Skuteczna ochrona krajowej flory i fauny nie jest możliwa bez uwzględnienia obszarów należących do prywatnej własności. Powszechnym narzędziem ochrony różnorodności biologicznej w prywatnych lasach powinna stać się, podobnie jak w lasach państwowych, zrównoważona gospodarka leśna. Takie obiekty ochrony jak użytki ekologiczne, stanowiska dokumentacyjne czy pomniki przyrody, stanowiące lokalne formy ochrony przyrody, w większości zlokalizowane są na gruntach niepaństwowych. Chodzi również o korytarze ekologiczne łączące kompleksy leśne, przebiegające często przez tereny lasów prywatnych. Zdecydowana większość właścicieli gruntów prywatnych postrzega ochronę przyrody jako wstępny krok na drodze do wyłączenia ich lasów z użytkowania. W przypadku lasów niepaństwowych zachowanie wartości przyrodniczych będzie zależało od dostępności środków finansowych i konkretnych ustaleń dotyczących rekompensatoraz od przygotowania właścicieli poprzez odpowiednią edukację (**Król**).

Należy podkreślić, że prowadzona przez właścicieli lasów ekstensywna gospodarka leśna przyczyniła się do zachowania wielu cennych ekosystemów leśnych, których znaczące powierzchnie objęte zostały ochroną w formie obszarów Natura 2000.

W celu zwiększenia odpowiedzialności osób sprawujących nadzór nad lasami prywatnymi należy powierzać go specjalistycznym służbom podległym administracji rządowej, ewentualnie w pełnym zakresie i z pełną odpowiedzialnością przekazać Lasom Państwowym.

REKOMENDACJA 20: Wyzwaniem dla polskiego leśnictwa prywatnego będzie zaangażowanie gospodarki leśnej w zrównoważony rozwój wsi i terenów wiejskich.

Państwo nie posiada wypracowanego systemu wzmacniania gospodarki leśnej ani ochrony przyrody w lasach prywatnych, a przyznawane środki finansowe nie zaspokajają realnych potrzeb. Jednym z najważniejszych problemów w przypadku realizacji zadań z zakresu ochrony przyrody na gruntach prywatnych, wymagającym pilnego uregulowania, jest ustalenie rekompensat za utracone przychody. Brakuje miarodajnych kryteriów i wskaźników określających stan właściwej ochrony siedlisk przyrodniczych i gatunków, dlatego trudno jest o właściwe wyceny skutków ochrony.

Niezbędne jest stworzenie nowych instrumentów prawnych dotyczących możliwości zrzeczania się ich właścicieli.

REKOMENDACJA 21: Konieczna jest nowelizacja ustawy o lasach i ustawy o ochronie przyrody ustanawiająca rozwiązania prawno-administracyjne w odniesieniu do ekonomicznej strony działalności lasów prywatnych. Obecnie brak procedur współpracy administracji powiatu, odpowiedzialnej za nadzór nad lasami prywatnymi, z instytucjami zajmującymi się ochroną przyrody. Na szczeblu regionalnym powinno powstać ciało doradcze złożone z przedstawicieli instytucji nadzorującej lasy prywatne, reprezentantów właścicieli lasów oraz specjalistów z zakresu ochrony przyrody.

Należy rozważyć wprowadzenie do ustawy o lasach rozdziału o lasach prywatnych, regulującego najważniejsze sprawy wynikające z prawa własności, w tym również ogólnospołeczną dostępność tych lasów w celach rekreacyjnych, z uwzględnieniem publicznego wsparcia finansowego.

REKOMENDACJA 22: Nadzór nad lasami prywatnymi powinien uwolnić prywatną gospodarkę leśną od doktryny lasu wielofunkcyjnego i nie narzucać sposobu gospodarowania, ale dać właścicielowi wybór: las produkcyjny (gospodarstwo plantacyjne), las rekreacyjny, las chroniony/rezerwatowy, las ochronny (chroniący inne walory środowiska). Dla każdego typu prywatnej gospodarki leśnej należy stworzyć narzędzia prawne i finansowe dla właścicieli, którzy dostosowując się do planów przestrzennego zagospodarowania, będą decydować o typie prowadzonej gospodarki leśnej.

Subwencje oraz ulgi podatkowe powinny pobudzać właścicieli lasów do podejmowania decyzji korzystnych z ogólnospołecznego punktu widzenia. Ochrona przyrody w lasach prywatnych będzie możliwa bez ograniczania pozostałych funkcji pod warunkiem zapewnienia czytelnych zasad rekompensat uwzględniających prawo własności.

W latach 1980-2012 udział lasów objętych różnymi formami ochrony wzrósł z 5,5% do 40,7%. Dane statystyczne i wielokierunkowe analizy wskazują, że prowadzona w Polsce gospodarka leśna uwzględnia cele ochronne i jest najlepszym narzędziem ochrony przyrody

na gruntach leśnych (**Olaczek, Referowska-Chodak, Dawidziuk, Błasiak**). Nie ulega wątpliwości, że praktyka współczesnego leśnictwa jest coraz bardziej ukierunkowana na ochronę różnorodności biologicznej (**Kassenberg, Pawlaczyk, Cyglicki,**). Na gruntach Lasów Państwowych znajduje się 9 z 10 ustawowych form ochrony przyrody (bez parków narodowych), 86% liczby rezerwatów, 100% liczby parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu oraz użytków ekologicznych, 30% pomników przyrody, 88% liczby obszarów Natura 2000 w Polsce (tylko 13 na 430 nadleśnictw nie ma w swoich granicach nawet fragmentu obszaru chronionego). Powierzchnia 3201 stref ochrony ścisłej wokół siedlisk ptaków, gadów, ssaków, owadów, roślin i porostów wynosi 141,5 tys. ha, co stanowi 2% powierzchni Lasów Państwowych. Mimo ustawowego obowiązku (za wykonanie którego odpowiadają organy ochrony przyrody) wiele z tych obszarów nie posiada planów ochrony (np. 50% rezerwatów na gruntach zarządzanych przez PGLLP). Lasy Państwowe utworzyły 9 ośrodków rehabilitacji zwierząt, utrzymują 6 ogrodów botanicznych oraz 4 arboreta. Niezwykle ważne zadanie wypełnia Leśny Bank Genów w Kostrzycy, w którym zgromadzono 7263 zasoby genowe 41 gatunków roślin leśnych, zarówno całych populacji, jak i pojedynczych osobników, w tym 29 gatunków drzew i krzewów. Pozostałe gatunki (12) to rośliny chronione, wpisane do „Polskiej czerwonej księgi roślin” (**Błasiak**). Stałym elementem ochrony przyrody w lasach, utrwalonym w „Instrukcji ochrony lasu”, jest monitoring wybranych form ochrony przyrody, prowadzony w odniesieniu do rezerwatów, obszarów Natura 2000, pomników przyrody oraz chronionych gatunków roślin, zwierząt i grzybów pod kątem oceny stanu ich zachowania i zagrożeń. Głównym celem strategii ochrony lasu przed nadmiernym rozwojem organizmów niepożądanych w lasach gospodarczych jest ekosystemowa samoregulacja liczebności populacji (**Hilszczański i Sierota**).

O zmianach w gospodarce leśnej na rzecz ochrony przyrody w lasach w ostatnich latach świadczą fakty: zmalała powierzchnia drzewostanów jednogatunkowych z 4518 tys. ha do 4134 tys. ha, natomiast wzrosła powierzchnia drzewostanów składających się z 2-3 gatunków drzew z 3698 tys. do 4437 tys. ha. Choć zmalała również powierzchnia drzewostanów budowanych przez 4-5 gatunków drzew (z 786 tys. do 606 tys. ha) oraz przez 6-10 gatunków (z 57 tys. do 23 tys.), to było to po części efektem eliminacji gatunków obcych (**Referowska-Chodak**). O pozytywnych efektach współczesnej gospodarki leśnej świadczy też wyższy niż w 2000 r. wskaźnik liczebności pospolitych ptaków leśnych, gdyż wielkość ich populacji zależy od jakości prowadzonej gospodarki. Średnie roczne tempo zmian liczebności populacji wynosi ponad 1 (jest dodatnie) w przypadku następujących zagrożonych gatunków ptaków: kani czarnej i rudej, bielika, orła przedniego, dudka, orlika krzykliwego i rybołowa. Od roku 2000 do dnia dzisiejszego wzrosła w Polsce liczebność żubrów, niedźwiedzi, rysiów, wilków, orłów bielików oraz bobrów, łosi, kruków, kormoranów. Liczebność niektórych z wymienionych gatunków chronionych zaczyna być kłopotliwa dla gospodarki człowieka i wymaga regulacji (kormoran, kruk, bóbr, wilk). Nie zahamowano zmniejszania się liczby głuszców, oraz cietrzewi. W przypadku tych gatunków Lasy Państwowe wdrożyły projekty czynnej ochrony, które pozwolą przynajmniej zatrzymać spadek ich liczebności (**Referowska-Chodak**). Pogarsza się również liczebność płazów (**Danielewicz**) oraz niektórych gatunków ptaków leśnych, jak sikory: czarnogłówka i uboga, pęlcacz ogrodowy czy gajówka, ale także zięba, gil i mysikrólik (**Błasiak**).

Duży krok uczyniono w integracji wiedzy siedliskowo-leśnej i wiedzy fitosocjologicznej oraz europejskiej praktyki ochrony przyrody (**Pawlaczyk**). Wyniki badań fitosocjologicznych wykorzystywane są do planowania docelowych typów drzewostanów, przynajmniej w ramach tzw. siedlisk przyrodniczych. Istotnie zwiększono możliwość indywidualizacji decyzji hodowlanych i ochronnych, pozostawiając częstoswobodę w tych

decyzjach nadleśniczym, np. w zakresie pozostawiania większych ilości posuszu czynnego i martwego drewna czy ustalania wieku dojrzałości rębnej poszczególnych drzewostanów.

Jakkolwiek znowelizowane w 2011 r. zasady i instrukcje poszerzyły deklaratywną akceptację i rekomendację dla dalszej ekologizacji leśnictwa, to w zasadzie nie wprowadziły niczego nowego, czego nie byłoby już wcześniej, np. w zarządzeniu 11a. Zarządzenie to wprowadziło praktykę pozostawiania biogrup w cięciach rębnych co należałoby rozszerzyć na inne sposoby zagospodarowania. Uwagę zwracają istniejące rozwiązania regionalne, z wyznaczaniem powierzchni trwale wyłączonych z użytkowania i zabiegów hodowlanych (**Pawlaczyk**).

Żaden ekosystem w Polsce, jego stan i zmiany nie są tak dobrze monitorowane i dokumentowane jak lasy. Gospodarka leśna systematycznie, w cyklu 10-letnim, inwentaryzuje i dokumentuje stan tego ekosystemu poprzez taksację, prace glebowo-siedliskowe i fitosocjologiczne w ramach prac urzędzeniowych (**Błasiak**). W ciągu ostatnich 14 lat indeks agregujący informację o liczebności 32 gatunków ptaków, preferujących lasy jako siedliska lęgowe, wykazywał tendencję wzrostową. Jego wartości kształtują się na poziomie o 25–27% wyższym niż około roku 2000. Można to tłumaczyć rosnącą lesistością kraju i wzrostem średniego wieku drzewostanów, co jest efektem pro-środowiskowej gospodarki leśnej (**Błasiak** za: Główny Inspektorat Ochrony Środowiska). Ukierunkowując się na „potencjalną roślinność naturalną” czy szukając „zgodności fitocenozy z biotopem” w dążeniu do gospodarki pro-ekologicznej, należy pamiętać, że zasady te zachowują swoją ważność w stosunkowo krótkim okresie 20-40 lat, co oznacza, że może być potrzebna ich aktualizacja poprzez uwzględnianie bieżących i prognozowanych kierunków zmian w warunkach środowiska.

Lasy Państwowe zwiększają finansowanie badań służących ochronie przyrody: biologia trufli, występowanie nietoperzy, dzieciółów białostrzbiatego i trójpalczastego w Puszczy Białowieskiej, wymagania siedliskowe lerki.

Z funduszu Life+ realizowane są Lasach Państwowych projekty obejmujące ochronę orlika krzykliwego na wybranych obszarach Natura 2000 (RDLP w Białymstoku) oraz ochronę nizinnych populacji głuszca na terenie Borów Dolnośląskich (RDLP we Wrocławiu) i Puszczy Augustowskiej (RDLP w Białymstoku).

Nie do przecenienia dla ochrony przyrody w lasach są działania LP w zakresie małej retencji. W latach 1998–2005 dzięki wykonaniu 1124 zbiorników retencyjnych o sumarycznej powierzchni około 1360 ha zgromadzono i zatrzymano w ekosystemach leśnych 8,4 mln m³ wody. Zbudowano w tym czasie ponad 2200 różnych typu budowli piętrzących: zastawki, progi wodne i małe jazy czy bystrotoki (**Błasiak**). Projekty małej retencji realizowane przez PGLLP obejmują renaturalizację obszarów wodno-błotnych, odbudowę systemów nawadniających oraz przebudowę systemów melioracji odwadniających, budowę oraz odbudowę obiektów retencjonowania wody. Łączna wartość obecnie realizowanych projektów małej retencji wynosi 367 mln zł, prace obejmują ponad 3300 obiektów na terenie 233 nadleśnictw w ponad 400 gminach, a zdolności retencjonowania wody zwiększą się o ponad 31 mln m³. Działania zmierzające do hydrologicznej rehabilitacji środowiska leśnego przynoszą dobre i stosunkowo szybkie efekty, sprzyjające regeneracji i rewitalizacji nie tylko poszczególnych siedlisk, lecz także całych krajobrazów hydrogenicznym (**Danielewicz**).

W tym świetle miarą zaangażowania LP w ochronę przyrody nie mogą być bezpośrednie koszty ochrony widniejące w sprawozdaniu finansowo-gospodarczym, choć i te w latach 2006-2012 wzrosły ponad dwu i półkrotnie (z 3,2 do 8,1 mln zł.) (**Błasiak**).

Obecna sytuacja ochrony przyrody w lasach nie jest gorsza niż w końcu zeszłego wieku, a kontynuując aktualny model gospodarki leśnej (wraz z programami czynnej ochrony

gatunków najbardziej zagrożonych, programem małej retencji w lasach oraz programem rekultywacji na cele przyrodnicze terenów zdegradowanych, popoligonowych i powojkowych) w perspektywie 2030 czy 2080 roku stan ten powinien zostać utrzymany lub ulec poprawie. Lasy Państwowe przejęły *de facto* zadania ochrony przyrody, łącznie z funkcjami kulturowymi, edukacyjnymi i promocyjnymi. Sytuacja wykracza poza obowiązujący obecnie porządek prawny i powinna znaleźć rozwiązanie w nowych lub w znowelizowanych regulacjach prawnych.

REKOMENDACJA 23: Stan leśnej przyrody, oceniany z wielu punktów widzenia, potwierdza kompetencje współczesnej gospodarki leśnej w zakresie ochrony przyrody w lasach. Należy utrzymać i rozwijać dotychczasowe kierunki zmian w zakresie urządzania, użytkowania, hodowli i ochrony lasu, wzmocnić zaś społeczny nadzór oraz udział w przygotowywaniu planów i ich realizacji. Należy usankcjonować ustawowo przejęcie przez Lasy Państwowe pełnej kontroli nad użytkowaniem i ochroną przyrody w lasach.

Rozważyć należy potrzebę opracowania dodatkowej „Instrukcji ochrony przyrody” jako uzupełnienia do programu ochrony przyrody w nadleśnictwie, w której znalazłyby się regulacje określające sposoby zachowania i odtwarzania chronionych siedlisk i gatunków, monitorowania ich stanu oraz oceny efektów podejmowanych działań.

W ostatnich latach nastąpiło wprowadzenie zwiększenie powierzchni odnowień naturalnych (z 4,7 do 5,9 tys ha, co jednak przy zakresie sztucznych odnowień (43,2 tys ha) w dalszym ciągu jest dalece niewystarczające (**Wajrak**). Niekorzystnie prezentują się tendencje zmniejszania się obszarów naturalnej sukcesji oraz zmniejszanie się obszarów sztucznych zalesień. W dalszym ciągu lesistość Polski jest niższa niż średnia lesistość Unii Europejskiej. Zasoby martwego drewna w lasach Polski też są mniejsze niż w lasach Europy (**Wajrak**).

Zwiększanie obszaru lasów, tzn. zalesienia, nie są realizowane zgodnie z założeniami. Według obserwowanych tendencji nie osiągniemy zakładanego poziomu lesistości 30% do roku 2020, lecz dopiero około roku 2050 (wg KPZL poziom lesistości w 2050 powinien wynosić 33%).

REKOMENDACJA 24: Zalesienia są jednym z głównych mechanizmów poprawy stanu środowiska przyrodniczego w ogóle, a wzmacniania ochrony przyrody w szczególności. Zalesienia wraz z zadrzewieniami spełniają wiele postulatów z tego obszaru: ochrony różnorodności biologicznej, ochrony krajobrazu, zmniejszania fragmentacji, budowy korytarzy ekologicznych, zwiększania sekwestracji węgla.

Ochronie przyrody w lasach służy wzmożona produkcja drewna poza ekosystemami leśnymi oraz wykorzystywanie w możliwie dużym stopniu jego właściwości substytucyjnych w stosunku do kopalnych źródeł energii oraz materiałów i surowców wysokoemisyjnych.

Z punktu widzenia ochrony środowiska, krajobrazu i ochrony przyrody potrzebny jest w Polsce krajowy program zadrzewień.

REKOMENDACJA 25: Należy zwiększyć obszar odnowień naturalnych w lasach gospodarczych do 30% oraz tworzyć warunki leśnej sukcesji ekologicznej na terenach nieleśnych.

Będzie rosła presja na prowadzenie gospodarki leśnej zbliżonej do natury lub półnaturalnej, jak również presja na zwiększanie obszarów chronionych w lasach (**Referowska-Chodak, Holeksa, Kapuściński, Pawlaczyk**). Taki scenariusz uwzględniały w większości regionalne programy operacyjne polityki leśnej państwa (2004). Presję w tym kierunku wywiera także system certyfikacji FSC, który zaleca pozostawianie co najmniej 5% powierzchni drzewostanów rębnych do naturalnej śmierci i rozkładu drewna (Krajowy Standard 2014 – pkt. 6.3.11) oraz program lasów referencyjnych, pozostawianych bez ingerencji człowieka, zajmujących wraz z innymi powierzchniami chronionymi co najmniej 10% powierzchni certyfikowanej jednostki. Jednocześnie – jako przeciwwaga i źródło surowca – może pojawić się większa powierzchnia plantacji (upraw agroleśnych), które – zamiast zalesień – będą zakładane na nieużytkach i gruntach marginalnych (np. w celu wykorzystania powierzchni gruntów prywatnych do produkcji biomasy na cele energetyczne) (**Referowska-Chodak**).

Zmiany klimatyczne mogą postawić w nowym świetle dotychczasowe strategie ochrony przyrody. Przede wszystkim konieczna będzie weryfikacja w gospodarce leśnej takich pojęć, jak: gatunki obce i gatunki rodzime, naturalne zasięgi występowania i regionalizacja nasienna, potencjalna roślinność naturalna i zgodność fitocenozy z biotopem. Należy wziąć pod uwagę różne reakcje rodzimych gatunków drzew i dotychczasowe optimum ekologiczne tych gatunków. Być może trzeba będzie skorzystać z zasobów „obcych” gatunków, jak daglezie, dąb czerwony czy robinia akacjowa. Z gospodarczego punktu widzenia powierzchnia zajmowana przez daglezie powinna wzrosnąć z aktualnego poziomu ok. 1,5 tys. ha do ok. 20 tys. ha w 2030 roku, ze względu na wartość jej drewna, a także wysoką odporność na czynniki klimatyczne (**Referowska-Chodak**).

Całościowa ocena zasobów martwego drewna powinna być oparta na monitoringu wszystkich grup organizmów z nim związanych oraz na wiedzy o jego roli zarówno w ochronie środowiska, jak i w ochronie lasu przed uszkodzeniami biotycznymi. Martwe drewno jest miejscem bytowania organizmów o różnych funkcjach i różnym znaczeniu gospodarczym, a nie celem samym w sobie. Tylko z obumierającymi świerkami związane jest ponad 100 gatunków rzadkich chrząszczy, a na obszarze 0,03% Polski (Puszcza Białowiecka) występuje co najmniej 47% wszystkich gatunków grzybów wielkoowocnikowych znanych z terenu naszego kraju (**Wajrak**). Wprowadzenie nieodłącznym kryterium oceny stanu leśnego siedliska przyrodniczego jest wielkość zasobów martwego drewna (**Danielewicz**), ależądanie ustalania arbitralnych norm lub pozostawiania wszędzie całości martwego drewna w lesie lub sztuczne zwiększanie ilości martwego drewna w lasach nie jest uzasadnione (**Olaczek**).

Różnorodność genetyczna jest podstawowym źródłem różnorodności biologicznej na wszystkich jej poziomach. Genetyczne zasoby gatunków powinny być zachowane na przyszłość, zarówno dla zabezpieczenia całej rozpiętości puli genetycznej, jak i dla możliwości użytkowania najlepszych proveniencji. Utrata zróżnicowania zasobów genowych może mieć negatywne konsekwencje dla dobrej kondycji lasów, zdolności adaptacyjnych i ich produktywności. Może także utrudniać lub uniemożliwiać zmiany w populacjach w odpowiedzi na zmiany klimatu czy też zmiany takich właściwości, jak magazynowanie dwutlenku węgla (**Olaczek, Kassenberg**). W tym kontekście należałoby odejść od sztucznej selekcji poszukiwania „najlepszych” populacji i zachowywać pule genowe wszystkich populacji drzew leśnych, w tym pule genowe mniej doskonałe. Selekcja jako taka jest antytezą dla różnorodności. Programy hodowli selekcyjnej zawężają pulę genową drzew leśnych, działając w ten sposób na szkodę różnorodności biologicznej (**Cyglicki**).

REKOMENDACJA 26: Zmiany klimatyczne w najbliższym dziesięcioleciu mogą być przesłanką radykalnych zmian strategii ochrony przyrody, w tym koncepcji ochrony przyrody w lasach. Jeśli utrzymają się obserwowane tendencje zmian, to pilnie należy zweryfikować takie pojęcia jak: gatunki obce, gatunki rodzime, „najlepsze” populacje, potencjalna roślinność naturalna, zgodność składu gatunkowego z siedliskiem. Zweryfikować należałoby także postępowanie i plany przebudowy drzewostanów. Zmiany, jakie zachodzą w przyrodzie, skłaniają do refleksji nad zasadnością długotrwałego utrzymania chronionych siedlisk przyrodniczych i gatunków w takim samym stanie zbliżonym do wzorca podręcznikowego.

REKOMENDACJA 27: Utrzymywanie martwego drewna w ekosystemach leśnych jest jednym z najważniejszych elementów ochrony przyrody w lasach. Nie może jednak być traktowane w sposób ortodoksyjny i stanowić celu samego w sobie, w oderwaniu od jego funkcji ekologicznych. Funkcje te zależą natomiast od wielu czynników, m.in. gatunku drewna (iglaste, liściaste), wymiarów jednostkowych (średnica i długość fragmentu drzewa), ilości sumarycznej (m^3/ha), stanu rozkładu/stanu fizjologicznego (stojące, leżące, zdrowe, zasiedlone, rozłożone), siedliska (borowe, lasowe, wilgotne, suche), przeznaczenia drzewostanu (gospodarcze, ochronne, chronione), rodzaju gospodarki (zrębowa, przerębowa), wieku drzewostanu i fazy rozwojowej (uprawa, młodnik, drągowina, drzewostan dojrzały, klasa odnowienia). Ustanawianie norm i progów ilościowych powinno być poprzedzone licznymi szczegółowymi badaniami, a przede wszystkim być odniesione do warunków lokalnych.

Funkcja produkcyjna lasów służy ochronie przyrody z uwagi na produkcję pierwotną całej biomasy roślinnej, której najważniejszą część – w sposób oczywisty – stanowią drzewa. Funkcja ta nie powinna być minimalizowana ani traktowana wstydliwie w zderzeniu z postulatami ochrony przyrody (**Olaczek**). Ochrona przyrody poprzez jej użytkowanie jest jak najbardziej możliwa we współczesnej gospodarce leśnej (**Cyglicki**). Ochronie przyrody w lasach służy także produkcja drewna poza ekosystemami leśnymi. Drewno służy ochronie przyrody w sposób pośredni, poprzez właściwości substytucyjne w relacji do obciążających środowisko kopalnych źródeł energii czy wysokoemisyjnych materiałów, jak stal czy beton. Ma to znaczenie zwłaszcza w tzw. wielofunkcyjnej gospodarce leśnej, która do wzmożonej produkcji drewna mogłaby korzystać – zgodnie z zaleceniami europejskiej Leśnej Platformy Technologicznej – również z drzew modyfikowanych genetycznie (**Referowska-Chodak**). Zrezygnować z nich nie można, byłoby to bowiem zatrzymaniem „postępu biologicznego” (**Olaczek**). Racjonalna ochrona musi polegać na tworzeniu nowych dąbrów, borów i buczyn. To jest ważne pole stosowania gospodarki leśnej jako narzędzia ochrony przyrody.

Skutek ochrony okazuje się często inny od oczekiwanego, a chroniąc jeden gatunek, skazujemy inny na pogorszenie warunków bytowania. Chroniona Puszcza Jodłowa w Łysogórach zmienia się w las bukowy, a wraz z zalesianiem piaszczystych nieużytków znikają suche wrzosowiska (**Olaczek**). Przeciwdziałanie takim zjawiskom w imię zachowania obiektów chronionych w ich stanie pierwotnym jest nieracjonalne i jest w istocie nie ochroną przyrody, lecz sztucznym powstrzymywaniem naturalnych procesów ekologicznych w dążeniu do zachowania stanu przyrody w chwili ustanawiania ochrony.

Sprzeciw budzi tendencja do rozszerzania listy gatunków chronionych i związanych z tym ograniczeń ponad racjonalną potrzebę. Może to w przyszłości sparaliżować nie tylko gospodarkę leśną, gospodarkę przestrzenną, rolną czy gospodarkę wodną, ale wszelkie

działania pro-rozwojowe. Koncepcja ochrony gatunkowej w Polsce wymaga zasadniczej zmiany(**Olaczek**).

Nie jest racjonalne domaganie się stosowania poza obszarami chronionymi zakazów takich jak zaniechanie używania maszyn, przerwanie działań gospodarczych w okresie lęgowym ptaków, pozostawianie do naturalnej śmierci nie tylko pojedynczych drzew, ale całych drzewostanów, zaniechanie rębni zupełnych, zwalczania korników i innych owadów, pozostawianie halizn i terenów po pożarach lub wiatrolomach w całości do naturalnej sukcesji, utrzymywanie polan z łąkami lub murawami. Ekologiczną racjonalność takich postulatów trzeba godzić z racjonalnością gospodarki (**Olaczek**).

Lasy Państwowe, po wielu kłopotach, doprowadziły do tego, że zadania ochronne na obszarach Natura 2000 realizowane są przez włączenie ich do planu urządzenia lasu. Pozostaje jednak jeszcze kilka spraw do pilnej regulacji. Jednym z nich jest obowiązek sporządzania oceny oddziaływania planu urządzenia lasu na środowisko, co bywa interpretowane w ten sposób, że każda czynność przewidziana w planie urządzenia lasu winna być poprzedzona taką oceną, a sam plan podlega ocenie strategicznej. Jest to przykład sztucznego tworzenia rynku usług zbędnych. To instrukcje sporządzania planów, a nie same plany powinny być oceniane z punktu widzenia ich strategicznego oddziaływania na środowisko.

REKOMENDACJA 28: Zasadniczej zmiany wymaga koncepcja ochrony gatunkowej w Polsce. Strategie i metody ochrony przyrody nie mogą paraliżować rozwoju społeczno-gospodarczego kraju a w szczególności pro-rozwojowej gospodarki przestrzennej, gospodarki leśnej, rolnictwa i gospodarki wodnej.

Prowadzona w Polsce gospodarka leśna jest zgodna z zasadami ekorozwoju i zapewnia ochronę różnorodności biologicznej lasów (**Cyglicki**). Dla organizacji ekologicznych ciągle jednak pozostaje otwarte pytanie: na ile obecne instrumenty prawne, rynkowe i finansowe pozwolą skutecznie przeciwdziałać utracie leśnej różnorodności biologicznej, a także umożliwią w kolejnych dekadach korzystać z jej elementów w sposób zrównoważony. Mimo umiarkowanego użytkowania[w ostatnich 20 latach zwiększono co prawda pozyskanie drewna o 100%,ale przy utrzymaniu zasady pozyskiwania ok. 60% przyrostu drewna (**Błasiak**)] i wielu niewątpliwych sukcesów na polu ochrony przyrody w lasach (**Referowska-Chodak, Błasiak, Kapuściński, Cyglicki**) stan wartości biologicznych naszych lasów (takich jak naturalność, wielkość powierzchni chronionych, skład gatunkowy, sposób odnowy czy też ilość martwego drzewa) budzi niepokój organizacji ekologicznych (**Cyglicki**). Dlatego mimo korzystnych zmian ciągle się formułowane są postulaty: a) zmiany przepisów ustawy o ochronie przyrody w zakresie poszerzenia granic parków narodowych i obszarów chronionych istniejących oraz tworzenia nowych; b) nowelizacji ustawy o lasach w celu umożliwienia harmonizacji działań produkcyjnych z potrzebami ochrony przyrody (zapewnienie odpowiedniego udziału lasów chronionych na poziomie krajowym i wspólny mechanizm ich finansowania); c) zrewidowania dotychczasowych planów, instrukcji i zasad leśnych (**Cyglicki**).

REKOMENDACJA 29: Powoływanie nowych obiektów ochrony przyrody w lasach może nastąpić po naukowym udokumentowaniu ich wyjątkowej wartości przyrodniczej, wskazaniu istniejących zagrożeń dla tych wartości oraz ekonomicznym i społecznym uzasadnieniu potrzeb ochrony. Decyzja o powołaniu powinna być poprzedzona publiczną debatą oraz uzyskaniem konsensusu najważniejszych grup interesu.

Spośród 233 typów siedlisk ważnych dla Unii Europejskiej, w Polsce występują wszystkie typy leśne (81 typów), w tym 17 zaliczonych do grupy lasów. W Polsce występuje 48 taksonów roślin i porostów oraz 142 taksonów zwierząt, które stanowią przedmiot zainteresowania UE i których ochrona wymaga wyznaczenia specjalnych obszarów ochrony lub ochrony ścisłej albo, których pozyskiwanie ze stanu dzikiego i eksploatacja może podlegać działaniom w zakresie zarządzania (**Danielewicz**).

W Polsce największą naturalnością charakteryzują się trudno dostępne lasy górskie i bagienne, lasy w krainach o dużej lesistości i ekstensywnym rolnictwie. Do najbardziej zniekształconych zbiorowisk należą kwaśne dąbrowy i buczyny, grądy i jedliny, na tle których wyróżniają się stosunkowo dobrze zachowane łągi oraz olsy (**Danielewicz**). W świetle tej wiedzy niekwestionowaną formą działań ochronnych wobec dość licznej grupy gatunków, między innymi w lasach, okazała się ochrona czynna.

Właściwy stan mają tylko jaworzyny i lasy klonowo-lipowe (*Tilioplathylli-Acerionpseudoplatani*), natomiast stan zły siedliska aż 9 typów (kwaśne dąbrowy, łągi wierzbowe, topolowe, olszowe i jesionowe oraz olsy źródliskowe, łągowe lasy dębowo-wiązowo-jesionowe, ciepłolubne dąbrowy, sosnowy bór chrobotkowy, a także górskie bory świerkowe). Wśród najgorzej utrzymanych znajdują się siedliska przyrodnicze w dolinach rzecznych, silnie przekształcone w wyniku gospodarki leśnej (m.in. z powodu niewielkich zasobów martwego drewna oraz niewystarczającej powierzchni), a także świetliste dąbrowy i bory chrobotkowe z uwagi na spontaniczną recesję. Właściwy stan ochrony prezentuje 1/3 gatunków roślin i 1/3 gatunków zwierząt. Przypadki nietrafnego określenia jednostek potencjalnej roślinności naturalnej zdarzają się w skali niedużych, chronionych obiektów leśnych, w których po upływie kilku dziesięcioleci zaobserwowano, odmienny od przewidywań, kierunek rozwoju zbiorowisk (**Danielewicz**).

Dotychczasowe doświadczenia pokazały, iż w wielu wypadkach restytucja stała się skutecznym środkiem służącym odtwarzaniu i zwiększaniu różnorodności biologicznej (np. restytucja jodły w Sudetach), czasami jednak kończyła się niepowodzeniem (np. próby reintrodukcji dropia) lub efektami nie przez wszystkich aprobowanymi (jak reintrodukcja bobra) (**Danielewicz**).

REKOMENDACJA 30: Niezbędne jest kompleksowe wypracowanie systemu waloryzacji leśnych siedlisk przyrodniczych, z uwzględnieniem funkcji, jakie mają pełnić w lasach gospodarczych. Weryfikacji należy poddać koncepcję potencjalnej roślinności naturalnej jako wzorca do oceny stanu siedlisk oraz składu gatunkowego w procesie przebudowy drzewostanów. W świetle dotychczasowej praktyki, a także wobec dynamiki zmian w środowisku, weryfikacji należy poddać ideę i program przebudowy drzewostanów według dotychczasowych zasad.

Likwidowaniu konfliktów na linii ‘gospodarka leśna – ochrona przyrody w lasach’ służyć powinny społeczne konsultacje. W 2011 r., przy nowelizacji instrukcji i zasad, nie poddano ich projektów żadnym konsultacjom społecznym, a w zespołach zadaniowych je opracowujących zabrakło ekspertów z zakresu ochrony przyrody spoza leśnictwa. Jest to wyrazem negatywnej zmiany, jaka zaznaczyła się w polityce Lasów Państwowych m.in. w sferze woli współpracy z organizacjami pozarządowymi i szerszym gronem przyrodników (**Pawlaczyk**).

Pojawił się nowy, ważny użytkownik lasu, którym jest obserwator przyrody. Jest to stale rosnąca grupa, która chce obcować z lasem w miarę naturalnym. Takie oczekiwania tylko w niewielkim stopniu zaspokajają parki narodowe (**Wajrak**).

W Polsce są dobrze zachowane lasy o naturalnym charakterze, należące do skarbu państwa i znajdujące się w zarządzie Lasów Państwowych. Na szczególne uznanie zasługuje wprowadzony nowy plan urządzenia lasu dla nadleśnictw Puszczy Białowieskiej, który zakłada zarówno minimalne pozyskanie, jak i ochronę najcenniejszy drzewostanów oraz brak ingerencji w zachodzące w nich procesy. Oprócz Puszczy Białowieskiej, również fragmenty lasów górskich i lasów na terenach podmokłych zostały zachowane dzięki świadomym działaniom miejscowych leśników (**Wajrak**). To wokół nich oraz innych „społecznie wrażliwych” terenów leśnych, takich jak lasy w pobliżu miast, dochodzi najczęściej do konfliktu różnych grup użytkowników lasów o odmiennych zainteresowaniach przyrodą (**Wajrak**).

Ustawa o lasach z 1991 roku, wówczas nowoczesny akt prawny, dziś w wielu aspektach nie odzwierciedla ani wiedzy, jaką mamy o lesie, ani oczekiwań społecznych. Założenie, że w każdym kawałku lasu musimy realizować wielofunkcyjną gospodarkę leśną, jest po prostu błędne. Wywołuje konflikty, rozbudza emocje, nie odpowiada coraz większej części społeczeństwa. Nie służy też Lasom Państwowym (**Wajrak**).

REKOMENDACJA 31: Należy rozważyć możliwość przeznaczenia części kompleksów leśnych o znaczeniu przyrodniczym i społecznym w pobliżu dużych aglomeracji na otwarte dla wszystkich obszary dzikiej przyrody (tzw. *wildernessareas*). Takie lasy nie wchodziłyby ani w skład parków narodowych, ani rezerwatów, które ograniczają swobodę poruszania się. Główna idea stworzenia takich obszarów polega na niekrępującym przybliżeniu dzikiej przyrody do ludzi, którzy przez dużą część życia mają kontakt z rzeczywistością wirtualną. Lasy te nadal byłyby użytkowane przez leśników, zmieniłaby się jedynie forma użytkowania. Idea zachowania takich „dzikich” terenów zdobywa też coraz więcej zwolenników w Europie, o czym świadczy chociażby uchwała parlamentu europejskiego w tej sprawie z 3 lutego 2009.

REKOMENDACJA 32: Preferowaną formą ochrony przyrody w lasach gospodarczych powinna być poprawna ekologicznie gospodarka leśna, uwzględniająca ekologiczną rolę takich elementów i działań jak: posusz czynny, martwe drewno, biogrupy, starodrzew, odnowienie naturalne, ekologiczna sukcesja zalesieniowa, przyrodnicze typy drzewostanów, oraz ochrona bierna na wybranych obszarach rezerwatów i w miarę potrzeby w ustanawianych lasach referencyjnych.

Ewolucja łowiectwa w ostatnich dekadach XX w., od sprawnego ubicia lub chwytania dzikich zwierząt, do ochrony zwierząt łownych i gospodarowania ich zasobami, uczyniła z łowiectwa ważnego partnera ochrony przyrody. Na czoło zadań wysunięto postulat zachowania wszystkich gatunków zwierząt i rozmnożenie ginących oraz współdziałanie z ochroną przyrody w zakresie zabezpieczenia przed zniszczeniem różnorodności biocenozy (**Tomek, Okarma**). Deklaratywne cele łowiectwa są dzisiaj tożsame z wieloma celami ochrony przyrody: 1) zachowanie wszystkich rodzimych gatunków zwierząt, 2) utrzymanie i zagospodarowanie biotopów umożliwiających egzystencję dzikim zwierzętom, 3) zachowanie właściwej jakości osobniczej oraz dobrej zdrowotności osobników, 4) ograniczenie szkód oraz zharmonizowanie egzystencji zwierząt z zadaniami rolnictwa, leśnictwa i rybactwa, 5) łagodzenie konfliktów między ludźmi i dzikimi zwierzętami, 6) wykorzystanie odnawialnych

zasobów przyrody poprzez trwałe użytkowanie populacji zwierzęcych, 7) zapewnienie myśliwym możliwości wykonywania polowania, rekreacji, wypoczynku oraz kontaktów z przyrodą (**Tomek, Okarma**). Ważnym zadaniem stało się zharmonizowanie łowiectwa z leśnictwem, co, według opinii wielu przedstawicieli hodowli lasu, do tej pory nie nastąpiło. Łowiectwo współczesne nie jest z założenia działalnością produkcyjną ani sportową lub rekreacyjną, chociaż pewne elementy tych przebrzmiałych już form i zachowań we współczesnym łowiectwie można zauważyć. Na poziomie zapisów ustawowych eksperci nie dostrzegają sprzeczności między współczesnym łowiectwem a ochroną przyrody. Różnice i konflikty pojawiają się w opinii publicznej i wynikają z różnic kulturowych, poglądów filozoficznych i wyznawanych zasad moralnych. O przyszłości łowiectwa jako formy ochrony przyrody zadecyduje racjonalne współistnienie postaw wywodzących się zarówno z filozofii zachodniej, jak i filozofii wschodniej, odmiennie traktujących miejsce człowieka w przyrodzie (**Tomek, Okarma**).

Wyrazem niekompetencji władz ochrony przyrody i głębokim niezrozumieniem łowiectwa jest natomiast wprowadzenie gatunków obcych (bernikla kanadyjska, sterniczka jamajska, gęsiówka egipska, szop pracz, jenot, norka amerykańska) na listę gatunków łownych w celu „najprostszego i najbardziej efektywnego sposobu eliminacji ich z wolno żyjącej populacji”.

REKOMENDACJA 33: Jednym z najbardziej konfliktogennych i prawnie nieuregulowanych obszarów związanych z ochroną przyrody w lasach jest styk gospodarki leśnej z gospodarką łowiecką¹⁴. Potrzebne jest przede wszystkim rozstrzygnięcie ustawowe: kto gospodaruje zwierzyną w lasach? Niezależnie od rozstrzygnięć prawnych, zmniejszenie szkód w lasach i poprawa w zakresie racjonalnej ochrony zwierzyny mogą nastąpić w wyniku współpracy Lasów Państwowych z Polskim Związkiem Łowieckim (w porozumieniu z samorządami) w zakresie następujących działań: (1) koordynacji gospodarki łowieckiej na poziomie rejonów hodowlanych; (2) uwzględnieniu w planach łowieckich obecności w łowisku dużych drapieżników objętych ochroną gatunkową; (3) wspólnym opracowaniu programu regulacji liczebności jeleniowatych; (4) zaniechaniu dokarmiania zwierzyny w lasach; (5) szerszym korzystaniu z pośrednich metod ochrony lasu przed zwierzyną.

ROZWÓJ

Lasy i gospodarka leśna jako narzędzia rozwoju gospodarczego kraju

Po doświadczeniach gospodarki nakazowo-rozdzielczej stało się jasne, że nie centralne sterowanie, ale tworzenie odpowiednich rozwiązań instytucjonalnych w oparciu o społeczeństwo obywatelskie oraz decentralizacja władzy sprzyjają rozwojowi gospodarczemu. Na takim działaniu powinna skupiać się polityka rozwoju w nowoczesnym, demokratycznym państwie (**Hausner i Żylicz**). Są podstawy uznania, że państwowa gospodarka leśna w Polsce, jakkolwiek silnie scentralizowana, jest na ogół prowadzona racjonalnie, a lasy są zarządzane profesjonalnie, co zapewnia ich rozwój (**Hausner i Żylicz, Ratajczak**). Świadczy o tym niezły stan polskich lasów na tle europejskich, mimo

¹⁴ Ustawa o lasach (tekst jednolity Dz. U. z 1991 nr 101 poz. 444), art.6 pkt.1: „Gospodarka leśna – działalność leśna w zakresie [...] gospodarowania zwierzyną [...] z wyjątkiem skupu zwierzyny”.

Ustawa prawo łowieckie (tekst jednolity Dz. U. z 2013 poz. 1226), art. 1: „Łowiectwo [...] oznacza ochronę zwierząt łownych i gospodarowanie ich zasobami”.

antropopresji ze strony przemysłu, transportu, nieudolnej gospodarki przestrzennej. Świadczy o tym również dobra kondycja ekonomiczna Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, organizacji zarządzającej lasami skarbu państwa, w której dynamika wzrostu wynagrodzeń w latach 2000-2012 przewyższała o ok. 50% wzrost średniego wynagrodzenia w kraju (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**). Nałożenie nadzwyczajnych obciążeń na rzecz budżetu (nowelizacja ustawy o lasach ze stycznia 2014 r.) nie miało istotnego znaczenia i nie zmieniło perspektyw rozwojowych Lasów Państwowych. Istnieją jednocześnie podstawy, by sądzić, że organizacja PGLLP jest silnie upolityczniona, a system zarządzania narażony na wysokie ryzyko polityczne (**Hausner i Żylicz**)¹⁵ (szerzej patrz panel ORGANIZACJA).

REKOMENDACJA 1: Status prawny zarządcy lasów własności skarbu państwa (PGLLP) nie jest precyzyjnie uregulowany i stabilny, jest nieadekwatny do zadań gospodarczych/rynkowych i funkcji środowiskowych/społecznych. Należy stworzyć formalno-prawne warunki zapewniające gwarancję samodzielności oraz system stabilnych i precyzyjnie określonych reguł finansowych. Lasy Państwowe nie mogą podlegać doraźnym politycznym modyfikacjom, a przyszłe rozwiązania instytucjonalne powinny zapewniać apolityczność (politycznej autonomii) zarządcy lasów państwowych własności skarbu państwa. Wielofunkcyjna i zrównoważona gospodarka leśna to gospodarka wielorelacyjna z udziałem kluczowych interesariuszy, prowadzona pod społecznym nadzorem, na obszarze wszystkich lasów państwowych (gospodarczych, ochronnych i chronionych). Należy dążyć do stworzenia struktury organizacyjnej, która byłaby jednocześnie: (1) rodzajem wyodrębnionej i wyspecjalizowanej służby państwowej, (2) rodzajem agencji państwowej wypełniającej powierzone zadania administracyjne oraz (3) specjalistycznym przedsiębiorstwem publicznym. Warunkiem takiego rozwiązania są konstytucyjne gwarancje zachowania społecznej własności lasów państwowych własności Skarbu Państwa. Należy powołać zespół ds. doskonalenia statusu prawno-organizacyjnego PGLLP.

O znaczeniu lasów w gospodarce narodowej świadczy udział sektora leśno-drzewnego w tworzeniu PKB. W 2012 r. produkcja globalna działu leśnictwa i pozyskiwania drewna sytuowała Polskę pośród Unii Europejskiej na piątej pozycji, generując 6,0% unijnej wartości dodanej sektora. Wyższą wartość dodaną w analizowanym dziale osiągają jedynie kraje takie jak Szwecja, Finlandia, Francja i Niemcy.

Udział leśnictwa w tworzeniu wartości dodanej w Polsce jest niewielki (w 2012 roku wyniósł jedynie 0,3%), jednak po uwzględnieniu sektora drzewnego stanowi 2,2%. Udział sektora drzewnego w produkcji globalnej w przemyśle w 2012 roku był wyniósł 7,3%, a w przetwórstwie przemysłowym 8,9%. Należy jednak pamiętać, że lasy wnoszą swój wkład do produkcji globalnej innych działów gospodarki narodowej, poza wspomnianymi już

¹⁵ O silnych wpływach polityki na działalność PGLLP i braku samodzielności tej organizacji świadczy uchwalona w nadzwyczajnym trybie ustawa z dnia 24 stycznia 2014 r. o zmianie ustawy o lasach (Dz.U. z 2014 r., poz. 222), stwarzająca prawny mechanizm dokonywania wpłat do budżetu państwa przez PGLLP. Dowodzi to potraktowania PGLLP jak przedsiębiorstwa produkcyjnego, które powinno przynosić zyski właścicielowi (w tym wypadku – państwu), co wymusza maksymalizowanie zysku. Jest to sprzeczne z misją LP i wypełnianiem, na zasadzie samofinansowania, środowiskowych i innych zadań publicznych. Dlatego należy stwierdzić, że status Lasów Państwowych nie jest wystarczająco precyzyjnie uregulowany, dostatecznie stabilny i że podlega politycznym modyfikacjom ani nie gwarantuje samodzielności wobec władz. Oznacza to potrzebę przyznania LP osobowości prawnej oraz ograniczenia zewnętrznej ingerencji do nadzoru właścicielskiego. Dlatego należy dążyć do stworzenia *sui generis* instytucji korporacji publicznej, która byłaby trwale jednoosobową spółką skarbu państwa, działającą na podstawie szczególnych przepisów prawa leśnego (Hausner i Żylicz).

przemysłami z sektora leśno-drzewnego. W rachunkach pominięto sektory pośrednio związane z lasami, jak dynamicznie rozwijający się sektor usług turystycznych, dla których lasy są jednym z głównych czynników determinujących rozwój. Pewne wartości w statystykach gospodarczych w ogóle nie są kojarzone z lasami i gospodarką leśną. Są przypisywane w rachunkach narodowych (w polskiej klasyfikacji działalności - PKD) innym działom: np. łowiectwo zaliczono do rolnictwa, a działalność parków narodowych do działalności bibliotek, archiwów, muzeów oraz pozostałej działalności związanej z kulturą (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**).

REKOMENDACJA 2: W odniesieniu do lasów klasyczne miary rozwoju gospodarczego, jak PKB, są coraz bardziej nieadekwatne, ponieważ środowiskowe i społeczne znaczenie lasów w dalszym ciągu nie ma wymiaru finansowego i nie ma odzwierciedlenia w tym rachunku. Dla koncepcji zrównoważonego rozwoju lasy stanowią kapitał, którego znaczenie nieustannie wzrasta, jako podstawa turystyki, rekreacji, edukacji środowiskowej, produkcji biopaliw, ochrony klimatu i in.

Należy dokonać analizy udziału sektora leśno-drzewnego i ochrony przyrody w lasach w systemie rachunków narodowych i oddać/przywrócić/przypisać lasom i gospodarce leśnej ich wartości zewnętrzne. Należy zweryfikować pozycję lasów i działów pokrewnych w Polskiej Klasyfikacji Działalności Gospodarczej (PKD).

Czysto ekonomiczne godzenie różnych funkcji w tym samym lesie musi doprowadzić do motywacyjnego rozchwiania: jeśli poszukiwanie zysku ze sprzedaży drewna nie ma likwidować funkcji środowiskowych i ochronnych, to funkcje te powinny być „zakupione”, tzn. sprzedane przez leśników jak drewno. Zasadą ekonomiczną powinno być utrzymanie ekologicznej i społecznej funkcji lasów poprzez finansowanie publiczne. Zastępuje je gromadzenie i podział funduszu leśnego oraz zasada samofinansowania (**Hausner i Żylicz**).

REKOMENDACJA 3: Niezbędne jest stworzenie narzędzia analitycznego, które integrowałoby dane gospodarcze i środowiskowe na temat lasów. W statystyce europejskiej podejmowane są próby tworzenia takiego narzędzia w postaci rachunków satelitarnych do rachunków narodowych, które w szerokim kontekście obrazują dany sektor (*Integrated Environmental and Economic Accounting for Forests*). Rachunek satelitarny leśnictwa z założenia obejmować ma dane zarówno w ujęciu fizycznym, jak i monetarnym. W rachunku uwzględnione powinny być dane o produkcji i pracujących w leśnictwie, podaży i wykorzystaniu produktów opartych na leśnictwie, retencji węgla w ekosystemie leśnym, a także przemysłach związanych z gruntami leśnymi. Działania te umożliwią skorygowanie produkcji globalnej leśnictwa o wartość przyrostu drzewostanu, która dotychczas nie była ujmowana w systemie rachunków narodowych.

Rozwój, w odniesieniu do lasów i gospodarki leśnej, powinien brać pod uwagę trzy rodzaje powiązanych wzajemnie wartości: produkcyjnych, społeczno-użytkowych i samoistnych (egzystencjalnych) (**Hausner i Żylicz**) (patrz panel WARTOŚĆ). Stosunkowo łatwo jest rozwijać wartości produkcyjne lasów, ale i najwięcej w takim rozwoju kryje się zagrożeń dla pozostałych wartości. Należy przypomnieć, że wartość drewna i surowców to zaledwie kilkanaście procent wartości lasu, a nadmierny rozwój produkcji, sprowadzający się najczęściej do nadmiernej eksploatacji/pozyskania drewna, może zagrozić wartościom społeczno-użytkowym i wartościom samoistnym. Wartości samoistne, egzystencjalne, są pierwotnym źródłem innych wartości lasu. Gospodarka leśna przekształca je jedynie w wartość ekonomiczną, która została praktycznie zredukowana do produkcji drewna. W tym kontekście należy podkreślić znaczenie efektywnego wykorzystania i przetwórstwa drewna:

wysoki udział np. przemysłu meblarskiego w polskim eksporcie i wysoką wartość dodaną tego eksportu (**Hausner i Żylicz**). Wartości gospodarcze lasu generują miejsca pracy i dochody z pracy. Lasy, stanowiąc podstawę działania wielu podmiotów gospodarczych, stymulują rynek pracy nie tylko w sektorze leśnictwa i pozyskiwania drewna, ale również w przemyśle drzewnym, papierniczym, meblarskim, a także w przemyśle farmaceutycznym i kosmetycznym, w turystyce i rekreacji. Stąd też gospodarka leśna postrzegana jest jako jedno z narzędzi rozwiązywania problemów społeczności lokalnych, szczególnie ludności wiejskiej (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**). Godzenie ze sobą wszystkich rodzajów wartości lasów jest trudne, ale możliwe i konieczne. Wymaga specyficznych, dostosowanych do natury gospodarki leśnej rozwiązań systemowych, służących samopodtrzymywaniu w sensie ekonomicznym, społecznym i przyrodniczym. Dlatego należy rozstrzygnąć, na jakim poziomie samopodtrzymywanie gospodarki leśnej jest możliwe, ma sens i powinno być realizowane: na małym obszarze jest to wykluczone, również nie w każdym nadleśnictwie czy regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych. Szansę na praktyczną realizację ma w zasadzie dopiero na szczeblu kraju (**Hausner i Żylicz**). W skali równoważenia gospodarki leśnej można upatrywać uzasadnienia dla centralnego, strategicznego zarządzania.

REKOMENDACJA 4: Wartość produkcyjna/gospodarcza lasów powinna służyć gospodarczemu rozwojowi kraju i być głównym źródłem finansowania działalności zarządcy lasów państwowych. Wartość społeczno-użytkowa i wartość samoistna nie mogą być natomiast odnoszone wprost do wzrostu gospodarczego, ale do szeroko rozumianego rozwoju społecznego. Dlatego lasy publiczne własności skarbu państwa wymagają całościowego spojrzenia i jednolitego zarządzania, niezależnie od pełnionych funkcji i powinny stanowić całość jako podmiot gospodarczy.

Prezentując lasy jako potencjalne źródło rozwoju gospodarczego, trzeba podkreślić, że zajmują one prawie jedną trzecią powierzchni kraju (9,4 mln ha, w tym ok. 9,1 mln ha zajmują lasy dostępne dla pozyskania drewna, pozostałe lasy to parki narodowe i rezerwy), a ich powierzchnia ciągle rośnie (od roku 2000 o 0,3 mln ha), zwiększając lesistość z 28,4% w 2000 r. do 29,3% w 2012 r. W praktyce leśnej w Polsce nie ma jasnego podziału na lasy dostępne i niedostępne dla pozyskania drewna. Polskie lasy charakteryzują się dużą zasobnością: o ile pod względem powierzchni leśnej Polska zajmuje 6 miejsce w UE, o tyle pod względem zasobów drzewnych miejsce czwarte (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**). Większymi zasobami drewna na pniu dysponują jedynie Niemcy, Szwecja i Francja.

Według wielkoobszarowej inwentaryzacji stanu lasów wszystkich form własności bieżący przyrost miąższości w polskich lasach wynosi średnio 9,2 m³/ha. Jedynie część tego przyrostu jest corocznie pozyskiwana. W 2012 roku pozyskano prawie 35 mln m³ grubizny, co stawia Polskę na piątej pozycji pod tym względem w UE. Większość, bo aż 96,1% pozyskania, zrealizowana została w lasach publicznych, głównie zarządzanych przez Lasy Państwowe (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**).

W 2012 roku w dziale leśnictwo i pozyskiwanie drewna zarejestrowanych było 19 190 podmiotów gospodarczych, przy czym ich zdecydowana większość miała swoją siedzibę na terenach wiejskich. Pracowało w nich ponad 48,6 tys. osób, w tym najwięcej w woj. zachodnio-pomorskim. „Efekt mnożnikowy” zatrudnienia leśnictwa wynosi od 7 do 10 miejsc pracy w sektorze drzewnym lub 14 miejsc pracy w sektorze drzewnym i sektorach pokrewnych (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**).

Podstawową wartością produkcyjną/gospodarczą lasu jest drewno. Zapas surowca drzewnego nagromadzony w lesie jest równocześnie środkiem produkcji i gotowym produktem, bez względu na wiek drzewostanów. Dwoistość ta sprawia, że dojrzałość rębna

drzewostanów ma charakter nieoznaczalny i wskazuje na to, że w gospodarstwie leśnym można pozyskać plon w drzewostanach w dowolnym wieku. Rynek zatem może decydować o opłacalności użytkowania w każdym możliwym do przyjęcia wieku rębności (**Poznański**).

Prognoza rozwoju produkcji drewna zakłada z jednej strony malejący trend zwiększania powierzchni lasów pod zarządem LP (do roku 2080 wzrost zaledwie o ok. 50 tys. ha) oraz rosnący trend powierzchni lasów prywatnych (wzrost w tym okresie o ok. 540 tys. ha), a z drugiej - zmniejszanie się bieżącego przyrostu mąszszości z powodu zmian struktury wiekowej oraz wahań klimatycznych¹⁶ (w Lasach Państwowych średnio o ok. 10,6% rocznie do roku 2080, w lasach prywatnych w tym samym okresie o ok. 21,2% rocznie; **Dawidziuk i Zajączkowski**). Obydwa procesy będą kształtować możliwości pozyskania drewna w lasach polskich w latach 2014-2080. Mimo względnej stabilizacji wielkości powierzchni Lasów Państwowych oraz spadku wielkości przyrostów bieżących prognoza zakłada wzrost zasobów drzewnych lasów w zarządzie organizacji z 1821,7 mln m³ w 2014 r. (grubizny brutto) do 2180,9 mln m³ w 2050 r. i 2209 mln m³ w 2080 r. Wraz ze wzrostem zasobów wzrastać będą możliwości użytkowania głównego: z 34,2 mln m³ w 2014 r. do 44,6 mln m³ w 2050 r. oraz 45,0 mln m³ grubizny netto w 2080 r., przy wzroście intensywności użytkowania od ok. 71% w 2013 do 98-99% bieżącego przyrostu mąszszości w okresie po 2050 r. (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Biorąc pod uwagę wpływ zjawisk przeżywania i ubywania drzewostanów, tzn. uwzględniając konwencję przyrodniczą rozwoju lasu, sporządzono probabilistyczną prognozę użytkowania lasów w Polsce w ujęciu wariantowym (**Poznański**):

(a) przy założeniu wykorzystania 50% bieżącego przyrostu mąszszości w użytkowaniu przedrębny, roczne użytkowanie w Lasach Państwowych w latach 2011-2020 kształtować się będzie (z prawdopodobieństwem 0,954) w przedziale 32,0-37,1 mln m³ netto/rok, przy czym na użytkowanie rębne przypadać będzie około 60% prognozowanego użytkowania głównego, a na przedrębne – 40%;

(b) przy założeniu wykorzystania 75% bieżącego przyrostu mąszszości w użytkowaniu przedrębny roczne użytkowanie wyniesie 38,6-43,9 mln m³ netto/1 rok, przy czym na użytkowanie rębne przypadać będzie około 51% prognozowanego użytkowania głównego, a na przedrębne – 49%.

Z prognozy według przyrodniczej konwencji rozwoju lasu wynika, że istnieją znacznie większe możliwości użytkowania, gdyż już w 2020 roku użytkowanie (43,9 mln m³) (**Poznański**) może osiągnąć poziom wyznaczony w prognozowaniu klasycznym na rok 2050 (44,6 mln m³) (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Naturalna zmienność ekosystemu leśnego, który jest przedmiotem gospodarowania, i jego podatność na czynniki zewnętrzne sprawiają, że osiągnięcie jakiegokolwiek zdefiniowanego stanu docelowego lasu, a następnie jego utrzymanie na stałe, jest w rzeczywistości niemożliwe. Może dlatego w strategii rozwoju lasu został on zredukowany do drzewostanu. Zarówno konwencja techniczna, czyli teoria lasu normalnego, jak i przyrodnicza, czyli teoria lasu celowego/rzeczywistego („las celowy” jest urealnionym „lasem normalnym”) (**Poznański**), zajmują się w zasadzie tym samym elementem leśnego ekosystemu – drzewostanem. I tylko drzewostanem. Drzewostanu dotyczą wszystkie działania mające kształtować las, wynikające z instrukcji i zasad urządzania, hodowli, czy ochrony, tzn. działania planistyczne, sterownicze, regulacyjne. Utrwalone w tradycji

¹⁶ Istnieją poglądy (patrz: Rykowski, K. (red.): KLIMAT, IBL, 2014) mówiące o poprawie warunków produkcji biologicznej w środkowej Europie na skutek zmian klimatycznych (w wyniku m.in. wydłużenia okresu wegetacyjnego), a więc wskazujące na możliwość zwiększania się bieżącego przyrostu mąszszości w latach 2013-2080 z powodu ocieplania się klimatu (co byłoby zgodne z tzw. efektem szklarniowym) (zob. również: Spiecker, H. et al., 1996: Growth trends in European Forests, European Forest Institute, Springer Verlag).

polskiego leśnictwa i praktykowane w Lasach Państwowych, jest dostosowywanie/porównywanie drzewostanu do założonego wzorca (koncepcja techniczna), tzn. do tablicowych parametrów (tablice zasobności i przyrostu drzewostanów) sprzed 150 laty.

Strategiczne założenie polskiego leśnictwa zapewnienia równomierności użytkowania lasu, towarzyszące mu od początku wprowadzenia teorii lasu normalnego, jest niemożliwe do utrzymania. Oznacza ignorowanie rzeczywistego stanu lasu i niebranie pod uwagę zmian środowiska. Od ponad 150 lat wiadomo, że założenia teorii lasu normalnego są błędne oraz że w gospodarczej i w przyrodniczej rzeczywistości leśnictwa nie występowały i nie występują gospodarstwa o cechach zgodnych z tą teorią i jej modelami. Mimo to wieloletnia tradycja polskiego leśnictwa w posługiwaniu się modelami lasu normalnego utrwaliła w myśleniu leśników techniczny sposób gospodarowania. Zmienia się sposób patrzenia leśników na las, nie zmieniają się natomiast narzędzia oddziaływania. Bez tych narzędzi strategia rozwoju lasu oparta na konwencji technicznej będzie nadal obowiązywać i powielać znane od stuleci błędy. Nikt, nigdy i nigdzie w leśnictwie nie uzyskał równomierności użytkowania, nie ma również dowodów naukowych na to, że jest to możliwe (**Poznański**).

REKOMENDACJA 5: Prognozy rozmiaru użytkowania lasów w Polsce w perspektywie 2050-2080 r., wychodzące z różnych podstaw metodologicznych i przyjmując różne założenia wstępne, są rozbieżne. Wskazywane wielkości zależą od przyjętej koncepcji rozwoju lasu/drzewostanu (koncepcja techniczna – koncepcja przyrodnicza) oraz od przyjętego, na ogół arbitralnie, wskaźnika intensywności użytkowania. Użytkowanie lasów na poziomie poniżej połowy przyrostu bieżącego w sytuacji braku drewna nie jest racjonalne z punktu widzenia rozwoju gospodarczego, użytkowanie natomiast całego przyrostu stwarza ryzyko destabilizacji procesów odtwarzania zasobów. Decyzje w tym obszarze mają charakter strategiczny i są kluczowe dla rozwoju sektora leśno-drzewnego i rzutują na ochronę przyrody w lasach. Wskaźnik intensywności użytkowania powinien mieć dla strategii rozwoju sektora charakter normatywny, ale jednocześnie zróżnicowany i elastyczny, ustanawiany na okresy obowiązywania planu urządzenia lasu, odzwierciedlający warunki lokalne, stan lasu oraz potrzeby gospodarcze i społeczne w planowaniu średniookresowym. Opowiedzenie się za którąkolwiek opcją byłoby błędem: należałoby stosować obydwie konwencje (techniczną i przyrodniczą) w zależności od warunków przyrodniczych, celów ekonomicznych i społecznych. Pilnie potrzebne jest opracowanie wzorców/modeli lasu (np. ekologicznych modeli lasu) bliższych rzeczywistości, do których należałoby porównywać wyniki gospodarowania, planować działania gospodarcze i prognozować rozwój lasów.

Nacjonalizacja majątków po 1945 r. objęła większość lasów, a pozostałe w rękach prywatnych niewielkie powierzchnie leśne nie były przedmiotem zainteresowania państwa. Obowiązujący po wojnie porządek prawny sprawił, że leśnictwo prywatne, obok rolnictwa, postrzegano jako zło, którego nie należało wspierać. Formalnie sytuację zmieniły dopiero przemiany polityczne w 1989 r. oraz wstąpienie Polski do UE i implementowanie prawa wspólnotowego. Przegląd prywatnej gospodarki leśnej w krajach UE (Austria, Finlandia, Niemcy, Czechy, Litwa, Estonia, Chorwacja, Węgry), w których wprowadzono szereg mechanizmów wspierających lasy prywatne, wskazuje na porównywalną lub mającą przewagę nad gospodarką państwową efektywność ekonomiczną, na porównywalną efektywność przyrodniczą i akceptowalny zakres usług społecznych. Kluczem wydaje się być w tych krajach organizacja leśnictwa prywatnego: funkcjonowanie związków i stowarzyszeń właścicieli lasów, które reprezentują interesy właścicieli wobec władzy różnych szczebli,

zabiegają o wsparcie finansowe oraz „udzielają pomocy i wspierają uzasadnioną ekonomicznie, korzystną dla społeczeństwa, cenną kulturowo i odpowiedzialną pod względem ekologicznym zrównoważoną gospodarkę leśną w lasach prywatnych” (CEPF - Konfederacja Europejskich Właścicieli Lasów). Rangę leśnictwu prywatnemu w niektórych krajach nadaje uznanie wszystkich lasów za dobro narodowe (Czechy, Chorwacja)¹⁷ (**Pędziwiatr**).

Prognoza rozwoju zasobów drzewnych w lasach prywatnych w Polsce do 2080 roku prezentuje się korzystnie: powierzchnia lasów prywatnych zwiększy się o ok. 31% w stosunku do stanu z 2013 r. i wyniesie ok. 2264,4 mln ha (poza ewidencją pozostaje ok. 400 tys. ha lasów prywatnych; **Łazowy**), co oznacza, że w roku 2080 ok. 1/3 lasów w Polsce to będą lasy prywatne (31,7%)¹⁸. Ich zasoby drzewne wzrosną o ok. 83% (do 718 mln m³ grubizny brutto), a możliwości użytkowania zwiększą się ponad dwukrotnie (z 4,2 mln m³ w 2013 r. do 10,1 mln m³ w 2080 r.) i będzie to stanowić ok. 1/4 całego pozyskania w lasach polskich (**Dawidziuk i Zajęzkowski**). Mimo takich prognoz sytuacja leśnictwa prywatnego w Polsce jest trudna: władze polityczne nie widzą potrzeby systemowego wspierania leśnictwa prywatnego ani tworzenia stowarzyszeń, błędnie oceniając, że jego znaczenie jest dla gospodarki i środowiska marginalne. Leśnictwo prywatne pozostaje na marginesie zainteresowań zarówno rządu jak i PGLLP (**Król, Pędziwiatr**).

Marginalizowanie prywatnej gospodarki leśnej znajduje wyraz w aktualnym Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich. W latach 2014-2020 dostępne będą środki tylko na zalesienia, nie przewidziano środków finansowych na zadania leśno-środowiskowe, dotyczące zwiększania bioróżnorodności i innowacji w leśnictwie. Spada zainteresowanie zalesieniami, okres otrzymywania dopłat uległ skróceniu do lat 15.

Dla ochrony lasów prywatnych i ich środowiskotwórczych funkcji istotnym rozwiązaniem byłoby zwiększenie podatku za wcześniejszy wyręb lub zmniejszenie go tym właścicielom, którzy utrzymywaliby „stary” las. (**Król, Pędziwiatr**).

REKOMENDACJA 6: Leśnictwo prywatne pozostaje na marginesie zainteresowań zarówno państwa, jak i organizacji gospodarczej PGL Lasy Państwowe. Tymczasem należy oczekiwać, że w okresie do 2080 r. nastąpi dynamiczny rozwój zasobów leśnych w lasach prywatnych, przy jednocześnie stabilizującym się rozwoju zasobów w Lasach Państwowych. Znajdzie to wyraz zarówno jeśli chodzi o powierzchnię leśną, zapas rosnący, jak i możliwości pozyskania drewna. Niezbędne jest opracowanie specjalnego programu rozwoju leśnictwa prywatnego w Polsce. Program ten powinien powstać we współpracy z Lasami Państwowymi i samorządami i pozwolić stworzyć struktury organizacyjne, podstawy systemowego wsparcia finansowego, wzmocnić instytucjonalnie środowisko właścicieli lasów, poprawić organizacyjny i prawny nadzór nad lasami prywatnymi i umożliwić systematyczną współpracę w zakresie edukacji i kształcenia zawodowego. W tym celu należałoby:

- 1) powołać zespół ds. programu rozwoju leśnictwa prywatnego w Polsce;**
- 2) uznać stowarzyszenia reprezentujące prywatnych właścicieli lasów za nieodzownych partnerów w realizacji polityki leśnej państwa;**
- 3) wprowadzić w ustawie o lasach zapis o możliwości korzystania z funduszu leśnego lub równoprawnego instrumentu finansowego;**

¹⁷ Wysiłki nadania wszystkim lasom w Polsce statusu dobra narodowego i objęcia specjalną ochroną poprzez zapis w Konstytucji RP nie powiodły się (Rykowski K. 2015. Las Polski 2/2015)

¹⁸ W rzeczywistości może być ich więcej, jeśli zostaną wliczone powierzchnie zalesione w wyniku leśnej sukcesji ekologicznej, lecz do tej pory nie przekwalifikowane na grunty leśne zalesione. W prywatnych gospodarstwach rolnych występuje obecnie ponad 300 tysięcy ha gruntów rolnych pokrytych drzewami z naturalnych odnowień, które nie są dotychczas przekwalifikowane na grunty leśne (**Pędziwiatr, Łazowy**).

4) wdrożyć polityki UE dotyczące wsparcia leśnictwa prywatnego w zakresie: zalesiania, działalności leśno-środowiskowej, przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych, zwiększania odporności ekosystemów oraz w zakresie inwestycji w nowe technologie.

Należy założyć, że w przypadku sytuacji konfliktowych między interesami produkcyjnymi a ochronnymi i społecznymi właściciel będzie realizował funkcje dochodowe (**Marchlewski**). Dlatego potrzebne jest wypracowanie systemu rekompensat dla właścicieli lasów oraz zasad finansowania wszelkich przedsięwzięć poszerzających funkcje publiczne. (**Król, Pędziwiatr**). Ważną rolę powinien odgrywać samorząd lokalny, korzystający z różnych środków pomocowych. Wobec dużego rozdrobnienia własności prywatnej rozwiązaniem korzystnym zarówno dla właścicieli lasów, jak również dla samorządów lokalnych, byłoby promowanie wspólnot leśnych, które kreowałyby gospodarkę leśną w regionie.

Zwiększenie przychodów byłoby możliwe poprzez pobieranie opłat za zbiór płodów runa leśnego, jak również za usługi rekreacyjne. Funkcje lasu prywatnego, które nie są nabywane w ramach transakcji rynkowych, powinny być finansowane z budżetu publicznego, jak to ma miejsce w wielu krajach UE.

REKOMENDACJA 7: Drogą prowadzącą do poprawy rentowności polskiego leśnictwa prywatnego powinno być dążenie do kooperacji właścicieli. W warunkach rozdrobnienia własności leśnej jednym z najważniejszych zadań, przed którymi stoją prywatni właściciele lasów, jest tworzenie zrzeszeń lub innych organizacji wspólnotowych. Niekorzystnym jest utrzymywanie urzędów pośredniczących w kontaktach gospodarczych.

Należy stworzyć warunki prawne, organizacyjne i finansowe dla właścicieli lasów, ażeby inicjowali i uczestniczyli oni w tworzeniu wspólnot lub zrzeszeń leśnych. Wzrost dochodów właścicieli może być uzyskany w następstwie odpowiedniego zorganizowania sprzedaży drewna oraz zmian organizacyjnych, prowadzących do wyspecjalizowania części właścicieli lasów jako „producentów” drewna.

Uznaje się, że na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego lesistość Polski racjonalna ze względu na kształtowanie środowiska powinna wynosić 33–34%. W realiach lat 90. ubiegłego stulecia oceniono, że około 4600 tys. ha gruntów ma niską przydatność do produkcji rolniczej, a powierzchnię gruntów marginalnych, na których prowadzenie produkcji rolniczej jest na granicy opłacalności, oszacowano na 3300 tys. ha (**Łazowy**).

Zwiększanie lesistości jest trwałym elementem polityki przestrzennej, ekologicznej i gospodarczej kraju. Wynika to z „Polityki leśnej państwa” (MOŚZNiL 1997), w której zakładano zwiększenie lesistości kraju do 30% w roku 2020 i 33% po roku 2050 oraz uporządkowanie granicy rolno-leśnej z korzyścią dla wartości krajobrazu, zmniejszenie fragmentacji i wzmocnienie sieci korytarzy ekologicznych, a także środowiskową poprawę funkcjonowania lasów i rolnictwa. Zalesienia wykonywane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) są istotnym źródłem dochodów związanych z leśnictwem, szczególnie dla ludności wiejskiej. W latach 2007-2013 w ramach PROW zalesiono 27,4 tys. ha i wydano na ten cel 348,3 mln zł. W latach 2004-2006 zrealizowane płatności na zalesienia z PROW wyniosły 294,4 mln zł.

Głównym narzędziem zwiększania obszarów leśnych w Polsce miał być „Krajowy program zwiększania lesistości” (KPZL) (1995). Program ten nie stał się programem rządowym i nie zagwarantowano środków na jego realizację. Do 2014 roku został zrealizowany w ok. 40%. Pełna realizacja KPZL wymaga zalesienia 494 tys. ha, w tym 65

tys. ha gruntów państwowych i 429 tys. ha gruntów prywatnych. Podstawową przyczyną tego stanu rzeczy jest brak gruntów do zalesień (**Łazowy**). W trakcie realizacji programu w latach 1995-2013 powstały regulacje blokujące przekazywanie nieodpłatnie gruntów do zalesień Lasom Państwowym przez Agencję Nieruchomości Rolnych (Dz. U. Nr 238, poz. 1578). Ponadto w trakcie realizacji zmieniły się wysokość i warunki dopłat bezpośrednich w rolnictwie oraz ceny gruntów. Realizacja KPZL jest zagrożona. Jako przyczynę spadku powierzchni nowych zalesień, zaobserwowaną w ostatnich latach, uznaje się wzrost popytu na grunty orne i związany z tym wzrost ich wartości w obrocie prywatnym. W roku 2000 przeciętna cena gruntów ornyczych wynosiła 4,8 tys. zł za hektar, w roku 2007 wzrosła do 12,1 tys. zł, a w roku 2013 przekroczyła 23 tys. zł. Ponad 1 mln ha odłogów i ugorów zostało „przywrócone” produkcji rolnej, często z wątpliwą korzyścią dla produkcji żywności. Zmniejszanie się zainteresowania zalesieniami przez prywatnych właścicieli wynika między innymi z (**Król**):

- niezadowalającej wielkości dopłat na zalesienia i pielęgnowanie upraw, przyjętych w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
- obowiązujących ograniczeń powierzchniowych,
- wyłączenia z zalesień gruntów położonych na obszarach Natura 2000,
- wyłączenia z dopłat trwałych użytków zielonych.

Zalesianie będzie opłacalne, jeśli dopłata wyniesie około 50 tys. zł/ha. Wówczas do dyspozycji może być nawet 1,5 mln ha gruntów prywatnych (na zalesienie brakujących do 2020 roku 429 tys. ha gruntów prywatnych potrzeba ok. 21,45 mld zł) (**Łazowy**). Przewiduje się niewykonanie planów zalesień w Lasach Państwowych w wysokości ok. 65 tys. ha. Jednocześnie w zasobach PGLLP jest ok. 140 tys. ha gruntów ornyczych, łąk i pastwisk, które mogłyby być udostępnione do zalesień (**Łazowy, K. Zajączkowski**). Wszystko powyższe prowadzi do wygaszenia realizacji KPZL. Świadczy również o braku zainteresowania oraz o braku spójnej polityki państwa w zakresie gospodarki gruntami zarówno własności skarbu państwa, jak i gruntami prywatnymi. Potrzebna jest w tym względzie interwencja państwa, a jego reprezentantem w tych sprawach i żywotnie zainteresowanym podmiotem gospodarczym powinno być PGL Lasy Państwowe.

W pierwszym „Krajowym programie zwiększania lesistości i zadrzewień” (KPZLiZ, 1993), jak wynika z nazwy, do programu włączono również zadrzewienia jako integralny element poprawy środowiska, z czego w następnych wersjach i nowelizacjach w sposób nieuzasadniony zrezygnowano. Chodziło o wprowadzanie do krajobrazu rolniczego i na terenach zamieszkałych drzew i zespołów drzewiastych jako elementów o funkcjach środowiskowych analogicznych do zalesień. Autorzy KPZLiZ z 1993 r. mieli na uwadze uwzględnianie w planach przestrzennego zagospodarowania gmin optymalnej granicy polno-leśnej, udział lasów w architekturze krajobrazu, wprowadzenie systemu zadrzewień oraz korytarzy ekologicznych pomiędzy kompleksami leśnymi, eliminowanie zewnętrznej presji na ekosystemy leśne przez przyjazne zagospodarowanie terenów przylegających do lasu (**K. Zajączkowski**).

Wielofunkcyjność zadrzewień, a zwłaszcza: zwiększanie retencji wody w krajobrazie, ograniczanie ewapotranspiracji na gruntach z niedoborem wody, przeciwdziałanie erozji gleby, ochrona czystości wód powierzchniowych, wzmacnianie naturalnego oporu środowiska przeciw szkodnikom roślin uprawnych, produkcja drewna, wzmacnianie i ochrona różnorodności biologicznej, pełnienie roli osłony i miejsc lęgowych dla fauny, zwiększanie turystyczno-wypoczynkowej atrakcyjności i estetyki krajobrazu, to dostateczne dowody substytucjonalności w stosunku do lasu. Dlatego też zadrzewienia, podobnie jak zalesienia, powinny znaleźć się w zasięgu zainteresowań PGLLP. Polska ma duży dorobek w zakresie tworzenia zadrzewień ochronno-produkcyjnych (ustawa z 1921 o obsadzeniu dróg

publicznych, uchwała RM z 1959 r. o akcji zadrzewieniowej z okazji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, sieć zadrzewień śródpolnych na Żuławach Gdańskich) (**K. Zajączkowski**).

REKOMENDACJA 8: Zadrzewienia są równorzędnym z zalesieniami czynnikiem ochrony i użytkowania przestrzeni przyrodniczej i obydwie działania powinny być skoordynowane. Problematyka zalesieniowa i zadrzewieniowa powinna być obowiązkową częścią studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz/lub miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Najpilniejsze jest wprowadzanie zadrzewień na obszarze ok. 149 tys. km² (ok. 47,5% obszaru Polski), z czego 68,4 tys. km² to obszary, na których wprowadzanie zadrzewień jest bardzo pilne.

Przyszły rozwój zarówno zalesień, jak i zadrzewień, będzie możliwy, jeśli zapewni się właścicielom gruntów odpowiednie rekompensaty za wyłączenie gruntów z produkcji.

Do produkcji drewna potrzebne są drzewa, niekoniecznie las. Drzewo i drewno są pierwszymi ogniwami długiego łańcucha wielorakich wartości. Mimo istniejących baz surowcowych Polska jest importerem netto drewna (w latach 2005-2012 import drewna wzrósł o 25% (do 2,5 mln m³) i stanowił ok. 7% pozyskania). Import wyrównał braki w zaopatrzeniu krajowym, chociaż uruchomienie zasobów z zadrzewień (ok. 3 mln m³; **K. Zajączkowski**) mogłoby wyrównać niedostatki zaopatrzenia.

Drzewa w zadrzewieniach produkują więcej drewna niż drzewa w lesie (jesion 2,5 razy, a brzoza nawet 7 razy więcej). Wyliczono, że w grubiznie drzew w zadrzewieniach może być zakumulowane ok. $0,75 \times 10^6$ ton węgla rocznie. W 2012 roku pozyskano z zadrzewień 0,97 mln m³ grubizny drewna. Szacuje się, że możliwości przyrostowe zadrzewień w krajobrazie rolniczym wynoszą ok. 3 mln m³ rocznie (**K. Zajączkowski**). Zadrzewienia produkcyjne mogą funkcjonować w formie plantacji do 0,5 ha, zadrzewień odroślowych przy zbiornikach wodnych, na łąkach czy pastwiskach (gospodarstwa agroleśne). Nie są dostatecznie wykorzystane w Polsce właściwości rekultywacyjne plantacji i zadrzewień na gruntach zdewastowanych i zdegradowanych, których w Polsce jest ok. 64 tys. ha. Plantacje na tych gruntach mogłyby stanowić nowe, dodatkowe bazy surowcowe.

Zapas grubizny drewna w zadrzewieniach w 1991 r. wynosił ok. 56 mln m³ (co stanowiło ok. 4% zapasu w lasach). Rozwój zadrzewień zahamowany został w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, a od połowy lat osiemdziesiątych rozpoczął się ich wyraźny regres. Działalność zadrzewieniowa została niemal całkowicie wstrzymana po 1990 r., kiedy na mocy ustawy o samorządzie terytorialnym sprawy zadrzewień stały się zadaniami własnymi gmin.

REKOMENDACJA 9: Ważnym elementem rozwoju gospodarki leśnej w Polsce w perspektywie roku 2030 i dalej do 2080, silnie związanym zarówno z państwową gospodarką leśną, jak i z leśnictwem prywatnym, są zalesienia, czyli tworzenie nowych lasów, oraz działania wspomagające w postaci zadrzewień.

Zalesienia i zadrzewienia powinny wspólnie stanowić strategiczny program, zintegrowany i zharmonizowany w planie przestrzennego zagospodarowania, wzmacniający gospodarkę leśną. Jednym z ważniejszych zadań jest reaktywowanie idei zadrzewień, uaktualnienie założeń i celów, włączenie problematyki zadrzewień i utworzenie (a właściwie przywrócenie pierwotnej idei z 1993 r.) krajowego programu zwiększania lesistości i zadrzewień (KPZLiZ). W ramach prac należy w pierwszej kolejności: przeprowadzić aktualizację powszechnej ewidencji gruntów, opracować akty

wykonawcze (rozporządzenia) do istniejących regulacji oraz podjąć – w miarę potrzeb – opracowanie nowych regulacji prawno-finansowych, a także zsynchronizować program z aktualnymi planami zagospodarowania przestrzennego.

REKOMENDACJA 10: Krajowy program zwiększania lesistości i zadrzewień (KPZLiZ) powinien realizować następujące cele:

- racjonalizację struktury użytkowania przestrzeni przyrodniczej,
- zwiększenie produkcji drewna, poprawę bilansu węglowego (wiązanie dwutlenku węgla) oraz lepsze zaopatrzenie przemysłu,
- zwiększenie retencyjnych zdolności gruntu i zmniejszenie deficytu wody,
- powiększenie powierzchni i regulację kształtu istniejących dużych kompleksów leśnych,
- wzmocnienie istniejących i tworzenie nowych korytarzy ekologicznych, z zachowaniem właściwej dla nich struktury krajobrazowej, i zmniejszenie fragmentacji średnich kompleksów leśnych,
- odciążenie lasów od obowiązku dostaw drewna i przeznaczenie większych obszarów lasów przyrodniczo cennych na cele ochrony przyrody,
- aktywizację ekonomiczną terenów wiejskich, tworzenie nowych miejsc pracy i dodatkowego źródła dochodu dla gospodarstw rolnych.

Program o takim charakterze powinien powstać (lub być zainicjowany) w PGL Lasy Państwowe we współpracy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przemysłem drzewnym oraz samorządami i uzyskać rangę/status programu rządowego. Należy zweryfikować nowelizację ustawy o lasach ze stycznia 2014 r., zobowiązującą PGLLP do wpłat z funduszu leśnego do budżetu państwa na realizację innych celów niż rozwój gospodarki leśnej i ochrona przyrody w lasach¹⁹, i powstające okresowo nadwyżki finansowe PGLLP skierować na realizację programów zalesieniowych i zadrzewieniowych oraz ochronę przyrody w lasach.

Proces zalesiania w obecnej formie jest silnie zbiurokratyzowany: instytucje zaangażowane to: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, starostwa powiatowe, urzędy skarbowe, nadleśnictwa, gminy, sądy administracyjne, instancje odwoławcze, ciała doradcze. Poprawę stanu zalesień na gruntach prywatnych może przynieść usunięcie barier i rozwiązanie następujących problemów (**Łazowy**):

- braku pieniędzy na zalesianie oraz na dalsze konieczne działania,
- dotkliwego braku wiedzy o zalesieniach i o lesie,
- braku prawnej stabilności zasad wsparcia zalesień,
- wysokiego stopnia skomplikowania procedur związanych z ubieganiem się o pomoc na zalesianie i realizacji zalesiania,
- wyłączenia z zalesień użytków zielonych oraz obszarów Natura 2000 (w przypadku braku planu zadań ochronnych),
- niewiedzy urzędników instytucji biorących udział w procesie zalesiania o zmianach prawnych z tym związanych,
- braku formalnych podstaw współpracy instytucji biorących udział w procesie zalesiania,

¹⁹ Zgodnie z nowelizacją ustawy o lasach ze stycznia 2014 r. w latach 2014 i 2015 z [kont](#) Lasów Państwowych do [budżetu państwa](#) zostanie przekazanych po 800 milionów złotych. Większość tych środków zasili program budowy dróg. Od 2016 roku będzie obowiązywać stała danina Lasów Państwowych na rzecz państwa w wysokości 2% ich [dochodów](#). Są to sumy, które wystarczyłyby na zakup brakujących 65 tys. ha gruntów do zalesień zgodnie z zapisami ustawy o lasach i założeniami KPZL (wg Łazowego zakup takiego arealu to koszt rzędu 1,56 mld zł) oraz pokryłyby bieżące koszty zalesień na wykupionych gruntach.

- braku atrakcyjnych ekonomicznie programów zalesieniowych,
- braku prefinansowania programów zalesieniowych,
- wysokich kosztów przekwalifikowania zalesionych gruntów na las.

Krytycznie należy ocenić zarówno stan opieki państwa nad lasami prywatnymi, jak i stan realizacji programów zalesieniowych. Brak jest również zainteresowania zadrzewieniami oraz jakiegokolwiek programu zadrzewień (**Łazowy, Król, K. Zajączkowski**).

REKOMENDACJA 11: W zakresie realizacji planów i potrzeb zalesieniowych rekomendować należy wdrożenie następujących działań:

- **doprowadzić do sporządzenia aktualnych planów zagospodarowania przestrzennego wszystkich lasów prywatnych,**
- **ustalić zasady określania stopnia lesistości,**
- **zweryfikować i uzgodnić ze stanem faktycznym zapisy dotyczące sposobu użytkowania gruntów w powszechnej ewidencji gruntów,**
- **zapewnić ustawowo przekwalifikowanie gruntów rolnych na leśne na koszt skarbu państwa,**
- **doprowadzić do ustawowego zdefiniowania pojęcia zadrzewień i przeprowadzić ich powszechną ewidencję w układzie rodzajowym i powierzchniowym,**
- **wprowadzić stałe systemy szkoleń dla chcących zalesiać oraz dla właścicieli zalesionych gruntów i lasów,**
- **jasno i wyraźnie określić prawa i obowiązki poszczególnych instytucji mających związku z procesem zalesiania i zadrzewiania,**
- **zdecydowanie ograniczyć ilość dokumentów potrzebnych do ubiegania się o przystąpienie do programów zalesieniowych,**
- **umożliwić prefinansowanie działań zalesieniowych,**
- **korzystać z możliwości finansowania ze środków unijnych sporządzania uproszczonych planów urządzania lasu i objęcia tym działaniem lasów poza ewidencją (700 tys. ha lasów bez dokumentacji urzędzeniowej + 500 tys. ha lasów poza ewidencją), doprowadzić do pełnego objęcia dokumentacją urzędzeniową wszystkich lasów prywatnych,**
- **wspierać działania mające na celu zrzeszanie uczestników programów zalesieniowych,**
- **konsultować ze społecznościami lokalnymi wszystkie zamierzenia w zakresie zalesień i zadrzewień.**

Nowelizacja ustawy o lasach (lub nowe „Prawo leśne”) powinna zawierać dział regulujący gospodarkę leśną w lasach prywatnych. Powinna umożliwiać tworzenie finansowych zachęt i ulg podatkowych aktywizujących właścicieli lasów i gruntów do zalesienia w podejmowaniu decyzji korzystnych zarówno dla nich jako posiadaczy, jak również dla lokalnych społeczności.

Opieka państwa nad lasami prywatnymi jest niedostateczna. Nie są wypełniane zapisy ustawy o lasach, ani też program „Polityki leśnej państwa”, przyjęty przez rząd w 1997 roku. Zmieniła się struktura zawodowa właścicieli lasów - w dużej części lasy należą do osób spoza rolnictwa. Niekorzystnym jest zaniechanie sprawowania nadzoru przez nadleśnictwa, a słabą stroną tego nadzoru była:

- niedostateczna współpraca ze starostami odpowiedzialnymi za gospodarkę w lasach prywatnych,
- duża powierzchnia lasów obwodów nadzorowanych,
- niewłaściwa hierarchia ważności zadań doraźnych i strategicznych,

- niedostateczne kompetencje osób zatrudnionych w nadzorze,
- niskie wynagrodzenia osób zatrudnionych w nadzorze,
- brak środków finansowych na podróże służbowe,
- brak specjalistycznej bazy informacyjnej i szkoleniowej,
- niska ranga zawodowa pracowników obsługujących lasy prywatne.

Obecnie występują zaległości w opracowywaniu aktualnych uproszczonych planów urządzenia lasu. Brakuje również miarodajnych kryteriów i wskaźników określających zadania dla właściwej ochrony występujących chronionych siedlisk przyrodniczych i gatunków roślin i zwierząt (**Łazowy, Król, Pędziwiatr**).

REKOMENDACJA 12: Dostosowanie lasów i leśnictwa prywatnego do pełnienia złożonych funkcji oczekiwanych przez społeczeństwo, ochrona przyrodniczych wartości oraz powszechne udostępnienie lasu wymagają doskonalenia rozwiązań ekonomicznych i prawnych. Obowiązujące regulacje wymagają szybkich zmian. Włączenie się państwa do finansowego wsparcia leśnictwa prywatnego w procesie tworzenia wspólnot i zrzeszeń byłoby potwierdzeniem świadomości ciężących zobowiązań. Zrzeszeni właściciele powinni korzystać z ulg podatkowych nie przysługujących właścicielom działającym indywidualnie. Konieczna jest zmiana przepisów ułatwiających gospodarkę leśną w zrzeszeniach. Sprawa lasów prywatnych wymaga rozwiązań systemowych, zapewniających racjonalne wspieranie mechanizmami ekonomicznymi i finansowymi.

REKOMENDACJA 13: Jakkolwiek większość dóbr będących pochodną wartości społeczno-użytkowej lasu publicznego nie powinna być komercjalizowana, to jednak należałoby rozważyć, czy niektóre z nich nie mogłyby być udostępniane odpłatnie. Odpłatność powinna dotyczyć szczególnie korzystania z usług rekreacyjno-turystycznych. Są to dobra ograniczone i powinny podlegać częściowej reglamentacji, choć jako dobra wspólne nie powinny nikogo wykluczać.

Zapotrzebowanie na drewno za 50 lat nie będzie mogło być pokryte z obecnie istniejących lasów. Tym bardziej, że globalnie ich powierzchnia stale się zmniejsza, a rosną jednocześnie naciski na ograniczenie w nich pozyskania tego surowca z uwagi na ochronę przyrody. Powierzchnia plantacji produkcyjnych na świecie wzrasta w tempie ok. 2,5 mln ha rocznie i dostarczają one ok. 35% drewna przemysłowego (2000), a do 2040 roku udział ten wzrośnie do prawie połowy (**K. Zajączkowski**).

Drewno w Polsce jest surowcem deficytowym. Racjonalne złagodzenie napięć między podażą a popytem może nastąpić z chwilą rozwoju produkcji tego surowca poza lasem, tzn. na plantacjach i w zadrzewieniach. Uchroni to lasy przed nadmierną eksploatacją i wzmocni ochronę środowiska/przyrody. W 2009 r. powierzchnia plantacji drzew szybko rosnących w rolnictwie wynosiła 6831 ha, a w Lasach Państwowych zaledwie 4043 ha, chociaż powierzchnia gruntów w LP, które nadawałyby się do takiej produkcji wynosi ok. 25-30 tys. ha (**K. Zajączkowski**). W przyrodniczych warunkach Polski do uprawy plantacyjnej mogą nadawać się: topole (w tym osiki), wierzyby drzewiaste i krzewiaste, modrzew europejski, daglezyja (jedlica zielona), świerk pospolity, brzoza brodawkowata, czereśnia ptasia i robinia akacjowa. W plantacjach uprawia się na ogół w formie monokultury jednolite genetycznie, wąskie populacje lub klony, wyselekcjonowane pod względem pożądanych cech przyrostowych i jakościowych w obrębie gatunków.

Obszar gruntów w Polsce przydatnych do prowadzenia upraw energetycznych szacuje się na ok. 620 tys. ha. Powierzchnia ta może być jednak silnie zredukowana z uwagi na

ujemny bilans wodny, zwłaszcza w obliczu prawdopodobnych zmian klimatycznych (**K. Zajączkowski**).

Jeśli nie nastąpi zmiana warunków przekazywania gruntów Lasom Państwowym lub nie zostanie uruchomiony zakup gruntów, to możliwości rozwoju plantacyjnej uprawy drzew szybko rosnących w LP będą ograniczone. Rolnicy zaś, bez odpowiednich dopłat, nie są zainteresowani uprawą drzew w dłuższych cyklach. Lasy Państwowe, jako główny dostawca drewna w Polsce, prędzej czy później, powinny zająć się produkcją drewna poza lasem. Byłoby to zgodne z postulowanym od dawna przestrzennym oddzieleniem funkcji produkcyjnych od funkcji ekologicznych (**K. Zajączkowski**). Decyzje takie będą musiały być podjęte ze względu na zakłócenia w funkcjonowaniu ekosystemów leśnych spowodowane zmianami klimatycznymi, zmiany uwarunkowań makroekonomicznych oraz postępującą globalizację. Lasy Państwowe jako organizacja gospodarcza nie są do tych zjawisk przygotowane.

REKOMENDACJA 14: Konieczne staje się wyodrębnienie w ramach kategorii wielofunkcyjnych lasów gospodarczych subkategorii lasów produkcyjnych, których wiodącym celem będzie produkcja drewna lub innych produktów leśnych, przy zachowaniu przez nie w jak największym możliwym stopniu funkcji ekologicznych i społecznych. Lasy takie byłyby odpowiednikiem plantacji, definiowanych przez FAO jako plantacje produkcyjne (*productive plantation*). Opracowanie koncepcji *lasów produkcyjnych*, przede wszystkim określenie sposobów ich lokalizacji i zasad zagospodarowania, wymaga przeprowadzenia jak najszybciej odpowiednich badań. Jeśli załamanie się „Krajowego programu zwiększania lesistości” okaże się trwałym zjawiskiem, to dla istotnego zwiększenia produkcji drewna w Polsce nie ma innej alternatywy niż lasy produkcyjne.

REKOMENDACJA 15: Prowadzenie zadrzewień produkcyjnych w Polsce jest utrudnione ze względu na konieczność uzyskiwania zezwoleń na wycinanie drzew. Należy podjąć działania likwidujące bariery i utrudnienia w prowadzeniu upraw plantacyjnych. Regulacje powinny gwarantować ochronę zadrzewień o ważnych funkcjach środowiskowych, ale równocześnie umożliwiać racjonalne użytkowanie zadrzewień produkcyjnych. W związku z tym należy w szczególności:

- **znowelizować „Zasady hodowli lasu” (2012) przez:**
 - a) **przywrócenie topól, w tym mieszańców osiki, do doboru gatunków zalecanych do uprawy w plantacjach,**
 - b) **wprowadzenie możliwości usuwania po zakończeniu cyklu produkcyjnego zrębem zupełnym drzew z powierzchni określonych w planie urządzania lasu jako plantacje drzew szybko rosnących, mimo że drzewa te nie osiągnęły wieku rębności przewidzianego dla danego gatunku w lesie,**
- **przeprowadzić ciągle badania przydatności do plantacyjnej uprawy nowych krajowych i zagranicznych kultywarów i pochodzeń, uzyskanych w efekcie prac selekcyjnych, w tym sztucznego krzyżowania i genetycznych modyfikacji drzew.**

W Polsce ma miejsce i nasila się proces oddrzewiania krajobrazu, tj. wycinania drzew (likwidacji zadrzewień liniowych, w tym położonych w koronie dróg, często tworzących zabytkowe aleje – w związku z bezpieczeństwem komunikacyjnym, usuwanie drzew z miejsc przeznaczanych pod inwestycje przemysłowe, komunikacyjne i tereny osiedlowe). Ma to wysoce negatywne skutki dla jakości środowiska, zwłaszcza w obliczu zmian klimatycznych, kiedy zadrzewienia mogłyby pełnić funkcje regulatora/bufora zmian, niezależnie w jakim kierunku te zmiany następują (**K. Zajączkowski**).

REKOMENDACJA 16: Problematyką zalesień i zadrzewień powinno zająć się w sposób systemowy PGL Lasy Państwowe. W tym celu należy rozważyć powołanie odpowiednich komórek organizacyjnych na szczeblu DGLP i RDLP oraz określić zadania na poziomie nadleśnictw.

Konieczne jest uruchomienie w okresie najbliższych 5 lat monitoringu zadrzewień, analogicznego do funkcjonującego obecnie monitoringu lasów. Metodyka monitorowania powinna być kompatybilna z zasadami prowadzenia szacunków TOF przez FAO (2013).

Racjonalne prowadzenie zalesień oraz rozwój zadrzewień wymagają nowego zdefiniowania obydwu pojęć. W ustawie o lasach powierzchnia lasu określona jako minimalna (0,10 ha) jest zdecydowanie zbyt mała: powierzchnia taka nigdy nie będzie autonomicznym ekosystemem leśnym (wg FAO powinna wynosić co najmniej 0,50 ha) i może być traktowana jedynie jako zadrzewienie. Sposób zagospodarowania takiej powierzchni powinien być podporządkowany celom zagospodarowania otaczających agrosystemów lub produkcji drewna (**K. Zajączkowski**).

Potrzeba ustanowienia w sektorze leśno-drzewnym nowych definicji pojęć tak podstawowych, jak „las” czy „lesistość”, pojawiała się wielokrotnie w opracowaniach ekspertów w trakcie prac nad Narodowym Programem Leśnym (patrz panele KLIMAT, WARTOŚĆ, OCHRONA). Definicje stosowane w Polsce różnią się od definicji europejskich, co w znacznym stopniu utrudnia porównania międzynarodowe. Eurostat dopuszcza, z uwagi na brak możliwości pozyskania innych danych, stosowanie pojęć narodowych, jednak występujące rozbieżności pojęciowe utrudniają właściwą interpretację i często powodują zaniechanie dokonywania porównań pomiędzy krajami. Zdefiniowanie stosowanych pojęć jest potrzebne na gruncie krajowym, kiedy ustala się powierzchnię gruntów przeznaczonych do zalesień, rozróżnia zalesienia od zadrzewień, oblicza lesistość kraju, określa wielkość baz surowcowych, planuje postępowanie gospodarcze (w lesie o minimalnej powierzchni 0,1 ha trudno planować działania ekosystemowe).

REKOMENDACJA 17: Pilnie potrzebne jest uporządkowanie i ujednolicenie terminologii w obszarze sektora leśno-drzewnego, zgodne z terminologią FAO (FAO 2013)²⁰. Według FAO na zasoby drzewne danego kraju składają się trzy kategorie zasobów: lasy²¹, inne tereny zadrzewione (*other wooded land*)²², drzewa poza lasami

²⁰ FAO, 2013. Towards the Assessment of trees outside forest. Forest Resources Assessment Working Paper 183. FAO, Rome, 345, 345 ss.

²¹ Lasy (*forests*) wg FAO: „Lasy to obszar co najmniej 0,5 ha pokryty co najmniej w 10% koronami drzew, który nie jest wykorzystywany rolniczo ani nie służy osadnictwu.” W uwagach wyjaśniających FAO precyzuje: „Lasy identyfikuje się poprzez obecność drzew oraz brak innych form użytkowania ziemi. Drzewa powinny mieć możliwość osiągnięcia *in situ* minimum 5 m wysokości, obszar może być okresowo pozbawiony drzewostanu na skutek interwencji gospodarczych lub z przyczyn naturalnych ale oczekujący na odnowienie. Termin „las” dotyczy także: szkółek i plantacji nasiennych związanych z gospodarką leśną, dróg leśnych, małych przestrzeni otwartych, jak np. pasy przeciwpożarowe, lasów w parkach narodowych, rezerwach przyrody, lasów doświadczalnych oraz prezentujących wartości historyczne, kulturowe, duchowe; pasów przeciwwietrznych, pasów zieleni wysokiej oraz drzew rosnących na powierzchni większej niż 0,5 ha i szerokości większej niż 20 m; plantacji użytkowanych dla celów gospodarki leśnej (...). Termin „las” nie jest stosowany w stosunku do drzew sadzonych w celach produkcji rolniczej, jak np. plantacje drzew owocowych oraz do drzew będących częścią systemów agroleśnych”. W kategorii „lasy” FAO wyróżnia: lasy naturalne (*natural forests*), lasy półnaturalne (*seminatural forests*), lasy sadzone (*planted forests*), plantacje leśne (*forest plantations*) a wśród nich plantacje produkcyjne (*productive plantations*) i plantacje ochronne (*protective plantations*) (FRA 2000: On Definitions of Forest and Forest Change, Rome, 2 November 2000)

(*trees outside forest*, TOF)²³. Chodzi więc o definicje podstawowych pojęć, jak: las, lesistość, zadrzewienie i inne. Należałoby rozważyć wprowadzenie ich do polskich regulacji prawnych (ustawa o lasach) i dokumentów gospodarczo-technicznych („Zasady hodowli lasu”, „Instrukcja zarządzania lasu”, „Instrukcja ochrony lasu”). Ustawowa definicja lasu powinna przyjąć jako minimalną powierzchnię lasu 0,5 ha. Jednocześnie należy opracować szczegóły rozwiązań prawnych, finansowych i organizacyjnych oraz skutków wprowadzenia takich zmian. Jest to niezbędne przy coraz szerszej współpracy międzynarodowej, rozwoju leśnictwa prywatnego, realizacji programów zalesieniowych i zadrzewieniowych. Przyjęcie i dostosowanie do warunków polskiego leśnictwa definicji FAO usystematyzuje i nada spójność wszystkim przedsięwzięciom w obszarze sektora leśno-drzewnego, a zwłaszcza w lasach prywatnych, w zalesieniach i zadrzewieniach, ułatwi klasyfikację obszarów w planowaniu przestrzennym, sporządzanie krajowego bilansu drewna oraz koordynację programów i sprawozdawczość. Konieczność weryfikacji oraz sformułowania nowych definicji w gospodarce leśnej rekomendowane były przez ekspertów panelu KLIMAT i WARTOŚĆ. W tej sprawie powinien pilnie powstać interdyscyplinarny zespół ekspertów.

Koncepcja „zielonej gospodarki” wyłoniła się na bazie krytyki dotychczasowego rozwoju i niedostatków paradygmatu rozwoju zrównoważonego²⁴, który miał wyhamować eksploatację paliw kopalnych i surowców nieodnawialnych, wstrzymać degradację środowiska i zapobiegać rozwarstwieniu społecznemu. Nic takiego jednak się nie stało. Słowem kluczowym dotychczasowego rozwoju było „więcej”, natomiast „zielona” gospodarka kieruje się słowem-kluczem „lepiej” (Ratajczak). Wobec wyzwań energetycznych i ekologicznych leśnictwo, wraz z zalesieniami i zadrzewieniami, niezależnie od formy własności, powinno być postrzegane jako atrakcyjna, pro-rozwojowa branża przyszłości. Cały sektor leśno-drzewny dla „zielonej” gospodarki powinien być modelem rozwoju z wielu powodów: bazowanie na bogatych zasobach odnawialnego surowca naturalnego, którego produkcja poprawia środowisko, duży udział „zielonej” energii, dostarczanie produktów o dużej wartości dodanej (meble), dominujący udział rozproszonych małych i średnich podmiotów gospodarczych (91% firm drzewnych zatrudnia mniej niż 10 osób), ekonomiczna aktywizacja terenów wiejskich i tworzenie alternatywnych źródeł dochodu oraz rozproszonych źródeł energii, korzystny wpływ na bilans handlu zagranicznego Polski. Potencjał ten nie znajduje odzwierciedlenia we wskaźnikach makroekonomicznych (w

²² Inne tereny zadrzewione (*other wooded land*) wg FAO to: „obszary pokryte w 5-10% koronami drzew, które są w stanie *in situ* osiągać 5 m wysokości; lub obszar pokryty koronami drzew w ponad 10% powierzchni jeśli drzewa są niższe, występują krzewy i zakrzaczenia”. (FRA 2000: On Definitions of Forest and Forest Change, Rome, 2 November 2000)

²³ Drzewa poza lasami (*trees outside of forests* - TOF) według FAO to: „drzewa i obszary środowiska leśnego, które nie mieszczą się w definicji „lasu” i definicji „inne tereny zadrzewione”. W uwagach wyjaśniających FAO precyzuje: „Drzewa poza lasami (TOF) to: (a) grupy drzew zajmujące mniej niż 0,5 ha, łącznie z drzewami wzdłuż linii infrastruktury komunikacyjnej, granic pól i innych użytków rolniczych; (b) drzewa rozproszone w krajobrazie rolniczym; (c) plantacje drzew zakładane w innych celach niż produkcja drewna, jak np. sady (...); (d) drzewa w parkach i ogrodach, wokół budynków. (...). (FRA 2000: On Definitions of Forest and Forest Change, Rome, 2 November 2000).

²⁴ Koncepcja „zielonej gospodarki” ma szczególne znaczenie w odniesieniu do sektora leśno-drzewnego, w którym zrodziła się pierwotnie idea zrównoważonego rozwoju. Geneza tego pojęcia wywodzi się bowiem z leśnictwa, oznaczając pierwotnie gospodarkę leśną zapewniającą odtwarzanie lasów. Pojęcie *Nachhaltige Waldwirtschaft*, propagowane na początku XIX wieku w leśnictwie niemieckim, z czasem upowszechniło się w wielu krajach Europy Zachodniej. Określenie angielskie „sustainable” zostało następnie przejęte przez ruch ekologiczny i w latach osiemdziesiątych XX wieku ponownie wprowadzone do debaty politycznej, nabierając znacznie szerszego wymiaru niż tylko gospodarka leśna (Ratajczak).

2012 r. leśnictwo generowało ok. 0,33% PKB). Specyfiką sektora jest natomiast duże, niezastępowalne znaczenie pozaekonomiczne (**Ratajczak, Hausner i Żylicz, Dawidziuk i Zajączkowski, K. Zajączkowski, Marchlewski**). Podkreślenia wymaga potencjał rozwojowy sektora drzewnego, który obecnie (2012 r.) wytwarza 2,8% produkcji globalnej kraju i 8,9% całego krajowego przetwórstwa przemysłowego, generuje 1,9% wartości dodanej i 10,7% wartości wytworzonej w Polsce, koncentruje 3,0% zatrudnienia, tj. 13,2% zatrudnienia w przetwórstwie przemysłowym, oraz ok. 8,3% wartości całego eksportu, a jedynie 3,8% importu Polski (**Ratajczak**).

Mała jest społeczna świadomość faktu wyjątkowej pozycji sektora leśno-drzewnego w gospodarce narodowej z uwagi na brak właściwych miar makroekonomicznych i ocen wartościujących dla przepływów międzysektorowych. Wiele wskazuje na to, że las i drewno zasila w dobra i usługi branże i dziedziny aktywności, które bez gospodarki leśnej przestałyby istnieć lub obniżyły poziom gospodarowania/funkcjonowania (turystyka, agroturystyka, rekreacja). Istnieją wszelkie warunki, aby wykorzystać ten sektor do budowania przewagi konkurencyjnej na rynkach międzynarodowych i traktować wyroby drzewne, zwłaszcza meble, jako polską inteligentną specjalizację. Polskie leśnictwo i powiązany z nim sektor drzewny kreują bowiem większą produkcję globalną niż produkcja koksu i produktów rafinacji ropy naftowej, wyrobów z tworzyw sztucznych i gumy czy wyrobów z metali. Sektor drzewny zajmuje pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby podmiotów gospodarczych (2012 rok, GUS), miejsce drugie pod względem liczby zatrudnionych i miejsce trzecie pod względem wartości produkcji sprzedanej przetwórstwa przemysłowego. W eksporcie zajmuje miejsce czwarte. Polska od wielu lat znajduje się w czołówce głównych europejskich eksporterów wyrobów drzewnych. Jako jeden z nielicznych, sektor drzewny od wielu lat wykazuje dodatnie saldo wymiany, pełniąc istotną rolę w łagodzeniu deficytu kraju w handlu zagranicznym. Jest korzystne, że większość eksportu (82% w 2012 r., dane GUS) trafia na wymagające rynki unijne, co świadczy o relatywnie wysokiej konkurencyjności polskich wyrobów drzewnych (**Ratajczak**).

REKOMENDACJA 18: Sektor leśno-drzewny jest szczególnie predestynowany do odegrania w najbliższych dekadach roli modelu „zielonej” gospodarki (biogospodarki; zmiana typu rozwoju: z *high-tech* na *eco-tech*). Strategie rozwoju opracowywane w obrębie sektora leśno-drzewnego powinny podkreślać szczególny charakter powiązań między wzrostem dóbr materialnych, stanem środowiska i zaspokajaniem pozamaterialnych potrzeb społecznych. Niezbędny jest w tym względzie program społecznej edukacji i odpowiedni program promocji całego sektora leśno-drzewnego (nie tylko promocji drewna).

REKOMENDACJA 19: Należy opracować rządową strategię rozwoju sektora leśno-drzewnego na lata 2030 i dalej do 2080 r. jako ważny komponent średnio- i długookresowej strategii rozwoju kraju. Zrównoważony rozwój sektora leśno-drzewnego w Polsce powinien obejmować lasy, drzewa poza lasem i zadrzewienia wszystkich kategorii, a w polityce państwa mieć rangę strategiczną, jako najważniejszy instrument bezpieczeństwa ekologicznego, porównywalną z bezpieczeństwem militarnym, socjalnym i energetycznym Polski.

Pierwsza dekada XXI wieku jasno wskazuje, że w wieku tym nastąpi kontynuacja wzrostu zapotrzebowania na drewno, a prognozy rozwoju zasobów drzewnych i możliwości ich użytkowania pozwalają sądzić o dobrych podstawach rozwoju całego sektora leśno-drzewnego do 2030 roku i dalej do 2080 (**Ratajczak, Dawidziuk i Zajączkowski**). Taka ocena nie uwzględnia jednak zakłóceń w produkcji drewna wynikających ze zmian

klimatycznych, presji na zwiększanie leśnych obszarów chronionych ani polityki klimatycznej, tzn. nowego odbiorcy drewna w postaci sektora energetycznego. Dlatego na świecie, w tym w Europie, trwa poszukiwanie źródeł alternatywnych oraz uruchamianie dodatkowych źródeł surowca (*wood mobilisation*). Chodzi o przemysłowe i poużytkowe odpady drzewne, których ilość w Polsce ocenia się na ok. 16,5 mln m³, czyli ponad 46% drewna pozyskiwanego rocznie w lasach (**Ratajczak**). W tej masie jest ok. 6,0 mln m³ drewna w zużytych produktach drzewnych, co stanowi poważne wyzwanie organizacyjne, menadżerskie i naukowe, zarówno dla producentów, jak i użytkowników drewna. Należy przy tym brać pod uwagę zasadę „kaskadowego” zużycia drewna, która w wysokim stopniu jest już realizowana w przemyśle drzewnym. W skali gospodarki kraju jednak recykling produktów z drewna jest najniższy ze wszystkich odzyskiwanych surowców (ok. 27%). Spalanie powinno być ostatnim etapem wykorzystania drewna (**Ratajczak**).

REKOMENDACJA 20: Nie został w Polsce rozwiązany w sposób kompleksowy i skuteczny problem wykorzystywania drewna z przemysłowych odpadów i zużytych wyrobów drzewnych, a makulatura, zamiast przyczyniać się do bardziej racjonalnego wykorzystywania własnych zasobów, jest przedmiotem eksportu. Oprócz ogólnego wzrostu zapotrzebowania na drewno, odnotować także należy wzrost substytucji drewna w stolarce budowlanej czy zmniejszenie zużycia drewna do produkcji celulozy. W celu osiągnięcia równowagi na rynku drzewnym w skali ogólnokrajowej konieczne będzie śledzenie rynków lokalnych i rozwoju alternatywnych źródeł surowca oraz mobilizacja źródeł dodatkowych (odpady przemysłowe i poużytkowe, zadrzewienia, plantacje).

W ostatnich latach obserwuje się niekorzystne, zarówno dla sektora leśno-drzewnego, jak i dla środowiska, zmniejszenie zużycia drewna w niektórych kierunkach jego wykorzystania, przede wszystkim jako podkładów kolejowych (o 25%), materiałów podłogowych (o 50%), stolarce budowlanej (okien o 28% i drzwi o 76%), mebli o 76% (**Ratajczak**). Brak jest wiarygodnego rachunku kosztów rzeczywistych i kosztów zewnętrznych produkcji substytutów drewna w tych zastosowaniach.

REKOMENDACJA 21: Należy przeciwstawić się fałszywym poglądom o niszczeniu lasów w wyniku wycinania drzew i pozyskiwania drewna czy o ochronie środowiska/przyrody poprzez stosowanie substytutów drewna w postaci tworzyw sztucznych, metali, betonu. Potrzebne są skoordynowane działania promocyjne, programy edukacyjne i długofalowe programy badawcze w zakresie środowiskowych skutków produkcji i użytkowania drewna i jego substytutów. Specjalny program edukacyjny potrzebny jest w związku z rolą lasów i drewna w ograniczaniu zmian klimatycznych. Duże znaczenie mają w tym względzie regulacje prawne i normy, zwłaszcza w zakresie ochrony środowiska, energetyki i budownictwa. Szczególną uwagę należy zwrócić na energetykę i budownictwo, jako priorytetowe w przyszłości kierunki zastosowań surowca drzewnego. Powodzenie przedsięwzięć w tych obszarach zależeć będzie w dużym stopniu od nakładów na naukę, od innowacyjności i od opracowania nowych produktów. Wymaga to długofalowej współpracy trzech partnerów: leśnictwa, sektora drzewnego i ochrony środowiska/przyrody.

W rozwoju regionalnym w Polsce niedoceniana i niewykorzystywana jest rola sektora leśno-drzewnego jako stymulatora przedsiębiorczości lokalnej: jedno miejsce pracy w leśnictwie tworzy co najmniej 3 miejsca pracy w przemyśle drzewnym (**Ratajczak**), a jedno miejsce pracy w pozyskaniu drewna tworzy (tzw. efekt mnożnikowy) od 7 do 10 miejsc w sektorze drzewnym i do 14 miejsc w sektorze drzewnym i sektorach pokrewnych łącznie

(Gabińska, Romańska i Wyszowska). W 2012 r. w sektorze drzewnym (produkcja wyrobów z drewna, papieru i wyrobów z papieru, produkcja mebli) zarejestrowanych było 68 409 podmiotów gospodarczych, w których pracowało 327,6 tys. osób. W całym sektorze leśno-drzewnym funkcjonowało 87,6 tys. podmiotów gospodarczych, zatrudniających 376,2 tys. osób, co oznacza, że lasy kreują 2,7% miejsc pracy w gospodarce polskiej **(Gabińska, Romańska i Wyszowska)**. Sektor leśno-drzewny zapewnia egzystencję ok. 1,5 mln osób (zatrudnieni i ich rodziny) **(Ratajczak)**. Wśród użytkowników drewna, np. na terenie RDLP we Wrocławiu, są firmy reprezentujące wszystkie branże sektora drzewnego: producenci wyrobów tartacznych, płyt drewnopochodnych, celulozy i papieru, mebli, małej architektury drewnianej, palet, pelletów, a także firmy kupujące drewno w celu zaopatrzenia swoich kontrahentów krajowych i zagranicznych. W ogólnej liczbie odbiorców drewna dominują mikroprzedsiębiorstwa (zatrudnienie do 10 osób) oraz podmioty z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, natomiast pod względem wielkości dokonywanych zakupów firmy o deklarowanym rocznym przerobie ponad 1 mln m³ **(Szlachetka)**.

W użytkowaniu lasów w Polsce istnieją rezerwy - użytkowanie wynosi średnio 42% przyrostu bieżącego **(Gabińska, Romańska i Wyszowska)**, a rozwój sektora potrzebuje zwiększenia podaży drewna okrągłego o co najmniej 1,5 mln m³ **(Lis)**. W chwili obecnej popyt wyraźnie przewyższa podaż **(Stanula)**.

REKOMENDACJA 22: Droga do osiągnięcia jak najlepszych wyników przez wszystkie podmioty zajmujące się drewnem, od momentu jego pozyskania do wytworzenia produktu finalnego, jest bez wątpienia dialog i wspólne poszukiwanie nowoczesnych rozwiązań technologicznych i organizacyjnych. Należy pamiętać, że bez rozwoju drzewnictwa, rozwój leśnictwa będzie zagrożony. Są to naczynia połączone, które potrzebują stabilnych reguł dotyczących dostaw surowca i systemów sprzedaży. Należy zaprzestać zmian zasad udostępniania i sprzedaży surowca. Stabilność w tym obszarze przyciąga kapitał i umożliwia rozwój przemysłu drzewnego.

Dla racjonalnej gospodarki drewnem niezbędne jest opracowanie wieloletniej prognozy zapotrzebowania na ten surowiec, strategii łagodzenia niestabilności rynku drzewnego i usprawniania systemu sprzedaży, a także dostosowywania technologii w branżach drzewnych do wielkości i specyfiki krajowej bazy surowcowej oraz wprowadzenie zachęt do szerokiego stosowania drewna (zwłaszcza w budownictwie).

Zagadnienia ekonomiczne funkcjonowania gospodarki leśnej, w tym jej relacji ze społeczno-gospodarczym otoczeniem, nie były traktowane dotychczas priorytetowo. Brak dokumentu o charakterze ekonomicznym w leśnym planowaniu średniookresowym powodował niejednoznaczność oceny warunków ekonomicznych i efektów realizacji planów urządzania lasu. Zmian w tym względzie należy oczekiwać w związku z pracami nad wytycznymi sporządzania ekspertyzy ekonomicznej nadleśnictwa (EEN), jako integralnej części planu urządzenia lasu (PUL) **(Dawidziuk, Zajackowski i Wysocka-Fijorek)**. Ekspertyza ekonomiczna będzie miała podwójne znaczenie: z jednej strony EEN powinna zawierać opis i analizę najważniejszych wybranych elementów gospodarki leśnej oraz otoczenia społecznego i gospodarczego, które decydowały o wynikach w minionym okresie oraz będą miały wpływ na jej funkcjonowanie w nowym okresie gospodarczym. Z drugiej, EEN powinna dokumentować rolę i znaczenie gospodarki leśnej w rozwoju regionu (gmin, powiatów), jej znaczenie w tworzeniu nowych miejsc pracy oraz utrzymaniu istniejących, wielkość oraz strukturę podatków i danin, jakie gospodarka leśna odprowadza do budżetów lokalnych i budżetu centralnego, a także dostarczać – w możliwie szerokim zakresie – informacje przedstawiające publiczną sferę działalności nadleśnictwa i gospodarki leśnej.

REKOMENDACJA 23: Wprowadzenie do praktyki średniookresowego planowania w Lasach Państwowych ekspertyzy ekonomicznej nadleśnictwa (EEN), jako integralnej części planu urządzenia lasu (PUL), jest korzystne i niezwykle pilne. Prowadzić będzie do optymalizowania struktury funkcji lasu, szczególnie poprzez kompleksową ocenę skutków przyrodniczych, ekonomicznych oraz społecznych gospodarowania w lasach danego obszaru/nadleśnictwa. EEN przyczyni się do podniesienia efektywności ekonomicznej poszczególnych nadleśnictw oraz całej organizacji gospodarczej Lasów Państwowych, jak również do obiektywizacji i optymalizacji rozdziału środków funduszu leśnego oraz środków inwestycyjnych pomiędzy jednostki Lasów Państwowych. Pozwoli na uczestniczenie i wykazanie udziału gospodarki leśnej w rozwoju regionalnym i lokalnym. Dostarczać będzie danych do różnicowania sposobów zagospodarowania stosownie do potencjału przyrodniczo-produkcyjnego oraz oczekiwań społecznych. Budować będzie pozytywny obraz gospodarki leśnej w lokalnych społecznościach. Ekspertyza ekonomiczna nadleśnictwa (EEN) powinna stać się podstawowym narzędziem zarządzania i stanowić podstawę oraz motywację do decentralizacji władzy w strukturach administracyjnych PGLLP oraz optymalizacji decyzji gospodarczych.

Zmieniające się uwarunkowania socjalne i rynkowe, a także zmieniające się i zróżnicowane w przestrzeni (regionalnie) preferencje społeczne co do ważności funkcji pełnionych przez lasy, zobowiązują do uregulowania kwestii związanych z użytkowaniem niedrzewnych produktów leśnych (*non-wood forest products*). Coraz częściej dobra „niedrzewne” nie mają drugorzędnego znaczenia, a więc w istocie nie są „uboczne”, ale główne. Stanowią ważne źródło dochodu dla 73% członków lokalnych społeczności a dla rozwoju regionalnego znaczą niekiedy więcej niż produkcja drewna (**Staniszewski**). Rozwój obszarów wiejskich w dużym stopniu zależy od użytkowania leśnych surowców i produktów niedrzewnych w formie zbieractwa - stanowiącego bezpośrednie źródło dochodów; komercjalizacji korzyści pozaprodukcyjnych; obrotu i przetwórstwa surowców i produktów niedrzewnych. Część ludności, głównie z terenów wiejskich, korzysta z pożytków takich jak: grzyby, jagody, owoce leśne, wykorzystując je bezpośrednio w swoich gospodarstwach domowych lub sprzedając je w punktach skupu. W 2012 roku do skupu oddano 16 351 ton owoców leśnych o łącznej wartości 115,6 mln zł. W tym samym roku sprzedaż do skupu grzybów leśnych osiągnęła wartość 91,1 mln zł (5943 tony). Należy jednak pamiętać, iż liczby te nie obrazują całego pozyskania tych pożytków leśnych. Duża część z nich jest bezpośrednio wykorzystywana albo przetwarzana w gospodarstwach domowych bądź też podlega sprzedaży międzysąsiedzkiej lub targowiskowej (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**). Duże znaczenie dla budżetów gospodarstw domowych ma również możliwość wykorzystywania drewna do celów opałowych. Szacuje się, iż w 2012 roku aż 40,1% gospodarstw domowych korzystało z drewna opałowego do celów grzewczych, zużywając średnio 7 m³ drewna o wartości 630 zł. Działalność gospodarcza taka jak agroturystyka, turystyka, myślistwo i łowiectwo, ochrona przyrody, przewodnictwo, była uzupełnieniem dochodów gospodarstw domowych. Z takiego zajęcia w roku 2011 utrzymywało się w Polsce około 80 tys. osób. (**Marchlewski**).

REKOMENDACJA 24: Potrzebna jest jasna kodyfikacja wszystkich dóbr i korzyści i nadanie im charakteru jednorodnej gałęzi gospodarki. Przede wszystkim należy uruchomić i włączyć do rachunku ekonomicznego tzw. użytkowanie uboczne/niedrzewne, które nie jest przez gospodarkę leśną postrzegane jako źródło dochodu i współcześnie w Polsce nie jest gałęzią gospodarki leśnej.

Należałoby zweryfikować utrwaloną koncepcję/filozofię użytkowania lasu.

Anachroniczny jest podział na użytkowanie główne i uboczne. Teza o użytkowaniu/pozyskaniu drewna „według potrzeb hodowlanych” wynika z zachowawczej, pasywnej postawy zachowania, a nie rozwoju zasobów. Jest antyrozwojowa, hamuje funkcje produkcyjne i gospodarcze. Nie sprzyja także funkcjom społecznym i przyrodniczym (w tym sensie, w jakim drewno chroni klimat i przyrodę). Doktryną użytkowania lasu w XXI wieku powinno być wszechstronne użytkowanie według celów gospodarczych, społecznych i środowiskowo-przyrodniczych (w celach środowiskowo-przyrodniczych mieszczą się cele klimatyczne). Wypracowanie takiej doktryny powinno się powierzyć zespołowi ekspertów leśnictwa, drzewnictwa i ochrony przyrody.

REKOMENDACJA 25: Niedrzewne użytkowanie lasu jest silnie związane z funkcjami rekreacyjnymi lasu. Byłoby racjonalne stworzenie dla nadleśnictwa spójnego programu rozwoju, udostępniania i przystosowania lasów do pełnienia funkcji społecznych w sposób, który łączyłby i wykorzystywał walory rekreacyjne, krajobrazowe, dostępność płodów runa leśnego, agroturystykę, foto-safari, wartości edukacyjne. Do rozwoju agroturystyki niezbędne jest szersze otwarcie lasów dla odwiedzających, wyznaczenie większej liczby szlaków turystycznych i dróg rowerowych. Programy turystyczne i rekreacyjne należałoby włączyć w proces planowania urządzeniowego, a w ich tworzenie powinny zostać zaangażowane organizacje turystyczne, władze lokalne, właściciele kwater agroturystycznych oraz oferujący usługi z zakresu turystyki kwalifikowanej. Należy również rozważyć zmiany zasad wstępu do miejsc objętych jedną z form ochrony przyrody – rezerwatów znajdujących się na terenach w zarządzie LP. Ich udostępnienie zwiększy atrakcyjność turystyczną całego regionu. Powyższe programy powinny być integralnym elementem planu urządzenia lasu (PUL).

Miesięczny dochód ludności lokalnej ze zbioru grzybów w okolicach Olsztyna wynosi 450-3000 zł na osobę. Roczne zbiory grzybów w skali kraju wynoszą ok. 100 tys. ton, a ich wartość szacuje się na ok. 0,74 mld zł. (Staniszewski za Grzywaczem). Dochód z pozyskania grzybów i runa leśnego oraz ziół gmin Puszczy Białowieskiej wyniósł w 2011 r. 1,6 mln zł, a przerób drewna z Puszczy Białowieskiej przyczynił się do stworzenia 657 miejsc pracy w gminach puszczańskich (Marchlewski za Zającem). Obecny stan rzeczy wymaga nie tyle organizacji pozyskiwania lub zbioru, co egzekwowania regulacji oraz kontroli obrotu i rynku. W użytkowaniu niedrzewnym tkwi duży, dotychczas bagatelizowany, potencjał rozwojowy. System pozyskiwania runa leśnego i owoców lasu promuje pośredników, a nie jego zbieraczy, uzyskujących bardzo niskie ceny za grzyby, jagody, owoce. Głównym problemem jest brak organizacji procesu przetwarzania produktów leśnych w gminach, na których terenie są pozyskiwane. Istotnym ograniczeniem są również regulacje prawne dotyczące przetwarzania surowców leśnych (Marchlewski).

REKOMENDACJA 26: Zbiór runa leśnego jest ważnym źródłem dochodów dla ludności mieszkającej w gminach leśnych. Problemem są bardzo niskie dochody z tytułu zbioru runa i owoców leśnych. Największy dochód osiągają pośrednicy organizujący skup. Jedyną możliwością zwiększenia dochodowości jest zorganizowanie przetwórstwa runa leśnego i owoców leśnych w miejscu, gdzie jest ono pozyskiwane. Wspólnym działaniem administracji leśnej i gmin powinna być pomoc lokalnym społecznościom w tworzeniu spółdzielni, których działalnością byłby zbiór i przetwarzanie runa i owoców leśnych. Potrzebne są również zmiany przepisów dotyczących opodatkowania oraz systemów kontroli związanych z taką produkcją. Wyroby wytwarzane w spółdzielniach powinny mieć cechy wyrobu lokalnego i jako takie powinny być w dużej mierze

zwolnione z obciążeń przewidzianych dla zakładów przetwórczych produkujących wyroby z runa leśnego i owoców lasów.

REKOMENDACJA 27: Potrzebne jest rozstrzygnięcie co do przyszłości nieдрzewnego użytkowania lasów w Polsce. Dotyczy to zarówno lasów państwowych w zarządzie PGLLP, jak i lasów prywatnych (użytkowanie rekreacyjne i powszechny dostęp do lasów prywatnych; uregulowanie problemu „polujących” w lesie prywatnym). Powinna zostać opracowana forma organizacyjna łącząca doktrynę dobra wspólnego i swobodnego dostępu do lasów państwowych i prywatnych z potrzebą wprowadzenia limitów i ograniczeń w niekontrolowanej eksploatacji (spontanicznego nieдрzewnego użytkowania lasów) przez ludność i tym samym przejście do racjonalnego użytkowania.

Trzeba przywrócić nieдрzewne użytkowanie lasu i włączyć tę działalność do strategicznych planów i do rachunku ekonomicznego LP. Powinno nastąpić uporządkowanie pojęć, powołanie struktur i organizacja działalności w zakresie leśnych pożytków/surowców nieдрzewnych i ich użytkowania. Do czasu systemowego uporządkowania tej dziedziny gospodarki leśnej należy wdrożyć opracowane już zasady użytkowania lasu oraz wprowadzić zasady certyfikacji gospodarki leśnej w użytkowaniu lasu.

Las jest dobrem publicznym o niezwykle szerokim, zależnym od skali przestrzeni, znaczeniu: od dobra ponadnarodowego o charakterze globalnym (np. rola lasów w funkcjonowaniu biosfery), do dobra o charakterze lokalnym, z którego korzyści w specjalny sposób dotyczą konkretnego obszaru i zamieszkujących go ludzi. Znaczenie globalne regulują konwencje, protokoły i traktaty międzynarodowe, znaczenie lokalne nie zawsze znajduje właściwe regulacje prawne. Gospodarka leśna powinna być głęboko powiązana z rozwojem lokalnym/regionalnym (**Marchlewski**). W Polsce dotyczy to obszarów wiejskich. Z punktu widzenia jednostek samorządu terytorialnego oraz wspólnot lokalnych istotne są propozycje zawarte w „Nowej strategii leśnej UE na rzecz lasów i sektora leśno-drzewnego” (UE 2013). Ich wprowadzenie, przy zachowaniu tradycyjnie scentralizowanego zarządzania lasami państwowymi, wymaga włączenia jednostek samorządu terytorialnego do współzarządzania lasami, bo to społeczności lokalne mają bezpośrednią styczność z lasami i jako pierwsze odczuwają skutki zarządzania i polityki leśnej. Nieodłączną zmianą stylu zarządzania jest decentralizacja procesu decyzyjnego i dewolucja władzy (przekazanie przez państwo władzy samorządom). Nadleśnictwo powinno być partnerem w tworzeniu, wraz z gminą (społecznościami lokalnymi, organizacjami pozarządowymi i administracją samorządową) polityki leśnej na swoim terenie. Polskie leśnictwo ze scentralizowanym zarządzaniem nie jest do takich zmian przygotowane (**Marchlewski**).

Według gmin wiejskich obszary chronione (parki narodowe czy krajobrazowe), stanowią przeszkodę w rozwoju i w istotny sposób wpływają na kondycję ekonomiczną gmin. Ponadto wpływy gmin z podatku leśnego stanowią marginalne źródło dochodu samorządu (średnio 4,1%) i w wielu gminach istnieje opinia, że las stanowi raczej przeszkodę rozwojową niż dobro, które przyczynia się do dobrobytu mieszkańców (**Marchlewski**).

Jest niezwykle charakterystyczne, że zarówno na poziomie kraju, jak i na poziomie lokalnym las nie jest traktowany jako potencjalny czynnik rozwoju: pominięty jest w rządowej strategii rozwoju regionalnego, a także w planach rozwoju lokalnego gmin, również tych o dużej leśistości. Często w dokumentach lokalnych lasy, a szczególnie obszary Natura 2000, traktowane są jako przeszkody w rozwoju. W niektórych jednak gminach las jest natomiast postrzegany jako istotny element rozwoju, ale nie jako zasób dóbr materialnych, ale jako szansa na rozwój turystyki, co jest źródłem dochodu dla niewielkiej grupy mieszkańców.

W opinii organizacji samorządu terytorialnego obszary leśne, a szczególnie te chronione, stanowią problem, a nie korzyści, a obszary prawnie chronione są barierą rozwoju. Społeczności lokalne często są zdania, że z tytułu ochrony przyrody tracą korzyści, jakie mogłyby osiągać w przypadku gospodarczego użytkowania zasobów przyrodniczych (Marchlewski).

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe postrzegane jest przez gminy jako państwo w państwie. Obserwuje się nikły udział mieszkańców w konsultacjach planów urządzenia lasu, nieuwzględnianie lasu jako zasobu w strategiach rozwoju gmin oraz przeświadczenie o nieskuteczności wywierania wpływu na zarządzających lasami. Brak jest ścisłego współdziałania gmin i PGLLP w tworzeniu planów urządzenia lasów, które zwiększałyby zapotrzebowanie na usługi turystyczne oferowane przez mieszkańców – kwatery agroturystyczne, produkty lokalne, pamiątkarstwo itp. Wprowadzenie zasady zakupu usług na wolnym rynku na zasadzie wyboru najkorzystniejszych ofert prowadzi również często do tego, że przetargi wygrywają przedsiębiorstwa spoza obszaru gminy, przez co sama gmina traci miejsca pracy i dochody z tytułu podatków (Marchlewski).

Leśnictwo współczesne należy rozumieć i widzieć nie tylko przez pryzmat rozwoju zasobów leśnych, ale, a może przede wszystkim, jako element istotnie kształtujący całociowy rozwój gospodarczy i społeczny Polski, wpływający zarówno na rejony nieurbanizowane, jak i na miejskie aglomeracje. Wizja rozwoju leśnictwa w najbliższych dekadach powinna uwzględniać uwarunkowania społeczne i zachowania pracownicze na rynku zatrudnienia. Chodzi tu również o udział kobiet na różnych szczeblach zarządzania, których wykształcenie średnio jest wyższe niż mężczyzn, a ich obecność zwiększa kreatywność i innowacyjność zespołów pracowniczych. Należy pamiętać, że leśnictwo jest bezpośrednio i mocno powiązane z takimi obszarami, jak: ochrona środowiska, ochrona przyrody, społeczności lokalne i ich funkcjonowanie, rozwój regionalny i planowanie przestrzenne. Wymiana kadr między tymi obszarami aktywności, będąca jednym z warunków współdziałania i wzajemnego wsparcia w planowaniu i realizacji programów rozwoju, powinna być stała i częsta (Nowacka).

REKOMENDACJA 28: PGLLP jest największym pracodawcą w polskim leśnictwie. Gospodarstwo to zatrudnia aktualnie głównie mężczyzn, bowiem zawód ten jest tradycyjnie postrzegany jako zawód męski. Wyzwaniem dla PGLLP jest zwiększenie w najbliższej przyszłości zatrudnienia kobiet, w tym głównie w terenie, oraz lepsze wykorzystanie już zatrudnionych, dobrze wykształconych, które mają ambicje, by zajmować stanowiska kierownicze. Obecność kobiet zwiększa różnorodność zespołów, sprzyja ich kreatywności i innowacyjności, co może przyczynić się do lepszego zarządzania, lepszego wizerunku i budowania nowej, bardziej przyjaznej w społecznej percepcji, struktury przedsiębiorstwa PGLLP.

REKOMENDACJA 29: Obszary współpracy między PGLLP a samorządami terytorialnymi wymagają głębszej, wspólnej analizy i kodyfikacji. Plan urządzenia lasu powinien być zharmonizowany ze strategią rozwoju gminy/powiatu – strategia rozwoju gminy/powiatu powinna uwzględniać zasady gospodarki leśnej²⁵. Pierwszym krokiem w

²⁵ Istnieje kilka możliwych rozwiązań szczegółowych, uaktywniających lokalną administrację leśną w kierunku współpracy z gminami w celu rozwiązywania ważnych, lokalnych problemów społecznych i gospodarczych: Wprowadzenie możliwości pozyskania opału z lasu w zamian za prace pielęgnacyjne w lasach. Pozyskiwanie takie mogłoby się odbywać na zasadzie porozumienia pomiędzy ośrodkami pomocy społecznej (OPS) w gminach a nadleśnictwami. Na mocy takiej umowy Lasy Państwowe zatrudniałyby pracowników w ramach prac interwencyjnych, a pracujący w lasach mieliby możliwości bezpłatnego pozyskiwania drewna niskiej jakości (jako opałowego). Udział w pracach interwencyjnych jest niezbędnym warunkiem w nabyciu

tym kierunku jest inicjatywa BULiGL uzupełnienia PUL specjalną analizą ekonomiczną EEN (patrz REKOMENDACJA 23).

REKOMENDACJA 30: Obecny system opodatkowania LP jest krzywdzący dla gmin. Osiągają one dochody tylko z tytułu podatku leśnego. Nie mają one jednak udziału w dochodach, jakie osiąga PGLLP. Dochody z tytułu CIT trafiają do skarbu państwa, podobnie jak dywidenda. Gminy powinny mieć zrekompensowane straty w tych dochodach.

Środki finansowe pochodzące z dochodu PGLLP powinny być inwestowane w rozwój lokalny, nie zaś, jak to zdecydowano nowelizacji ustawy o lasach w 2014 r., być odprowadzane w formie tzw. dywidendy do budżetu państwa.

REKOMENDACJA 31: Lasy nie są traktowane w Polsce jako czynnik rozwoju kraju, zarówno przez instytucje rządowe na poziomie strategii ogólnokrajowych i sektorowych, jak i przez samorządy na poziomie regionalnym czy lokalnym. Obszary chronione są zaś postrzegane jako bariera rozwoju.

Ażeby lasy stały się istotnym źródłem rozwoju, zarówno w skali całej gospodarki, jak i w skali lokalnej (gmin), potrzebna jest zmiana koncepcji/typu rozwoju gospodarczego oraz zmiana sposobu zarządzania lasami. Rozwój gospodarczy wyrażany poprzez wzrost dochodów, mierzony ilością produktu/konsumpcji, nie jest adekwatny do wielowartościowego potencjału biologicznego, oferowanego przez lasy, którego cechą istotną jest jakość dóbr i usług, a nie ich ilość. Lepszego dopasowania możliwości do potrzeb należy szukać w koncepcji „zielonej” gospodarki (biogospodarki). W jej ramach łatwiej jest o tworzenie mechanizmów finansowych, dzięki którym gminy posiadające obszary chronione mogłyby uzyskać środki rekompensujące ograniczenia (np. postulowana przez Związek Gmin Wiejskich RP subwencja ekologiczna). Zarządzanie lasami należy dostosować do oczekiwań społecznych, zmieniając scentralizowany i autorytarny charakter na konceyliacyjny i dążąc do obywatelskiego współzarządzania.

Źródłem sukcesów gospodarki rynkowej w Polsce jest rozwój prywatnej przedsiębiorczości. Podstawą są małe i średnie przedsiębiorstwa, które stanowią 99,8% wszystkich firm w Polsce i tworzą 3/4 miejsc pracy oraz 67% PKB. Również gospodarka leśna poddana procesom transformacji zapoczątkowała tworzenie prywatnego sektora usług leśnych. Sektor szybko stał się głównym pracodawcą w leśnictwie (ok. 4200 firm leśnych zatrudniających ok. 40 tys. osób, nie uwzględniając pracowników sezonowych i podwykonawców). W ostatnim okresie (2012-2014) zarejestrowano zmniejszenie się liczby firm o ok. 25%, na co miało wpływ stosowanie przepisów ustawy „Prawo zamówień publicznych” - konkurencja zewnętrzna, organizacja przetargów oraz tryb zawierania umów (**Kocel**). Problemem jest niski profesjonalizm personelu firm i brak samodzielności w podejmowaniu decyzji operacyjnych.

REKOMENDACJA 32: Prywatny sektor usług leśnych potrzebuje systemowego wsparcia państwowych władz lokalnych i samorządowych, lokalnej administracji leśnej

ponownie świadczeń pomocy społecznej, czyli jest pewną formą przymusu. Taka forma pracy jest korzystna dla obu stron, zarówno dla gminy i OPS (zmniejszenie środków wydawanych na pomoc bezpośrednią – zasiłek pieniężny na opał na zimę), jak i dla LP – wykonanie prac pielęgnacyjnych oraz ograniczenie kradzieży drewna (Marchlewski).

(RDLP, nadleśnictwa) oraz instytucji i programów promujących przedsiębiorczość i przedsiębiorców. W sektorze tym tkwią możliwości obniżania poziomu bezrobocia, poprawy warunków życia ludności, wzrostu potencjału gospodarczego regionów oraz wyrównywania różnic poziomu gospodarczego poszczególnych obszarów. Nie jest to możliwe bez silnych organizacji zrzeszających i reprezentujących interesy przedsiębiorców leśnych. Brak jest takiej reprezentacji w Krajowej Izbie Gospodarczej.

Do większej stabilizacji w sektorze usług leśnych może przyczynić się zawieranie umów wieloletnich.

REKOMENDACJA 33: Lasy Państwowe powinny rozwijać współpracę z firmami leśnymi w celu osiągnięcia wysokiej jakości i terminowości wykonywanych usług. Ale jednocześnie, jako naturalny monopolista na rynku usługobiorców, PGLLP powinien zadbać o poprawność ofert, doskonalenie i kształcenie usługodawców oraz kształtowanie rynku usług leśnych. Potrzebne jest:

- opracowanie standardów usług leśnych,**
- opracowanie zasad i procedur certyfikacji firm,**
- preferowanie umów wieloletnich,**
- opracowanie programów szkolenia, w tym z zakresu przygotowywania przetargów na usługi leśne (sporządzanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia),**
- opracowanie systemów kształcenia i doskonalenia zawodowego przedsiębiorców, jak również operatorów pilarek oraz maszyn wielooperacyjnych,**
- uregulowanie programów i kompetencji ośrodków szkolenia drwali oraz nadawania im uprawnień.**

Dostarczając 95% drewna okrągłego Lasy Państwowe są największym dostawcą i naturalnym monopolistą na rynku drzewnym. Przedsiębiorstwo może dość swobodnie regulować wielkość oferty, jak również, w pewnych granicach, ceny drewna, stosownie do koniunktury, popytu, przyjętej własnej strategii rozwoju, sytuacji na rynku drzewnym. Oferta podaży, jakkolwiek wzrasta średnio o ok. 2,79% rocznie, to generalnie nie jest dopasowana do rynku wyrobów z drewna. Mimo zapowiedzi 4% wzrostu rocznie, w ostatnich latach oferta była skromna: wzrost oferty na rok 2015 był niższy niż średni z lat 2007-2014. Do spełnienia zapowiedzi wzrost powinien wynieść 1,5 mln m³ drewna, podczas gdy rzeczywisty wzrost wyniósł 0,9 mln m³. W tym samym czasie (2005-2012) wzrósł dość gwałtownie eksport drewna do Niemiec: z 70 tys. m³ do 1,6 mln m³ i wartości ok. 80 mln € (Lis).

Ceny drewna, wykazując stałą tendencję wzrostową, podlegają okresowym fluktuacjom. W okresie 2009-2011 ceny drewna okrągłego wzrosły o ok. 37%, wzrost cen zaopatrzeniowych drewna w e-systemie wyniósł ok. 70%. W latach 2012-2013 nastąpił spadek cen o ok. 8,0%. W ostatnim okresie, a należy przypuszczać, że również w przyszłości, na cenę drewna będzie miał wpływ rynek nośników energii, w tym energii odnawialnej. Najbardziej dostępnym bowiem, jednolitym, dostępnym w dużych, zwartych ilościach i przez to najszerzej stosowanym źródłem biomasy jest drewno, wykorzystywane w różnych postaciach – w kawałkach, w zrębkach, wiórach, trocinach, brykietach, wreszcie jako specjalnie wyprodukowany granulat - pellet. (Lis).

Odpady drzewne i drewno opałowe należy traktować jako źródło energii o zasięgu lokalnym – najbardziej efektywne jest jego wykorzystywanie w pobliżu miejsca powstawania (rozproszone źródła energii). Rozwój takich właśnie lokalnych źródeł OZE ma największy sens ekonomiczny i powinien być intensywnie rozwijany (Lis).

REKOMENDACJA 34: Drewno stanowi jeden z motorów polskiej gospodarki. Poprawa stosunków wewnątrz sektora leśno-drzewnego wymaga w pierwszej kolejności,

zwiększania rocznych dostaw drewna okrągłego przez LP o co najmniej 1,5 mln m³ rocznie, czyli o wielkość uznaną za rozsądną i przyrzeczoną przez kierownictwo LP jeszcze przed 2007 rokiem. Sytuację na krajowym rynku drzewnym pogarsza rosnący eksport do Niemiec. Obecnie nie cena drewna okrągłego, a jego dostępność na rynku wyznacza tempo rozwoju sektora drzewnego. Ta znacząco mniejsza od potrzeb w obecnej fazie rozwoju gospodarczego dostępność surowca dla przedsiębiorców z przemysłu drzewnego powoduje też gwałtowny wzrost cen drewna w wolnym obrocie.

REKOMENDACJA 35: Wykorzystanie drewna jako opału na skalę przemysłową powinno być realizowane na końcu łańcucha dostaw, po zaspokojeniu innych potrzeb związanych z wykorzystaniem drewna (wytworzenie produktów z drewna i celulozy, a także wytwarzanie energii w gospodarstwach domowych). W łańcuchu drzewnym właściwy kierunek zaspokajania potrzeb to: od drewna okleinowego i łuszczarskiego, poprzez surowiec wielkowymiarowy o szczególnych cechach użytkowych, dalej wyselekcjonowane drewno tartaczne, surowiec do budowy domów drewnianych i elementów budynków wznoszonych w innych technologiach (wieżba dachowa, elementy konstrukcyjne, elewacje, ale też wyposażenie - podłogi, stolarka otworowa, wykładziny ścienne), drewno tartaczne ogólnego przeznaczenia, drewno na opakowania (w tym na palety) i do produkcji elementów architektury ogrodowej, po drewno do produkcji płyt, dla przemysłu celulozowo-papierniczego, a dalej do wytwarzania brykietów i pelletów oraz dla gospodarstw domowych. Dopiero na końcu łańcucha dostaw powinny być cele energetyki zawodowej.

Przeznaczenie drewna do produkcji takich wyrobów, które przynoszą polskim firmom dużą wartość dodaną, czyli do wytwarzania produktów o wysokim stopniu przetworzenia i o długim okresie użytkowania, zapewni i efekty ekonomiczne w rachunku ciągłym i efekty ekologiczne.

Umiarkowany wzrost użytkowania drewna opłaci się całej polskiej gospodarce, środowisku i przyrodzie.

Lasy na obszarach zurbanizowanych, będące w zarządzie PGLLP, zajmują w Polsce obszar 651 483 ha. Kolejne 21 173 ha lasów należy do gmin (Jaszczak, 2008²⁶). Ich funkcje skupione są na zaspokajaniu potrzeb w zakresie (**Siembida**): nauki i dydaktyki, ochrony walorów krajobrazowych, ochrony dóbr kultury, wypoczynku ludności, ochrony zwierzyny dziko żyjącej. Położenie lasów w granicach administracyjnych dużych aglomeracji miejskich generuje napięcia i problemy na styku 'las – człowiek – infrastruktura'. W miejscach poprzednio zajmowanych przez lasy pojawia się indywidualna zabudowa mieszkaniowa²⁷, drogi, parki, sklepy i centra handlowe, osiedla mieszkaniowe, parkingi. Lasy w obszarach zurbanizowanych są traktowane jako rezerwa gruntów, jakkolwiek zgodnie z ustawą o lasach (1991) lasy w granicach administracyjnych miast mogą być uznane za szczególnie chronione. Lasy powinny stanowić trzon systemu przyrodniczego każdego miasta, które w swoich granicach administracyjnych posiada obszary leśne. Dla mieszkańców lasy są miejscem wypoczynku biernego i aktywnego (biwakowanie, spacer, bieganie, jazda rowerem, zbieranie

²⁶ Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej R. 10. Zeszyt 3 (19) / 2008

²⁷ Las w mieście przyciąga mieszkańców. Chwytliwe i kuszące reklamy nowego budownictwa, np.: „z widokiem na las”, „w otoczeniu starodrzewu”, „wtulony w las”, „5 ha własnego lasu”, „w zielonej okolicy”, „przy lesie”, „w bezpośrednim sąsiedztwie zielonych płuc”, „5 minut do lasu” są potwierdzeniem faktu, że odpowiednie zsynchronizowanie infrastruktury z przyrodą w miastach stwarza człowiekowi przyjazne warunki do pracy, mieszkania i wypoczynku (Siembida), a niekomercyjne dotychczas wartości lasu (wartości estetyczne, krajobrazowe, terapeutyczne) stają się wartością rynkową (wartość z tytułu położenia) i mają cenę (patrz panel WARTOŚĆ, IBL, 2014) (KR).

plodów runa leśnego), co w połączeniu z zupełnie odmiennym środowiskiem zurbanizowanej przestrzeni działa terapeutycznie zarówno w sensie psychologicznym, jak i somatycznym. Duża różnorodność naturalnych, żywych form wzbogaca krajobraz miasta i czyni je bardziej przyjaznym. Dla wielu mieszkańców jest pierwszym w okolicy miejscem spotkania z dziką przyrodą. Dlatego lasy w obszarach zurbanizowanych są postrzegane jako dobro wspólne, niezależnie od formy własności. Zarządzanie lasami w obszarach zurbanizowanych wymaga szczególnej uwagi, a przede wszystkim zapewnienia jednolitego sposobu zarządzania i gospodarowania jako całością (**Siembida**).

REKOMENDACJA 36: Głównym powodem trudności i problemów w zarządzaniu lasami w obszarach zurbanizowanych są złe lub niedoprecyzowane przepisy prawa w odniesieniu do tych lasów w zakresie leśnictwa, zagospodarowania przestrzennego, geodezji, budownictwa, ochrony gruntów leśnych, łowiectwa oraz brak odpowiednich przepisów karnych. Potrzebne są zwłaszcza regulacje w obszarach: struktury własności lasów miejskich, zmian sposobu użytkowania i zmian ewidencji tych lasów/gruntów, zasad kompensacji dla właścicieli lasów za usługi publiczne, zasad wykupu gruntów leśnych. Harmonijny rozwój lasów i gospodarki leśnej w obszarach zurbanizowanych wymaga niezwłocznej nowelizacji ustawy o lasach oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, poczynając od skodyfikowania nowej definicji lasu, przez regulację struktury własności, nadzoru i kontroli, gospodarowania zwierzyną, po jasne określenie kompetencji starosty, ustalenie roli, zakresu, trybu sporządzania, konsultowania i zatwierdzania planów urządzania lasu i uproszczonych planów urządzania lasu²⁸.

ORGANIZACJA

Wizja leśnictwa w Polsce. Wizja i misja Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe

Lasy państwowe to klasyczne dobro publiczne, jak rzeki, morza czy naturalne bogactwa kopalne. Część podmiotów zarządzających dobrami publicznymi włączono do sektora finansów publicznych, wiążąc je finansowo z budżetem państwa metodami budżetowania brutto lub netto (**Marchewka-Bartkowiak**). Metody te nie mają zastosowania w przypadku „przedsiębiorstwa” Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe (PGLLP), które będąc w sektorze publicznym, nie należy jednak do sektora finansów publicznych, a liczne powiązania jego dochodów i wydatków z budżetem państwa określa ustawa o lasach (1991, 1997). W wyniku realizacji ustawy roczne wpływy z PGLLP do budżetu w okresie 2005-2013 wynosiły średnio 156 mln zł rocznie i przewyższały około 20-krotnie wysokość środków wypłacanych z budżetu na cele leśne. W dziale ‘środowisko’ wpłaty z PGLLP stanowiły średnio 19% wszystkich dochodów, wydatki zaś tego działu na rzecz PGLLP wynosiły średnio 2% (**Marchewka-Bartkowiak**).

Sposób i zakres powiązań PGL Lasy Państwowe z budżetem jest przykładem rozwiązania obniżającego przejrzystość finansów publicznych oraz uniemożliwiającego ocenę efektywności wydatkowania środków z budżetu na realizowane przez tę jednostkę zadania (**Marchewka-Bartkowiak**).

²⁸ Szczegółowy wykaz problemów prawno-organizacyjnych dotyczących lasów w obszarach zurbanizowanych, wymagających pilnej regulacji znajduje się w opracowaniu: Siembida, A. Lasy na obszarach zurbanizowanych: potrzeby, problemy, wizja rozwoju, przygotowanym na panel ROZWÓJ (www.npl.ibles.pl/rozwój). Poruszona w opracowaniu problematyka powinna znaleźć wyraz w programie specjalnego panelu ekspertów PRAWO, którego potrzebę organizacji zawarto w rekomendacji 30. panelu ekspertów WARTOŚĆ.

Mamy do czynienia z chaosem interpretacyjnym w odniesieniu do identyfikacji formalnoprawnej Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe (PGLLP) (**Tomaszewski**). Zbiór aktów tworzący podstawę prawną funkcjonowania Lasów Państwowych jest rozbudowany i tworzą go przede wszystkim: (1) ustawa o lasach, oraz ustawy: (2) prawo łowieckie, (3) o ochronie gruntów rolnych i leśnych, (4) o leśnym materiale rozmnożeniowym, (5) o ochronie przyrody, (6) prawo ochrony środowiska, (7) o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju, (8) o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, (9) o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, (10) o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, (11) prawo geodezyjne i kartograficzne, (12) o podatku leśnym, (13) o scalaniu i wymianie gruntów, (14) o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, (15) Prawo zamówień publicznych, (16) o dostępie do informacji publicznej, (17) o rachunkowości, (18) o gospodarce nieruchomościami, ponadto (19) kodeks cywilny, (20) kodeks karny, (21) kodeks wykroczeń, (22) kodeks postępowania administracyjnego, jak również wszystkie inne akty prawne dotyczące ochrony środowiska, oraz niektóre rozporządzenia unijne, a także wszystkie inne akty prawne jeżeli: (a) dotyczą skarbu państwa w takim zakresie, w jakim ta osoba prawna jest reprezentowana przez LP, lub/oraz (b) odnoszą się do działań Lasów Państwowych (**Tomaszewski, Geszprych**).

Na podstawie regulacji prawa handlowego Lasy Państwowe można określić jako firmę posiadającą znaki towarowe i zasoby ludzkie, której powierzone jest mienie skarbu państwa w postaci zasobów naturalnych, nieruchomości, ruchomości oraz niematerialnych składników majątkowych. Dyrektor generalny LP, w imieniu skarbu państwa, ma prawo do tworzenia jednoosobowych spółek skarbu państwa bądź prawo przystępowania do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółek akcyjnych, jednakże bez możliwości traktowania lasów jako wkładu niepieniężnego do powyższych spółek (**Geszprych**).

Z powyższego wynika, że problematyka leśnictwa jest obecnie regulowana w kilkunastu aktach normatywnych rangi ustawowej, co wraz z dziesiątkami aktów wykonawczych do nich czyni regulację leśną mało przejrzystą. Ponadto, w postępowaniach leśnych (administracyjnych, cywilnych i innych) stosuje się przepisy kilkudziesięciu ustaw i aktów prawnych innej rangi: do zagadnień leśnictwa odnoszą się również akty prawa miejscowego, wydawane w formie uchwał organów stanowiących samorządu terytorialnego, tj. rad gmin i powiatów oraz sejmików marszałkowskich, jak również zarządzeń regionalnego dyrektora ochrony środowiska, ustanawiających plany zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000. Inną kategorią są akty normatywne wewnętrzne, kształtujące uprawnienia lub obowiązki jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych, wydawane najczęściej w formie zarządzeń dyrektora generalnego Lasów Państwowych (**Geszprych**).

Obok ustawy o lasach, podstawowe znaczenie dla polskiego leśnictwa ma ustawa o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych (2001). Na podstawie jej przepisów lasy państwowe zostały zaliczone do strategicznych zasobów naturalnych kraju, które nie podlegają przekształceniom własnościowym (**Geszprych**). Formułowane wielokrotnie w ostatnich latach obawy wskazują, że ustawowe zabezpieczenie przed prywatyzacją nie jest wystarczające. Postuluje się ustanowienie gwarancji konstytucyjnych (**Izdebski**).

REKOMENDACJA 1: Lasy państwowe są własnością publiczną, wspólnym dobrem obywateli, zasobem strategicznym o charakterze narodowym. Zarządzanie lasami, które są żywym zasobem naturalnym nie powinno być związane z wynikami wyborów władz politycznych państwa. Pożądane jest uniezależnienie Państwowego

Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe (PGLLP) od bieżącej koniunktury politycznej i ustanowienie niezależnego zarządu nad użytkowaniem i ochroną lasów własności skarbu państwa. Powinno to oznaczać neutralność polityczną służby leśnej.

Z mnogości regulacji wynika dość skomplikowany status prawno-organizacyjny. PGLLP to jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, lecz mającą zdolność prawną; jest podmiotem charakteryzującym się suwerennością decyzyjną, chociaż w swoim bieżącym działaniu nie jest podmiotem niezawisłym; działa na zasadzie samodzielności finansowej, na własne ryzyko gospodarcze; środki pieniężne we władaniu Lasów Państwowych stanowią własność Lasów Państwowych, chociaż dzieli się nimi ze skarbem państwa, jednostka osiąga korzyści z prowadzonej działalności wytwórczej oraz ponosi określone świadczenia i ciężary publiczne, w tym transferuje część zysku do budżetu państwa oraz realizuje - w ramach ciężarów publicznych - pozaprodukcyjne funkcje lasu. Lasy Państwowe prowadzą działalność na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i nie stanowią części składowej samorządu terytorialnego. W rozumieniu kodeksu cywilnego Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe jest przedsiębiorcą (**Tomaszewski**).

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe nie ma ustabilizowanej pozycji w polskim systemie prawnym. Już dwukrotnie funkcjonowało jako przedsiębiorstwo państwowe, raz jako administracja lasów państwowych i dwukrotnie, w tym obecnie, jako państwowa jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, reprezentująca skarb państwa w zakresie zarządzanego mienia (**Geszprych**).

REKOMENDACJA 2: Problematyka leśna w polskim prawie jest rozproszona w bardzo licznych regulacjach. Powoduje to niejednoznaczność interpretacji prawa oraz wprowadza chaos kompetencyjny. Wiele regulacji dotyczących lasów, gospodarki leśnej i ochrony przyrody w lasach oraz regulacje pokrewne powinny być scalone i skoordynowane poprzez umieszczenie w jednym akcie prawnym, w formie np. kodeksu Leśnego, czy w formie nowej, postulowanej również w innych panelach ekspertów, ustawy - prawo leśne.

Rozdział 6 art. 32 ustawy o lasach określa Lasy Państwowe (to znaczy organizację gospodarczą PGLLP) jako państwową jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, reprezentującą skarb państwa w zakresie zarządzanego mienia. Działalność takich jednostek określona jest odrębną ustawą (tak jest właśnie w przypadku organizacji PGLLP; patrz: ustawa o lasach). W świetle prawa osobowość prawną ma skarb państwa, jakkolwiek PGLLP ma naturalny mandat do dysponowania własnością, którą zarządza (**Tomaszewski**). Tak więc, lasy państwowe/publiczne nie są własnością Lasów Państwowych, ale zasobem będącym własnością skarbu państwa i skarb państwa, jako właściciel, ma prawo dysponowania zarządzanymi dobrami, a więc ma prawo np. do pobierania dywidendy.

Jakkolwiek lasy państwowe stanowią własność skarbu państwa, to jednocześnie skarb państwa jest w sposób istotny ograniczony w wykonywaniu prawa własności, z uwagi na powszechną dostępność lasów oraz nieodpłatny pobór produktów w ramach realizacji pozaprodukcyjnych funkcji lasu. Z drugiej strony, podmiot będący „cywilnoprawnym” reprezentantem skarbu państwa nie może być osobą prawną, do której w pełnym zakresie odnoszą się przepisy kodeksu cywilnego (**Tomaszewski**). Z formalnoprawnego punktu widzenia powstał w ten sposób twór, który nie jest osobą prawną, ale posiada zdolność prawną, jak również „wyczerpuje znamiona przedmiotu nienazwanej prawnie społecznej wspólności majątkowej”. Inaczej mówiąc Lasy Państwowe, jako osoba prawna, jest tzw. ułomną osobą prawną. Ma to być rozwiązanie niemające alternatywy, a nadanie Lasom Państwowym osobowości prawnej nie jest uzasadnione (**Tomaszewski**).

Istnieją w tym względzie również inne opinie i propozycje (**Dawidziuk i Zajączkowski, Geszprych, Izdebski**). W perspektywie doskonalenia charakteru prawnego PGLLP wydaje się wartym rozważenia nadanie Lasom Państwowym osobowości prawnej. Zapewniłoby to Lasom Państwowym więcej korzyści jako uczestnikowi w obrocie prawnym i większą samodzielność jednostek organizacyjnych LP. Wydaje się, że Lasy Państwowe powinny otworzyć się również na nową formę organizacyjno-prawną, tj. partnerstwo publiczno-prywatne (**Geszprych**).

Niedookreślenie relacji PGLLP ze skarbem państwa ujawniło się dość dramatycznie w związku z nowelizacją ustawy o lasach w styczniu 2014 r., dotyczącej dodatkowych, nadzwyczajnych wpłat przez Lasy Państwowe do budżetu państwa w wysokości 1,8 mld zł oraz stałej wpłaty corocznej w wysokości 2% od sprzedaży drewna. Jeśli przyjąć, że Lasy Państwowe to w istocie skarb państwa, to oznacza, że skarb państwa nałożył na samego siebie obowiązek dokonywania nadzwyczajnych wpłat do własnej kasy (właściwie do kasy ministra finansów, jako organu właściwego do spraw finansów publicznych) (**Tomaszewski**).

REKOMENDACJA 3: Konsekwencją obowiązującej, rozbudowanej, niedostatecznie jasno zdefiniowanej podstawy formalnoprawnej funkcjonowania PGLLP jest chaos interpretacyjny w zakresie usytuowania tej organizacji w strukturach państwa, określenia relacji właścicielskich i zarządczych ze skarbem państwa i władzami samorządowymi, jak również z administracją państwową/publiczną (w tym z administracją ochrony środowiska).

REKOMENDACJA 4: Mamy do czynienia z silnym oddziaływaniem bieżącej władzy politycznej na gospodarowanie wspólnym dobrem, jakim są lasy państwowe. Wprowadza to ryzyko dla właściwego użytkowania lasów i korzystania z efektów gospodarowania (patrz: decyzje rządu o nadzwyczajnych wpłatach PGLLP do budżetu państwa w 2014 r.). Uzależnienie od decyzji politycznych wprowadza niepokoje w środowiskach pracowniczych i budzi obawy związane ze zmianą partii rządzących w wyniku wyborów.

Kluczowym dla przyszłości posunięciem, poprawiającym stan rzeczy i warunkującym skuteczność innych działań formalnoprawnych, byłoby odpolitycznienie PGLLP, tzn. uniezależnienie od zmieniającej się wraz z wynikami wyborów władzy politycznej.

REKOMENDACJA 5: Niejasność w relacjach między PGLLP a skarbem państwa jest fundamentalna i pilnie są potrzebne regulacje usuwające niedookreślenia i swobodę interpretacyjną. Potrzebny jest postulowany w rekomendacji 30 panelu WARTOŚĆ specjalny panel ekspertów PRAWO, który zająłby się całokształtem formalnoprawnych regulacji sektora leśno-drzewnego i ochrony przyrody w lasach. Oznacza to potrzebę pogłębionej analizy prawnej całego obszaru gospodarki leśnej i jej związków z gospodarczym, przyrodniczym i społecznym otoczeniem. Niezbędne jest podjęcie prac nad nową ustawą - kodeks leśny/prawo leśne.

Niekonsekwencja i brak jasności pojawia się w relacjach administracji leśnej z administracją państwową/publiczną. Państwowa administracja leśna pełni na ogół dwie funkcje: (1) państwowego przedsiębiorstwa leśnego oraz (2) władzy leśnej, która jest organem rządowym. Podział taki istnieje np. w Szwecji czy Wielkiej Brytanii. W większości krajów funkcje przedsiębiorcy i rolę władzy leśnej pełni ta sama organizacja. Taką

organizacją w Polsce jest Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe (PGLLP) (**Plotkowski**), jakkolwiek jej sytuacja formalnoprawna nie jest jasna. W Europie od lat 90. XX w. następowało upowszechnianie formy przedsiębiorstwa, w tym spółek akcyjnych, w odniesieniu do lasów państwowych. Miało to miejsce m. in. w Finlandii (1992), Austrii (1997), Szwecji (1998), na Węgrzech i Republice Czeskiej (**Plotkowski**). w Niemczech formą lasów państwowych faworyzowaną obecnie jest tzw. zakład prawa publicznego, w którego ramach może występować znaczne zróżnicowanie szczegółowych rozwiązań organizacyjno-funkcjonalnych gospodarstwa leśnego. W swojej działalności kieruje się zasadą równoważenia własnych dochodów z celami publicznymi (pozaprodukcyjne funkcje lasu) oraz celami ekologicznymi (zapewnienie trwałości, stabilności oraz bioróżnorodności lasu). Nadzór pełni minister odpowiedzialny za lasy, który przewodniczy radzie nadzorczej oraz korzysta z doświadczeń komitetu doradczego, reprezentującego świat polityki, gospodarki, organizacji publicznych i innych (**Plotkowski**).

Przykład krajów europejskich wskazuje na stosowanie różnych rozwiązań w zakresie zarządzania lasami państwowymi. Istotną cechą tych rozwiązań jest zapewnienie realizacji funkcji pozaprodukcyjnych poprzez prawne ograniczenie swobody wyboru zasad gospodarki leśnej, co na ogół prowadzi do niekorzystnych konsekwencji ekonomicznych. Jeśli te rozwiązania mają na celu zaspokojenie nowych potrzeb społecznych, wówczas ich skutki ekonomiczne, w zależności od rozwiązań prawno-ekonomicznych, ponosi bezpośrednio gospodarka leśna, a pośrednio budżet państwa (Niemcy) bądź przede wszystkim budżet państwa, a częściowo także gospodarka leśna (Finlandia, Szwecja), bądź też głównie organizacje społeczne i konsumenci funkcji pozaprodukcyjnych i w niewielkim stopniu budżet państwa. Nie odbiera to oczywiście możliwości realizacji wszystkich funkcji lasu przez to samo gospodarstwo leśne, pozostające pod jednym zarządem (Austria). Wyłania się potrzeba jasnego wyodrębnienia ewidencji oraz kalkulacji nakładów i przychodów przynajmniej dla dwóch grup funkcji: produkcji materialnej i usług niematerialnych, oraz urynkowienia, choćby ułomnego, świadczeń publicznych (**Plotkowski**).

PGLLP nie jest organem państwowym, a jednostki organizacyjne i organy LP nie należą do administracji państwowej/publicznej (**Tomaszewski**). Jednocześnie z upoważnienia i w imieniu ministra właściwego do spraw środowiska, zarówno dyrektor generalny LP, dyrektorzy regionalni, jak również nadleśniczowie, wydają decyzje administracyjne, np. wyrażając zgodę na zmianę przeznaczenia gruntu leśnego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, czy wprowadzając powszechnie obowiązujący zakaz wstępu do lasu w przypadku zagrożenia pożarowego. Niebędąc administracją rządową wykonują oni czynności prawne polegające na stanowieniu ogólnych aktów stosowania prawa. Lasy Państwowe mogą podejmować określone czynności administracyjno-prawne, a nawet policyjno-prawne (uprawnienia Straży Leśnej) (**Geszprych**). Czy jest to ułomność obowiązujących uregulowań prawnych i statusu PGLLP czy ich przewaga?

Lasy Państwowe w przeważającej części swojego działania nie realizują zadań publicznych właściwych dla sektora rządowego i samorządowego, prowadząc przede wszystkim gospodarczą działalność rynkową, której wymiar społeczny wiąże się z obowiązkiem realizowania na zasadach nierynkowych pozaprodukcyjnych funkcji lasu. Gospodarka leśna jest działalnością gospodarczą. Lasy Państwowe, prowadząc rynkową działalność gospodarczą m.in. w zakresie wytwarzania surowca drzewnego, nie należą do sektora finansów publicznych, a szerzej do sektora administracji publicznej. Zaliczenie Lasów Państwowych do sektora administracji publicznej wiązałoby się z koniecznością uznania surowca drzewnego nie za dobro rynkowe, lecz za dobro zaspokajające powszechne potrzeby gospodarki narodowej i gospodarstw domowych (na takich samych zasadach, na jakich zaspokajane są potrzeby na wodę pitną czy wywóz odpadów) (**Tomaszewski**).

Niejasności formalnoprawnych nie rozstrzygnęła „Strategia Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe na lata 2014-2030” (grudzień 2013 r.), zakładająca zachowanie dotychczasowego statusu prawnego PGLLP. Projekcja przyszłości przedsiębiorstwa PGLLP zależy od dzisiejszego sposobu powiązań z budżetem państwa i od statusu prawno-organizacyjnego (**Paschalis-Jakubowicz**). Określenie wizji i misji zarządcy lasów państwowych w Polsce wymaga zarówno kontynuacji dotychczasowych rozwiązań, jak i nowego poziomu odniesień krajowych i międzynarodowych, jak również poszerzenia zakresu ich realizacji. Najważniejszym punktem odniesienia dla polityki leśnej jest nowa strategia leśna UE, która prezentuje najnowsze trendy i kierunki rozwoju współczesnego leśnictwa (**Paschalis-Jakubowicz**). „Strategia Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe na lata 2014-2030” określiła wprawdzie „misję, wizję i cele strategiczne organizacji” oraz „przedsięwzięcia niezbędne do ich osiągnięcia”, ale odniosła je głównie do firmy PGLLP, nie zaś do całej gospodarki leśnej w Polsce. „Strategia” miała odpowiedzieć na pytania o sens istnienia i główny cel funkcjonowania organizacji PGLLP: na czyje oczekiwania PGLLP musi odpowiadać, dla kogo istnieje, jakie korzyści, produkty i usługi musi dostarczać oraz jakie niezbędne, optymalne warunki organizacyjne i formalno-prawne muszą zaistnieć, których spełnienie zapewni realizację „Strategii” (**Banach i Blasiak**). Według „Strategii”, skuteczna realizacja zadań wynikających z misji będzie możliwa przy zachowaniu przez Lasy Państwowe do 2030 roku: (1) statusu podmiotu państwowego, (2) funkcjonowania samodzielnie zgodnie z zasadą samofinansowania, (3) działania w oparciu o trójszczeblową strukturę organizacyjną. Warunki te nie budzą wątpliwości, wątpliwości budzi natomiast ich realizacja, zwłaszcza możliwość ingerencji władzy politycznej. Zachowując dotychczasowy status prawny LP „Strategia” wskazuje na potrzeby zmian jedynie o charakterze modernizacyjnym, a poprawę jakości i sprawności zarządzania oraz racjonalizację struktur i kosztów funkcjonowania organizacji Lasów Państwowych mają zapewnić następujące działania: sprawne zarządzanie wiedzą w organizacji, skuteczne zarządzanie przedsięwzięciami, zoptymalizowanie wielkości i zasięgu terytorialnego jednostek organizacyjnych, zrestrukturyzowanie zakładów PGLLP, usprawnienie funkcji nadzorczo-koordynacyjnych realizowanych przez DGLP i regionalne dyrekcje LP, optymalne zarządzanie procesami i infrastrukturą IT, systematyczne rozwijanie kadry, skuteczne motywowanie do efektywnej realizacji zadań, przebudowanie modelu zarządzania zasobami ludzkimi (**Banach**). Większość działań skierowana jest do własnych pracowników i „do wnętrza” organizacji, nie zaś do otoczenia, tzn. do interesariuszy i partnerów (**Izdebski**). Budowanie skutecznych własnych wzorców przekazu i komunikacji ze społeczeństwem powinno stanowić jedno z czołowych wyzwań: zarządzając wspólnym dobrem leśnicy są zobligowani do komunikacji z właścicielem, tzn. społeczeństwem (**Dawidziuk i Zajązkowski**).

REKOMENDACJA 6: Lasy Państwowe prowadzą głównie wewnętrzny dialog korporacyjny, a w obecnej sytuacji chodzi o dialog obywatelski. Oznacza to potrzebę zmiany stylu społecznego dialogu PGLLP: przejście od dialogu krótkookresowego (np. tzw. konsultacje społeczne planu urządzania lasu) do długookresowego; od ochronnego (chroniącego instytucję) do prorozwojowego, z ryzykiem dzielenia się władzą; od lobbingsowego do negocjacyjnego; od antagonizującego (dialog z NGO, z przemysłem przerobu drewna) do partnerskiego; od wertykalnego (hierarchia władzy) do horyzontalnego, od redystrybucyjnego do mobilizującego zasoby; od politycznego do społecznego (obywatelskiego).

Wizja nakreślona w dokumencie DGLP pod nazwą „Strategia Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe na lata 2014-2030” odpowiada bardziej przedsiębiorstwu lub korporacji, lecz pomija, lub widzi zbyt wąsko, wiele istotnych elementów, które powinny charakteryzować wizję PGL Lasy Państwowe. Również opisana w dokumencie misja Lasów Państwowych nie może być traktowana jako wypełnianie społecznych oczekiwań (**Paschalis-Jakubowicz**). Opisane działania są niewystarczające w odniesieniu do wizji i misji PGL Lasy Państwowe w XXI wieku (**Paschalis-Jakubowicz**).

Podstawowym problemem dokumentu jest, jak się wydaje, leżące u podstaw założenie, że prowadzenie gospodarki leśnej umożliwia pełnienie przez las różnych funkcji, a nie przypisanie gospodarce leśnej realizacji funkcji lasów (**Paschalis-Jakubowicz**)²⁹. Misja określona w „Strategii” jest ukierunkowana nie tyle na misję polskiej gospodarki leśnej w XXI wieku, co na budowę korzystnego obrazu firmy PGLLP.

REKOMENDACJA 7: Należy stworzyć nowoczesną wizję leśnictwa w Polsce oraz określić jego misję w rozwoju kraju. Może to prowadzić poprzez określenie misji PGLLP na wiek XXI, misji adekwatnej do roli, jaką odgrywają lasy państwowe i państwowa gospodarka leśna. Chodzi tu o przyjęcie założenia, że lasy i leśnictwo są ważnym elementem rozwoju całego kraju, zwłaszcza obszarów wiejskich, że LP stymulują różnorodne procesy gospodarcze i społeczne, są z natury rzeczy promotorem „zielonej gospodarki”, rozwijają przyjazny dla człowieka i środowiska przemysł leśno-drzewny, energetyczny, wspierają innowacyjność, tworzą nową jakość życia dla ludzi, tworzą miejsca pracy, stymulują procesy gospodarcze i społeczne na poziomie lokalnym, pełnią istotną rolę w ochronie mikroklimatu lokalnego, jak również klimatu w skali regionu europejskiego i w skali globalnej, dysponują narzędziami ochrony środowiska i ochrony przyrody w lasach.

Wizja i misja PGLLP powinna wyrażać odpowiedzialność firmy państwowej za standardy całej gospodarki leśnej w Polsce, niezależnie od własności lasów.

Można mieć zasadnicze wątpliwości co do tego, czy obecny niedookreślony status prawny Lasów Państwowych dostatecznie zapewnia realizację społecznego zapotrzebowania zarówno na drewno (LP jako organizacja gospodarcza) oraz chroniąc i rozwijając substancję leśną, jak i zaspokajają potrzeby bezpieczeństwa ekologicznego i wszechstronnej społecznej użyteczności (LP jako instytucja narodowa). O potrzebie zmian może świadczyć wprowadzenie ustawą z 24 stycznia 2014 r. swoistego opodatkowania PGLLP w postaci nadzwyczajnej wpłaty do budżetu państwa w latach 2014 i 2015 oraz zobowiązanie do wpłat w następnych latach w wysokości 2% przychodów ze sprzedaży drewna. Było to efektem niedookreślenia statusu formalno-prawnego PGLLP i świadczyło o potraktowaniu Lasów Państwowych jak przedsiębiorstwa produkcyjnego, dochodowego także dla właściciela, tj. skarbu państwa (**Hausner i Żylicz, Izdebski, Dawidziuk i Zajączkowski, Tomaszewski, Grzywacz, Strykowski**). Obecny status PGLLP nie chroni tej organizacji przed takimi – i jakimkolwiek innymi – decyzjami o charakterze niesystemowym, bieżącym czy wręcz politycznym. PGLLP nie ma zagwarantowanej samodzielności w stosunku do właściwych

²⁹ Inaczej mówiąc: według misji PGLLP określonej w „Strategii”, bez gospodarki leśnej las nie gwarantowałby realizacji swoich funkcji, a więc nie byłby wielofunkcyjny. Jest to twierdzenie nieuprawnione i z gruntu fałszywe. Funkcje lasu są potencjałem i istnieją niezależnie od gospodarki człowieka. Mówią o tym dokumenty techniczno-gospodarcze jak „Zasady hodowli lasu” (każdy las z natury rzeczy jest wielofunkcyjny) czy „Instrukcja urządzania lasu”. Funkcje lasu są realizowane wówczas, kiedy znajduje się odbiorca dóbr lub beneficjent funkcji. Dlatego pojawiają się nowe funkcje z chwilą, kiedy zaistnieje na takie funkcje zapotrzebowanie (np. funkcja pochłaniania CO₂, tzn. ochrony klimatu czy terapeutyczna). Gospodarka leśna może pewne funkcje lasu preferować, wzmacniać, rozwijać lub likwidować. (K.R.)

organów władz publicznych, w szczególności do właściwego ministra, czego wydaje się nie zauważać „Strategia” (**Izdebski**).

Decyzja rządu ze stycznia 2014 r. była wprawdzie zgodna z uprawnieniami właścicielskimi skarbu państwa, ale sprzeczna zarówno z interesem tej organizacji, jak i z literą i z duchem prawa regulującego funkcjonowanie lasów państwowych/publicznych w Polsce. Wszystkie bowiem regulacje prawne odnoszące się do lasów państwowych (ustawa o lasach, ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych, ustawa o zachowaniu narodowego charakteru zasobów naturalnych, ustawa o ochronie przyrody, ustawa o ochronie środowiska) traktują PGLLP nie jako przedsiębiorstwo generujące zysk, którym można się dzielić i przekazywać na dowolne cele, ale jako narodową instytucję, która winna bezwzględnie chronić i rozwijać substancję leśną, jako dobro wspólne, jako gwarancję bezpieczeństwa ekologicznego kraju, powinna rozwijać wrażliwość ekologiczną społeczeństwa, chronić przyrodnicze dziedzictwo i umożliwiać trwałe, zrównoważone korzystanie z wszystkich społecznych, przyrodniczych i gospodarczych funkcji lasów (**Izdebski**).

Z powyższego wynika, że obecny status prawny Lasów Państwowych (PGLLP) jest - niedookreślony (**Izdebski, Hausner i Żylicz** - patrz: panel ROZWÓJ, **Pędziwiatr**) i nie chroni tej organizacji przed decyzjami o charakterze niesystemowym, bieżącym, czy wręcz politycznym. PGLLP nie ma zagwarantowanej samodzielności w stosunku do właściwych organów władz publicznych, w szczególności do właściwego ministra (**Izdebski**).

Czy status prawny PGLLP jest adekwatny do zadań stojących przed tym podmiotem (**Radecki i Habuda**), zwłaszcza w horyzoncie roku 2030 i dalej 2080? Czy utrzymanie i obrona obecnego statusu prawnego PGLLP są zasadne i czy nie naraża to interesu społecznego w przyszłości?

Ważne staje się poszukiwanie takiego rozwiązania, które maksymalnie „zabezpieczy” państwowe zasoby leśne przed zakusami władzy sięgania po nadwyżki finansowe Lasów Państwowych i traktowanie ich jako źródła uzupełniającego potrzeby budżetowe, co łatwo może się przekształcić w traktowanie Lasów Państwowych jak przedsiębiorstwa generującego rosnący zysk. Takie uzależnienie od sprawujących władzę, wynikające z dotychczasowego usytuowania PGLLP w systemie prawnym, jest zagrożeniem dla trwałości i wielofunkcyjności lasów.

Ze względu na społeczną misję PGLLP rozwiązanie nie może iść w kierunku komercjalizacji i przekształcenia PGLLP w jednoosobową spółkę skarbu państwa działającą na podstawie przepisów kodeksu spółek handlowych, z uwzględnieniem przepisów o komercjalizacji i prywatyzacji. Lasy Państwowe bowiem nie mogą podlegać prywatyzacji ani bezpośredniej, ani pośredniej – skarb państwa powinien zachowywać całość kapitału zakładowego. Kierunkiem zmian mogłoby być zabezpieczenie Lasów Państwowych poprzez przyznanie im „specjalnego” statusu prawnego oraz odpowiednio sformułowany zakaz prywatyzacji Lasów Państwowych, który wynikałby nie tylko z przepisów ustawowych, ale i ze – znowelizowanej w tym celu – Konstytucji RP³⁰ (**Izdebski, Hausner i Żylicz** - patrz panel ROZWÓJ).

Poszukiwaną formułą mogłaby być szczególna, trwale jednoosobowa spółka skarbu państwa, utworzona ustawowo na bazie PGLLP (a wobec tego niepodlegająca upadłości),

³⁰ Inicjatywę uzgodnienia tekstu zapisu do Konstytucji RP o zakazie prywatyzacji lasów państwowych podjął Instytut Badawczy Leśnictwa w 2014 r., natychmiast po deklaracji prezesa Rady Ministrów o gotowości rządu do wprowadzenia „drobnej ale istotnej zmiany w Konstytucji z zapisem gwarantującym trwałość rozwiązania, jakim są lasy państwowe z wolnym wstępem dla wszystkich” (Prezes Rady Ministrów Donald Tusk, 8 stycznia 2014). Zespół wyłoniony w ramach tej inicjatywy opracował propozycję zapisu i przekazał sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Sejm w dniu 18 grudnia 2014 r. głosami opozycji odrzucił projekt zapisu konstytucyjnego o zakazie prywatyzacji lasów państwowych.

działająca na podstawie nowej ustawy o lasach (może lepiej - prawa leśnego), a jedynie w zakresie nieuregulowanym taką ustawą - na podstawie ogólnych przepisów kodeksu spółek handlowych (**Izdebski**). Konieczność trwałego zrównoważenia różnych funkcji pełnionych przez lasy (ekologicznych, społecznych i gospodarczych) wymagałaby utrzymania, w ramach nowego statusu prawnego, zwolnienia od podatku dochodowego oraz zachowania dotacji z budżetu państwa na realizację zadań z zakresu administracji rządowej (do czego dodać trzeba funkcje służby publicznej i podmiotu administracji publicznej realizowane przez Lasy Państwowe), a także uznania niecelowości wyposażania tej szczególnej spółki użyteczności publicznej we własność nieruchomości leśnych, co oznaczałoby konieczność ustawowego przyznania odpowiedniego ograniczonego prawa rzeczowego (którym mogłoby być użytkowanie).

Inne poglądy wskazują, że ujęcie Lasów Państwowych jako korporacji prawa publicznego jest pomysłem kontrowersyjnym i ma na celu względne „wyodrębnienie” Lasów Państwowych od państwa, gdy tymczasem właśnie wzmocnienie państwowej własności lasów jest, może niedoskonałym, ale jednak instrumentem i metodą ich ochrony (**Radecki i Habuda**).

REKOMENDACJA 8: Pozostawanie PGL Lasy Państwowe w dotychczasowej formule prawno-organizacyjnej naraża interes społeczny na koniunkturalne, doraźne ingerencje gospodarcze i polityczne. Konieczne jest poszukiwanie innej formuły prawno-organizacyjnej PGLLP niż obecna lub jej doskonalenie, tak aby służyła lepszemu przystosowaniu tej organizacji do zachodzących zmian i do zaspokajania społecznych oczekiwań. Chodzi przede wszystkim o zapewnienie tej organizacji niezależności politycznej i samodzielności prawnej, przy zachowaniu odpowiedniego, typowo właścicielskiego, nadzoru państwa nad jej działalnością. Poszukiwaną formułą mogłaby stać się szczególnie, trwale jednoosobowa spółka skarbu państwa, utworzona ustawowo na bazie PGLLP, niepodlegająca upadłości, działająca na podstawie nowego prawa leśnego. Skarb państwa powinien trwale zachować całość kapitału zakładowego, a odpowiednio sformułowany zakaz prywatyzacji Lasów Państwowych powinien wynikać nie tylko z przepisów ustawowych, ale i ze – znowelizowanej w tym celu – Konstytucji. Podkreślane w „Strategii” „wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom interesariuszy” mogłoby znaleźć wyraz w ustawowym określeniu zasad kształtowania składu rady nadzorczej spółki użyteczności publicznej.

Członkowie zarządu, a także szefowie oddziałów terenowych (dotychczasowych dyrekcji regionalnych), byliby powoływani na podstawie wyników konkursu na odpowiednio długie kadencje, celem wyłączenia ich z wpływu bieżącej polityki.

Powyższe problemy powinny stać się przedmiotem obrad specjalnego panelu ekspertów PRAWO oraz rozstrzygnięte przez specjalnie powołany leśny legislacyjny zespół ekspertów.

Aktualna formuła prawno-administracyjna, według której funkcjonują Lasy Państwowe (PGLLP), stawia ważne pytania o charakter prawny jednostek organizacyjnych będących w strukturze LP: czy regionalne dyrekcje Lasów Państwowych i nadleśnictwa są organami administracji publicznej, oraz, jakie są relacje prawne zachodzące pomiędzy tymi jednostkami. W obydwu przypadkach sytuacja jest niedookreślona (**Radecki i Habuda**), a po utworzeniu państwowej administracji ochrony środowiska (GDOŚ, 2008) stała się konfliktogenna. Ustanowienie nowych struktur ochrony przyrody spowodowało zwiększenie roli organów przyrody i jednoczesną marginalizację znaczenia Lasów Państwowych

w zarządzaniu ochroną przyrody w lasach będących w zarządzie PGL Lasy Państwowe (**Dawidziuk i Zajączkowski**). Nowo utworzone organy ochrony przyrody, tj. Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska oraz 16 regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, otrzymały duże kompetencje decyzyjne w określaniu zadań ochronnych (w planach zadań ochronnych oraz w planach ochrony obszarów Natura 2000), jednak bez ponoszenia odpowiedzialności za ich gospodarcze i społeczne skutki. Odpowiedzialność tę, w tym także ekonomiczną, ponoszą natomiast Lasy Państwowe. To stwarza trudności w zachowaniu spójności planowania: z jednej strony z uwagi na nakładające się dokumenty planistyczne, z drugiej natomiast – ze względu na pomniejszanie roli Lasów Państwowych w zakresie uzgadniania i konsultowania zadań ochronnych na obszarach Natura 2000. Powstają konflikty pomiędzy jednostkami Lasów Państwowych oraz organami ochrony przyrody, dotyczące szczególnie takich zagadnień jak wysokość pozyskania, zabiegów gospodarczych na dużych obszarach czy ilość drewna martwego pozostawianego w lasach (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Według jednych opinii organy administracji leśnej są terenowymi organami rządowej administracji specjalnej, łączącymi funkcje z zakresu administracji państwowej ze specjalistycznymi zadaniami (**Radecki i Habuda**) i pełniąc funkcje służby publicznej i podmiotu administracji publicznej (**Izdebski**). Argumentem za takim rozumieniem roli administracji leśnej jest możliwość powierzenia dyrektorom regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych wykonywania zadań poza terenem ich działania w zakresie związanym z funkcjonowaniem sieci Natura 2000 lub powierzenia przez starostów nadzoru nad lasami niepaństwowymi. Niepowierzenie zaś przez ustawodawcę obowiązków nadzoru nad lasami niestanowiącymi własności skarbu państwa jest argumentem przeciw traktowaniu administracji leśnej jako administracji państwowej (**Radecki i Habuda**). Ostatecznie uważa się, że jednostki organizacyjne Lasów Państwowych nie są organami administracji publicznej, przede wszystkim dlatego, że przesądzą o tym przepisy ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie, które nie zaliczają ich do katalogu organów administracji rządowej niezespołonej (**Radecki i Habuda**). Jakkolwiek kodeks postępowania administracyjnego nie łączy kompetencji do wydawania decyzji administracyjnych z organami administracji publicznej, to jednak niezaliczenie administracji leśnej do administracji państwowej odbierane jest jako obniżenie statusu prawnego i rangi społecznej doświadczonej i zasłużonej służby leśnej w stosunku do nowej administracji ochrony środowiska (GDOŚ, RDOŚ).

W przeszłości zarządzanie lasami państwowymi miało cechy określone bardziej precyzyjnie: w 1968 r. przekształcono Naczelny Zarząd Lasów Państwowych (NZLP) w centralę organizacji gospodarczej Lasy Państwowe, która uzyskała osobowość prawną i działała według zasad rozrachunku gospodarczego oraz była uprawniona do działania w charakterze organu administracji państwowej (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

W kluczowej kwestii prowadzenia gospodarki leśnej brak hierarchicznego podporządkowania pomiędzy nadleśniczym a dyrektorami LP (regionalnym i generalnym). Obowiązujące regulacje są niespójne i niejednoznaczne. Zwłaszcza w kwestii decentralizacji, koordynacji i nadzoru. Jeśli punkty 2b i 2c art. 34 ustawy o lasach mówią o tym, że dyrektor regionalny LP powołuje i odwołuje nadleśniczych oraz inicjuje, koordynuje oraz nadzoruje

ich działalność, a ponadto obowiązujący statut PGLLP jasno mówi, że nadleśniczy w zakresie swojego działania odpowiada przed dyrektorem regionalnym, to czy rzeczywiście nadleśniczy „prowadzi samodzielnie gospodarkę leśną w nadleśnictwie na podstawie planu urządzenia lasu oraz odpowiada za stan lasu” oraz „kieruje nadleśnictwem jako podstawową jednostką organizacyjną LP (art. 35 ust. 1 pkt 2). Ponadto, art. 33 ustawy o lasach stanowi, że Lasami Państwowymi kierują dyrektor generalny przy pomocy dyrektorów regionalnych. Ustawodawca nie wymienia nadleśniczego, co jest naszym zdaniem argumentem przemawiającym przeciwko ujmowaniu go za podmiot niepodlegający dyrektorowi regionalnemu (**Radecki i Habuda**). Jaka jest rzeczywista hierarchia administracji leśnej i w jakich obszarach ma miejsce zarządzanie centralne, w jakich zdecentralizowane, a w jakich ma miejsce koordynacja i nadzór?

REKOMENDACJA 9: Uregulowania wymaga status administracji leśnej w relacji do administracji państwowej i samorządowej na szczeblu województw, starostw i gmin, a zwłaszcza niezbędne jest zrównanie pod tym względem administracji PGLLP z administracją ochrony środowiska lub pozbawienie kompetencji tej ostatniej w odniesieniu do lasów pod zarządem PGLLP.

Od 1990 roku Lasy Państwowe przestały zajmować się zadrzewieniami. W pierwotnym zamierzeniu zadrzewienia miały służyć zaspokajaniu lokalnych, indywidualnych potrzeb surowcowych oraz celom krajobrazowo-ochronno-środowiskowym. Stanowiło to argument akcji zadrzewieniowej z okazji 1000-lecia państwa polskiego (1966 r.). Od czasu likwidacji powiatów (1975 r.) można mówić o całkowitym upadku gospodarki zadrzewieniowej. W 1990 r. zadrzewienia stały się zadaniem własnym gmin, co zahamowało akcję zadrzewieniową. Dodatkowo, w związku z wzrastającym ruchem samochodowym, zwiększyło się tempo usuwania drzew z zadrzewień – „oddrzewianie” kraju (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

REKOMENDACJA 10: Należałoby zredefiniować cele zadrzewień i przywrócić program zadrzewieniowy oraz zaangażować Lasy Państwowe w systematyczne prace w tym zakresie. Ponadto należy stworzyć odpowiednie struktury organizacyjne administracji leśnej różnych szczebli odpowiedzialne za zadrzewienia (współpracę z gminami w zakresie zalesień i zadrzewień).

Do programu zadrzewień należałoby podejść w nowy sposób, formułując nowe preferencje przestrzenne, zabezpieczając go merytorycznie ze strony leśnictwa i tworząc przede wszystkim finansowe instrumenty wsparcia, bazujące na środkach UE z programu rozwoju regionalnego i na krajowych funduszach ochrony środowiska.

Organizacja prac w zakresie gospodarki leśnej i planowania oparta jest na systemie rewizji planów urządzenia lasu oraz nowelizacji dokumentów techniczno-gospodarczych. Do chwili obecnej miało miejsce 5 rewizji oraz 6 nowelizacji zasad hodowli lasu (**Dawidziuk i Zajączkowski**). Ewolucja dokumentów pokazuje rosnący udział działań w zakresie ochrony przyrody oraz stopniowe odchodzenie od leśnictwa surowcowego.

Punktem zwrotnym w organizacji polskiego leśnictwa było uchwalenie ustawy o lasach (28 września 1991 r., Dz.U. 2011 poz. 59 z późn. zm.). Dostosowywała ona organizację PGL Lasy Państwowe oraz jej gospodarkę do warunków i wymogów gospodarki rynkowej. Ustawa wprowadzała zmiany w strukturze organizacyjnej Lasów Państwowych. Traciły one osobowość prawną, a okręgowe zarządy Lasów Państwowych (przemianowane na regionalne dyrekcje Lasów Państwowych) – status przedsiębiorstw. Naczelny Zarząd Lasów Państwowych (NZLP) został przekształcony w Dyrekcję Generalną Lasów Państwowych

(DGLP). Podstawowymi jednostkami gospodarczymi i organizacyjnymi w strukturze Lasów Państwowych pozostały nadleśnictwa (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Ustawa o lasach usankcjonowała utworzenie funduszu leśnego, którego środki przeznaczone są dla nadleśnictw na wyrównywanie niedoborów wynikających ze zróżnicowania warunków gospodarki leśnej. Bardzo ważna jest również ustawowa możliwość tworzenia przez dyrektora generalnego Lasów Państwowych funduszu stabilizacji przeznaczanego na usuwanie nadzwyczajnych zagrożeń w lasach.

Duże znaczenie miało przyjęcie przez Radę Ministrów „Polityki leśnej państwa” [MOŚZNiL 1997], a następnie uchwalenie przez parlament w 1997 r. nowelizacji ustawy o lasach. Utrzymane zostały trójstopniowa struktura organizacyjna Lasów Państwowych oraz zasada samodzielności finansowej, a także sposób tworzenia funduszu leśnego, w tym funduszu stabilizacyjnego. Znaczenie produkcyjnych i pozaprodukcyjnych funkcji lasu zostało zrównane, a w prowadzeniu gospodarki leśnej zostały przyjęte zasady: powszechnej ochrony lasu, trwałości utrzymania lasów, ciągłości i zrównoważonego wykorzystania wszystkich funkcji oraz powiększania zasobów leśnych.

Znowelizowana ustawa wprowadziła obowiązek sporządzania programów ochrony przyrody jako integralnej części planu urządzenia lasu oraz dała podstawę do ustanowienia przez dyrektora generalnego Lasów Państwowych leśnych kompleksów promocyjnych, których celem jest promocja wielofunkcyjnej gospodarki leśnej oraz ochrona zasobów przyrody i ich walorów. Nastąpiło otwarcie się leśnictwa na zadania wielkoobszarowej ochrony przyrody (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Okres lat 1991–2004 wiąże się również z zasadniczymi procesami reorganizacyjnymi w Lasach Państwowych, przeprowadzonymi w ramach trójstopniowej struktury organizacyjnej z myślą o transformacji organizmu tej organizacji do warunków gospodarki wolnorynkowej. Zmiany te obejmowały prywatyzację prac gospodarczych, redukcję zatrudnienia ze 105 tys. osób w 1991 r. do 26 tys. w 2004 r., wykreowanie sektora usług w otoczeniu organizacji i przejście na system outsourcingu, redukcję zatrudnienia administracyjnego i części jednostek na poziomie leśnictw i nadleśnictw, reorganizację transportu i przyjęcie zasady wykorzystywania samochodów prywatnych do celów służbowych oraz redukcję służbowego transportu administracyjnego, sprzedaż zbędnej infrastruktury mieszkaniowej, likwidację nierentownych zakładów Lasów Państwowych, budowę systemu informatycznego Lasów Państwowych jako istotnego narzędzia wspomagania zarządzania w organizacji. Pomyślna realizacja powyższych procesów i zmian reorganizacyjnych stała się kanwą rozwoju ekonomicznego Lasów Państwowych w warunkach transformacji ustrojowej i gospodarki wolnorynkowej (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Przyszłość Lasów Państwowych należy rozpatrywać w kontekście wzajemnych relacji szans i zagrożeń (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Wśród szans wymienić należy:

- dalszy prognozowany rozwój zasobów leśnych i wzrost możliwości pozyskania surowca drzewnego oraz utrzymanie trendu wzrostu przychodów w przyszłości;
- dynamiczny rozwój potencjału i pozycji rynkowej przemysłu drzewnego utrzymującego popyt na surowiec drzewny;
- wysokie poparcie społeczne dla idei utrzymania modelu zarządzania lasami przez państwo i przeciwstawienie się reprivatyzacji lasów;
- akceptowany społecznie model wielofunkcyjnej gospodarki leśnej, który może być lansowany jako współczesna forma ochrony przyrody w lasach;
- kapitał edukacyjny LP.

Wśród zagrożeń wymienić należy:

- centralizm w obrębie organizacji ograniczający inicjatywność;

- deficyt drewna na krajowym rynku drzewnym, presję na wzrost pozyskania i konflikty z przemysłem drzewnym;
- okresowo wysoką rentowność i rosnący kapitał zasobów, tworzące wokół lasów atmosferę „nieuzasadnionego bogactwa” i oczekiwania wysokiego wsparcia budżetu i innych interesariuszy;
- przekonanie, że Lasy Państwowe mają zbyt słaby nadzór społeczny i upowszechnianie wizerunku LP jako „państwa w państwie”;
- ekspansję struktur administracyjnych służb ochrony przyrody i pomniejszanie roli Lasów Państwowych w ochronie przyrody (presja na powiększanie obszarów chronionych, konflikty z administracją ochrony przyrody i ruchami ekologicznymi);
- zacofanie technologiczne sektora usług leśnych i rosnące koszty pracy;
- moda na ekologię w strukturach administracyjnych UE i przełożenie tego zjawiska na pozycję ruchów ekologicznych i media w Polsce.

REKOMENDACJA 11: W najbliższych latach należy podjąć energiczne działania szczególnie w obszarach: stanowienia prawa leśnego, obejmującego m.in. zagadnienia prawno-organizacyjne i ekonomiczne w odniesieniu zarówno do struktur administracji leśnej, jak i terenowej administracji państwowej, systemu zagospodarowywania nadwyżek finansowych zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym, zagadnień prawnych w odniesieniu do ochrony przyrody w lasach, regulacji systemu nadzoru państwa i nadzoru społecznego nad gospodarką leśną, łagodzenia deficytu na rynku drzewnym (tzn. produkcji drewna poza lasem - w plantacjach i zadrzewieniach), stymulowania rozwoju technologicznego w sektorze usług leśnych, zawodowej edukacji formalnej i leśnej edukacji społeczeństwa, promocji drewna jako wielowartościowego surowca i promocji gospodarki leśnej jako narzędzia kształtowania środowiska życia, ze szczególnym uwzględnieniem zmian klimatu, rozwoju badań naukowych i promotorskiej roli leśnictwa w zakresie budowania i rozwijania koncepcji biogospodarki.

Pozycja lidera leśnictwa w Polsce nakłada na Lasy Państwowe, w ramach pełnienia funkcji publicznej, współodpowiedzialność za rozwój całego polskiego leśnictwa, zwłaszcza zobowiązując je do pełnienia nadzoru i do wspierania prywatnej gospodarki leśnej.

Dziewięćdziesiąt lat funkcjonowania struktury prawno-organizacyjnej Lasów Państwowych, opartej na trójszczeblowym podziale administracyjnym potwierdza przydatność takiej struktury. Doświadczenia i nowe zjawiska, jakie zachodzą w otoczeniu Lasów Państwowych, rysują obecnie potrzebę jej doskonalenia (**Dawidziuk i Zajączkowski**). Coraz więcej argumentów przemawia za tym, aby obecny system formalnoprawny wzbogacić o instrument rady nadzorczej (**Izdebski, Dawidziuk i Zajączkowski**). Precedens ostatniej nowelizacji ustawy o lasach ze stycznia 2014 roku powinien inspirować działania w kierunku budowania pozycji niezależności politycznej Lasów Państwowych (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Propozycja profesorów Jerzego Hausnera i Tomasza Żylicza (Hausner i Żylicz 2014), prezentowana m.in. w trakcie panelu „Rozwój” w ramach prac nad Narodowym Programem Leśnym we wrześniu 2014 r., zmierza do ukształtowania statusu prawnego Lasów Państwowych jako korporacji prawa publicznego. Podstawy aksjologiczne tych rozważań, zdecydowane opowiedzenie się za modelem publicznego zarządzania gospodarką leśną, jak również propozycje części rozwiązań organizacyjnych wpisują się w nurt dyskusji dotyczących kierunków doskonalenia systemu prawno-organizacyjnego Lasów Państwowych. W zasadniczym zakresie swojej propozycji autorzy opierają się na zrębie szczególnej spółki

prawa handlowego, co w środowisku leśników budzi pewne obawy. Warto jednak zauważyć, że obecne szczególne rozwiązania prawno-organizacyjne Lasów Państwowych tworzą z nich *de facto* podmiot prawa publicznego o funkcjach i zadaniach zgodnych z celami zarysowanymi w propozycji J. Hausnera oraz T. Żylicza. Gdyby więc obecny podmiot prawa publicznego – Lasy Państwowe, wzbogacić o propozycje wyżej wymienionych autorów, m.in. takie jak rada nadzorcza i niezależność polityczna, to możemy mówić o zbieżności poglądów odnośnie do kierunku reformowania Lasów Państwowych (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Odrębnym ważnym zagadnieniem jest sprawa osobowości prawnej. Obecny brak osobowości prawnej tworzy pewne problemy w obrocie prawnym, zwłaszcza w obszarze gospodarowania majątkiem i traktowania Lasów Państwowych jako przedsiębiorcy w obrocie gospodarczym (**Geszprych, Dawidziuk i Zajączkowski**). Nadanie Lasom Państwowym osobowości prawnej, stosowane w przeszłości, przy wyłączeniu prawa własności gruntów leśnych, tworzyłoby jasny obraz podmiotu gospodarczego, z precyzyjnym opisem zadań publicznych, obligatoryjnych lub fakultatywnych, zleczanych przez państwo, z możliwością ich realizacji w ramach własnych środków. Alternatywne rozwiązanie dotyczące utrzymania statusu braku osobowości prawnej, również stosowane w przeszłości, należałoby wzbogacić szczególnymi zapisami w ustawie, które eliminowałyby dotychczasowe problemy interpretacyjne w obrocie prawnym (zakres odpisu podatku WAT, zakres dyscypliny budżetowej i inne). Brak osobowości prawnej ułatwiałby jeszcze inne, wydaje się konieczne rozwiązanie. Otóż obecny system sprzedaży drewna oparty na centralnym portalu leśno-drzewnym i dwóch podsystemach sprzedaży nie będzie w dłuższej perspektywie do utrzymania. Wiąże się to z pogłębiającym się deficytem drewna na rynku krajowym, dużymi różnicami cenowymi w obu podsystemach, powracającymi w tych okolicznościach zarzutami praktyk monopolistycznych, a przede wszystkim oderwaniem od systemu powiązań kooperacyjnych sektora leśno-drzewnego (koszty irracjonalnych odległości transportowych w warunkach deficytu drewna i wysokich cen zaczną coraz ostrzej podnosić przemysł drzewny). Pewnym rozwiązaniem buforującym powyższe zjawisko byłoby ustawowe powierzenie dyrektorowi regionalnemu LP prawa tworzenia systemu sprzedaży drewna na obszarze dyrekcji regionalnej i przejście w Lasach Państwowych na regionalne systemy sprzedaży (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

REKOMENDACJA 12: Scentralizowany system sprzedaży drewna będzie w przyszłości trudny do utrzymania. Należałoby dążyć do tworzenia regionalnych systemów, które likwidowałyby nieuzasadnione odległości transportowe, uwzględniały powiązania kooperacyjne w sektorze leśno-drzewnym, likwidowały duże różnice cenowe, sprzyjały rozwojowi regionalnemu i zaspokajały potrzeby lokalne.

Leśnicy powinni dążyć do precyzyjnego określenia w prawie faktu, iż Lasy Państwowe, mając obowiązek realizacji funkcji środowiskotwórczej na zarządzanym przez siebie obszarze, przejmują obowiązki planowania i realizacji zadań z zakresu ochrony przyrody, pokrywając koszty tej ochrony, konsultując lub uzgadniając jej zakres z administracją ochrony przyrody w określonym systemie odwoławczym w przypadku rozbieżności stanowisk. Przejęcie kompetencji, łącznie z kosztami ochrony przyrody (wyręczając budżet), może być koronnym argumentem uzasadniającym ten kierunek rozwiązań (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Gdyby środki „kontrybucji”, które Lasy Państwowe przekażą do budżetu państwa, zostały skierowane, przy wsparciu stosownych instrumentów, w ramach przypisanych Lasom Państwowym funkcji społecznej i publicznej, do sektora usług leśnych, to mielibyśmy już dziś do czynienia z nowoczesnym, niezwykle ważnym sektorem w otoczeniu Lasów

Państwowych. Budowa instrumentów wsparcia tego sektora powinna należeć do ważnych działań tej organizacji (**Dawidziuk i Zajączkowski**). Nadwyżki finansowe, o których mowa, wypracowane przez PGL Lasy Państwowe, mogłyby w części pozostać w ochronie przyrody i w ten sposób zwiększyć udział sektora leśno-drzewnego w budżecie państwa. Cel ten byłby łatwiejszy do osiągnięcia, jeśli za lasy produkcyjne i ochronę przyrody w lasach odpowiadałby jeden zarządca. Ustanowienie jednego gospodarza nad państwowymi lasami produkcyjnymi i chronionymi umożliwi lepsze zaspokajanie potrzeb społecznych poprzez realizację konstytucyjnej zasady równoważenia rozwoju: zwiększanie użytkowania w jednym miejscu oraz wzmożoną ochronę w innym.

REKOMENDACJA 13: Należy dążyć do przejęcia przez PGLLP planowania i realizacji zadań z zakresu ochrony przyrody na zarządzanym terenie, wraz z pokrywaniem kosztów tej ochrony, konsultując lub uzgadniając jej zakres z administracją ochrony przyrody.

Ustanowienie jednego gospodarza nad lasami państwowymi - produkcyjnymi i chronionymi (np. w parkach narodowych), umożliwi lepsze zaspokajanie potrzeb społecznych poprzez realizację konstytucyjnej zasady równoważenia rozwoju: zwiększenie użytkowania w jednym miejscu oraz wzmożoną ochronę w innym. Tym samym nadwyżki finansowe wypracowane przez PGL Lasy Państwowe mogłyby pozostać w PGLLP i być przeznaczone na ochronę przyrody w lasach, co odciążałoby częściowo budżet państwa od finansowania ochrony przyrody i zwiększyło udział sektora leśno-drzewnego w budżecie państwa.

Kolejnym problemem prawno-organizacyjnym polskiego leśnictwa jest niedoskonałość nadzoru państwa nad lasami poza obszarem zarządzanym przez Lasy Państwowe i parki narodowe, zajmującymi powierzchnię 1,9 mln hektarów. W większości państw europejskich, w strukturach administracji państwa utworzono pion administracji leśnej zajmujący się nadzorem nad lasami wszystkich form własności i realizujący zadania z zakresu ochrony przyrody oraz ochrony środowiska związane z leśnictwem. Utworzenie w Polsce rozbudowanej administracji ochrony przyrody jest ewenementem i w zaistniałej sytuacji wyklucza powielenie wzorców europejskich w obszarze leśnictwa. Należałoby więc dążyć do budowy modelu obejmującego kształtowanie kompetentnej administracji leśnej na poziomie starostw, wsparcie finansowe sporządzania ustawowo zestandaryzowanych, uproszczonych planów urządzenia lasu, wprowadzenie obowiązku statystycznego przekazywania tych planów do Banku Danych o Lasach, przeniesienie BULiGL w nadzór ministra odpowiedzialnego za nadzór nad leśnictwem i powierzenie tej jednostce ustawowego obowiązku prowadzenia wielkoobszarowej inwentaryzacji stanu lasu i banku danych o lasach wszystkich form własności, sankcjonując dotychczasowy system finansowania tych prac. System taki tworzyłby zręby systemu planistyczno-prognostycznego w leśnictwie przewidzianego w „Polityce leśnej państwa” (MOŚZNiL 1997), a przede wszystkim dostarczałby narzędzia do sprawowania nadzoru nad leśnictwem ministrowi, któremu urzędowo ten nadzór powierzono.

Wielość powyższych sugestii dotyczących zmian prawnych, będących tylko częścią potrzeb zgłaszanych w dotychczasowych próbach nowelizacji ustawy o lasach, wskazuje na potrzebę kompleksowej nowelizacji prawa leśnego w postaci ustawy prawo leśne (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

REKOMENDACJA 14: Pomimo wzrostu możliwości pozyskania drewna w lasach państwowych w perspektywie najbliższych dekad, na krajowym rynku drzewnym będzie występował stały, pogłębiający się deficyt drewna. Presja na Lasy Państwowe,

jako aktualnie prawie wyłącznego dostawcę drewna na rynek, będzie się pogłębiać, powodując napięcia. Należy pilnie tworzyć instrumenty umożliwiające wzrost podaży na rynek drewna z lasów innych form własności. Należy podjąć pilne działania w kierunku uzupełnienia bazy surowcowej z obszaru wielofunkcyjnej gospodarki leśnej poprzez zwiększenie powierzchni plantacji szybko rosnących rodzimych gatunków drzew i sprawdzonych odmian topoli oraz zainicjowanie i szeroki rozwój programu zadrzewień.

Postęp w dzisiejszej rzeczywistości wyznaczają badania naukowe ściśle skorelowane z praktyką oraz wysoka pozycja rynkowa podmiotów finansujących. Lasy Państwowe, przeznaczając znaczne środki na badania naukowe, powinny dokładać starań na ukierunkowanie tych badań na przyszłe potrzeby praktyki gospodarczej, budując pozycję firmy nowoczesnej, wyznaczającej kierunki postępu technologicznego w leśnictwie, również w skali europejskiej. Sposobem realizacji tak postawionego celu powinno być m.in. rozpoznanie potrzeb badawczych i budowanie programów w wymiarze wielopoziomowych konsorcjów, aby uzyskać efekt synergiczny potencjału naukowego mobilizujących się wzajemnie ośrodków naukowych. Ważne jest traktowanie tej dziedziny aktywności Lasów Państwowych jako szczególnie ważnego zadania i odejście od praktyki traktowania badań naukowych jako ustawowego obowiązku, rozliczanego kwotą i liczbą sprawozdań (Dawidziuk i Zajączkowski).

REKOMENDACJA 15: Zadaniem PGLLP szczególnie ważnym w świetle czekających tę organizację zmian jest ustanowienie właściwych relacji ze sferą badań naukowych i praktycznych zastosowań wyników badań. Ustawowy obowiązek inicjowania i finansowania badań naukowych nie może się sprowadzać do wykazywania kwoty przeznaczonej na badania oraz ilości sprawozdań. Trzeba przygotować długookresowy, interdyscyplinarny i międzyinstytucjonalny program badawczy, uzgodniony z potrzebami praktyki oraz ośrodkami naukowymi, finansowany przez PGLLP. W tym celu przy dyrektorze generalnym powinien powstać stały zespół doradców naukowych, wskazujący potrzeby i kierunki badań zasługujących na finansowanie.

Struktura organizacyjna w Lasach Państwowych, mimo pozytywnych opinii, nie jest wolna od wad (**Geszprych**). Wydaje się koniecznym ustawowe umocowanie konkursów na obsadzanie stanowiska dyrektora RDLP i nadleśniczego oraz określenia przez ministra zasad przeprowadzenia konkursów i kryteriów wyboru kandydata na stanowisko dyrektora generalnego LP oraz - nie jak dotychczas według wewnętrznych zarządzeń dyrektora generalnego LP – na stanowiska dyrektora regionalnego i nadleśniczego. Pozycja ministra środowiska w stosunku do dyrektora generalnego LP jest zbyt słaba - minister ma prawo do wydawania kierownikom jednostek organizacyjnych LP jedynie poleceń i wytycznych (art. 34). Słabością jest również brak dostatecznych instrumentów prawnych w zakresie sprawowania kontroli przez organy administracji rządowej.

Wydaje się, że w celu zwiększenia efektywności sprawowanego nadzoru należy wzmocnić instrumenty prawne ministra środowiska do sprawowania takiego nadzoru. Być może wystarczającym wzmocnieniem będzie planowane powołanie kolegiałnego organu – rady Lasów Państwowych, przy pomocy którego minister będzie sprawował wskazany nadzór (**Geszprych**).

Dotychczas w Polsce nie tylko nie zostało uregulowane prawnie pojęcie leśnego gospodarstwa rodzinnego, lecz indywidualne gospodarstwa leśne są nadal traktowane jako akcesoryjna część gospodarstwa rolnego. Obecnie ze względów prawnych nie jest jednak możliwe powoływanie nowych spółek leśnych. Ponadto spółdzielnie produkcyjne,

prowadzące niegdyś powszechnie gospodarkę leśną w lasach niepaństwowych, są obecnie w zaniku, choć w krajach skandynawskich przeżywają renesans. Również izby rolno-leśne, stanowiące w okresie dwudziestolecia międzywojennego prężnie działający samorząd gospodarczy, obecnie nie zajmują się problematyką leśnictwa, choć w Niemczech prowadzą efektywną działalność nadzorczą nad gospodarką leśną (**Geszprych**).

Dużą determinantą dla polskiego porządku prawnego są regulacje Wspólnoty Europejskiej, odnoszące się do sposobów prowadzenia gospodarki leśnej. Przykładem są transponowane do prawa krajowego cele dyrektywy siedliskowej, zgodnie z którymi państwa członkowskie zostały zobligowane do utworzenia obszarów Natura 2000 „proporcjonalnie do występowania na ich terytorium typów siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków”. Kolejne ograniczenia „unijne” zostały wskazane w przepisach ustawy o ocenach oddziaływania na środowisko (z dnia 3 października 2008) (**Geszprych**).

Istotnym, narastającym problemem, ciągle nierozwiązanym w prawie polskim, jest coraz szersza forma nielegalnej rekreacji w lasach w postaci jazdy na motorach enduro i quadach. Za powyższe przewinienia należałoby wprowadzić sankcje w przepisach ustawy o ochronie przyrody i ustawy o lasach, oraz zaostrzyć przepisy karne zakazujące w lasach ruchu tymi pojazdami (**Geszprych**).

W polskich regulacjach prawnych istnieje przemienna współzależność planów zagospodarowania przestrzennego i planów urządzenia lasu. Ustalenia planów urządzenia lasów są wiążące dla gmin opracowujących plany zagospodarowania przestrzennego (art. 20 ust. 1 ustawy o lasach). Organy gmin, stanowiąc przepisy powszechnie obowiązujące, nie mogą przewidywać w nich rozwiązań niezgodnych z planami urządzenia lasu. Zgodnie z „Instrukcją urządzenia lasu” sprawne wykonanie projektu planu urządzenia lasu dla nadleśnictwa wymaga odpowiednich konsultacji i uzgodnień z lokalnymi władzami administracji rządowej i samorządowej, a także z organizacjami społecznymi zajmującymi się ochroną środowiska, ochroną przyrody i krajobrazu oraz planowaniem przestrzennym. Udział społeczeństwa (samorządów, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych) umożliwia niezbędne powiązanie planowania urządzeniowego z zagospodarowaniem przestrzennym oraz racjonalne gospodarowanie zasobami przyrodniczymi. Jednocześnie w zarząd Lasów Państwowych (nadleśnictw) przekazuje się grunty stanowiące własność skarbu państwa, a przeznaczone do zalesienia w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego lub w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu (art. 36 ustawy o lasach) (**Geszprych**).

REKOMENDACJA 16: Istniejące regulacje współzależności planów urządzenia lasu z planami zagospodarowania przestrzennego należy utrzymać, a ich wzajemne zależności wzmocnić, podobnie jak nadzór nad ich realizacją. Konsultacje społeczne w tym zakresie nie są dostateczne i nie stanowią gwarancji unikania lub rozwiązywania konfliktów społecznych związanych z formami użytkowania obszarów leśnych, powstających w wyniku dążeń jednostek, społeczności lokalnych i innych grup interesów do lokalizacji zabudowy mieszkaniowej oraz realizacji priorytetowych inwestycji mających duże znaczenie ekonomiczne i polityczne na terenach atrakcyjnych przyrodniczo.

REKOMENDACJA 17: W celu podniesienia jakości struktury zarządzania i nadzoru nad lasami w Polsce wydaje się wskazane zreformowanie niektórych obecnie funkcjonujących rozwiązań. Należy zaliczyć do nich w szczególności:

1) przepisy prawne dotyczące państwowego sektora leśnego w Polsce są niedostatecznie sprecyzowane, zwłaszcza w zakresie uprawnień majątkowych względem gruntów pozostających w zarządzie Lasów Państwowych, a należących do skarbu państwa;

2) w związku z regulacjami kodeksu cywilnego uregulowania w ustawie o lasach wymagają kwestie współwłasności gruntów z udziałem osób fizycznych i jednostek samorządu terytorialnego (brak wydzieleni geodezyjnych lasów stanowiących współwłasność skarbu państwa i osób fizycznych);

3) należy podjąć działania na rzecz utworzenia struktury organizacyjnej leśnictwa niepaństwowego/prywatnego oraz objąć wspólną formą organizacyjną lasy państwowe i niepaństwowe, co wiąże się z ustanowieniem w polskim systemie prawnym władzy leśnej w postaci urzędu głównego leśnika kraju, sprawującego nadzór nad lasami wszystkich form własności;

4) w ustawie o lasach celowym jest wprowadzenie rozdziału o funkcjonowaniu zrzeszeń leśnych;

5) problemem ciągle nierozwiązanym jest określenie kierunków przyszłych działań w polskim leśnictwie na rzecz pochłaniania i tym samym redukcji koncentracji gazów cieplarnianych w atmosferze i przyczyniania się gospodarki leśnej do ochrony klimatu.

Szeroko zakrojone prace nad przyszłością polskiego leśnictwa podjęło w swoim środowisku Polskie Towarzystwo Leśne (PTL). Na zjeździe PTL w 2014 r. zaprezentowano dokument „Wizja przyszłości polskich lasów i leśnictwa do 2030 r.”. Według PTL obowiązujące rozwiązania organizacyjno-prawne nie zabezpieczają dostatecznie lasów państwowych przed niekorzystnymi zmianami, w tym również przed zmianami własnościowymi (Grzywacz). W dokumencie sformułowano najważniejsze potrzeby zmian, a mianowicie: doprowadzenie do zapisu w Konstytucji RP o niepodleganiu lasów państwowych przekształceniu własnościowemu; opracowanie nowej ustawy – prawo leśne, wprowadzenie rozwiązań zapewniających wsparcie finansowe w sektorze lasów publicznych i prywatnych na realizację funkcji ochronnych i społecznych oraz na zalesienia, likwidację skutków klęsk żywiołowych, przebudowę drzewostanów, uregulowanie możliwości korzystania przez LP ze środków NFOŚiGW na usuwanie szkód powodowanych przez emisje zanieczyszczeń powietrza, uregulowanie sporów kompetencyjnych między gospodarką leśną a ochroną przyrody, ułatwienie procedur zbywania i przekazywania na cele nieleśne gruntów na realizację celów publicznych, wspomaganie tworzenia wspólnot leśnych gospodarujących na gruntach prywatnych, stworzenie sieci usług doradztwa na rzecz właścicieli lasów (Grzywacz).

REKOMENDACJA 18: Wizja przyszłości polskich lasów i leśnictwa, opracowana w ramach działalności Polskiego Towarzystwa Leśnego, jest częścią dorobku polskich środowisk naukowych i zawodowych w dążeniu do poprawy i doskonalenia polskiego sektora leśno-drzewnego i ochrony ojczystej przyrody. Stanowi ważny materiał i źródło inspiracji prac nad Narodowym Programem Leśnym, zwłaszcza w zakresie: politycznych, prawno-organizacyjnych i finansowych warunków rozwoju leśnictwa, kształtowania zasobów i funkcji gospodarczych, ochrony klimatu i dostosowania lasów do zmian klimatycznych, zagospodarowania lasów, gospodarki wodnej i ochrony gleb w ekosystemach leśnych, łowiectwa, wypoczynku i turystyki w lasach, kształcenia leśników i badań naukowych, promocji leśnictwa i edukacji przyrodniczo-leśnej społeczeństwa. Polskie Towarzystwo Leśne powinno być stałym uczestnikiem/częścią zespołu w dalszych pracach ekspercko-legislacyjnych nad dokumentem.

Istnieją opinie wskazujące na obowiązującą formułę organizacyjno-prawną PGLLP, jako niejasną, zagmatwaną, trudną do jednoznacznej interpretacji: czy jest to firma, czy korporacja, czy instytucja publiczna czy grupa interesu (**Wajrak, Korbel**). Wskazuje się również na brak nadzoru nad działalnością PGLLP i na potrzebę uspołecznienia procesu

decyzyjnego oraz zwiększenia przejrzystości korporacji zarządzającej lasami (**Wajrak, Korbel, Ćwiek**).

Według innej opinii za nietrafne należy uznać poglądy, iż Lasy Państwowe działają poza możliwością sprawowania zewnętrznego nadzoru i kontroli, tzn. że „LP funkcjonują poza wszelką kontrolą” i że są „państwem w państwie” (**Tomaszewski**). Lasy Państwowe podlegają nadzorowi administracyjnemu sprawowanemu przez ministra właściwego do spraw środowiska, Najwyższą Izbę Kontroli, ministra skarbu państwa oraz przez organy wchodzące w skład dyrekcji ochrony środowiska, oraz inne. W przypadku generalnego dyrektora ochrony środowiska oraz regionalnych dyrekcji ochrony środowiska mamy aktualnie do czynienia z przeregulowaniem problematyki nadzorowania i innego oddziaływania władczego na Lasy Państwowe (**Tomaszewski, Dawidziuk i Zajączkowski**).

Problematyce nadzorowania oraz kontrolowania Lasów Państwowych poświęcono dużo miejsca w studium analitycznym „Wizja działań na rzecz rozwoju Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe” (**Tomaszewski**, www.npl.ibles.pl/materiały), w którym wyróżniono wiele form/institucji/procesów nadzoru i kontroli, a wśród nich nadzorowanie Lasów Państwowych przez organizacje pozarządowe w ramach niezorganizowanej aktywności obywatelskiej (nadzór pośredni) oraz certyfikowanie gospodarki leśnej przez instytucje niezależne.

W kwestii społecznego nadzoru i kontroli należy przywołać przepisy ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Ustawa ta zawiera cały dział zatytułowany „Udział społeczeństwa w ochronie środowiska”. Regulacje tej ustawy wprowadziły bardzo użyteczne instrumenty pozwalające poszczególnym członkom społeczeństwa na sprawowanie *sui generis* nadzoru nad Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe. Przepisy te jednak, mimo iż są skierowane do ogółu obywateli, to wydają się być znane jedynie wąskiej grupie. Podobnie ma się sprawa z ustawą z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, która również zawiera instrumenty prawne pozwalające na uzyskanie informacji dotyczących działalności Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Obydwie ustawy nie są wykorzystywane, a nadzór w obecnej postaci nie spełnia swojej roli. Z jednej strony potrzebna jest edukacja obywateli w tym zakresie, z drugiej - należy postulować wprowadzenie realnego i ujętego w odpowiednie ramy prawne społecznego nadzoru na Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe (**Ćwiek**).

Problemem nie jest brak jednostek instytucjonalnych uprawnionych i obowiązanych do nadzorowania i kontrolowania Lasów Państwowych, lecz raczej ich niedostateczne wywiązywanie z obowiązków przy nienależytym wykorzystywaniu przysługujących im uprawnień (**Tomaszewski**).

W tym kontekście należy wskazać istnienie kolegium Lasów Państwowych, które jest organem opiniotwórczo-doradczym dyrektora generalnego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Trudno organ ten nazwać kontrolnym, skoro jego skład ustalany jest przez podmiot, nad którym miałby sprawować nadzór. W obecnym stanie prawnym rodzi się pytanie, czy funkcjonowanie tego organu w ogóle ma sens (**Ćwiek**).

Niezależnie od powyższego społeczeństwo ma poczucie niedostatku społecznej kontroli nad PGLLP, świadomość dużej, nieuprawnionej niezależności tej organizacji oraz przekonanie o osiąganiu grupowych korzyści z gospodarowania wspólnym dobrem (**Ćwiek, Korbel, Wajrak, Marchlewski**).

Rozwiązywanie konfliktów środowiskowych związanych z gospodarką leśną może mieć dwojaki charakter: adwersarski i kooperujący. Na państwowych obszarach leśnych, na

których związek pomiędzy interesami związanymi z produkcją drewna i interesami środowiskowymi ma charakter konfliktu, należałoby starać się uwzględniać interesy jednych i drugich, a następnie kształtować użytkowanie tego obszaru za pośrednictwem instytucji o charakterze kooperującym (**Plotkowski**).

REKOMENDACJA 19: Należy wzmocnić nadzór społeczny/obywatelski poprzez bardziej skuteczne egzekwowanie istniejących regulacji, określających kompetencje odnośnych instytucji, środki i możliwości w tym zakresie.

Niezależnie od powyższego potrzeba nowego spojrzenia na kwestię form nadzoru społecznego nad PGLLP. Należy stworzyć kompleksowy, spójny i klarowny model, który umożliwi osiągnięcie wielokierunkowych celów gospodarczych, przyrodniczych i społecznych gospodarki leśnej w lasach państwowych i który będzie funkcjonował w dłuższej perspektywie czasowej.

Rozważyć należy utworzenie organów nadzorczo-kontrolnych niezależnych od PGLLP w postaci stanowiska głównego leśnika kraju w Ministerstwie Środowiska oraz rady Lasów Państwowych (RLP), która będzie organem PGLLP, z jednoczesnym precyzyjnym określeniem zakresu ich kompetencji.

Rekomendować należy następujące rozwiązania:

- główny leśnik kraju (GLK) powinien być w randze sekretarza stanu;
- powinien z urzędu przewodniczyć radzie Lasów Państwowych (RLP);
- w skład RLP powinni wejść: minister gospodarki, minister finansów, minister skarbu, minister rozwoju regionalnego, rolnictwa i rozwoju wsi, oraz przedstawiciele BULiGL, PTL, SITLiD, PROP, stowarzyszeń przedsiębiorców leśnych, uczelni akademickich i ośrodków naukowych, przedstawiciele przemysłu drzewnego (PIGPD) i inni.

Do kompetencji RLP powinno należeć m.in.: zatwierdzanie sprawozdania finansowo-gospodarczego PGLLP, opiniowanie statutu PGLLP, zatwierdzanie raportu o stanie lasów, rozstrzyganie konkursów na najważniejsze stanowiska i funkcje w strukturze PGLLP.

Jakkolwiek pozarządowe środowiska ekologiczne/alternatywne nie mają wspólnej wizji przyszłości leśnictwa, to można wyodrębnić przynajmniej dwa wspólne cele: (1) użytkowanie lasów nie pogarszając ich stanu i (2) ochrona dzikiej przyrody. Dlatego utrzymanie modelu wielofunkcyjnego leśnictwa w obecnym kształcie we wszystkich lasach jest niemożliwe (**Korbel**). Wskazywano wielokrotnie, że skuteczna realizacja zasady wielostronnego użytkowania lasu / leśnictwa wielofunkcyjnego może wymagać specjalizacji na poszczególnych obszarach. Dokonując alokacji nakładów na poszczególne drzewostany, wysnuto wniosek, że specjalizacja w zakresie użytkowania może być rozwiązaniem optymalnym. Ponadto, taka specjalizacja na poziomie drzewostanu jest bardziej zgodna z oryginalnym (pierwotnym, początkowym) znaczeniem terminu *multiple use* w leśnictwie (**Plotkowski**).

Wątpliwości budzi zaangażowanie pracowników LP w politykę, zwłaszcza lokalną, gdzie prezentują, lub są zobowiązani prezentować, interes własnego przedsiębiorstwa. Podobnie sprawa ma się z edukacją leśną społeczeństwa, której programy odzwierciedlają punkt widzenia podmiotu prowadzącego gospodarkę (PGLLP), nie zaś szersze potrzeby społecznej edukacji przyrodniczej. Rozwiązaniem mogą być rady społeczno-naukowe przy regionalnych dyrekcjach LP i nadleśnictwach (podobnie jak w LKP).

REKOMENDACJA 20: W ramach obecnej formy organizacyjno-prawnej Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe powinno podjąć, tak szybko, jak to jest możliwe, wszechstronne działania ukierunkowane na doskonalenie większości swoich systemów funkcjonalnych. Rozwój systemów funkcjonalnych Lasów

Państwowych powinien odbywać się przede wszystkim w oparciu o własne środki, związane z funduszem leśnym. Do czynników warunkujących i stojących na przeszkodzie pełnego rozwoju, należy zaliczyć: (1) istotne mankamenty podstaw prawnych funkcjonowania Lasów Państwowych, (2) niedostateczne wspieranie rozwoju zakładów usług leśnych oraz (3) brak polityki i strategii rozwoju leśnictwa określonej przez administrację publiczną. Wartą rozważenia jest propozycja powstania izby leśno-drzewnej.

Z analizy sposobu i zakresu powszechnego korzystania z lasów wynika, że w tym obszarze regulacji prawa widoczne jest całkowicie odmienne traktowanie lasów skarbu państwa i lasów innych właścicieli. Zgodnie z art. 28 ustawy o lasach: „Właściciel lasu niestanowiącego własności skarbu państwa może zakazać wstępu do lasu, oznaczając ten las tablicą z odpowiednim napisem”. Zatem problem powszechnego korzystania z lasów dotyczyć może wyłącznie lasów skarbu państwa i tak rzeczywiście ustawodawca ową kwestię ujmuje (**Rakoczy**). Nie ulega wątpliwości, iż ochrona środowiska, jako wartość konstytucyjnie chroniona, obejmuje również ochronę lasów. Ochrona ta została jednak ukryta w zasadach udostępniania lasów i ów element ochronny uchodzi na plan dalszy.

Lasy, jako najważniejszy lądowy stabilizator środowiska, będą stanowiły filar zrównoważonego rozwoju kraju w perspektywie roku 2030, a nawet 2080. Koncepcja zrównoważonego rozwoju nie polega bowiem na zagwarantowaniu ciągłego rozwoju poszczególnych polityk, np. gospodarczej, rolnej, leśnej, społecznej, ale na ich zharmonizowaniu, czyli zrównoważeniu i współdziałaniu (**Adamowicz**). Dynamiczny rozwój przemysłów opartych na surowcu drzewnym leży w interesie zarówno Lasów Państwowych, jak i całej polskiej gospodarki. Koniecznością ekonomiczną i społeczną, zarówno dla leśnictwa, jak i drzewnictwa, jest poszukiwanie różnych form współpracy (**Sieradzki**).

Pod koniec lat 90. XX w. stopniowo, ale radykalnie pogarszały się stosunki PGLLP z przemysłem drzewnym z powodu niedostatecznych dostaw drewna oraz systemów jego sprzedaży. Podjęto prace nad nowymi zasadami sprzedaży. Ustalone procedury sprawiły, że dystrybucja drewna z lasów państwowych prowadzona jest w ściśle określonym miejscu i czasie. Biorąc pod uwagę monopolistyczną pozycję PGLLP, należy zauważyć, że rynek drzewny w Polsce jest wyjątkowo sformalizowany i polega na transakcjach sprzedaży drewna głównie w drodze stosowania aukcji elektronicznej (**Adamowicz**).

Konieczność redukcji emisji CO₂ nie musi oznaczać spadku tempa wzrostu ekonomicznego sektora drzewnego (głównie przemysłu papierniczego i płyt drewnopochodnych). W dłuższej perspektywie może pozytywnie wpływać na rozwój i być siłą wymuszającą innowacyjność technologiczną i poprawę efektywności gospodarowania zasobami naturalnymi i energią. Minimalizowanie negatywnego wpływu na środowisko naturalne i maksymalizowanie nakładów na jego ochronę staje się dodatkowym czynnikiem otoczenia biznesowego firm drzewnych i wyznacza obszar odpowiedzialności korporacyjnej wobec społeczności lokalnej, kraju i świata. Ocenie rynku podlega coraz częściej nie tylko wynik ekonomiczny, ale również działalność ekologiczna. Rosnąca presja na ochronę środowiska w perspektywie 2030 i 2080 roku w coraz większym stopniu będzie wyznaczać tempo i kierunek rozwoju sektora drzewnego, a to w rezultacie wpłynie na produkcję leśną i systemy dystrybucji surowca. Stwarza to szansę dynamicznej ekspansji zarówno pojedynczych przedsiębiorstw, jak i całych branż drzewnych (**Adamowicz**). Taką perspektywę powinna przyjąć organizacja leśnictwa w Polsce oraz strategia rozwoju. Taką perspektywę wyznacza koncepcja „zielonej ekonomii”, w której gospodarka leśna może mieć do odegrania rolę wiodącą.

REKOMENDACJA 21: Kluczowym zadaniem dla gospodarki leśnej jest pilne opracowanie takiej metody regulacji zasobów drzewnych i systemów ich dystrybucji, która zapewni stabilność gospodarki leśnej i zaspokoi rosnące potrzeby przemysłu przerobu drewna i ludności na drewno, z jednoczesnym utrzymaniem funkcji środowiskowych. Z uwagi na zmiany koniunktury rynkowej konieczna jest weryfikacja zasad ustalania rocznych etatów użytkowania lasu. Wobec zmian zachodzących na krajowych i zagranicznych rynkach wyrobów drzewnych i drewnopochodnych ustalanie rocznych etatów użytkowania jako 1/10 etatu dziesięcioletniego jest błędne, choć wygodne. Należy zachować elastyczność w zakresie podaży drewna w danym roku nie tylko na etapie planowania, ale również w ciągu roku, dopuszczając możliwości zmiany rozmiaru pozyskania drewna w zależności od zaplanowanych cięć, faktycznych potrzeb drzewostanowych i innych, zaistniałych, lecz trudnych do przewidzenia zdarzeń oraz w zależności od sytuacji na rynku drzewnym. System pozyskania i sprzedaży surowca drzewnego powinien opierać się na zmianach, jakie zachodzą na pierwotnym i wtórnym rynku drzewnym w dłuższym okresie czasu. Dlatego w długoterminowej strategii leśnej należy uwzględnić utworzenie monitoringu zmian wtórnych rynków drewna.

Wielkość pozyskania drewna powinna być ustalana nie tylko na podstawie przesłanek biologicznych (tzw. potrzeby hodowlane, co w wielofunkcyjnej gospodarce leśnej jest postawą bierną), ale również z uwzględnieniem potrzeb społecznych (tzn. aktywne poszukiwanie sposobów zaspokajania potrzeb). Na tym polega równoważenie gospodarki.

W tym kontekście, za słuszne należy uznać postulaty przedstawicieli przemysłu drzewnego dotyczące długookresowych umów na dostawy surowca drzewnego, zwłaszcza, że w najbliższym dziesięcioleciach możliwości użytkowania lasu w Polsce znacznie wzrosną (patrz panel ROZWÓJ).

W perspektywie Narodowego Programu Leśnego należy rekomendować poszukiwanie możliwości bardziej intensywnego użytkowania lasów, mobilizacji zasobów drzewnych, wdrożenia zasad kaskadowego schematu użytkowania drewna, tworzenia nowych baz surowcowych oraz zintensyfikowania zalesień i zadrzewień.

Powyższym determinantom rozwoju „zielonej” ekonomii powinny być podporządkowane formy organizacji gospodarki leśnej w Polsce.

REKOMENDACJA 22: W związku z okresowym występowaniem dekonunktury na rynkach drzewnych oraz kryzysami gospodarczymi o zasięgu globalnym należy rozważyć stworzenie wspólnotowego (UE) rynku drewna okrągłego, działającego na zasadach giełdy towarowej, zarówno na skalę kraju, jak i międzynarodową. Założenia polskiej leśnej giełdy towarowej powinny opierać się na doświadczeniach rolniczych giełd towarowych.

Ustawa o lasach (1991) określa strukturę PGL Lasy Państwowe i odnosi się przestrzennie do trzech poziomów zarządzania: krajowego (DGLP), regionalnego (dyrekcje regionalne LP) i lokalnego (nadleśnictwo). Określa również kompetencje poszczególnych podmiotów do tworzenia, łączenia, dzielenia, likwidowania oraz określania ich zasięgu terytorialnego. Ustawa nie określa jednak zasadniczych kryteriów uzasadniających konieczność dokonywania takich zmian. Obowiązujący podział terytorialny opiera się na przesłankach przyrodniczych, a także na pozaprzyrodniczych - ekonomicznych, politycznych bądź historycznych.

Zmiany ustrojowe i upodmiotowienie społeczeństwa, rozwój gospodarczy oraz rosnąca świadomość ekologiczna zmieniły podejście do korzystania z zasobów przyrodniczych kraju. Zjawiska te ukształtowały nowy model gospodarki leśnej, która musi uwzględniać coraz istotniejszy wpływ czynników zewnętrznych. W tym nurcie powołano leśne kompleksy promocyjne (LKP; pierwszy powstał w 1993 r., natomiast ramy prawne ich funkcjonowania nadała nowelizacja ustawy o lasach z dnia 24.04.1997, art. 136). Leśne

kompleksy promocyjne miały być obszarami funkcjonalnymi o znaczeniu ekologicznym, edukacyjnym i społecznym, dla których program gospodarczo-ochronny jest opracowywany przez właściwego dyrektora regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych. Bardzo ważne dla idei LKP było godzenie potrzeb społecznych z funkcjami ochronnymi. Wymaga to aktywnego włączenia się różnych grup interesów do wspólnych uzgodnień. Z perspektywy doświadczeń kilkunastu lat istnienia LKP można powiedzieć, że ich zadanie w kreowaniu nowych zasad gospodarki leśnej nie zostało w pełni zrealizowane. Przyczyn można doszukać się w niewystarczającej randze samego programu społeczno-gospodarczego LKP w stosunku do planu urządzenia lasu w nadleśnictwie, będącego podstawowym dokumentem planistycznym w lasach (Fijas).

Analiza funkcjonowania LKP dokonana w warunkach silnej presji aglomeracji miejskiej (Lasy Oliwsko-Darżlubskie) wskazuje na brak związku między planowaniem przestrzennym a gospodarką leśną. Gospodarka leśna nie uwzględnia uwarunkowań i potrzeb rozwojowych aglomeracji, choć miasta, w strategii rozwojowej, upatrują swoje szanse w gospodarce leśnej (Fijas).

REKOMENDACJA 23: Zadanie leśnych kompleksów promocyjnych (LKP), mające polegać na kreowaniu nowych zasad gospodarki leśnej, nie zostało w pełni zrealizowane. LKP miały być obszarami funkcjonalnymi o znaczeniu ekologicznym, edukacyjnym i społecznym, a jedną z głównych idei LKP było godzenie potrzeb społecznych z funkcjami ochronnymi i promowanie postępu w gospodarce leśnej. Stan realizacji tych celów należy poddać wnikliwej ocenie i przeformułować zasady funkcjonowania. Program gospodarczo-ochronny, według którego LKP miały funkcjonować, jest opracowywany przez właściwego dyrektora regionalnego Lasów Państwowych, podczas gdy taki program wymaga aktywnego włączenia się różnych grup interesów do wspólnych uzgodnień. W ten sposób między planami urządzania lasu, planami zagospodarowania przestrzennego i strategiami rozwoju brakuje spójności i systemu powiązań. Powstaje wrażenie istnienia dwóch różnych światów, które oddziela granica lasu. Należy przywrócić leśnym kompleksom promocyjnym ich pierwotny charakter i wskazać rzeczywiste cele, jakie przyświecały powołaniu tych obszarów funkcjonalnych.

Należy odnotować specyfikę lasów okalających metropolie. Obserwuje się tam zjawiska takie jak synurbizacja dzikich zwierząt czy postępująca synantropizacja świata przyrody. Styk miasta i lasu, jako ekoton, jest bogaty w gatunki migrujące pomiędzy obiema strefami, co z jednej strony podnosi bioróżnorodność, z drugiej – generuje problemy nieznanne ekologii sprzed ery wielkich miast, choćby takie jak nasilająca się antropopresja w wyniku intensywnego rekreacyjnego korzystania z lasu. Lasy wokół miast obciążane są realizacją funkcji ochronno-hydrologicznych, ekologicznych, glebo- i wiatrochronnych w stopniu większym niż gdzie indziej. Odpowiednie zagospodarowanie tych terenów generuje również większe niż gdzie indziej koszty (Fijas).

W dobie niekontrolowanego rozwoju wielkich aglomeracji miejsko-przemysłowych wyzwaniem staje się znalezienie narzędzi organizacyjno-prawnych do zapanowania nad negatywnymi skutkami tego zjawiska. Powstają struktury oparte na koncepcji zielonych sieci (green networks), zielonych serc miast (green hearts) czy zielonych pierścieni otaczających metropolie (green belts), które łączą z powodzeniem funkcje strukturotwórcze, żywicielskie, środowiskowe, ekologiczne i biologiczne z rekreacyjnymi i regeneracyjnymi, stanowiącymi „oddech” miasta (Fijas).

REKOMENDACJA 24: Konieczne jest wprowadzenie zmian legislacyjnych w kierunku:

- a) nadania obszarom leśnym wokół aglomeracji miejsko-przemysłowych specjalnego statusu samodzielnych jednostek Lasów Państwowych p.n. leśnych kompleksów metropolitalnych;
- b) określenia kompetencji leśnych kompleksów metropolitalnych i źródeł ich finansowania.

W zakresie prowadzenia gospodarki leśnej na obszarze metropolitalnym konieczne jest stworzenie spójnego systemu powiązań pomiędzy planowaniem przestrzennym a planem urządzenia lasów.

Określenie priorytetowych funkcji lasu powinno podlegać analizom planistycznym na poziomie regionalnym. W konsekwencji ustanowienie obszarów o dominujących funkcjach powinno odbywać się w trybie uchwały stanowiącej akt prawa miejscowego. W ten sposób stałoby się to wiążące przy sporządzaniu planów urządzania lasu i byłoby podstawą dla prowadzenia gospodarki leśnej.

REKOMENDACJA 25: Ewolucja współczesnej cywilizacji w kierunku zajmowania coraz większych obszarów niezamieszkałych, rozprzestrzenianie się infrastruktury komunikacyjnych i przemysłowych, ekspansja ośrodków miejskich i potrzeby rekreacyjne stwarzają nowe wyzwania dla gospodarki przestrzennej i konieczność zmian w podejściu do gospodarki leśnej. W tych warunkach brak powiązań administracyjno-prawnych między planowaniem leśnym a systemem planowania przestrzennego staje się dotkliwy. Gospodarka leśna powinna być integralną i strategiczną częścią lokalnej i regionalnej gospodarki przestrzennej. Można to osiągnąć poprzez przyjęcie koncepcji planowania długookresowego gospodarki leśnej, która uwzględniając zróżnicowanie walorów przyrodniczych i oczekiwań społecznych oraz gospodarczych, umożliwiałaby wskazanie funkcji priorytetowych dla poszczególnych obszarów/płatów leśnych. Wymagałoby to budowania konkretnych modeli funkcjonowania drzewostanów, które pełniłyby funkcje społeczne bądź przyrodnicze, bądź też gospodarcze. Oznaczałoby to zróżnicowanie zasad gospodarki leśnej w przestrzeni i czasie.

Po zmianach systemu społeczno-gospodarczego coraz bardziej aktualne staje się pytanie o sposoby wzajemnych powiązań w sektorze leśno-drzewnym: bo jeśli nie integracja, to co (Strykowski)? Prywatne przemysły oparte na drewnie i PGLLP, będące, jako zarządcy lasów państwowych w pozycji monopolisty, współpracują w Polsce ze sobą w warunkach braku formalnych związków prawno-organizacyjno-administracyjnych. Podmioty te motywowane są różnymi celami działania: przemysł maksymalizacją zysku w krótkich okresach czasu, Lasy Państwowe – celami społecznymi, głównie trwałością lasów i zwiększaniem zasobów. Pozyskiwanie surowca drzewnego stanowi jeden z kilku, wcale nie najważniejszy, celów działalności tej organizacji (Strykowski). Współpraca organizacyjno-ekonomiczna między tymi działami jest utrudniona, co potwierdza praktyka. Doświadczenia państw o silnym sektorze leśno-drzewnym (Skandynawia, Niemcy, Austria, Francja) wykazują, że w interesie zarówno leśnictwa, jak i przemysłów opartych na drewnie jest możliwa zarówno integracja, jak i ścisła współpraca leśnictwa z przemysłem, przy zachowaniu obopólnych korzyści. Ze strony lasów w tej współpracy oczekuje się stabilnej, ekwiwalentnej polityki surowcowej w odniesieniu do drewna, a od przemysłu przestrzegania wspólnie ustalonych warunków współpracy, nienaruszającej interesów partnerów. Okolicznością niesprzyjającą zawiązywania takiej współpracy jest niedostatecznie uregulowany status PGLLP (Strykowski). Funkcjonujące od dawna takie gremia, jak Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa czy kolegium Lasów Państwowych, nie spełniają nadziei na zbliżenie leśnictwa i drzewnictwa (Sieradzki). Według opinii części środowiska leśno-drzewnego jakkolwiek integracja leśnictwa i przemysłu drzewnego nie wydaje się obecnie możliwa, a nawet nie byłaby dla obu partnerów korzystna, rozważyć natomiast należy utworzenie izby leśno-drzewnej (Sieradzki) oraz partnerstwa publiczno-prywatnego (Geszprych).

REKOMENDACJA 26: Istnieje w gospodarce leśno-drzewnej potrzeba tworzenia nowoczesnych, efektywnych form współpracy leśnictwa państwowego (PGLLP) ze sprywatyzowanym przemysłem opartym na drewnie oraz doskonalenia istniejących i budowa nowych instrumentów i instytucji wspierających współdziałanie i współpracę poszczególnych partnerów w sektorze leśno-drzewnym.

W 1990 roku, na początku transformacji ustrojowej, grono specjalistów opracowało podstawowe wytyczne do zasad współdziałania państwowego leśnictwa z

prywatnymi firmami przemysłu drzewnego³¹. Zasady te, po ich aktualizacji, powinny stanowić materiał wyjściowy do dyskusji o niezbędnych zmianach w zakresie relacji ‘Lasy Państwowe – przemysły oparte na drewnie’. Rozważyć należy utworzenie izby leśno-drzewnej oraz partnerstwo publiczno-prywatne w sektorze leśno-drzewnym.

Niezbędne jest powołanie stałej komisji współpracy w tym obszarze przy jednym z leśnych ośrodków naukowych.

Brak bezpośrednich związków przemysłu pierwsiastkowej obróbki drewna z jednej strony z Lasami Państwowymi, a z drugiej – z innymi działami przerobu drewna, utrudnia kompleksowe i racjonalne użytkowanie surowców drzewnych. Stąd należy ocenić jako zasadne dążenia dotyczące celowości powiązania leśnictwa z drzewnictwem również w warunkach gospodarki rynkowej. Brak takich powiązań może w przyszłości zagrozić samemu leśnictwu (Strykowski, za Szujekim 1999). Korzyści wynikające z integracji firm są rozległe, można wymienić m.in. wzrost pozyskania i transportu drewna, wyższą efektywność dostaw, kontrolę ilości i jakości drewna w celu optymalnego jego wykorzystywania, efektywniejszy odzysk energii z uwagi na większe możliwości utylizacji odpadów, a tym samym zmniejszenie zużycia energii, lepsze wykorzystywanie drewna nadającego się jedynie do produkcji energii (Strykowski).

Lasy Państwowe, ze względu na swój niewystarczająco uregulowany status prawny, wykazywały dotychczas umiarkowane zainteresowanie działalnością Polskiej Platformy Technologicznej Sektora Leśno-Drzewnego (PPTSLD). Być może wynikało to z relatywnie dobrej sytuacji gospodarczej LP. Warto jednakże podkreślić, że poziom innowacji w Lasach Państwowych nie jest wysoki. Platformy technologiczne niosą ze sobą wyzwania, ale też nowe szanse i nadzieje. W krajach europejskich powstają nowe bądź zmodyfikowane struktury umożliwiające pełniejsze wykorzystanie istniejących zasobów surowca drzewnego oraz biomasy w różnej postaci (Strykowski).

Ze względu na podstawowe różnice w funkcjonowaniu Lasów Państwowych i przemysłów opartych na drewnie nie wystąpiły dotychczas warunki sprzyjające podejmowaniu działań integracyjnych w zakresie tych podmiotów. Ponadto poważną przeszkodą w podejmowaniu różnych form integracji jest niewystarczająco uregulowany status Lasów Państwowych. Istnieją natomiast w warunkach gospodarki rynkowej możliwości dobrowolnej instytucjonalnej integracji firm przemysłów opartych na drewnie (Strykowski).

REKOMENDACJA 27: Są podstawy do określenia sektora leśno-drzewnego jako sektora o dużym potencjale rozwojowym. Należy oczekiwać, że zapotrzebowanie na produkty i usługi tego sektora będzie rosło szybciej niż dochód narodowy. Zorientowanie na przyszłość powinno przejawiać się aktywnością w obszarze innowacji, a także zdolnością do podejmowania ryzyka. Istnieje potrzeba większej aktywności PGLLP oraz szerokiego spopularyzowania działalności Polskiej Platformy Technologicznej Sektora Leśno-Drzewnego (PPTSLD). Platforma stanowić może szansę realizowania partnerskiej współpracy przemysłów opartych na drewnie z lasami wszystkich własności, głównie lasami państwowymi. Całkowity sukces sektora leśno-drzewnego będzie osiągnięty wówczas, gdy dojdzie do ścisłej współpracy zarówno w działalności operacyjnej, jak i strategicznej „producentów” i „użytkowników” drewna.

Trójstopniowemu samorządowemu podziałowi administracyjnemu kraju (województwa, powiaty, gminy) towarzyszy trójstopniowa, zhierarchizowana struktura Lasów Państwowych (DGLP, regionalne dyrekcje LP, nadleśnictwa). Współpracy

³¹ Strykowski W., Zajac S. 1990. Współdziałanie leśnictwa z przemysłem przerobu drewna w warunkach gospodarki rynkowej. Warszawa, IBL, Maszynopis.

należałoby oczekiwać przede wszystkim w relacji ‘wojewoda – dyrektor regionalnej dyrekcji LP’ oraz ‘wójt – nadleśniczy’. Rzeczywistym i naturalnym partnerem współpracy gospodarki leśnej z władzą samorządową jest najniższy poziom, tzn. współpraca nadleśnictwa z gminami (**Blyskun i Krawczyk**). Wójt samodzielnie reprezentuje interesy mieszkańców gminy, a nadleśniczy prowadzi samodzielnie gospodarkę leśną w nadleśnictwie (art. 35 ustawy o lasach) i reprezentuje interesy skarbu państwa. Warto przy tym zauważyć, że nadleśniczy, podobnie jak pozostali pracownicy nadleśnictw, jest członkiem wspólnoty samorządowej gminy. Tak zarysowany jest obszar potencjalnych konfliktów. Charakter relacji zależy głównie od nieformalnych zasad współpracy, od elastyczności obydwu stron, od zdolności tworzenia więzi lokalnych i umiejętności współdziałania. Relacje bowiem nie są dostatecznie skodyfikowane i konkretne przypadki mogą dostarczać przykładów zadowalającej współpracy (przypadek gminy i nadleśnictwa Wielbark, **Blyskun i Krawczyk**), jak i przeciwnie (**Marchlewski, Korbel**).

REKOMENDACJA 28: Paradoxem ustroju prawno-finansowego gospodarki terenowej jest utrata dochodów w gminach o wysokiej lesistości. System jest antyrozwojowy, przeciwnie do programu zwiększania lesistości – wysoka lesistość gminy powinna być jej atutem, nie bolączką. Wyższy dochód daje surowiec drzewny przerabiany na miejscu. Oczekiwać należy zmiany systemu opodatkowania Lasów Państwowych, która polegałaby na pozostawieniu większej, niż dotychczas, części podatków w gminie. Należy dążyć do sytuacji, kiedy wartości wypracowane na terenie gmin pozostaną i będą służyć rozwojowi gminy i ludności lokalnej.

Rekompensata za utratę dochodów w przypadku dużego udziału powierzchni leśnych jest zasadniczą osią konfliktu między samorządami i Lasami Państwowymi, wymagającą jednak systemowego rozwiązania.

W świetle postulowanej apolityczności kadr Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe uważnej refleksji i rozstrzygnięcia wymaga udział leśników w strukturach władz lokalnych.

Nie sposób wypowiadać się na temat przyszłości organizacji leśnictwa w Polsce, ograniczając się jedynie do Lasów Państwowych. Ok. 1/5 lasów w Polsce to lasy innej własności niż skarbu państwa. W „Strategii Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe na lata 2014-2030” PGLLP nie wypowiada się o rozwoju lasów innej własności, jakkolwiek na tej państwowej organizacji, liderze leśnictwa w Polsce, związanym z nadzorem leśnictwa prywatnego, spoczywa z pewnością moralna odpowiedzialność za całe polskie leśnictwo (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Lasy prywatne zarządzane są przez osoby fizyczne, spółki prawa cywilnego, handlowego, spółdzielnie, wspólnoty gruntowe, związki wyznaniowe, stowarzyszenia, fundacje. Działalność gospodarcza w lasach prywatnych prowadzona jest na ogólnych zasadach, regulowanych przez prawo cywilne, handlowe oraz ustawę o swobodzie działalności gospodarczej (z dnia 2 lipca 2004 r.; Dz.U. nr 173, poz.1807). Rozdrobnienie, brak ekonomicznej rentowności, często brak stosownej wiedzy, znikomy udział w rynku drzewnym (ok. 3%), brak znaczącego reprezentanta, a przede wszystkim bierność państwa, sprawiają, że właściciele lasów prywatnych nie mają żadnego wpływu na kształt polityki leśnej, a ich głos o przyszłości leśnictwa w Polsce jest marginalizowany (**Pędziwiatr**).

Jakkolwiek cele właścicieli lasów prywatnych oraz państwowych są zbieżne, to możliwości ich realizacji są niewspółmierne. PGLLP posiada uprzywilejowaną pozycję, nie tylko ze względu na zapisy ustawy o lasach, monopolistyczną pozycję na rynku drzewnym, ale również rolę w obszarze kształtowania polityki leśnej oraz środowiskowej (**Pędziwiatr**). Z

jednej strony mamy do czynienia z brakiem działań wspierających rozwój leśnictwa prywatnego zawartych w wytycznych UE w ramach wsparcia EFRROW na lata 2014-2020 (np. w Programie rozwoju obszarów wiejskich), z drugiej - z nakładaniem na właścicieli lasów prywatnych różnych zobowiązań, wynikających chociażby z ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o ochronie środowiska, bez stosownych rekompensat za wprowadzane ograniczenia (np. na obszarach Natura 2000). Budzi to podejrzenia o niekonstytucyjnym ograniczaniu uprawnień wynikających z prawa własności (**Pędziwiatr**).

REKOMENDACJA 29: Należy zobowiązać organy państwowe do równoprawnego traktowania lasów, bez względu na formę własności. Rozwój leśnictwa prywatnego leży w interesie gospodarki leśnej w Polsce oraz w interesie lidera tej gospodarki - PGLLP. Istnieje potrzeba partnerskiej współpracy leśnictwa państwowego z prywatnym. Należy doprowadzić działaniami legislacyjnymi do wsparcia właścicieli lasów prywatnych na poziomie (co najmniej) sugerowanym przez UE oraz do ustalenia rekompensat za wprowadzane ograniczenia, np. z tytułu ochrony przyrody (obszary Natura 2000).

REKOMENDACJA 30: Lasy w Polsce postrzegane są, zarówno przez władze jak i ogół społeczeństwa, głównie przez pryzmat Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. W pierwszym przypadku przeczy to konstytucyjnej zasadzie zrównoważonego rozwoju oraz regulacji ustawowej o swobodzie działalności gospodarczej. Należy doprowadzić do zmiany pozycji leśnictwa prywatnego w Polsce. Główna społeczna wartość prywatnych lasów i prywatnej gospodarki leśnej polega na świadczeniu funkcji pozaprodukcyjnych lasu. Do takiej zmiany potrzebna jest uzupełniona definicja lasu w ustawie o lasach³², w której jako przeznaczenie gruntu pokrytego roślinnością leśną należy wskazać nie tylko „produkcję leśną”, ale również - pełnienie funkcji pozaprodukcyjnych.

WSPÓŁDZIAŁANIE

Las i gospodarka leśna jako międzysektorowe instrumenty rozwoju

Wzajemne uwarunkowania między leśnictwem i otoczeniem gospodarczym znajdują wyraz w bilansie tzw. przepływów międzysektorowych (międzygałęziowych). Bilans przepływów jest obrazem współdziałania wewnątrz sektora leśno-drzewnego oraz odzwierciedla strumień dóbr i usług przepływających z leśnictwa do innych sektorów gospodarki i instytucji życia publicznego i odwrotnie – z innych sektorów do leśnictwa. Przepływy międzysektorowe najlepiej wskazują partnerów i drogi współdziałania gospodarki leśnej z gospodarką państwa (**Płotkowski**). Łączna wartość pozyskanego drewna, użytków ubocznych, zwierząt łownych oraz pozostałej produkcji i usług składa się na produkcję

³² O potrzebie zmiany definicji lasu w ustawie o lasach mówi także rekomendacja 17 panelu „ROZWÓJ. Lasy i gospodarka leśna jako instrumenty ekonomicznego i społecznego rozwoju kraju”, w tym przypadku z uwagi na minimalną powierzchnię 0,1 ha pokrytą roślinnością leśną, postulując zwiększenie tej powierzchni do 0,5 ha z uwagi na deklarowane w ustawie ekosystemowe podejście do gospodarki leśnej. Na powierzchni 0,1 ha trudno mówić o tworzeniu się leśnego ekosystemu.

globalną leśnictwa, która stale wzrasta. Jest to wynikiem m.in. zwiększania pozyskania drewna ogółem oraz pośrednio powierzchni lasów (**Pac**). Zwiększonemu pozyskaniu i zwiększonej sprzedaży drewna w 2013 r. towarzyszył jednocześnie spadek cen ogółem o 7% w stosunku do roku poprzedniego. Udział leśnictwa w tworzeniu wartości dodanej brutto w Polsce jest niewielki (w 2013 roku wyniósł 0,36%), jednak po uwzględnieniu sektora drzewnego dość znacząco wzrasta.

Współdziałanie leśnictwa z innymi sektorami gospodarki odbywa się zarówno w sferze produkcji, jak i usług. Najczęściej jest to współdziałanie jednokierunkowe: korzystanie z dóbr i usług leśnych. Ścisłe związki gospodarki leśnej istnieją jedynie z przemysłem drzewnym, tworząc w istocie sektor leśno-drzewny. W sferze produkcji materialnej sektor leśno-drzewny w Polsce jest trwale niedowartościowany zarówno w rachunkach narodowych, jak i w tworzeniu produkcji globalnej i nie ma właściwego przełożenia we wskaźnikach makroekonomicznych, jakkolwiek jego produkcja globalna jest wyższa niż wielu uznanych branż gospodarki państwa. Utrzymywanie produkcji globalnej innych działów i sektorów gospodarki narodowej i jej wzrost, następuje poprzez „przechwytywanie” wartości pozaekonomicznych i świadczonych przez lasy i leśnictwo usług. Znaczenie leśnictwa jest zwłaszcza niedoszacowane i wyraźnie bagatelizowane w takich wymiarach pozaekonomicznych, jak funkcje społeczne i środowiskowe (**Płotkowski**).

REKOMENDACJA 1: Potrzebna jest zdecydowana zmiana w ocenie roli lasów i leśnictwa dla przyszłego rozwoju takich branż, jak: rolnictwo i rozwój terenów wiejskich, energetyka, budownictwo, transport, przemysł turystyczny, sport/rekreacja/wypoczynek, zdrowie publiczne. Należałoby bardziej skutecznie rozpoznawać wartości wypracowane przez gospodarkę leśną, a „przechwytywane” przez inne działy, waloryzować je i wprowadzać do rachunków narodowych.

Udział leśnictwa w wartości produktu globalnego jest niewielki. W 2013 r. ukształtował się na poziomie 0,22% i wykazuje tendencję spadkową, co jest prawidłowością występującą we wszystkich krajach rozwiniętych. Jest regułą, że względny wkład leśnictwa do wartości tego produktu rośnie w okresach załamywania się produkcji przemysłowej (**Płotkowski**).

Wartość przyrostu drzewostanów nie jest w Polsce uwzględniana w systemie rachunków narodowych, stąd udział leśnictwa w tworzeniu produkcji globalnej jest niedoszacowany.

Szacunki przeprowadzone na podstawie przyjętej w 2012 r. metodyki rachunku satelitarne leśnictwa wskazują, że produkcja globalna leśnictwa jest większa o 84,4%, zużycie pośrednie o 113,0%, zaś wartość dodana o 51,0% (**Pac**).

Wiadomo, że w polskich lasach przyrost drewna jest większy, niż jego pozyskanie. Przyrost globalny szacowany jest na ok. 65 mln m³, a pozyskanie drewna wynosi ok. 40 mln m³. Zatem ok. 25 mln m³ tworzy przyrost zapasu drzewnego na pniu, który będzie dawał przychody w przyszłości. Według ostrożnych szacunków, biorąc pod uwagę cenę 1 m³ drewna w wersji loco las na pniu, wartość zmiany zapasu drzewnego na pniu wynosi ok. 3 mld zł. Zdaniem wielu ekonomistów, zmiana zapasu drzewnego na pniu powinna być wliczana do produkcji globalnej leśnictwa (**Szramka**).

REKOMENDACJA 2: Zwiększanie się zapasu drzewnego na pniu powinno być wliczane do produkcji globalnej leśnictwa. Istnieje więc potrzeba skorygowania produkcji globalnej leśnictwa o istotną z punktu widzenia rachunków narodowych wartość przyrostu drzewostanów oraz objęcie tymi rachunkami lasy wszystkich form własności. Istnieje potrzeba zapewnienia pełnego obrazu i struktury oraz obserwacji długookresowych zjawisk ekonomicznych zachodzących w leśnictwie. W tym celu trwają

prace nad zintegrowanymi rachunkami środowiskowymi i ekonomicznymi dla lasów. Wpisują się one w ideę tworzenia sektorowych rachunków satelitarnych do rachunków narodowych. Wypełniają one lukę w wartościowaniu i poszerzaniu znaczenia leśnictwa w gospodarce narodowej. Chodzi tu głównie o jego wpływ na inne działy gospodarki (tzn. funkcje pozaprodukcyjne lasów).

REKOMENDACJA 3: Niezbędna jest kontynuacja wykonywania wielkoobszarowej inwentaryzacji stanu lasu w trzecim i dalszych cyklach. Bardzo ważne jest przy tym uwzględnienie w nowym okresie WISL, rozpoczynającym się w 2015 r., powierzchni gruntów nieleśnych spełniających ustawowe kryteria lasu. W celu określenia pełnej roli społeczno-gospodarczej lasów i leśnictwa wskazane jest również kontynuowanie prac metodologicznych nad identyfikacją i wyceną pozaprodukcyjnych funkcji lasów.

W ciągu ostatnich trzydziestu lat wprowadzono liczne zmiany w systemie rachunków narodowych, mające na celu lepsze opisanie zależności pomiędzy gospodarką i stanem zasobów naturalnych. Opracowano wiele alternatywnych systemów, znanych pod nazwą „zielone rachunki” lub „rachunki środowiskowe” i próbujących naprawić braki systemu rachunków narodowych w zakresie identyfikacji i pomiaru zjawisk związanych ze stanem środowiska naturalnego (**Plotkowski**). O ekonomicznym znaczeniu leśnictwa decyduje przede wszystkim poziom pozyskania drewna okrągłego, co powiązane jest z przemysłem tartacznym i przemysłem drzewnym przetwórczym, a także celulozowo-papierniczym, usytuowanym głównie w miastach. Wymienione gałęzie przemysłu, w powiązaniu z gospodarką leśną, mają duże znaczenie dla stabilizacji ekonomicznej terenów wiejskich, zatrudnienia i sytuacji społecznej. Wartość produkcji dodanej (nowo wytworzonej) w leśnictwie polskim w roku 2013 przekroczyła kwotę 5,54 mld zł, podczas gdy w roku 2005 była to kwota 2,7 mld zł. Oznacza to, że leśnictwo w ciągu 8 lat podwoiło wartość produkcji dodanej (**Plotkowski**).

Trzeba wyróżnić sektor meblarski, który bezpośrednio w sektorze leśnym nabył produkty o wartości jedynie około 228 mln zł, co stanowiło 1,1% ogólnego popytu tego sektora na dobra materialne i usługi innych sektorów. Dał on natomiast produkcję globalną o wartości ponad 28 mld zł, czyli ponad 120 razy wyższą. Uwagę zwraca duża, w porównaniu z innymi działami, zdolność leśnictwa do „samoreprodukcji” (**Plotkowski**).

REKOMENDACJA 4: Z analizy przepływów międzygałęziowych wynika, że z produktów i usług gospodarki leśnej korzystają wszystkie gałęzie gospodarki narodowej, a zaletą tych produktów i usług jest ich wysoki stopień „samoreprodukcji”. Korzyści te nigdy w pełni nie były ujawnione. Istnieje pilna potrzeba ich identyfikacji i waloryzacji.

Konieczność włączenia aspektów środowiskowych w tradycyjnie rozumianą konwencję rachunku ekonomicznego, a co za tym idzie potrzeba stworzenia narzędzia analitycznego, które integrowałoby dane gospodarcze i środowiskowe na temat lasów stały się głównymi przesłankami rozpoczęcia prac nad zintegrowanymi rachunkami środowiskowymi i ekonomicznymi dla lasów (*Integrated Environmental and Economic Accounting for Forests – IEEAF*), prowadzonymi w Eurostacie. Zaowocowało podjęciem również przez Polskę prac metodologicznych w tym zakresie. Prowadzone są one w Urzędzie Statystycznym w Białymstoku przy współudziale Departamentu Rolnictwa Głównego Urzędu Statystycznego oraz ekspertów zewnętrznych (**Pac**).

REKOMENDACJA 5: Należy stworzyć warunki umożliwiające stały wzrost wartości produkcji dodanej wytwarzanej w całym sektorze leśnictwa. Jest to podstawowy

warunek wzrostu udziału leśnictwa w rozwoju kraju. Narzędzia zapewniające realizację tego celu powinny być sformułowane w prawie leśnym i dokumentach techniczno-gospodarczych leśnictwa. Także edukacja leśna społeczeństwa i pogłębianie wiedzy o roli, jaką w życiu ludzkim pełnią lasy, może zwiększyć wartość ekonomiczną, czyli gotowość ludzi do poświęcenia innych dóbr na rzecz zachowania i użytkowania lasów.

REKOMENDACJA 6: Wartość majątku jakim dysponuje leśnictwo w Polsce wynosi ponad 300 mld zł, bez należytej wyceny gruntów leśnych oraz majątku ludzkiego. Według oficjalnych statystyk jednak, wartość majątku trwałego i obrotowego leśnictwa nie przekracza 15 mln zł, co stanowi nikły ułamek całkowitego majątku leśnictwa (0,005%). Istnieje pilna potrzeba rzetelnej wyceny całego majątku leśnictwa w Polsce, ponieważ efektywne wykorzystanie wszystkich zasobów, tj. naturalnych, ludzkich, energetycznych i ekonomicznych, jest fundamentalną zasadą zrównoważonego rozwoju leśnictwa.

Produkcja globalna leśnictwa w Polsce w 60% tworzona jest przez sektor publiczny, a w 40% przez sektor prywatny. Udział sektora prywatnego w tworzeniu produkcji globalnej leśnictwa systematycznie rośnie. W 2013 roku po raz pierwszy od lat większość wartości dodanej leśnictwa pochodziła z sektora prywatnego (**Szramka**).

Działalność usługowa na rzecz lasów i przemysłu drzewnego generuje dodatkowe zatrudnienie na poziomie 4-6 osób na każdą osobę zatrudnioną w leśnictwie. Jeśli przyjąć te szacunkowe dane za prawdziwe, to można stwierdzić, że leśnictwo, usługi świadczone na rzecz lasów i obsługa przerobu produktów leśnych daje zatrudnienie dla 200 do 300 tys. osób. Szeroki program budowy dróg i autostrad oraz budownictwa mieszkalnego spowodował silne naciski na przeznaczenie gruntów leśnych pod inwestycje (**Szramka**).

REKOMENDACJA 7. Lasy są rzeczywistą i potencjalną rezerwą powierzchni niezbędnej dla rozwoju kraju. Powodem ponad połowy wyłączeń gruntów z produkcji leśnej są potrzeby związane z wydobywaniem kopalin. W dalszej kolejności, grunty leśne przeznaczane są na ważne cele społeczne, jak inwestycje przemysłowe, osiedlowe i budowę dróg. Stwarza to możliwości szerokiego współdziałania leśnictwa z innymi sektorami gospodarczymi i zwiększa udział w dochodzie narodowym. Ponieważ powierzchnia zalesień jest wielokrotnie (ok. 10 razy) większa od powierzchni wylesień, lasów w Polsce systematycznie przybywa. Inwestycje na terenach leśnych przeznaczanych na ważne nieleśne cele społeczne są korzystne ze społecznego punktu widzenia, ponieważ dają pracę, podnoszą standard życia i bezpieczeństwa ludzi. Regulacje dotyczące zakazów prywatyzacji lasów państwowych nie mogą blokować rozwoju i powinny uwzględnić gospodarcze i społeczne potrzeby kraju.

Możliwości kreowania wielofunkcyjnej gospodarki leśnej są fragmentaryczne i przyjmują postać pasywnego modelu relacji między różnymi sektorami gospodarki a zarządzającymi lasami. W konsekwencji gospodarka leśna i lasy, będące terenem złożonych relacji między różnymi podmiotami regionalnymi, nie są traktowane w sposób całościowy i spójny.

Aby sprostać oczekiwaniom społecznym i zapewnić spełnianie przez lasy licznych funkcji priorytetowych konieczne jest przede wszystkim wypracowanie nowych wzorców zarządzania obszarami leśnymi. Z jednej strony powinny one umożliwiać identyfikację i alokację przestrzenną funkcji priorytetowych lasów i gospodarki leśnej, z drugiej, wprowadzając zabiegi gospodarczo-hodowlane, przeobrażać stopniowo struktury zasobów leśnych odpowiednio do realizacji określonych funkcji wiodących lasu (**Przybylska i Zięba**).

Formułowanie celów gospodarki leśnej nie może być rozpatrywane wyłącznie w odniesieniu do obszarów leśnych, ale również w oparciu o szeroką analizę ich otoczenia.

REKOMENDACJA 8: Jednym z ważnych elementów zintegrowanego zarządzania obszarami leśnymi powinny stać się regionalne strategie zrównoważonej gospodarki leśnej. Kluczowym rozstrzygnięciem w planowaniu długookresowym w leśnictwie jest identyfikacja funkcji priorytetowych, uwzględniająca przyrodnicze, ekonomiczne i społeczne zróżnicowanie przestrzeni leśnej, oraz właściwa alokacja celów strategicznych leśnictwa. Zarówno w ustawie o lasach, jak i w ustawodawstwie z zakresu planowania i zagospodarowania przestrzennego, brak jest szerszych odniesień do strefowego różnicowania gospodarki leśnej.

W obowiązującym systemie planistycznym brak jest uregulowań o charakterze strategicznym, a ich potrzebę dostrzega się głównie na poziomie regionalnym, gdzie z mocy prawa długookresowe planowanie leśne powinno być zintegrowane z wojewódzkimi planami zagospodarowania przestrzennego. Stanowi to niezbędny element wspomagający harmonijny rozwój społeczno-gospodarczy jednostek terytorialnych.

Podstawowym dokumentem strategicznym i koncepcyjnym kształtującym strukturę przestrzenną Polski w dłuższej perspektywie czasowej jest „Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030” (Koncepcja... 2012). Lasy nie znalazły w niej należytej uwagi; wystarczy stwierdzić, że samo pojęcie „las” jest użyte w dokumencie, liczącym 240 stron, tylko 11 razy (**Bański**). Las i gospodarkę leśną należy jednak traktować jako integralny i ważny składnik kształtowania zarówno środowiska przyrodniczego, jak też ekonomicznych i kulturowych warunków rozwoju społecznego, na różnych poziomach przestrzennego zagospodarowania kraju. Jej zasadniczym przesłaniem powinno być potwierdzenie, że w przestrzeni społeczno-gospodarczej gospodarka leśna może realizować różnorodne cele (**Przybylska i Zięba**). Taki jest sens leśnictwa wielofunkcyjnego: zróżnicowanie przestrzenne funkcji gospodarki leśnej z uwzględnieniem regionalnych uwarunkowań przyrodniczych, społecznych i gospodarczych. Według ustawy o lasach podstawowym narzędziem planowania leśnego jest natomiast plan urządzenia lasu, obejmujący zbiór sformalizowanych zadań gospodarczych dla drzewostanów, ujętych w perspektywie dziesięcioletniej i obejmujący jedno nadleśnictwo.

REKOMENDACJA 9: Możliwości kreowania wielofunkcyjnej gospodarki leśnej w obowiązujących dokumentach, zarówno prawnych, jak i techniczno-gospodarczych (zasady, instrukcje, zarządzenia), są niedostateczne i przyjmują postać pasywnego modelu relacji między różnymi sektorami gospodarki a podmiotami zarządzającymi lasami, bez uwzględnienia zróżnicowań przyrodniczych, gospodarczych i społecznych. Brak jest wizji, która traktowałaby miejsce lasów i gospodarki leśnej w gospodarce kraju w sposób całościowy i spójny. Dynamiczny rozwój kraju oraz coraz częstsze konflikty przestrzenne wymagają bardziej precyzyjnego określenia roli gospodarki leśnej w zagospodarowaniu przestrzennym. Nie powinna ona działać pod presją i na postawie programów sektorowych lub też ograniczać się tylko do tworzenia warunków do optymalizacji udziału lasów w strukturze użytkowania ziemi.

Planowanie strategiczne gospodarki leśnej w ujęciu regionalnym wykraczać powinno poza kwestie rozmieszczenia kompleksów leśnych i kształtowania struktury drzewostanów, ale obejmować także uwarunkowania społeczno-gospodarcze ujęte w planowaniu przestrzennym.

Planowanie rozwoju zrównoważonej gospodarki leśnej w ujęciu regionalnym powinno opierać się o funkcjonalno-przestrzenne struktury administracyjne. W warunkach polskich warunki takie spełnia gmina, która według polskiego ustawodawstwa jest najważniejszym ogniwem systemu planowania w Polsce i podstawową jednostką terytorialnego podziału kraju, w której prowadzony jest planowany rozwój społeczno-gospodarczy i zagospodarowanie przestrzenne (**Przybylska i Zięba**).

REKOMENDACJA 10: Strategiczne zarządzanie rozwojem gospodarki leśnej w regionie nie jest pod względem merytorycznym i metodycznym tożsame ze strategicznym zarządzaniem wielkimi korporacjami. Obok strategii rozwoju PGLLP należy stworzyć strategię rozwoju regionalnego (dla regionów w obrębie np. zarządu RDLP), jako efekt współdziałania wielu podmiotów w ramach określonych obszarów funkcjonalno-przestrzennych o uzgodnionym priorytecie funkcji. Gospodarka leśna winna włączyć się w rozwój społeczno-gospodarczy w pierwszej kolejności w regionach o dużej lesistości, dużym zagęszczeniu ludności zamieszkującej obszary wiejskie i niewielkim udziale obszarów objętych ochroną prawną. Znaczenie rozwijania funkcji gospodarczych przez gospodarkę leśną wzrasta na obszarach, na których lokalny rynek pracy jest zaburzony w wyniku słabo rozwiniętej przedsiębiorczości. Wstępem do regionalizacji gospodarki leśnej mogłaby być syntetyczna ocena rozmieszczenia różnych funkcji gospodarki leśnej w przestrzeni regionu, które wynikają ze społecznych, gospodarczych i ekologicznych uwarunkowań. Regionalizacja gospodarki leśnej powinna wiązać się z procesem terytorializacji polityki leśnej.

REKOMENDACJA 11: Istotą współdziałania jest zapewnienie koordynacji działań między zarządzającymi lasami, różnymi podmiotami gospodarczymi i władzami samorządowymi. Taka współpraca powinna być prowadzona na etapie planowania zagospodarowania przestrzennego danego obszaru. Tylko wówczas można będzie eliminować błędne decyzje o przeznaczeniu konkretnych terenów na określone cele i uwzględniać je w doborze sposobów zagospodarowania lasów. Dotyczy to zarówno przedsięwzięć regulacyjnych na obszarach leśnych, jak i zarządczych, sprzyjających integracji różnych celów ujętych w planie zagospodarowania przestrzennego województw.

Szczególne znaczenie dla takiego współdziałania i dla uzyskania efektu synergii planowania leśnego i planowania przestrzennego, mają relacje między nadleśnictwem a gminą.

Rola leśnictwa jako stabilizatora zrównoważonego rozwoju rejonów wiejskich nie jest dostatecznie rozpoznana, a wszelkie oceny są bardziej intuicyjne niż poparte sprawdzoną wiedzą. Dodatkowy dochód płynący ze sprzedaży owoców runa leśnego stanowić może nawet blisko jedną trzecią całkowitego dochodu rodzin wiejskich.

Pożytkiem z lasu, który stanowi istotny składnik uzupełniający rodzinne budżety, są grzyby. W obfitujących w grzyby sezonach niektóre rodziny utrzymują się właśnie dzięki zbiorowi i sprzedaży grzybów. Jednym z ważniejszych czynników mających wpływ na leśnictwo XXI wieku, zarówno na świecie, jak i w kraju, jest turystyka (**Nowacka**).

REKOMENDACJA 12: Las daje możliwość realizacji różnych form turystyki, rekreacji, w tym dla osób niepełnosprawnych (ok. 15% populacji) oraz starszych, których liczba będzie w przyszłości wzrastać. Każda z tych grup napotyka na odrębne bariery w swej aktywności. Rozpoznanie rodzaju i rozległości barier i ich usuwanie oraz dostosowanie szlaków turystycznych i ścieżek jest ważnym zadaniem w zakresie udostępniania lasów,

wymagającym niezbędnej ingerencji w infrastrukturę turystyczno-wypoczynkową dostępną w lasach.

REKOMENDACJA 13: Lasy i pożytki leśne (grzyby, owoce, rośliny lecznicze) wciąż mają duże znaczenie dla równowagi rozwoju obszarów wiejskich, zwłaszcza dla sytuacji ekonomicznej rodzin mieszkających w pobliżu lasów. Wiele rodzin przez dużą część roku praktycznie żyje z dóbr i usług leśnych. Jest to szczególnie istotne w sytuacji dużego bezrobocia, którego doświadczają nieurbanizowane rejony Polski północnej, wschodniej i południowo-wschodniej.

Presja lokalnych społeczności na lasy jest bardzo duża, oczekiwania ludności rosną. Konflikty między właścicielami i administratorami lasów, a lokalnymi społecznościami mogą narastać w najbliższych latach. Konieczne jest właściwe kształtowanie polityki leśnej w stosunku do społeczności lokalnych, jak również włączanie ich przedstawicieli do zarządzania lasami dla dobra ogółu. Konieczne jest uwzględnienie w decyzjach dotyczących ewentualnego wprowadzenia odpłatności za korzystanie z lasów, bardzo szerokiego grona uczestników/interesariuszy.

REKOMENDACJA 14: Ochrona zdrowia i bezpieczeństwo każdego potencjalnego użytkownika lasu, wymaga szczególnej uwagi skierowanej na właściwą organizację przestrzeni turystyczno-rekreacyjnej. Nowym, poważnym wyzwaniem dla zarządców lasów jest tworzenie przestrzeni w lasach z punktu widzenia bardzo zróżnicowanych odbiorców, w tym osób stale lub czasowo niepełnosprawnych, dzieci oraz osób starszych. Polityka leśna i zarządzający lasami powinni w nadchodzących dekadach brać pod uwagę zmiany zachodzące w społeczeństwie: rosnącą liczbę ludzi mieszkających w miastach, ludzi w podeszłym wieku i zwiększającą się ich zamożność oraz rosnące oczekiwania lepszego dostępu i wyższych standardów związanych z pobytem w lesie.

We współczesnej polityce regionalnej zwraca się szczególną uwagę na sposoby skutecznego wykorzystania zasobów wewnętrznych. Chodzi w niej przede wszystkim o mądry wybór priorytetowego sektora, który stwarza najlepsze możliwości dla rozwoju regionu i o koncentrowanie działań w jego obrębie (**Bański**). Mimo że lasy są ważnym dla całego kraju (29% lesistości), a w niektórych regionach najważniejszym zasobem endogenicznym (lubuskie - 50% lesistości, podkarpackie - 48%, pomorskie - 36%, zachodniopomorskie - 36%), nie są dostatecznie uwzględniane lub są wręcz pomijane w polityce przestrzennej i regionalnej.

Nowym paradygmatem rozwoju regionalnego w krajach Unii Europejskiej jest tzw. **inteligentna specjalizacja**. Dla wielu regionów w Polsce powinna to być specjalizacja na bazie produkcji leśnej, zwłaszcza produkcji drewna i jego przerobu (np. produkcja dająca największą wartość dodaną – produkcja mebli). W „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego do 2020 roku” (2012) lasom poświęcono niewiele uwagi. Stwierdza się tylko fakt dużej lesistości regionu i pełnienia przez obszary leśne różnorodnych funkcji gospodarczych, przyrodniczych i społecznych (**Bański**).

REKOMENDACJA 15: Mimo że lasy zajmują ok. 1/3 powierzchni kraju, ich udział i rola w strategiach rozwoju kraju jest bagatelizowana, a nawet pomijana. Niezależnie od stopnia lesistości lasom poświęca się niewiele uwagi w regionalnym planowaniu przestrzennym. Strategie powielają na ogół znane fakty o wielofunkcyjności lasów i gospodarczym, przyrodniczym i społecznym znaczeniu. Strategie nie zawierają istotnych

impulsów rozwojowych, nie wyznaczają specjalnych dla gospodarki leśnej celów, nie wskazują regionalnych specjalizacji (inteligentnych specjalizacji) opartych o produkcję dóbr i usług leśnych, nawet jeśli istnieją w regionie duże leśne zasoby wewnętrzne (endogeniczne).

REKOMENDACJA 16: Podstawą planowania przestrzennego w gminie jest miejscowy plan zagospodarowania oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Gminy nie mają obowiązku sporządzania planów miejscowych dla terenów zarządzanych przez PGL Lasy Państwowe. Lasy Państwowe zaś kierują się w swojej gospodarce planem urządzenia lasu, który dla lasów ma charakter planowania przestrzennego. Stan ten jest wysoce niekorzystny, bo ogranicza przestrzenną i tematyczną ciągłość planowania i pozbawia LP narzędzia współdziałania z innymi podmiotami gospodarczymi i z administracją samorządową.

Zalesienia napotykać na trudności. Dobre jakościowo grunty rolne chronione są prawem i istnieje na nie duży popyt. Rolnicy są zainteresowani powiększaniem swoich gospodarstw, co koliduje z potrzebą prowadzenia zalesień. Silne ograniczenia występują w sąsiedztwie dużych ośrodków miejskich oraz obszarów intensywnej rozbudowy infrastruktury liniowej (głównie komunikacyjnej). Presja osadnictwa jest na tyle duża, że potrzeba zalesień, wskazana przez studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, nie jest realizowana lub napotyka na duże opóźnienia (**Bański**).

REKOMENDACJA 17 : Sposób ujęcia problematyki leśnej w dokumentach kształtujących planowanie i zagospodarowanie przestrzenne nie odzwierciedla w pełni ich znaczenia w przestrzeni gospodarczej, przyrodniczej i społecznej. Lasy rzadko są traktowane jako element rozwiązań koncepcyjnych, nie uwzględnia się też w sposób należyty ich potencjału. Dokumenty programowe i strategiczne koncentrują się zazwyczaj na biernej diagnozie stanu gospodarki leśnej i na tradycyjnym podkreślaniu ochronnych i społecznych funkcji lasów. Istnieje pilna potrzeba weryfikacji „Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030” z 2012 r., przyjętego uchwałą nr 239 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2011 r.

REKOMENDACJA 18: Szczególnym przedmiotem polityki przestrzennej powinny być tereny leśne położone wokół miast - ośrodków regionalnych i subregionalnych, gdzie już rysuje się, lub nastąpi to w najbliższej przyszłości, silna presja budownictwa jednorodzinnego i towarzyszącego jej rozwoju infrastruktury liniowej. Zjawisko to wzmacnia niespotykana gdzie indziej presja turystyczno-rekreacyjna. Obszary leśne narażone na te zjawiska powinny mieć opracowane programy zagospodarowania, które ograniczą lub zrekompensują skutki niekorzystnych zmian.

Struktura organizacyjna PGLLP zbudowana na zasadzie stabilizowania instytucjonalnej trwałości potrzebuje nowego przystosowania do istoty przedmiotu zarządzania, szczególnie w kontekście wymagań nowoczesnego społeczeństwa, swobodnie poruszającego się w warunkach zaawansowanej demokracji. Metody, formy i możliwości działalności PGLLP powinny jednak ewoluować, a imperatywem tych zmian są dokonujące się przekształcenia ustrojowe państwa. Dwa szczególnie silnie wpływają na przeobrażenia naszej administracji: reguła pomocniczości i reguła wolności ekonomicznej (**Fijas**).

Najważniejsze cele strategiczne PGLLP, wymagające powiązań instytucjonalnych leśnictwa z innymi sektorami to: zapewnienie trwałości lasów, dostępność lasów dla społeczeństwa i wkład Lasów Państwowych w rozwój gospodarki (Fijas).

Nacisk na decentralizację władzy doprowadził do powstania samorządów terytorialnych, a ich struktura oparta jest o trójszczeblowy system administracji samorządowej: gminy, powiaty i województwa. Każdy szczebel zachowując autonomię posiada szerokie instrumenty zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty, między innymi w zakresie takich spraw, jak: ład przestrzenny, ochrona środowiska, gospodarka wodna, turystyka i rekreacja, edukacja, ochrona przeciwpożarowa (Fijas). Wszystkie te obszary aktywności samorządów trudne są do realizacji bez udziału lasów i gospodarki leśnej.

Najważniejszym partnerem do współdziałania w tworzeniu i realizacji planów/strategii rozwoju dla dyrektora regionalnego LP jest wojewoda, dla nadleśniczego - wójt.

REKOMENDACJA 19: Nie da się realizować idei trwale zrównoważonej gospodarki leśnej i innych zadań przypisanych współczesnemu leśnictwu, bez współdziałania z szeroko rozumianym otoczeniem społeczno-gospodarczo-politycznym. Wymaga to aktywnego zaangażowania PGLLP w tworzenie, udział i realizację różnych inicjatyw, mogących wspierać efektywne zarządzanie wszystkimi obszarami funkcjonowania Lasów Państwowych.

Wymaga to zmian wewnątrzorganizacyjnych, polegających na rozszerzeniu uprawnień i kompetencji niższych szczebli zarządzania PGLLP (regionalnych dyrekcji i nadleśnictw). Dalsza dewolucja władzy i dekoncentracja uprawnień w strukturach PGLLP jest warunkiem pełnego uczestnictwa organizacji w kształtowaniu strategii i programów racjonalnego korzystania z funkcji lasu na szczeblu lokalnym i regionalnym.

Intensyfikacją wspólnych działań z samorządami czy administracją państwową mogłoby być powołanie przez dyrektora RDLP rady edukacyjnej z udziałem przedstawicieli: kuratorium oświaty, centrum edukacji nauczycieli, wydziałów edukacji na poziomie gmin i powiatów. Rada realizowałaby takie zadania, jak: opracowywanie programów edukacji przyrodniczo-leśnej, kształtowanie programów nauczania w zakresie gospodarki leśnej w placówkach oświatowych, podnoszenie kwalifikacji przyrodniczo-leśnej nauczycieli, wykorzystanie leśnej bazy edukacyjnej (Fijas).

REKOMENDACJA 20: Należy stworzyć warunki prawne i finansowe dla jednostek PGLLP, umożliwiające tworzenie przez nie nowych podmiotów prawa handlowego, stowarzyszeń lub projektów umożliwiających współdziałanie różnych sektorów i instytucji służących realizacji zadań statutowych PGLLP. Wspólnym przedsięwzięciem mogłaby być rada edukacyjna przy dyrektorze regionalnym LP.

Rozwój ekoturystyki wymaga właściwej współdziałania PGLLP z podmiotami gospodarczymi zainteresowanymi zagospodarowaniem i użytkowaniem turystycznym lasów. Istotna jest też lokalna koordynacja działań oparta na jednorodnej strategii promocji walorów turystycznych regionu. Ważne jest współdziałanie administracji leśnej z organizacjami odpowiedzialnymi za rozwój turystyki i rekreacji oraz promocji na szczeblu krajowym (Polska Organizacja Turystyczna), regionalnym oraz lokalnym, które pozwoliłoby: realizować spójną infrastrukturę turystyczną w oparciu o funkcjonalne powiązania przestrzenne; standaryzować oznaczenia szlaków turystycznych (rowerowych, pieszych) w układzie terytorialnym; realizować zintegrowaną sieć informacji turystycznej, przeprowadzać wspólne kampanie promocyjne (Fijas).

Rola lasów w zakresie rozwoju gospodarki nabiera szczególnego znaczenia w regionach o dużej lesistości. Należy rozważyć udział PGLLP w fundacjach oraz stowarzyszeniach wspierających rozwój samorządów gospodarczych. Kolejnym istotnym obszarem gdzie można wspierać przedsiębiorczość jest rynek pracy. Zmiany społeczne (migracja ludności wiejskiej do miast, starzenie się społeczeństwa, emigracja zarobkowa), zmiany technologiczne powodują odpływ pracowników do innych sektorów gospodarki. Sytuacja wymaga poszukiwania nowego rozwiązania w kwestii wspierania rozwoju firm leśnych w naszym kraju³³. Aby temu przeciwdziałać należy przyciągnąć młodych ludzi do pracy w lesie (Fijas).

REKOMENDACJA 21: W wyniku restrukturyzacji PGLLP zostało pozbawione swoistych instrumentów prawno-ekonomicznych wobec prywatnego sektora usług w gospodarce leśnej. Ustawa Prawo zamówień publicznych spowodowała, że Lasy Państwowe zostały zobligowane do stosowania zamówień publicznych, firmy leśne natomiast znalazły się w obszarze działalności rynkowej. Takie rozstrzygnięcie odebrało LP możliwości bezpośredniego, ukierunkowanego wspierania sektora usług leśnych (np. zawierania umów z wolnej ręki na prace wysoce specjalistyczne). PGLLP powinno się zaangażować w tworzenie odpowiednich instrumentów prawnych i finansowych adresowanych do przedsiębiorców leśnych. Należy rozważyć także udział

³³ Jedną z takich prób było uczestnictwo RDLP w Gdańsku w projekcie Hardwoods Are Good. Głównym jego celem było wspieranie przedsiębiorców w całym łańcuchu produkcji i przerobu drewna liściastego. Dzięki projektowi uzyskano fundusze na szukanie rozwiązań nie tylko w kraju, ale również w państwach nadbałtyckich. Powstała możliwość organizacji przedsięwzięć, których - zgodnie z obowiązującym prawem - nie byłoby można sfinansować ze środków LP. Jednym z głównych sukcesów projektu jest przebicie się do świadomości instytucji odpowiedzialnych za rozwój przedsiębiorczości, władz samorządowych oraz mediów z informacją o ważnej roli sektora leśno-drzewnego w województwie. W ramach projektu udało się włączyć do współpracy szereg instytucji, które statutowo zajmują się wspieraniem przedsiębiorczości.

W tym obszarze LP mają szereg niewykorzystanych jeszcze możliwości pośredniego wspierania branży. Należy tu wspomnieć o udziale przedstawicieli PGLLP w strukturach przedsiębiorczości:

- W lokalnych Grupach Działania (LGD) (rodzaj partnerstwa terytorialnego tworzonego zwykle na obszarach wiejskich, zrzeszającego przedstawicieli lokalnych organizacji (z sektora publicznego, prywatnego i pozarządowego) oraz mieszkańców danego obszaru wyznaczonego granicą gmin członkowskich. W Polsce podstawą prawną funkcjonowania LGD są ustawy: o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich oraz o stowarzyszeniach).

LGD po akceptacji przez samorząd danego województwa, może korzystać ze środków finansowych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (Wikipedia, pobrano 20.04.2015, z: http://pl.wikipedia.org/wiki/Lokalna_Grupa_Działania).

- regionalnych Agencji Rozwoju Regionalnego, fundusze dedykowane: pożyczkowe, kredytowe;
- Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP), której celem działania jest realizacja programów rozwoju gospodarki wspierających działalność innowacyjną i badawczą małych i średnich przedsiębiorstw (MSP), rozwój regionalny, wzrost eksportu, rozwój zasobów ludzkich oraz wykorzystywanie nowych technologii.

(<http://www.parp.gov.pl>)

PGLLP w fundacjach oraz stowarzyszeniach wspierających rozwój samorządów gospodarczych, w tworzeniu rynku pracy oraz przyciąganiu młodych ludzi do pracy w lesie.

W polskim systemie prawnym funkcjonuje, poza terminem „gospodarka leśna”, również pojęcie „trwale zrównoważonej gospodarki leśnej”. Przyjęta definicja nie jest wynikiem własnych przemyśleń o zrównoważonym rozwoju przez ustawodawcę krajowego, a jedynie błędnym przejęciem definicji „trwale zrównoważonego zarządzania w leśnictwie” z rezolucji H1 Konferencji Ministerialnej Ochrony Lasów w Europie w Helsinkach. Pojęcia „gospodarki leśnej” i „trwale zrównoważonej gospodarki leśnej” są używane dość niekonsekwentnie i niejednolicie w poszczególnych częściach ustawy o lasach³⁴. Jednocześnie uregulowano w przepisach ustawy o podatku leśnym (art. 1 ust. 3)³⁵ „działalność leśną” w sposób odmienny od wcześniej wymienionych „gospodarki leśnej” oraz „trwale zrównoważonej gospodarki leśnej” (Geszprych).

REKOMENDACJA 22: Opracowanie i ujednolicenie definicji podstawowych pojęć (las, gospodarka leśna, leśnictwo, działalność leśna, i inne) staje się pilne z uwagi na poszerzające się kontakty z podmiotami gospodarczymi spoza leśnictwa. Zamienne używanie trzech różnych definicji do tego samego pojęcia (gospodarka leśna) jest wadliwe i implikuje brak możliwości prawidłowego stosowania przepisów prawnych. Sytuacja ta stwarza jednocześnie pole do zaniechania określonych działań oraz nieracjonalnego wydatkowania publicznych środków finansowych przeznaczonych na gospodarkę leśną. Należy sformułować jednolitą definicję „gospodarki leśnej” dla wszystkich form własności lasów, biorąc przy tym pod uwagę, że czym innym powinna być gospodarka leśna prowadzona w lasach ochronnych i rezerwach, czym innym w lasach gospodarczych, lasach miejskich i na plantacjach leśnych.

Różnicowanie planów urzędzeniowych, w zależności od formy własności i wielkości powierzchni, wydaje się nie mieć racjonalnego uzasadnienia. Powszechny brak lub nieaktualność dokumentacji urzędzeniowej stanowi istotne utrudnienie dla prowadzenia prawidłowego i skutecznego nadzoru nad nie państwową gospodarką leśną. Dotyczy to szczególnie egzekwowania wykonania obowiązków i zadań przez użytkowników lasów. Brak dokumentacji urzędzeniowej w niektórych przypadkach może uniemożliwić właścicielom lasów niepaństwowych uzyskanie pomocy finansowej. Brak pełnej dokumentacji urzędzeniowej oznacza, że wszelkie obowiązki dotyczące prowadzenia gospodarki leśnej powinny być określone w drodze decyzji starosty (Geszprych).

REKOMENDACJA 23: Rozdrobnione lasy prywatne o powierzchni do 10 ha są zagospodarowywane na podstawie decyzji starosty, co sprowadza się często do sytuacji braku jakichkolwiek zasad zagospodarowania małych kompleksów leśnych. Należy więc dążyć do ujednolicenia leśno-środowiskowej dokumentacji urzędzeniowej i wprowadzić jeden rodzaj dokumentacji urzędzeniowej dla lasów wszystkich form własności.

³⁴ Przykładowo, zgodnie z art. 8 pkt 3 ustawy o lasach, „gospodarka leśna” jest prowadzona według zasady zrównoważonego wykorzystania wszystkich funkcji lasu, czyli według podstawowego atrybutu prowadzenia „trwale zrównoważonej gospodarki leśnej”.

³⁵ Dokładnie w art. 1 ust. 3 ustawy z 30 października 2002 r. o podatku leśnym (Dz. U. z 2013 r., poz. 465 ze zm.).

Wysoce nieracjonalne jest opracowywanie dla jednego określonego obszaru funkcjonalnego zasobów leśnych wielu planów i programów z zakresu gospodarki leśnej i ochrony przyrody. Według przepisów ustawy o lasach oraz ustawy o ochronie przyrody są to plany ochrony rezerwatów, parków narodowych, parków krajobrazowych, obszarów Natura 2000, plany zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000, plany urządzenia lasu (wraz z programem ochrony przyrody dla nadleśnictw) oraz uproszczone plany urządzenia lasu dla wsi bądź obszarów ewidencyjnych. Niezależnie od nich, opracowywane są również doraźne plany zagospodarowania przestrzennego oraz różne programy środowiskowe, skupiające się przede wszystkim na lasach i ochronie przyrody w lasach. Przy sporządzaniu oraz realizacji licznych projektów nie da się uniknąć sprzeczności i niespójności, niekorzystnych zarówno przy wdrażaniu idei trwałej gospodarki leśnej, jak i idei ochrony przyrody w lasach, nie wspominając już o znacznych ekonomicznych obciążeniach wynikających z takiego irracjonalnego postępowania oraz sporach kompetencyjnych dotyczących zarządzania zasobami leśnymi (**Geszprych**).

REKOMENDACJA 24: Ustanawiając wymogi opracowywania wielu planów ochrony dla tego samego obszaru chronionego, wynikające z różnych regulacji prawnych (np. wynikające z ustawy o lasach oraz ustawy o ochronie przyrody), ustawodawca doprowadza do kolizji norm prawnych. Może to sugerować, że władze publiczne nie wywiązują się w sposób należyty z konstytucyjnego obowiązku realizacji ochrony środowiska w sferze leśnej. Pilnego uporządkowania wymaga mnogość form ochrony przyrody oraz nakładające się na siebie kompetencje różnych administracji i opracowywanie różnych planów ochrony. Na tworzone przepisy prawne należy zawsze patrzeć pod kątem ich wartości dla dobra ogółu, nie zaś jednej grupy społecznej, zarówno w czasie teraźniejszym, jak i przyszłym.

Produkcja dendromasy na cele energetyczne i przemysłowe na plantacjach polowych w krótkich rotacjach zbioru (SRWC - *short rotation woody crops*) jest ciągle aktualnym i rozwojowym zagadnieniem w wielu krajach Europy. Plantacje prowadzone w tym systemie w Polsce zajmują symboliczną powierzchnię kilku tysięcy ha, co w odniesieniu do ogólnej powierzchni użytków rolnych w kraju stanowi setne części procenta. Analizy i szacunki wskazują, że w Polsce pod produkcję roślin energetycznych można przeznaczyć od 0,5 do około 1,0 miliona hektarów użytków rolnych w 2020 roku (**Stolarski, Czopek**).

REKOMENDACJA 25 : Mimo niedostatecznego zaopatrzenia gospodarki w drewno i przewidywanego rosnącego deficytu tego surowca w przyszłości, żadna branża w Polsce nie jest zainteresowana rozwojem upraw drzew szybko rosnących. Produkcja dendromasy na plantacjach polowych w krótkich rotacjach zbioru jest w Polsce ciągle zaniedbana (Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Europie pod względem produkcji dendromasy w plantacjach wierzby i topoli tego typu). Nie ma wystarczającego postępu technologicznego w zakresie selekcji, nawożenia i ochrony, brak też wyraźnego postępu w procesie zbioru, suszenia i uszlachetniania surowca. Wszystkie te procesy oczekują na pilny postęp i inwestycje w badania i wdrożenia. W tej sytuacji niezbędne jest uruchomienie zapowiadanych w „Strategii PGLLP ...” dwóch strategicznych projektów dotyczących rozwoju plantacji drzew na gruntach nieleśnych LP oraz projektu dotyczącego OZE na gruntach Lasów Państwowych. Niejasne pozostaje stanowisko PGLLP w sprawie wspierania produkcji dendromasy poza gruntami zarządzanymi przez Lasy Państwowe, co byłoby rzeczywistym otwarciem PGLLP na potrzeby gospodarczego i społecznego otoczenia.

REKOMENDACJA 26 : Należy kontynuować, nasilić i rozszerzać interdyscyplinarne prace badawcze nad gospodarczymi, ekonomicznymi, środowiskowymi i społecznymi aspektami produkcji biomasy w uprawach plantacyjnych. Chodzi o podjęcie badań w zakresie: badań *genetyczno-hodowlanych i bioinżynierii* w kierunku zwiększenia przyrostu drzew oraz sterowania składem chemicznym drewna; *Badania hodowlane* w kierunku doskonalenia zabiegów hodowlanych produkcji dendromasy szczególnie na gruntach marginalnych oraz skażonych; *Badania w zakresie efektywności produkcji biomasy drzewnej oraz badania nad stresami środowiskowymi* w kierunku efektywnego wykorzystania wody i składników pokarmowych przez drzewa; *Badania ekonomiczno-społeczno-środowiskowe* w kierunku oceny efektywności ekonomiczno-energetycznej i środowiskowej (LCA) produkcji dendromasy oraz akceptowalności społecznej; *Badania nad efektywnymi procesami przerobu i przetwarzania dendromasy* uwzględniające jej wykorzystanie w różnorodnych procesach konwersji biologicznej, chemicznej i fizycznej w kierunku wytwarzania wielu produktów o wysokiej wartości rynkowej.

REKOMENDACJA 27: Możliwie szybko usunąć należy bariery ograniczające rozwój produkcji dendromasy w Polsce:

- bariery i uwarunkowania polityczne w zakresie niespójnej i nie dającej się przewidzieć polityki i priorytetów rozwoju OZE;
- bariery ekonomiczne - brak dopłat do zakładania plantacji lub wyższe dopłaty do innych upraw rolniczych; wysokie nakłady na założenie i likwidację plantacji, stosunkowo długi okres oczekiwania (3-4 lata) na pierwsze przychody oraz wysokie koszty zakupu maszyn do sadzenia i zbioru;
- bariery rynkowe - brak stabilnego rynku biomasy, wyższe ceny biomasy w elektrowniach niż w ciepłowniach, wymagane duże partie biomasy w dostawach, brak regulacji standaryzujących i certyfikujących biomasę;
- bariery agrotechniczne - błędy popełniane przy zakładaniu i prowadzeniu plantacji brak kompleksowych rozwiązań w mechanizacji produkcji i standaryzacji surowca; -
- bariery mentalno-społeczne - przywiązanie rolników do tradycyjnej produkcji roślin jednorocznych, niechęć do podejmowania wieloletniego ryzyka, brak świadomości społecznej o ważności produkcji biomasy na cele energetyczne; przywiązanie leśników do pozyskania drewna wyłącznie w lesie.

Bez współdziałania i finansowego zaangażowania się Lasów Państwowych w rozwój prywatnych baz surowca drzewnego, w tym w produkcję dendromasy poza obszarami leśnymi, trudno będzie o istotny postęp w tym obszarze.

Aby uczynić uprawy drzew i krzewów w krótkiej rotacji ekonomicznie uzasadnionymi istnieją dwie drogi: jedna to konieczność wprowadzenia dopłat do zakładania plantacji oraz obniżenie kosztów produkcji przez zmniejszenie nakładów operacyjnych i zwiększenie plonów biomasy oraz wsparcie plantacji dopłatami bezpośrednimi; druga to wartościowanie korzyści środowiskowych i możliwości rozwoju obszarów wiejskich, związanych z całym systemem produkcji i wykorzystania lokalnego, odnawialnego surowca. Spełnienie powyższych warunków może doprowadzić do zainicjowania procesu powstawania prywatnej bazy surowca drzewnego pozyskiwanego w krótkich rotacjach zbioru (Stolarski).

REKOMENDACJA 28 : Potrzebna jest długookresowa polityka gospodarcza państwa jednoznacznie wyznaczająca kierunki rozwoju i działania o charakterze „zielonej ekonomii” (biogospodarki). Bez wsparcia w postaci dotacji do zakładania plantacji drzew i krzewów szybko rosnących w Polsce nie powstaną alternatywne,

prywatne bazy surowca drzewnego, które powinny rozwijać się równolegle ze zwiększaniem lesistości kraju. Ze społecznego punktu widzenia istotny jest także fakt aktywizacji i rozwoju obszarów wiejskich oraz możliwość generowania alternatywnych źródeł dochodu rolniczego.

Potrzebne są regulacje prawne uwzględniające w programach rozwojowych działania długookresowe, w tym:

- wsparcie finansowe zakładania plantacji drzew i krzewów szybko rosnących;
- stworzenie ram prawnych dla podmiotów gospodarczych skupujących dendromasę/biomasę, tak aby były one w stanie zaoferować producentom realne długookresowe umowy na jej odbiór;
- powiązanie kwestii upraw wieloletnich i sekwestracji CO₂ (niezrealizowana emisja);
- rewizja niektórych zapisów wykonawczych w programach ochrony przyrody po kątem możliwości pozyskania dendromasy (np. w programie Natura 2000 należałoby przewidzieć możliwość zakładania plantacji na terenach zalewowych w międzywałach rzek).

Z gospodarczego punktu widzenia przetworzenie drewna pełnowartościowego przez szeroko rozumiany przemysł drzewny przynosi większą wartość dodaną, niż w przypadku spalania go w dużych blokach energetycznych. Na cele energetyczne proponuje się bardziej efektywne zagospodarowania odpadów i pozostałości z produkcji leśnej oraz z przemysłu przetwarzającego jej produkty (**Czopek**). Było to jedną z przyczyn do wprowadzenia w Polsce ograniczeń w zakresie wykorzystania do celów energetycznych drewna pełnowartościowego.

W kontekście polityki energetyczno-klimatycznej, która prowadzona będzie po 2020 r. potrzebna będzie nowa polityka w odniesieniu do energetycznego wykorzystania dendromasy/biomasy, uwzględniająca maksymalizację efektywności wykorzystania przedmiotowego paliwa w odniesieniu do redukcji emisji gazów cieplarnianych (**Czopek**).

REKOMENDACJA 29: Biomasa była i w najbliższym okresie będzie najistotniejszym źródłem energii odnawialnej w Polsce. Potrzebny jest nowy mechanizm wsparcia, który zapewni dalszy rozwój instalacji wykorzystujących paliwo biomasowe, a tym samym zapotrzebowanie na dendromasę powinno systematycznie rosnąć.

Niezbędny jest czynny udział strony polskiej w tworzeniu regulacji UE zapewniających zrównoważone użytkowanie dendromasy na cele energetyczne tak, aby nie miały one negatywnych skutków na krajowe zasoby drewna energetycznego. Rekomenduje się prowadzenie stałego monitoringu prac prowadzonych przez Komisję Europejską oraz jej jednostki podległe (w tym JRC – Joint Research Center), dotyczących kwestii zrównoważonego wykorzystania biomasy na cele energetyczne, przede wszystkim biomasy leśnej.

W „Strategii Lasów Państwowych...” (2013) zwraca się uwagę, że istniejąca baza obiektów edukacji leśnej, funkcjonowanie, zakres i zasięg działania leśnych kompleksów promocyjnych w edukacji i promocji, wielość i różnorodność form edukacji leśnej i promocji PGLLP oraz liczba ich uczestników, stanowią o silnej stronie PGLLP (**Janeczko**).

Jednocześnie dostrzeżono słabe strony prowadzonej działalności edukacyjnej. Należą do nich na przykład: brak pomiaru skuteczności i efektywności prowadzonych działań edukacyjnych i promocyjnych, niewystarczające działania skierowane do grup wiekowych poza szkołami, niewystarczające wykorzystanie mediów elektronicznych w działalności promocyjnej i

edukacyjnej, jak również brak systemu podnoszenia kompetencji pedagogicznych edukatorów leśnych (Janeczko).

Analiza zapisów ramowych wytycznych postępowania hodowlano-urządzeniowego w kontekście rozwoju turystyki i rekreacji w lasach wskazuje, że wiele zagadnień ważnych z punktu widzenia rozwoju turystyki i rekreacji, jak choćby ochrona wartości wizualnej przestrzeni, dostosowanie sposobu i zakresu zagospodarowania rekreacyjnego do oczekiwań i preferencji społecznych oraz potrzeb osób niepełnosprawnych, nie znajduje obecnie miejsca w planach urządzenia lasu. Uregulowanie i ukierunkowanie rekreacji i turystyki na obszarach leśnych w sposób godzący funkcje społeczne lasów z ochronnymi i produkcyjnymi wymaga specjalistycznego zagospodarowania lasu.

REKOMENDACJA 30: Konieczne jest podjęcie długookresowych działań minimalizujących zagrożenia lasu wynikające z rozwoju turystyki i rekreacji. Chodzi przede wszystkim o uwzględnianie pojemności przestrzeni, która jest wyznaczana przez liczbę użytkowników oraz zakres i charakter realizowanych funkcji społecznych i ekonomicznych przez las, a także monitorowanie skutków zmian w środowisku leśnym wywołanych przez turystykę. Przestrzeń turystyczna na poziomie gmin musi być kształtowana w oparciu o szczegółowe analizy potencjału turystycznego i w ścisłym związku z pojemnością ekologiczną miejsc docelowych. Analizy pojemności ekologicznej muszą być wykonywane na poziomie lokalnym i odnoszone do lokalnych uwarunkowań. Powinny zostać przygotowane zmiany w systemie prawa umożliwiające rozpoznanie zasobów krajobrazowych, ich ochronę i gospodarowanie nimi.

W 2012 roku na terenach Lasów Państwowych znajdowało się łącznie 28 771 km turystycznych szlaków pieszych, 29 693 km szlaków rowerowych, 7303 km szlaków konnych oraz 90 ścieżek zdrowia. Typ lasu i skład gatunkowy drzewostanu w zróżnicowany sposób oddziałują na organizm człowieka. Właściwości terapeutyczne szaty roślinnej są w Polsce stosunkowo mało poznane. Rozważyć należy tworzenie map informujących o warunkach bioklimatycznych poszczególnych zbiorowisk leśnych, które z kolei mogą stanowić wskazówkę do wytyczania nowych obiektów infrastruktury rekreacyjnej.

Właściwości poszczególnych siedlisk leśnych powinny być brane pod uwagę w ramach zagospodarowania rekreacyjnego przede wszystkim lasów uzdrowiskowych, ale także lasów miejskich oraz innych o dominującej funkcji rekreacyjnej (Woźnicka).

Aktualnie obowiązujące „Zasady hodowli lasu” (2012) oraz „Instrukcja urządzania lasu” (2012) poza wskazaniem obszarów, które mogą podlegać zagospodarowaniu rekreacyjnemu oraz kryteriów zagospodarowania rekreacyjnego lasu, nie precyzują sposobu, zakresu czynności niezbędnych do opracowania planu zagospodarowania rekreacyjnego lasu. W obowiązujących ZHL zrezygnowano z definicji zagospodarowania rekreacyjnego. W stosunku do 2003 roku zmianie uległy kryteria warunkujące i uzasadniające zagospodarowanie rekreacyjne lasów, mianowicie pominięto kryterium: „naturalna odporność środowiska leśnego mierzona chłonnością i pojemnością rekreacyjną”. Zastosowanie wskaźników pojemności turystycznej, czy rekreacyjnej jako wykładni założeń koncepcji zagospodarowania terenu wydaje się kluczowe dla ochrony środowiska leśnego przed niekontrolowaną presją ze strony użytkowników (Janeczko).

REKOMENDACJA 31: Udostępnienie lasów społeczeństwu, będące jednym z celów strategicznych LP („Strategia (...)”) wymaga racjonalnego rozwoju infrastruktury leśnej. Zgodnie z przyjętą „Strategią...” Lasy Państwowe zakładają niewielkie zwiększenie liczby obiektów infrastruktury edukacyjno-turystycznej przy jednoczesnej

poprawie stopnia wykorzystania i zracjonalizowania kosztów utrzymania obecnej infrastruktury. Wobec rosnącego ruchu turystyczno-rekreacyjnego w lasach oraz pojawianiem się nowych, nielegalnych form rekreacji (rajdy enduro, quady) istnieje potrzeba zweryfikowania zamierzeń PGLLP w tym względzie.

REKOMENDACJA 32: Należy przywrócić definicje, zasady i kryteria zagospodarowania turystyczno-rekreacyjnego lasu, które obowiązywały w poprzednich zasadach hodowli lasu. W przyszłych działaniach na rzecz zagospodarowania rekreacyjnego lasu, ujętych w planie urządzenia lasu, konieczne jest opracowanie merytorycznych przesłanek umożliwiających strefowy rozwój rekreacji w lasach. Konieczne jest też poszukiwanie takiego modelu kształtowania leśnej przestrzeni rekreacyjnej, który w większym stopniu, aniżeli obecnie, uwzględnia interakcje jakie zachodzą pomiędzy lasem a jego otoczeniem. W tym kontekście rozważyć należy tworzenie map informujących o warunkach bioklimatycznych poszczególnych zbiorowisk leśnych, które z kolei mogą stanowić wskazówkę do wytyczania nowych obiektów infrastruktury rekreacyjnej.

REKOMENDACJA 33: Obowiązujące wytyczne postępowania hodowlano-urządzeniowego w kontekście zagospodarowania turystyczno-rekreacyjnego lasu nie gwarantują skutecznej, kompleksowej ochrony środowiska leśnego przed nadmierną presją ruchu turystycznego. Istnieje zatem potrzeba ich nowelizacji. Konieczne jest zintensyfikowanie działań związanych ze strefowaniem zagospodarowania rekreacyjnego lasu, opartym na identyfikacji zasobów krajobrazowych, pomiarze pojemności turystyczno-rekreacyjnej, określeniem zasad i warunków sytuowania urządzeń rekreacyjnych w lasach, a także nad zwiększeniem udziału społeczeństwa w procesie zagospodarowania lasu dla celów turystyczno-rekreacyjnych.

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe poprzez udostępnienie lasów do aktywnego wypoczynku oraz organizację bądź współorganizację imprez rekreacyjnych i sportowych wpływa na kształtowanie i promocję zdrowia publicznego. Lasy oraz leśna infrastruktura rekreacyjna są postrzegane przez osoby niepełnosprawne oraz ich najbliższe otoczenie jako tereny niedostępne i nieprzystosowane. Nieznane są oponentów wśród osób starszych odnośnie preferencji i możliwości psychofizycznych aktywnego spędzania czasu w lesie (Woźnicka).

REKOMENDACJA 34: Lasy Państwowe powinny szybko reagować na nowe (modne) formy aktywności fizycznej, dostosowując odpowiednio las i infrastrukturę rekreacyjną do potrzeb społecznych.

Lasy Państwowe powinny prowadzić kampanie w celu zmiany postrzegania lasów przez osoby niepełnosprawne jako tereny nieprzystosowane.

Należy rozpoznać preferencje i możliwości psychofizyczne osób starszych do prowadzenia aktywności fizycznej na terenach leśnych.